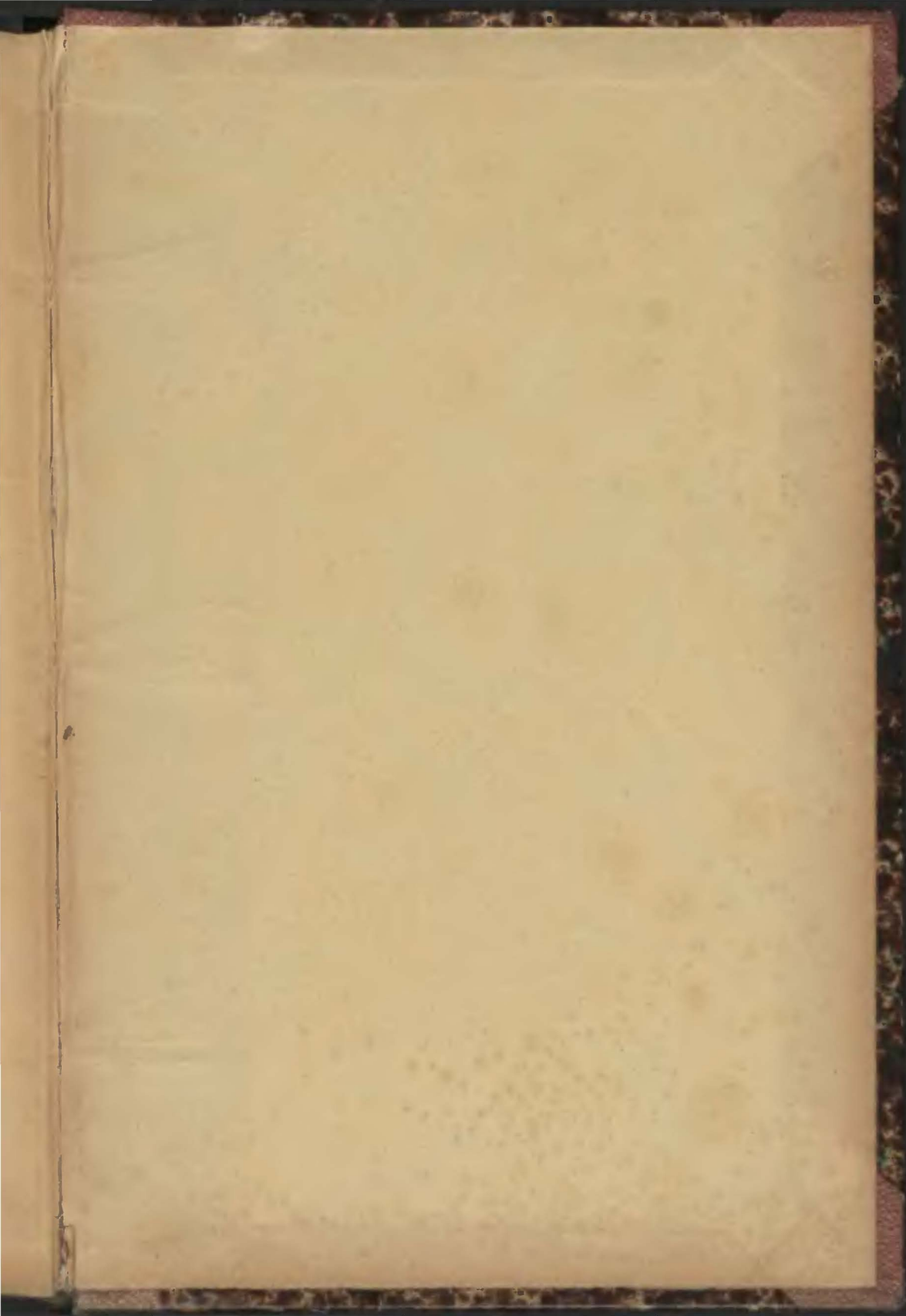
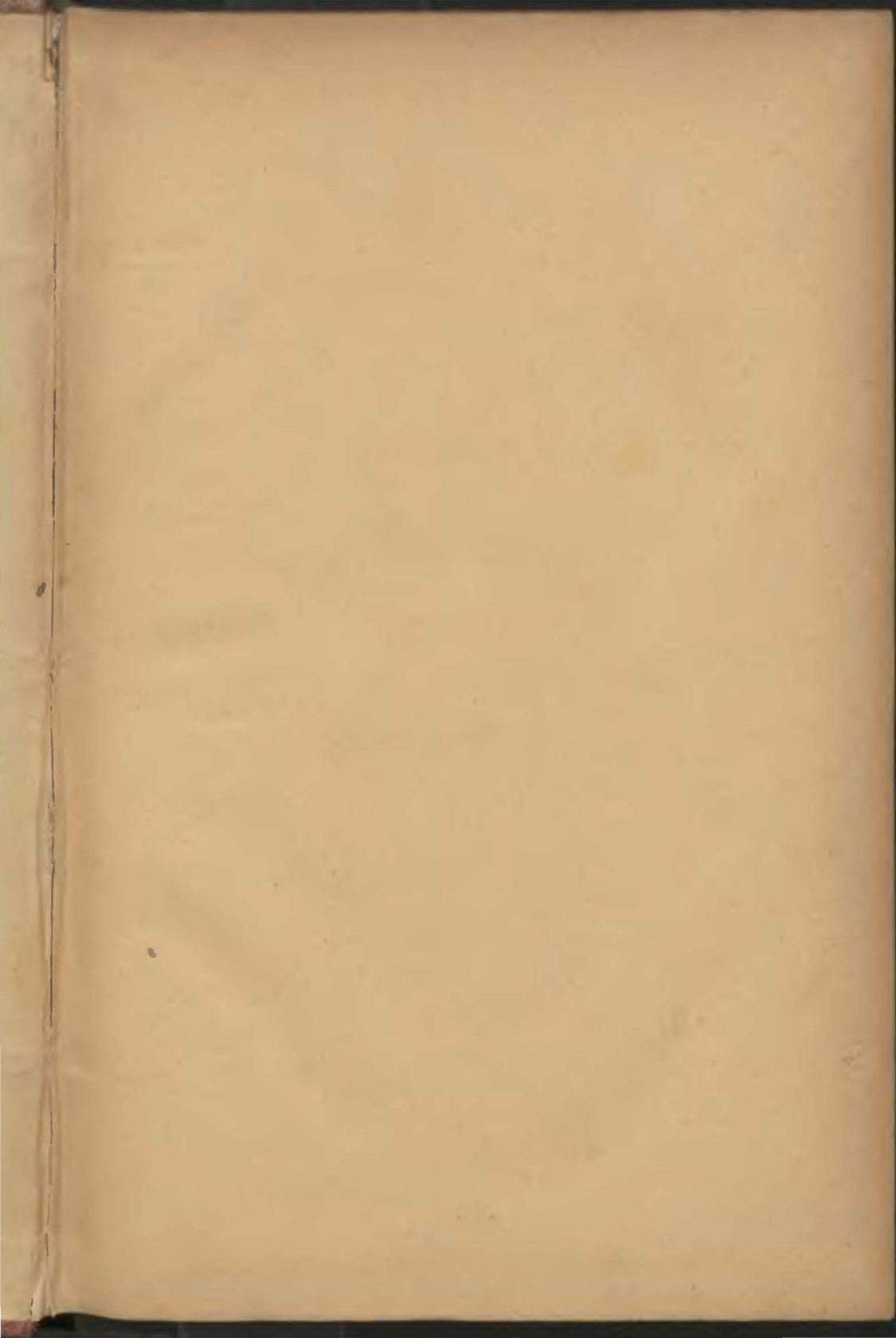
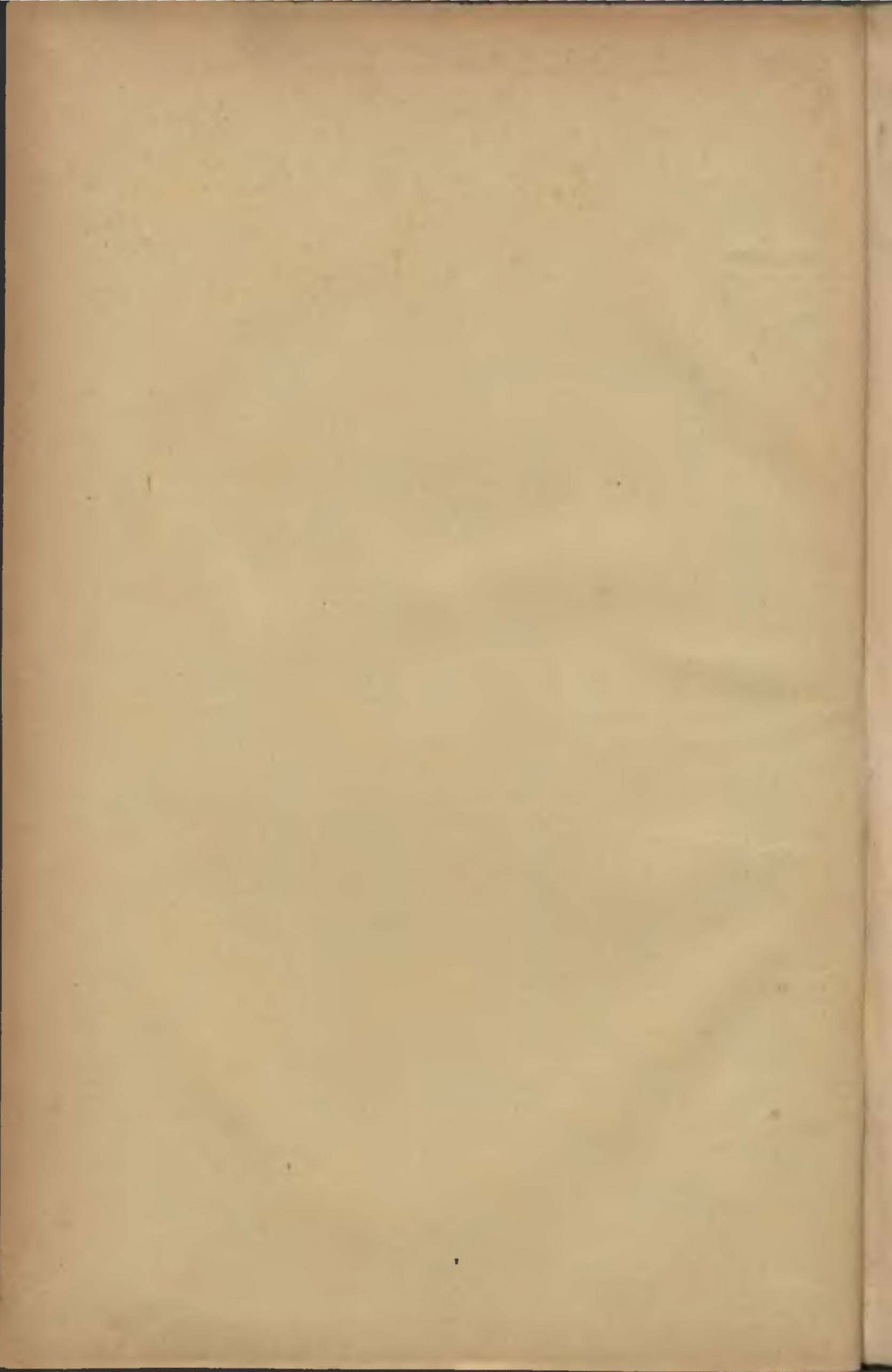


Biblioteka
Główna
UMK Toruń

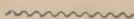
017792/ 9

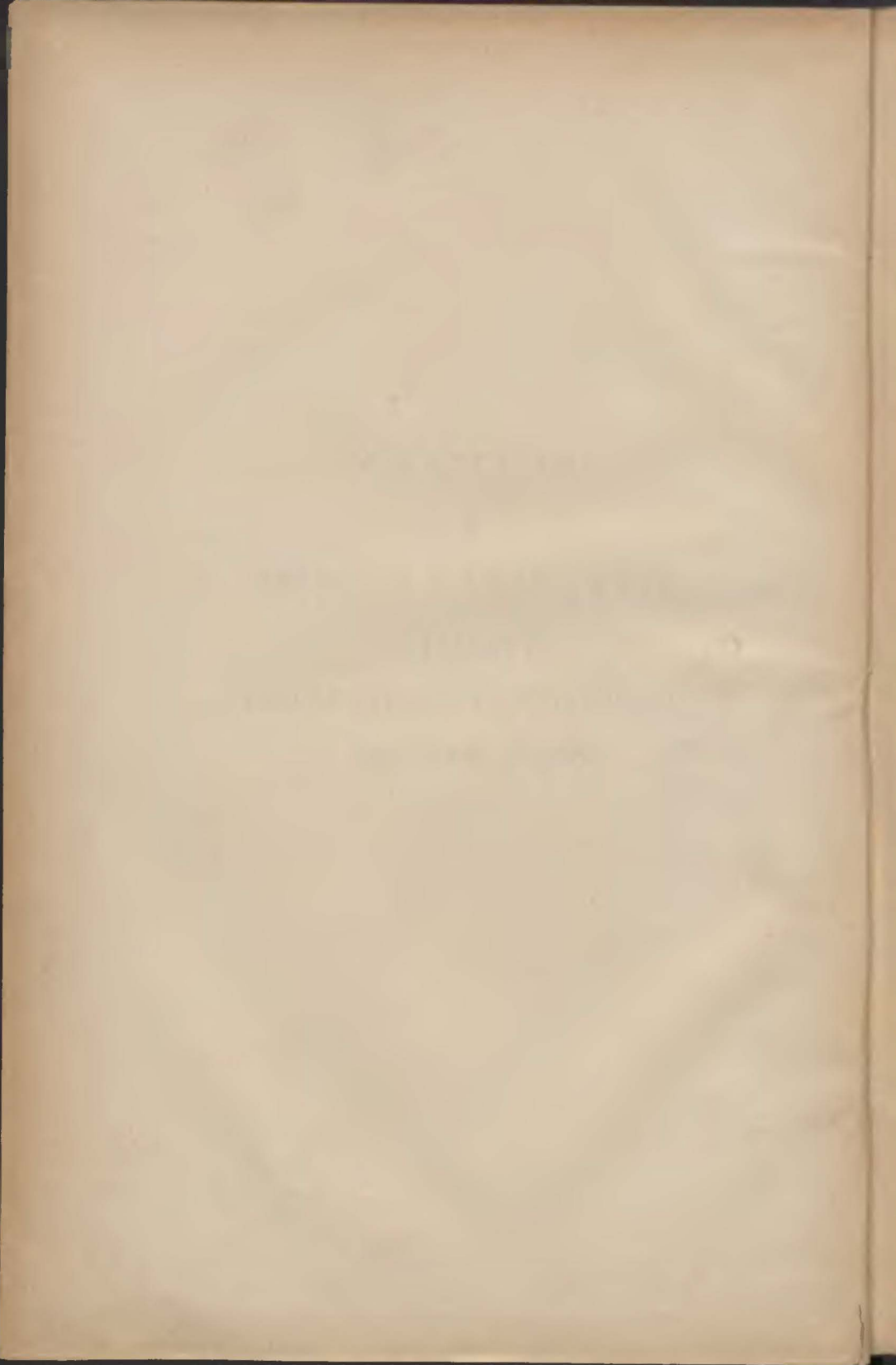






ROZPRAWY
i
SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ
WYDZIAŁU
HISTORYCZNO - FILOZOFICZNEGO
AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.





017798/3

ROZPRAWY
i
SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ
WYDZIAŁU
HISTORYCZNO - FILOZOFICZNEGO
AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

~~~~~  
**Tom IX.**  
~~~~~

W KRAKOWIE.
Nakładem Akademii.
W DRUKARNI UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO,
pod zarządem Ignacego Stelela.
1878.

017798



T R E Ś Ć.



I. Rozprawy.

	Str.
DR. FRANCISZEK PIEKOSIŃSKI: O monecie i stopie menniczej w Polsce w XIV i XV w.	1—320

II. Sprawozdania.

Posiedzenia Wydziałowe	I—X
Posiedzenia Komisji historycznej	XI—XV
Posiedzenia Komisji archeologicznej	XV—XXIII
Posiedzenia Komisji prawniczej	XXIV—XXVI

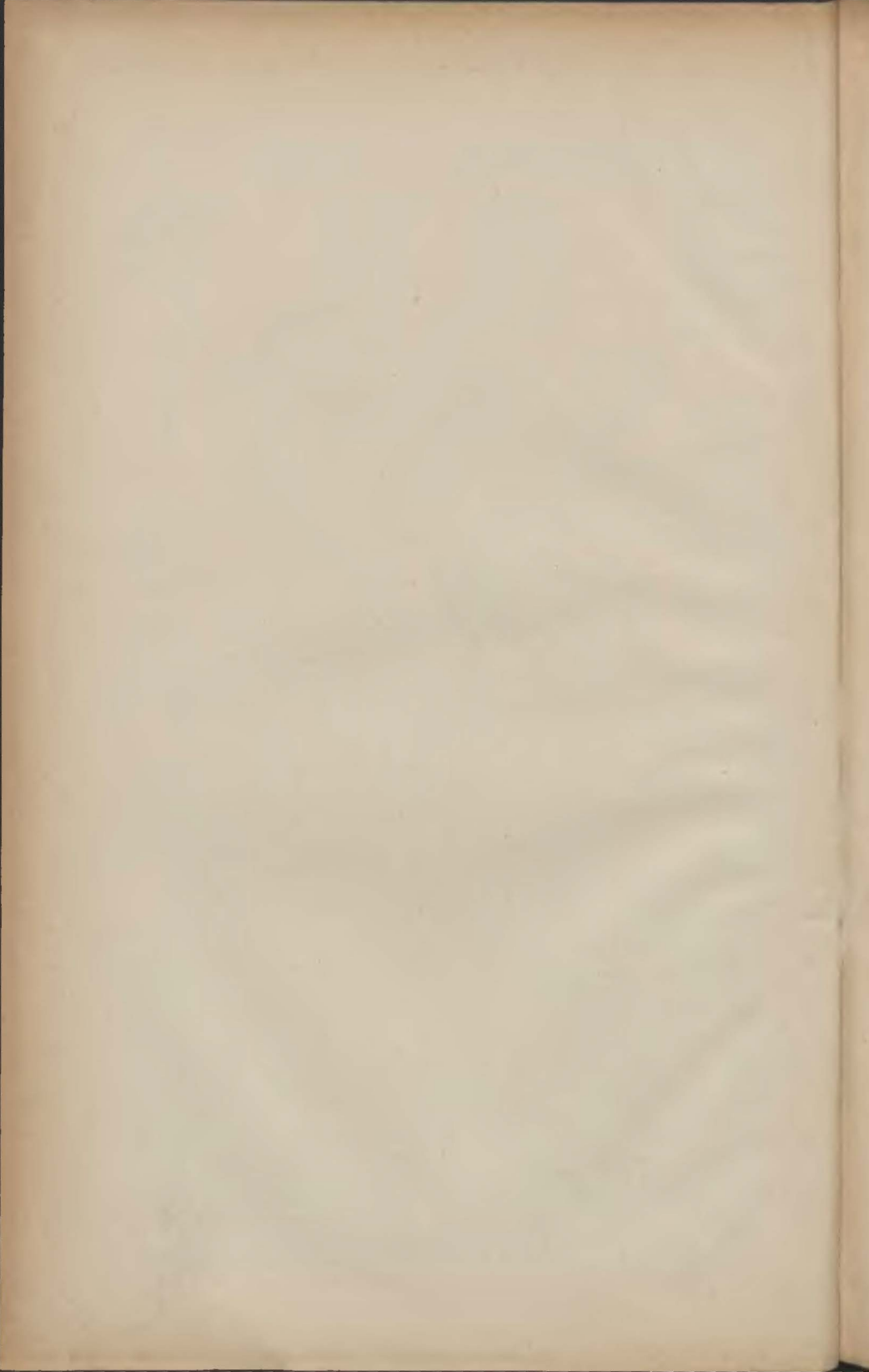


Dep 99/90

I.

R O Z P R A W Y.





**O monecie i stopie menniczej
w Polsce w XIV i XV wieku,**

SKREŚLIŁ

Dr. Franciszek Piekosiński.

Mimo licznego zastępu pracowników na polu numizmatyki naszej, rozwój rzeczy menniczej w dawniej Rzeczypospolitej polskiej, od chwili dziejowego téjże wystąpienia aż do jéj upadku, nie został dotychczas umiejętnie zbadany.

Czacki i Lelewel łamali pierwsze lody, w czem ich niezatarta około numizmatyki zasługa; obejmując jednak pracami swými całość rzeczy menniczej u nas, nie mogli się ustrzedz w szczegółach licznych niedokładności lub omyłek, naturą przedmiotu jak i brakiem źródeł spowodowanych. Ich następcom w naukowej spuściznie przypadło zadanie rozwinąć to w szczegółach, co oni w grubym nakreślili zarysie, biorąc za przedmiot swych naukowych badań już nie całą nu-

mizmatykę naszą, lecz jój poszczególne epoki. Dokonali téj pracy Kazimirz Stronczyński co do epoki piastowskiej po rok 1300¹⁾, Zagórski co do monet z trzech ostatnich wieków od Zygmunta I poczynając²⁾.

Tym sposobem najtrudniejszy i najłatwiejszy dział w numizmatyce naszej został już naukowo opracowany. Najtrudniejszym jest bez zaprzeczenia dział monet piastowskich. Niemowłęczność ówczesnej sztuki rytowniczej, niedozwalająca snycerzowi myśli swych należycie uwydatnić na stęplu, beznapisowość znacznej liczby monet, brak źródłowych skazówek, stawiają badaczowi na każdym kroku niezwalczone przeszkody. Nawet imię panującego księcia, jeśli jest na monecie wyrażone, nie zawsze badaczowi pomocnym być może, gdy między piastowiczami téż same imiona jak Mieszek, Bolesław, Władysław, Kazimirz, Leszek i Przemysław ciągle się powtarzają.

Wprost przeciwnie rzecz się ma z monetami od Zygmunta I poczynając. Tu już moneta niemal sama dostarcza wszelkich potrzebnych wiadomości: podaje dokładnie imię panującego księcia, rok bicia i wartość obiegową monety, znak podskarbiego i znak mennicy, a nieprzerwany szereg ordynacyj mennicznych obznajamia nas z wewnętrzną wartością monety, uzupełniając to, coby z monety samej widocznym nie było.

¹⁾ K. Stronczyński: Pieniądze Piastów od czasów najdawniejszych do roku 1300. Warszawa 1847.

²⁾ Monety dawniej Polski jako téż prowincyj i miast do niej niegdy należących, z trzech ostatnich wieków zebrane.... przez Ignacego Zagórskiego. Warszawa 1847.

Wszelako te prace Stronczyńskiego i Zagórskiego dotyczą tylko dwóch krańcowych epok dziejów numizmatyki naszej, epoka środkowa obejmująca wieki XIV i XV, będąca przeto naturalnym tamtych dwóch epok łącznikiem, wyczekuje dotychczas systematycznego obrobienia¹⁾,

Z grubsza tylko tę epokę opracował Bandtkie²⁾, pominął prawie zupełnie monetę denarową, która przecież w XV wieku tak ważną odgrywa rolę, a zajęty głównie stroną opisową monet, nie badał stopy menniczej, ani się postarał o źródła archiwalne.

Nierównie więcej naukowego materiału dostarczyły monograficzne rozprawy Vossberga, ks. Jana Stupnickiego, Teofila Żebrowskiego, Tymoteusza Li-

¹⁾ Lelewel w rozprawie: O monecie polskiej (Polska dzieje i rzeczy jej, Poznań 1863, tom V, str. 233), dzieje monety polskiej na trzy rozdziela okresy: okres denarowy od r. 1000 do 1333, okres groszowy od r. 1333 do 1600, wreszcie okres florenowy od r. 1600 do 1795. My z tym podziałem zgodzić się nie możemy. Okres denarowy zamykamy z r. 1300 jako chwilą zjawienia się u nas groszy praskich za Wacława II, tém bardziej, że już Władysław Łokietek bije monetę wedle stopy tych groszy. Okres zaś drugi i trzeci to jest groszowy i florenowy łączymy w jeden, poczynając się rokiem 1300, a kończący upadkiem rzeczypospolitej. Bowiem tak grosz jak floren, acz monety obce, przyswojone zostały tak ściśle naszemu systemowi monetarnemu, że w nim aż do ostatnich dotrwały czasów. Zjawienie się florena u nas około połowy XV wieku w obiegu handlowym w miejsce grosza praskiego mogłoby stanowić tylko poddział w tym drugim okresie.

²⁾ Numismatyka krajowa opisana przez Kazimirza Władysława Steżyńskiego Bandtkiego. Warszawa 1839.

pińskiego, hr. Tyszkiewicza¹⁾ i innych, między którymi prace Vossberga i ks. Stupnickiego przeważnie zajmują miejsce. W rozprawach tych obrobione zostały monety ziemi pruskiej od chwili wcielenia jej do rzeczypospolitój (1454), a zwłaszcza monety miast Gdańska, Torunia i Elbląga, denary koronne XIV i XV wieku, monety halicko-ruskie z tychże dwóch wieków, denary miasta Wschowy i monety litewskie.

Widzimy jednak, że rozprawy powyższe zajmowały się przeważnie monetą partykularną, to jest monetą ziem lub miast do rzeczypospolitój przyłączonych, w małej zaś tylko części monetą pospolitą, to jest koronną. To téż co do monety koronnej z XIV i XV wieku pozostało kilka nader ważnych zagadnień, które pierwój rozwiązane być muszą, zanimby do systematy-

¹⁾ F. A. Vossberg: *Münzen und Siegel der preussischen Städte Danzig, Elbing, Thorn so wie der Herzöge von Pomerellen im Mittelalter*. Berlin 1841.

Ks. Jan Stupnicki: *Denary koronne XIV i XV wieku. Ustęp z numizmatyki polskiej*. Lwów 1850.

Tymoteusz Lipiński: *O mennicy wschowskiej*. Biblioteka Warszawska 1854. Tom IV, str. 253.

Teofil Żebrawski: *Wiadomości numizmatyczne. Dodatek do Czasu*. Marzec 1857 str. 618.

Ks. Jan Stupnicki: *O monetach halicko-ruskich*. Biblioteka Ossolińskich, poczet nowy. Lwów 1865. Tom VII, str. 64.

Hr. Józef Tyszkiewicz: *Skorowidz monet litewskich*. Warszawa 1875.

Zapowiedziane w r. 1864 przez Dra Kopstantego Hoszowskiego dzieło o monecie, zakładach menniczych i operacjach czyli środkach finansowych w dawnój Polsce, nie ukazało się niestety dotychczas w druku.

cznego opracowania rzeczy menniczej w Polsce z dwóch wzmiankowanych wieków przystąpić można.

Zagadnienia te są:

jaka była waga grzywny menniczej krakowskiej w XIV i XV wieku, która reprezentowała podówczas grzywnę menniczą polską,

jaki był stosunek groszy praskich do monety pospolitej od chwili pojawienia się tychże na targu pieniężnym w Polsce aż do chwili ich zniknięcia, tudzież wpływ tej monety na stopę menniczą polską,

czy jest uzasadniony zarzut podniesiony przez Czackiego a przez jego następców powtarzany, że król Ludwik andegaweński monetę polską zepsował, i jak należy tłumaczyć odnośny ustęp kroniki Czarnkowskiego,

czy i jaka zachodzi różnica między półgroszem a kwartnikiem, jakie miejsce należy naznaczyć w systemie monety koronnej kwartnikowi króla Władysława, noszącemu w tarczy krzyż podwójny, niemniej czy krzyż ten zostaje w związku z krzyżem podwójnym węgierskim,

czy półgrosze z napisem: *MONETA WLADISLAI REGIS POLONIE* pochodzą wyłącznie z czasów panowania Władysława Jagieły, czy także z czasów panowania Władysława III, niemniej czy Władysław III bił w ogóle monetę koronną grubszą od denarów,

ostateczne uporządkowanie szeregu denarów i oznaczenie panowań, do których poszczególne typy denarów odnieść należy, wreszcie

oznaczenie, jaką była stopa mennicza monety koronnej w tych dwóch wiekach.

Rozwiązanie powyższych zagadnień stanowić będzie przedmiot niniejszej rozprawy.

Że autor rozprawy nie przystępuje wprost do systematycznego tój epoki opracowania, szukać należy powodu w tém, iż zbadanie dwóch najważniejszych kwestyj. mianowicie wagi grzywny krakowskiej, tudzież stopy menniczej, nie mogło z przyczyn od autora niezależnych nastąpić z taką ścisłością, jakiej umiejętnie traktowanie przedmiotu koniecznie wymaga.

W skutek tego nie zdołał autor uniknąć pewnych niedokładności i niedostatków, na które zaraz niżej uwagę badaczy zwraca, gdyż one wiążą się ściśle ze sposobem bicia monety w wiekach średnich i z średniowieczną metrologiją.

Z epoki niniejszą rozprawą objętej nie dochowała nam się żadna ordynacyja mennicza, z samój więc monety dochodzić musimy stopy, wedle jakiej wybijaną była.

Do ścisłego zaś oznaczenia tój stopy potrzebną jest:

znajomość wagi grzywny menniczej, tudzież skład wewnętrzny kruszcu do monety użytego.

Moneta koronna w XIV i XV wieku wybijaną była jedynie ze srebra z przymieszką miedzi. Złoto lub szczere srebro nie było używane. Dukat króla Władysława Łokietka, w jednym dotychczas znany egzemplarzu, jest w numizmatyce tój epoki zjawiskiem efemeryczném. Miedź szczéra tylko na Rusi służyła do bicia drobnej monety.

Chcąc odnaleść wagę grzywny menniczej, dość byłoby odważyć tyle sztuk monet pewnej kategorii, jak groszy, półgroszy, kwartników, denarów, ile ich z grzywny wybitych zostało.

N. p. ordynacyja mennicza króla Zygmunta I z r. 1507¹⁾ zarządza wybijanie półgroszy koronnych takim porządkiem, iżby z 15 łutów szczerego srebra z przysadą 25 łutów miedzi, a zatem łącznie z 40 łutów wypadło 8 florenów po 30 groszy, to jest 240 groszy, czyli półgroszy 480. Wypadło więc takich półgroszy na łut sztuk 12, a na grzywnę myncerską szesnastolutową sztuk 192. Niewiedząc ile waży łut polski w r. 1507 używany, wystarczyłoby zważyć 12 półgroszy Zygmunta I z roku 1507, a otrzymalibyśmy wagę łuta; ta zaś szesnaście razy wzięta winna dać wagę ówczesnej grzywny myncerskiej.

Rzecz na pozór tak pojedyncza i łatwa, natrafia jednak na niezwalczone trudności.

Pierwszą trudność stanowi średniowieczny sposób wybijania monety *al marco*, polegający w tém, iż myncerze nie justowali pojedynczych egzemplarzy monety tak, iżby względem siebie ściśle jednostajną wagę trzymały. Wystarczyło jeśli przepisana ilość egzemplarzy monety wybitéj ważyła grzywnę, bez względu, że jedne egzemplarze są lżejsze inne cięższe. Ztąd między monetami téj saméj kategorii i stępla znaczna pod względem wagi zachodzi różnica. Tak np. dobrze dochowane egzemplarze półgroszy króla Władysława Jagieły trzymają wagę od 1·15 do 2·20²⁾. Tak samo półgrosze króla Kazimirza Wielkiego. Chcąc wedle tych półgroszy oznaczyć dokładnie wagę ówczesnej grzywny piennej, wypadałoby

¹⁾ Zagórski: Monety dawnéj Polski, str. 106.

²⁾ Gdzie przy cyfrach nie jest podana nazwa jednostki wagi, rozumieć należy gramy francuskie.

koniecznie wziąć ściśle tych samych 96 sztuk, które pierwotnie razem pod wagą grzywny z mennicy wyszły. To jest niemożliwe. Biorąc zaś dowolnie 96 egzemplarzy takich półgroszy dobrze zachowanych, nie mamy pewności, czy w tej liczbie nie znajduje się zawiele okazów lżejszych w stosunku do cięższych lub odwrotnie. W pierwszym razie wypadnie grzywna lżejsza od urzędowej, w drugim cięższa. Różnica może być ogromna. Obliczając n. p. grzywnę z czasów Władysława Jagieły wedle najlżejszego półgrosza tegoż króla wagi 1·15, otrzymamy wagę 110·40, gdy tymczasem wedle najcięższego półgrosza 2·20, waga grzywny wypadnie na 211·20.

Oba rezultaty są jednakowo mylne. Przy monecie wybijanęj *al marco*, nie można brać za podstawę obliczenia wagi grzywny ani okazów zbyt lekkich ani najcięższych, ale należy zważyć jak największą liczbę egzemplarzy dobrze dochowanych. Rezultat z przeciętnęj wagi takowych uzyskany, będzie się najbardziej zbliżał do wagi urzędowej.

Dalszą trudność stanowi zużycie monety. Żaden okaz średniowiecznej monety nie doszedł nas w pierwotnej wadze i jakości. Jedne utraciły część ze swęj wagi przez zużycie kruszcu w obiegu, inne z wykopalisk pochodzące przez wytwarzanie się węgla miedziowego. Ubytki złąd powstałe, nie dadzą się dziś dokładnie oznaczyć, uwzględnić je jednak należy przy obliczeniu grzywny przez dodanie pewnego procentu ogólnęj wagi jako ekwiwalentu zużycia.

Tak zbliżona do prawdy waga grzywny da się atoli osiągnąć tylko przy tych monetach, które w licznych dochowały się egzemplarzach. Inaczej rzecz

się ma, jeśli moneta istnieje jako unikat, lub w kilku tylko okazach. Tu już rezultat z wagi uzyskany nie może liczyć na dokładność. Rzeczą jednak jest badacza uzyskać wagę wszystkich znanych egzemplarzy rzadkiej monety.

Temu obowiązkowi autor rozprawy niniejszej nie był w możności zadośćuczynienia. Ograniczony do zbiorów numizmatycznych krakowskich, nie mógł korzystać ze zbiorów warszawskich i innych po kraju rozrzuconych. Zład niejednej rzadszej monety waga pozostała mu nieznana, i tu leży pierwsza niedokładność rezultatów w niniejszej rozprawie podanych¹⁾.

Oprócz znajomości wagi grzywny menniczej, potrzebną jest analiza kruszcu do wybijania monety użytego. Analiza taka w dwojaki dokonaną być może sposób: albo przez potarcie monety na kamieniu probierczym, czyli przez tak zwaną póbę z narysu, lub też przez próbę ogniową.

Powszechnie używaną jest próba z narysu, nie niszczy ona monety, a przy pomocy kamienia probierczego i igieł probierczych tudzież wprawnego w różnieniu barw oka, każdy ją wykonać może. Nie daje ona atoli rezultatów ani ścisłych ani całkiem pewnych. Próbą z narysu można jakoś srebra oznaczyć tylko na łuty, a przy bardzo wprawném oku nawet

¹⁾ Póki żył ś. p. Karol Beyer, udzielał nam chętnie wszelkich wiadomości ze zbiorów warszawskich. Śmierć przedwczesna wyrwała nam go w chwili, kiedyśmy najbardziej pomocy jego potrzebowali.

na półluty, pewności jednak mieć nie można, gdyż metaliczny połysk rysy nieraz oko złudzi¹⁾.

Natomiast próba ogniowa daje rezultat jak najdokładniejszy na cząstki tysięczne obliczony; atoli do takiej próby potrzebne są różne aparaty, jak piec probierczy, ważki nader czule, i t. p. lub trzeba się uciekać o pomoc do urzędów probierczych i mennicznych. Co zaś najważniejsza, trzeba poświęcić monetę, która do próby ogniowej zniszczoną być musi. Przy monetach więc rzadkich i kosztownych, z próby ogniowej korzystać nie można²⁾.

Z tego też powodu autor niniejszej rozprawy w przeważnej części opierać musiał swe obliczenia na próbie z rysy, korzystając z próby ogniowej tylko przy pospolitych monetach.

¹⁾ Dobroć srebra zmieszanego z miedzią oznacza się wedle ilości szczerzego srebra w grzywnie mieszanej. Grzywna dzieli się na 16 łutów, łut na 18 grenów. Każdy łut przedstawia jedną próbę. I tak: szesnastej próby jest szczerze srebro bez przysady miedzi, piętnastej próby jest srebro, w którym do piętnastu łutów szczerzego srebra dodano łut miedzi, dziesiątej próby, jeśli w grzywnie szesnastolutowej jest tylko dziesięć łutów szczerzego srebra a sześć łutów miedzi i t. d. Obecnie zaprowadzoną jest skala tysięczna dla oznaczenia dobroci srebra. Każda próba odpowiada $62\frac{1}{2}$ cząstkom tysięcznym. Tak n. p. próba druga = 0.125, próba szósta = 0.375, próba dziesiąta = 0.625, próba czternasta = 0.875 i t. d.

²⁾ Nawet próba ogniowa może wydać fałszywy rezultat, jeśli przypadkowo do próby użyta została fałszywa moneta. Dla tego chcąc mieć pewny rezultat, należy dla kontroli kilka egzemplarzy poddać próbie ogniowej.

Niedokładności więc, jakie próba z narysu za sobą pociąga, lub złudzeniem oka spowodowane, stanowią dalszą ujemną stronę rezultatów w tej rozprawie zawartych.

Grzywna krakowska w XIV i XV wieku i jej waga.

Jak mennica krakowska była przez cały wiek XIV i XV aż do drugiej połowy XVI wieku prawie jedyną¹⁾, w której bito monetę koronną, tak grzywna krakowska była podówczas wyłączną dla monety koronnej wagą.

Była ona jak wskazują ordynacje mennicze z XVI wieku, szesnastolutową; lecz gdy ówczesny łut krakowski nie jest nam znany, więc celem oznaczenia wagi tej grzywny do innych skazówek uciec się musimy.

Najstarszy znany egzemplarz grzywny menniczej krakowskiej pochodzi z r. 1636. Znajdowała się ona niegdyś w Gdańsku wraz z grzywną koronną polską, grzywną gdańską złotniczą i grzywną 54 dukatową do regulowania wagi dukatów przeznaczoną, wszystkie opatrzone rokiem 1636 tudzież monogramem ówczesnego gwardajna mennicy gdańskiej Chrystyjana Schirmera: CS. Braun²⁾ podaje wagę tej grzy-

¹⁾ Tylko u schyłku panowania króla Kazimirza W. (1366 — 1371) mamy ślad, iż także w poznańskiej mennicy wybijano kwartniki koronne

²⁾ Ausführlich-Historischer Bericht vom Pohlisch- und Preussischen Münzwesen etc herausgegeben von David Braun. Elbing 1722, str. 9.

wny krakowskiej na $129\frac{1}{2}$ englów (= 199·174), ale w tabelce grzywien mennicznych wyjętej z rękopisu rajcy i burgrabiego gdańskiego Michała von Behmfelden z r. 1672, podaną jest waga grzywiny krakowskiej na 128 engli 17 assów (= 197·684), zaś grzywiny polskiej po roku 1650 na 131 engli 8 assów (= 201·480)¹⁾.

W dodatku swym²⁾ uzupełnia Braun powyższą wiadomość w ten sposób, że grzywina krakowska poza mennicą trzyma wagę 129 engli 10 assów (= 198·885), a grzywina mennicza gdańska, równa zupełnie grzywnie nowokrakowskiej i polskiej koronnej, 131 engli 8 assów (= 201·480). Wiadomo bowiem, że komisya mennicza z sejmu warszawskiego r. 1650 wyznaczona, postanowiła, iżby tak w mennicach, jako też u wszystkich złotników jednostajna grzywina była używana, siedm talerów imperyalnych ważąca³⁾.

Widocznie jednak pomylił się Braun w oznaczeniu wagi grzywiny krakowskiej z r. 1636 na 129 engli 16 assów (199·174) o jeden engel (1·538), bo przecież podana przezeń w tablicy z Behmfeldena grzywina krakowska 128 engli 17 assów (197·684) nie jest inną, jak właśnie tąż samą grzywną menniczą krakowską z r. 1636, skoro grzywina późniejsza mennicza krakowska z r. 1650⁴⁾ ważyła wedle Brauna i Behmfel-

¹⁾ Czacki zapewnia, iż grzywina ta ważyła 4198 assów (201·768) l. c. I, 178, nota 359.

²⁾ Anhang zu dem erstmahls Ao 1722 in Elbing durch den Druck herausgegebenen Historischen Bericht vom Polnisch - und Preussischen Müntzwesen. 1726, str. 11.

³⁾ Zagórski, str. 162.

⁴⁾ Tęj grzywiny trzymał się cech złotniczy warszawski. Zważoną ona została w r. 1778, a chociaż zużyta

dena 131 engli 8 assów (201·480), a grzywna handlowa krakowska 129 engli 10 assów (198·885)¹⁾. Także Beyer, który ostatecznie był w posiadaniu owych czterech grzywien z r. 1636, monogramem CS oznaczonych, znalazł wagę grzywuy krakowskiej tylko około 198 gramów²⁾, w czém się prawie zgadza z wagą podaną przez Behmfeldena a różni znacznie od widocznie pomyłonéj wagi Brauna.

Trzymając się przeto skazówki Beyera przyjmujemy wagę grzywuy menniczej krakowskiej z r. 1636 podaną przez Behmfeldena na 128 engli 17 assów czyli 197·68 grama.

Zobaczymyż teraz jaka zachodzić może różnica między tą grzywną z r. 1636, a grzywną używaną w mennicy krakowskiej w ciągu XIV i XV wieku.

Rozpatrzywszy dokładnie wszystkie ordynacje mennicze, jakie podaje Zagórski, poczynając od ordynacji króla Zygmunta I z r. 1507, a kończąc na relacji komisji menniczej z r. 1650, nie napotykamy

ważyła jeszcze 4169 assów (200·373). Czacki l. c. I, 178, nota 359.

¹⁾ Wagę téj grzywuy podaje Czacki wedle Krusego tak samo na 4138 assów (198·885) l. c. 178, nota 359, toż samo Kolberg w r. 1819 zowiąc ją jednak grzywną menniczą.

²⁾ Nie mając chwilowo ciężarków centigramowych pod ręką, podał nam Beyer wagę wspomnianych czterech grzywien tylko w gramach, przyrzekając później uzupełnić takową aż na centigrama. Śmierć wczesna przeszkodziła dopełnieniu tego przyrzeczenia. Ważyły zaś te grzywuy wedle notaty Beyera: krakowska 198, koronna 196, pruska złotnicza 191, dukatowa 189 gramów.

w żadnej z nich śladu, iżby w tym czasie grzywna mennicza krakowska uległa jakiegokolwiek zmianie, co oczywiście przede wszystkim w ordynacyji menniczej postanowionemby być musiało. Należy więc przyjąć, iż taż sama waga grzywny krakowskiej, jaka aż do jej pierwszej zmiany w r. 1650 dokonanej istniała, była już za Zygmunta I podstawą ordynacyji menniczej z r. 1507, stanowiącój, iż 15 łutów srebra z przysadą 25 łutów miedzi, mają dać 8 florenów trzydziestogroszowych, czyli półgroszy sztuk 480¹⁾.

Atoli nie król Zygmunt I zaprowadził dopiero tę stopę, sięga ona daleko wcześniejszych czasów. Już bowiem na sejmie korczyńskim d. 6 czerwca 1502 odbyty, gdy postanowienia sejmu krakowskiego pokoronacyjnego w przedmiocie wybijania szerokich groszy koronnych powzięte, dla braku poparcia ze strony kupców krakowskich nie mogły być wykonane, a potrzeba pieniędzy na przyrzeczone Litwie przeciw Moskwie posiłki i na podarki dla Tatarów coraz bardziej nagliła, uchwały stany, że ma być wybijana moneta półgroszowa wedle stopy ostatecznie za króla Jana Olbrachta używanój, to jest po 8 florenów trzydziestogroszowych z 15 łutów srebra z przysadą 25 łutów miedzi²⁾.

Nie dość na tem, stopa powyższa jest jeszcze dawniejsza. Król Jan Olbracht bowiem nie zmienił stopy menniczej podczas swego krótkiego zresztą panowania; lecz kiedy w skutek zléj woli czy téż nie-

¹⁾ Zagórski, l. c. str. 106.

²⁾ Obacz przy końcu rozprawy dokumenty Nr. 11, 13, 14 i 17.

dbalstwa podskarbiego Piotra Kurozwęckiego (1477 do 1499) wkradły się pewne nieprawidłowości w wybijaniu monety, król dobra Kurozwęckiego tymczasem zmarłego obłożył konfiskatą, a monetę do dawniej stopy przywrócił¹⁾. Ponieważ zresztą i króla Kazimirza Jagiellończyka półgrosze, pochodzące z czasów podskarbiostwa Kurozwęckiego jedną i też samą z półgroszami króla Jana Olbrachta trzymają wagę i próbę, przeto widoczną jest rzeczą, że stopa mennicza a z nią i grzywna mennicza krakowska już od r. 1477 była też sama co za Zygmunta I, że zatem waga grzywny menniczej krakowskiej, przechowana w egzemplarzu z r. 1636, już przynajmniej w ósmym dziesiątku XV wieku była w użyciu.

Czy jednak też sama grzywna krakowska z r. 1636 była także i wcześniej w XV a względnie XIV wieku w mennicy krakowskiej używana, musimy chwilowo pozostawić bez odpowiedzi, a cofnąć się w badaniach naszych do początku wieku XIV.

Wiadomo powszechnie, że kiedy za rządów króla czeskiego Wacława II u schyłku XIII czy też na początku XIV wieku pojawiły się u nas szerokie grosze praskie w obiegu, szło ich 48 na grzywnę krakowską, a na grzywnę praską 60. Wprawdzie liczba 48 groszy na grzywnę stała się już odtąd niezmienną przedstawicielką rachuby polskiej, bez względu na upadającą z wolna stopę groszy praskich, wszelako w chwili pojawienia się tych groszy u nas, musiała waga 48 sztuk szerokich groszy praskich odpowiadać wadze

¹⁾ Obacz dokumenta Nr. 10 i 12.

ówczesnej grzywny menniczej krakowskiej, a ta ostatnia wadze $\frac{4}{5}$ grzywny praskiej. Ten więc stosunek powinien nam wykazać wagę grzywny menniczej krakowskiej z początku XIV wieku.

Wedle ordynacji menniczej cesarza Ferdynanda I z r. 1561¹⁾ grzywna praska miała się do kolońskiej jak $168\frac{1}{8}$ do $155\frac{1}{8}$. Voigt oblicza ten stosunek jak 1010 : 933, przyczem przyjmuje wagę grzywny kolońskiej na 4352 granów (231·156 gram.)²⁾. Wedle tego obliczenia wynosiłaby waga grzywny praskiej 250·233. Prawie tę samą wagę grzywny praskiej (250·1138) podaje Dr. Luschin³⁾, różnica wynosi niecałych 12 centygramów. Jakkolwiek zaś autentyczna waga grzywny kolońskiej wynosi 233·779⁴⁾, a wedle tej wagi obliczona grzywna praska dałaby 253·171 grm. to jednak musimy uwzględnić, że grzywna kolońska prawie w każdym znaczniejszym handlowem mieście odmienną miała wagę i przyjęć wagę jej taką, jaką podaje Voigt (231·156 grm.), gdyż taką zapewne musiała być w Pradze⁵⁾.

¹⁾ Adauctus Voigt a St. Germano: Beschreibung der bisher bekannten Böhmischen Münzen nach chronologischer Ordnung etc. Prag 1774, Tom III. str. 119.

²⁾ Voigt, l. c. III, 3, 7.

³⁾ Dr. Arnold Luschin: Münzgeschichtliche Vorstudien. Archiv für österreichische Geschichte B. 47. Wien 1871, str. 240.

⁴⁾ H. Grote: Münzstudien. Leipzig 1863, Band III. str. 82.

⁵⁾ Grote l. c. na str. 36, zestawia wagę grzywny kolońskiej z znaczniejszych miast i krajów i wykazuje 35 odmiennych wag tej grzywny, z których najcięższa 234·068, najlżejsza 231·156.

Otóż biorąc za podstawę wagę grzywny praskiej oznaczoną przez Voigta na 250·233, waga grzywny krakowskiej z początku XIV wieku, obliczona w stosunku $\frac{1}{100}$ tej grzywny wynosiłaby 200·188. Różnica między tym rezultatem a wagą grzywny krakowskiej z r. 1636 (= 197·68 grm.) przedstawia zaledwo 2·51 grm. Jeśli uwzględnimy wpływ trzech z okładem wieków, możebne zużycie egzemplarza grzywny, przechowywanego w mennicy, a nadewszystko wielką nieakuratność wag w ogóle w wiekach średnich, musimy przyjść do przekonania, że waga grzywny menniczej krakowskiej od początku XIV wieku aż do r. 1650 żadnej urzędowej nie uległa zmianie, i że była takąż sama, jaka się przechowywała w egzemplarzu grzywny krakowskiej z r. 1636 oznaczonej monogramem CS, to jest 197·68.

Rodzaje grzywny i jój podziały.

Rozróżniamy grzywnę szczerego kruszcu, grzywnę myncerską i grzywnę pieniędzy.

Pierwsza zawiera czysty kruszec szlachetny: srebro lub złoto bez sztucznej przymieszki. Grzywna szczerego srebra (*marca argenti puri*) pojawia się u nas w XIV i XV wieku nader często, grzywna złota (*marca auri*) bardzo rzadko. Nie mieliśmy zasobnych kopalń szlachetnych kruszców u siebie, a srebro i złoto przychodziło do nas tylko drogą handlu, przeważnie z Węgier. Niewielką ilość srebra wytapiano z ołowiu z kopalń olkuskich.

Grzywna myncerska obejmuje kruszec szlachetny z przysadą kruszczu podlejszego w stosunku ordynacją menniczą wskazanym, czyli jak u nas w XIV i XV wieku, srebro z przysadą miedzi, gdyż tylko z tak mieszanego kruszczu bito u nas monetę w tej epoce. Stosunek srebra do miedzi zawisł od rodzaju monety, jaka z tej mieszaniny kruszczu wybijaną być miała. Do monety grubszej, jak n. p. do groszy, półgroszy i kwartników używano srebra lepszej próby, do monety drobnej denarowej dodawano dużo miedzi, aby pomimo małej wewnętrznej wartości uzyskać przecież monetę tak co do grubości jako też objętości zdatną do wybicia na nią obustronnego stempla. Z czystego srebra nie bito u nas monety w XIV i XV wieku. Najlepszą co do ziarna monetą z tej epoki jest półgrosz Władysława Łokietka (I, 2), trzymający próbę XV. Grosz Kazimirza Wielkiego (I, 8) dochodzi próby XIV. Półgrosze tegoż króla ruskie tudzież polskie dawniejszego bicia (I, 6, 7) wykazują próbę XIV, późniejsze (I, 9—11) już tylko próbę IX. Władysław Jagiełło poczyna bić półgrosze próby VIII a kończy na próbie V. Kazimirza Jagiełłończyka, Jana Olbrachta i Aleksandra półgrosze koronne trzymają stale próbę VI. Moneta denarowa polska wybijana za Łokietka ze srebra XIV próby, schodzi za Kazimirza Wielkiego do srebra V próby, i mimo chwilowego podniesienia się za Ludwika do VI próby, utrzymuje się tylko za Jadwigi i w pierwszej połowie panowania Władysława Jagieły na tej wysokości, poczem jeszcze za tegoż króla spada w ziarnie do II próby, i tak ją też Władysław III, Kazimirz Jagiełłończyk i Jan Olbracht wybijają.

Między grzywną szczerego srebra a grzywną myncerską istnieje różnica tylko co do jakości kruszcu to jest co do ziarna, nie zaś co do wagi czyli szrutu.

Grzywna myncerska rozbita na monetę daje grzywnę pieniędzy (*marca monete, marca pecunie*). Dopóki psowanie monety ograniczało się tylko na jej ziarnie, tak długo waga grzywny pieniężnej była też sama, co waga grzywny myncerskiej, ale jak tylko zaczęto psować monetę także co do szrutu, odtąd grzywna pieniężna stawała się coraz lżejszą, tak że np. grzywna półgroszy koronnych Jana Olbrachta i Aleksandra zaledwie ośm łutów polskich to jest połowę grzywny myncerskiej waży.

Nie dotyczy to atoli monety drobniej denarowej, gdyż grzywna tej monety z powodu znacznej przymieszki miedzi o wiele cięższą jest od grzywny myncerskiej.

Grzywna pieniędzy dzieli się na grosze, półgrosze, kwartniki i denary.

48 groszy szerokich¹⁾ szło na grzywnę polską a grzywna taka zwała się grzywną rachuby polskiej pospolitej, (*marca numeri polonialis consueti, 48 grossos per marcam computando*). W memoryjale rajców krakowskich z r. 1396 przedłożonym królowi Władysławowi Jagiele w przedmiocie bicia nowej monety²⁾,

¹⁾ Nazwa szerokich groszy (*grossi lati*) służyła dla odróżnienia od groszy małych (*grossi parvi*), których 12 szło na grosz szeroki praski. Małe grosze w Czechach wkrótce ustąpiły miejsca halierzom. Na Rusi nazwa małego grosza lub groszyka (*parvus grossus, grossiculus*) oznacza półgrosza ruskiego lub lwowskiego.

²⁾ Obacz dokument Nr. 1.

zawarty jest między innymi projekt wybijania monety denarowej w ten sposób, iżby tylko 42 grosze denarowe szło na grzywnę wagi krakowskiej. Projekt ten upadł, choć zresztą cały memoriał został przyjęty i wykonany. W epoce będącej przedmiotem niniejszej rozprawy, tylko Kazimirz Wielki bił grosze szerokie, zwane groszami krakowskimi (I, 8). Na sejmie pokoronacyjnym w Krakowie r. 1502 odbytym, uchwalily wprawdzie stany wybijanie groszy szerokich koronnych, licząc po 140 sztuk z 26 łutów szczerogo srebra i 20 łutów przysady¹⁾). Uchwała ta atoli nie weszła w wykonanie.

Półgroszy szło na grzywnę rachuby polskiej sztuk 96. We wzmiankowanych codopiero uchwałach sejmu krakowskiego z r. 1502 postanowiono, iż nowo wybijać się mające grosze szerokie mają iść po trzy półgrosze. Tym sposobem grzywna obejmowałaby 144 półgroszy; lecz uchwała powyższa nie weszła również w wykonanie. Półgrosze koronne wybijane były przez całą epokę od r. 1300 do 1506 z wyjątkiem panowania króla Ludwika, Jadwigi i Władysława III.

Kwartników ²⁾ czyli cwierćgroszy szło na grzywnę rachuby polskiej zrazu [sztuk 192, to jest po 4 na grosz. Kiedy jednak w r. 1396 Władysław Jagiełło zaprowadził reformę monety i zrównał monetę polską z groszami praskimi, postanowił, iż sześć kwartników iść ma na grosz. Odtąd więc grzywna rachuby polskiej liczy 288 kwartników, które się także zowią

¹⁾ Obacz dokument Nr. 11.

²⁾ Znaczenie kwartnika wytłumaczone jest niżej w osobnym tytule temu przedmiotowi poświęconym.

ternarami, ileże odpowiadały trzem denarom. Kwartniki wybijane były tylko u schyłku panowania Kazimirza Wielkiego (I, 12), tudzież w pierwszej połowie panowania Władysława Jagiły (II, 33—37). Wznowił je dopiero Zygmunt I ordynacją menniczą z r. 1526¹⁾.

Najdrobniejszą monetę stanowiły denary. Za panowania Władysława Łokietka (I, 4) szło ich tylko 12 na grosz na wzór małych groszyków praskich (*parvi Pragenses*) czyli 576 na grzywnę krakowską; wszelako u schyłku tegoż panowania tudzież za czasów Kazimirza Wielkiego, Ludwika, Jadwigi i Władysława Jagiły do r. 1398 liczą po 16 denarów na grosz czyli sztuk 768 na grzywnę rachuby polskiej, od roku 1398 zaś i za następnych panowań po 18 denarów na grosz czyli 864 na grzywnę. Denary koronne wybijane były w ciągu XIV i XV wieku pod każdym panowaniem. Tylko król Aleksander nie bił denarów koronnych.

Podział grzywny pieniężnej rachuby polskiej następuje się więc przedstawia:

(Grzywna liczy	groszy	pół-groszy	kwartników	denarów
około r. 1326	(48)	96	—	576
po r. 1326 do 1396	„	96	192	768
od r. 1396 do 1398	„	96	288	768
„ 1398 „ 1506	„	96	288	864

¹⁾ Zagórski l. c. 108.

Im drobniejszą była moneta, tem gorszą była stosunkowo w ziarnie, tak że n. p. grzywna denarowa znacznie mniej zawierała w sobie czystego srebra, jak grzywna kwartników lub półgroszy. Ztąd na monecie drobnej skarb daleko większe odnosił zyski niż na monecie grubszej. Ale też za to w obiegu handlowym ściśle odróżniano grzywnę monety grubszej, jak grzywnę groszy (*marca grossorum*) lub półgroszy (*marca mediorum grossorum seu magnorum quartensium*) od grzywny kwartników (*marca quartensium*) lub denarów (*marca denariorum*), żądając na grzywnie drobniejszej monety adzia (*additio*), jeśli wypłata winna była w grubszej nastąpić monecie.

Oprócz podziału grzywny zasadzającego się na ilości sztuk bitej monety, ma grzywna pieniężna inny jeszcze ściśle rachunkowy podział, mianowicie na wiardunki i szkojce. Czwarta część grzywny zowie się wiardunkiem (*ferto*)¹⁾, dwudziesta czwarta szkojcem (*scotus*). W grzywnie rachuby polskiej czterdziestoosmiogroszowej wiardunek znaczy 12 groszy, szkojec groszy 2.

¹⁾ W rachunkach miasta Krakowa z r. 1390 wiardunek często zwany jest *solidem*. Item VII solidos II gros. minus pro vino gallico. Item III mar. in denarijs XIII $\frac{1}{2}$ solidos in grossis. Item Miczkoni pro vno Carro sunt dati II $\frac{1}{2}$ marce. Item nicze Molner IX sollidos pro vno carro. Item Czuckir pro vno Carro IX sollidos. Item vincencius pro duobus carris IV $\frac{1}{2}$ marcas. (Ms. N. 2054).

Grosz praski i jego wpływ na monetę polską.

Już od końca XII wieku moneta piastowska dobiegała kresu swego upadku. Pokażne i ważne denary Bolesława Chrobrego, które w numizmatyce naszej epokę piastowską poczynają, dawno już ustąpiły miejsca denarom lżejszym, te zaś monecie brakteatowej. Drobną cieniutką blaszka, z stępem jednostronnym, gdyż cienkość jej nie dozwalała na wybite stępla po obu stronach, którą dzisiaj z wielką ostrożnością bierzemy do ręki, by się nie skruszyła, przedstawiała jedyną monetę obiegową. Dziwimy się jak zgrabiała i do twardej pracy przyzwyczajona ręka naszego włościanina zdołała przy drobnej sprzedaży odliczyć kilka sztuk takiej monety. Przy większych sumach brano ją oczywiście na wagę lub posługiwano się sztabkami kruszczu; ale ciągle nawet po kilka razy do roku dokonywane przebijanie monety i wywoływanie dawniej ze szkoda posiadaczy a z zyskiem dla skarbu książęcego, musiało być powodem wielkiego zamieszania w stosunkach pieniężnych. Pojawienie się w takiej chwili monety grubiej, z dobrego kruszczu bitiej a mimo to ważnej, musiało z jednej strony zapewnić jej panowanie na targu pieniężnym, a z drugiej wywołać konieczną zmianę w dotychczasowym systemie monetarnym. Tą monetą były grosze szerokie praskie, bite po raz pierwszy około r. 1300 przez Wacława II króla czeskiego na wzór groszy turońskich. Nader bogate w kruszec kopalnie kutnogórskie, niedawno odkryte, dostarczyły obfitę ilość srebra, Florencyja zdolnych

myncerzy. To też szerokie grosze praskie nadzwyczaj szybko zdobyły sobie obszerny teren, wywołując w ościennych krajach nawet naśladownictwo onychże¹⁾. U nas wpływ tych groszy na system monetarny większy był niż gdzie indziej, raz iż w chwili ukazania się onychże ziemia krakowska zostawała pod rządami Wacława II i jego namiestników, powtóre, że nie posiadając własnych kopalń szlachetnych kruszców, i zniewoleni nabywać takowe drogą kupiecką, nie mogliśmy mieć z natury rzeczy ani tak taniiej, ani tak dobrej, ani tak licznej monety, jak ościenne kraje Czechy i Węgry: to też na targach pieniężnych u nas w XIV i XV wieku naprzemian raz czeska, raz węgierska, a w dzielnicach północnych jak Kujawy i Mazowsze, nawet pruska moneta zdobywały sobie pierwszeństwo przed monetą krajową.

W dziejach rzeczy menniczej u nas grosz praski rozpoczyna nową epokę, a jakkolwiek **około r. 1440 po półtorawiekowym prawie panowaniu znika z targu pieniężnego, raz iż** w skutek zamieszek husyckich w Czechach i wynikłego ztąd zaniedbania kopalń kuttogórskich, w coraz mniejszej wybijany był ilości, powtóre, iż ciąglemu ulegając zapsuciu tak w ziarnie jak wadze stał się monetą dla transakcyj pieniężnych mniej wygodną, zaczętem musiał ustąpić miejsca florenowi węgierskiemu, jednostajną wagę i czystość metalu zachowującemu, przecież był on wzorem dla groszy krakowskich i dla późniejszych groszy polskich, które się następnie stały typową polską monetą.

¹⁾ Grosze mysznieńskie, grosze krakowskie, półskojce pruskie.

Grosze Waclawa II bite były ze srebra XV próby. Dr. Luschin¹⁾ znalazł przy próbie ogniowej 0-938. Ile ich szło na grzywnę praską dotąd nie jest ostatecznie rozstrzygnięte. W spółczesnych aktach bowiem znajdujemy grzywny po 56, 60 i 64 groszy praskich²⁾. Najpospolicij jednak wzmiankowaną jest grzywna sześćdziesięciogroszowa. Nie możemy się na tem miejscu wdawać w spór naukowy, która liczba groszy odpowiada grzywnie praskiej, ani w jaki sposób wytłumaczyć należy tę różnorodną rachubę. Znamy wagę i próbę grosza, znamy też wagę grzywny praskiej ówczesnej, więc skonstatujemy tylko faktyczny stosunek grosza do tej grzywny. Zważonych 22 egzemplarzy groszy praskich Waclawa II dobrze dochowanych, dało 80·97 grama, a doliczając 1% na możliwe zużycie i ubytek metalu, otrzymamy 81.77 gramy, czyli przeciętną wagę grosza 3.717 grama, a że grzywna praska jak wyżej przytoczyliśmy, waży 250·233, przeto na grzywnę taką szłoby groszy sztuk 67·3; że jednak te grosze nie są bite z czystego srebra, lecz tylko ze srebra próby XV, w skutek czego przeciętna waga szczerego kruszcu w jednym groszu wyniesie tylko 3·485, przeto z grzywny praskiej czystego srebra wypadłoby groszy sztuk 71·8.

Iżby 60 sztuk groszy dało grzywnę praską, to nawet gdybyśmy poszli za zdaniem tych uczonych, którzy mniemają, że w wiekach średnich srebro pię-

¹⁾ Luschin l. c. 240.

²⁾ Grzywna o 56 groszach zwała się *marca regalis*, o 64 groszach *marca gravioris ponderis*. Voigt III, 34, 45.

tnastołutowe uchodziło za szczerę srebro, przeciętna waga grosza praskiego wynosiłaby musiała 4·17 grama, tymczasem najcięższy egzemplarz, jaki znalazł Voigt, ważył 64 assów dukatowych wiedeńskich, t. j. 3·71 grama, Luschin znalazł wagę 3·77, autor niniejszej rozprawy 3·78, 3·80 tudzież 3·83. Więc nawet najcięższe dziś dochowane egzemplarze, a musimy tu zaznaczyć, że grosze praskie Wacława II do bardzo pospolitych monet należą, o wiele nie dochodzą wagi 4·17, a przecież przy wybijaniu monety *al marco*, powinny się koniecznie znaleźć egzemplarze nawet od tej wagi cięższe.

Mniejsza jednak z tem, jaki zachodził stosunek groszy Wacława II i jego następców do grzywny praskiej, chcąc bowiem zbadać o ile te grosze pod względem swjej wewnętrznej wartości oddziaływały na stopę monety polskiej, musimy wziąć za podstawę ich stosunek do grzywny krakowskiej. 48 groszy praskich szło na grzywnę rachuby krakowskiej czyli polskiej. Tych 48 groszy daje wagę 178·42 grama, z czego strąciwszy $\frac{1}{10}$ jako przysadę miedzi, pozostanie waga szczerę srebro w grzywnie pieniędzy 167·25, czyli w jednym groszu 3·484; że zaś wagę grzywny menniczej krakowskiej przyjęliśmy na 197·68, to z takiej grzywny szczerę srebro wypadnie groszy praskich Wacława II sztuk 56·73.

Po Wacławie II objął rządy Wacław III, a po krótkim kilkomiesięcznem zaledwie panowaniu tegoż, Rudolf syn Albrechta, po nim zaś Henryk z Karyntyji; lecz po żadnym z tych trzech regentów nie pozostały grosze praskie, bo te grosze, które Voigt Wacławowi III przypisuje z po-

wodu, iż noszą tytuł królewski „WENCEZLAWS TERRIVS“ należą Wacławowi gnuśnemu (1378—1419), co już sama stopa tych groszy odpowiadająca zupełnie ordynacji menniczej tegoż króla, a tak różna od stopy groszy Wacława II i Jana I, między którymi właściwie środek trzymaćby powinna, dostatecznie dowodzi.

W r. 1310 objął berło królestwa czeskiego Jan Luksemburski. Podczas 36 letnich jego rządów († 1346) przeplatanych awanturycznymi wyprawami z wielkiem wysileniem skarbu połączonemi, obniżyła się cokolwiek stopa groszy praskich, choć nie bardzo, gdyż wielka zasobność kopalń kutnogórskich zapobiegała znacznieszemu psowaniu monety.

Dr. Luschin¹⁾ znalazł przy próbie ogniowej w groszach praskich Jana I 0·925 fajnu czyli srebro 14 łutów 14 $\frac{1}{2}$ grenów, zresztą grosze te trzymają też samą wagę co grosze Wacława II.

Przyjmując zatem wagę grzywny pieniężnej rachuby polskiej na 178·42, znajdzie się w niej szczerogo srebra 165·03, a w groszu 3·438, takich zaś groszy pójdzie na grzywnę krakowską szczerogo srebra sztuk 57·49. Różnica między stopą groszy praskich Wacława II a Jana I nie wynosi nawet jednego grosza na grzywnie krakowskiej czystego srebra.

Téj stopie odpowiadać powinny monety Władysława Łokietka, jeśli grosze praskie wywarły już w pierwszych latach po swoim pojawieniu się wpływ na monetę polską.

¹⁾ Luschin l. c 240.

Pomijając monetę brakteatową przypisywaną Łokietkowi a bitą wedle stopy toruńskiej, która jeszcze do kończącej się właśnie za tego księcia pierwszej epoki numizmatycznej u nas należy, znane nam są lepiej cztery tylko Łokietkowskie srebrne monety, które już niewątpliwie zwrot i nową epokę w rzeczy menniczej zwiastują. Są niemi: półgrosz wyobrażający z jednej strony szyszak z pióropuszem, a z drugiej herb Kujawom tudzież ziemi sieradzko-łeczyckiej wspólnej, t. j. pół orła i pół lwa (I, 2)¹⁾, denar wyobrażający również szyszak z pióropuszem z jednej strony, orla piastowskiego z drugiej (I, 4), denar wyobrażający koronę z jednej, herb kujawski z drugiej strony (I, 3) wreszcie denar wyobrażający popiersie ukoronowane z jednej, orla piastowskiego z drugiej strony (I, 5). Z monet tych jest półgrosz niewątpliwie najdawniejszy, gdyż na nim nie ma ani orła ani korony, a zatem musiał być bity przed koronacją Łokietka t. j. przed rokiem 1320, a prawdopodobnie nawet przed r. 1315, gdyż w tym roku Łokietek poczyna już używać tytułu dziedzica królestwa polskiego, a z nim już orla piastowskiego obok rodzinnego herbu kujaw-

¹⁾ Herb ten kujawski zdaje się być od czasów Łokietka uważany jako herb rodzinny tej linii piastów. Spotykamy go bowiem na pieczęci tego księcia, na której nie ma innego tytułu, krom ziemi krakowskiej i sandomirskiej, tudzież na pieczęciach majestatowych nie tylko Łokietka i Kazimirza Wielkiego, ale nawet królowej Jadwigi u podnóża tronu, gdzie się zwyczajnie herb rodzinny kładzie. Żebrawski: O pieczęciach dawnej Polski i Litwy. Zeszyt I, Kraków 1865 N. 26, 30, 32 i 41.

skiego na pieczęci kładzie¹⁾. Denary zaś pochodzą już wszystkie z czasów pokoronacyjnych, gdyż albo na nich tytuł królewski wyraźnie jest wypisany, lub też położona korona jako znak królewskiej godności.

Wszystkich tych monet znamy wagę, próbę srebra niestety tylko dwóch, to jest półgrosza (I, 2) tudzież zbliżonego doń najbardziej denara (I, 4), lecz i to nam wystarczy do wysnucia pożądanego rezultatu z porównania ze stopą groszy praskich.

Półgrosz I, 2 waży 2·05, srebro w nim jest próby XV, 96 takich półgroszy reprezentujących grzywnę rachuby polskiej, daje wagę grzywny pieniężnej 196·80, a po odliczeniu $\frac{1}{16}$ części miedzi, wagę szczerego srebra 184·50, czyli na każdy grosz szczerego srebra 3·845. Z grzywny krakowskiej srebra litego wypadłoby w takich półgroszach groszy 51·40.

Badając grosze praskie Wacława II przyszliliśmy do rezultatu, iż grzywna krakowska czystego srebra (197·68) dostarczy ich sztuk 56·73; moneta Łokietka okazałaby się w obec tego znacznie lepszą od Wacławowej. To jest niemożliwem, moneta polska nie mogła być lepszą od czeskiej z przyczyn uprzednio przez nas przywiedzionych. Gdzie zatem szukać należy myłki? Sądzimy, iż tylko w wyjątkowo wysokiej wadze Łokietkowego półgrosza. Bowiem ani za panowania Kazimirza Wielkiego ani za Władysława Jagieły półgrosze choć bite ze srebra znacznie gorszego, przecież tak wysokiej przeciętniej nie dochodzą wagi. Półgrosze Kazimirza W. ważą przecięciowo 1·55, pół-

¹⁾ Żebrawski I N. 27.

grosze Jagiely 1·58. Trudno więc przypuścić, aby właśnie za czasów panowania Łokietka z tak dobrego srebra tak ciężka wybijaną była moneta. Ale jak z powodu wybijania monety *ul marco* znalazły się między półgroszami Kazimirza Wielkiego wśród 45 zważonych egzemplarzy, dwa okazy wagi 2·00 i 2·10, a między półgroszami Władysława Jagiely wśród 260 egzemplarzy, sześć okazów wagi 2·00, 2·15, 2·20 i 2·25, tak téż i między półgroszami Władysława Łokietka musiały istnieć egzemplarze wyższą w stosunku do innych trzymające wagę. Do takich wyjątkowych egzemplarzy zaliczamy ten jedyny okaz jaki się dochował. Wypadnie nam w takim razie obniżyć tylko nieco przeciętną wagę tego półgrosza o 0·25 do 0·30 grama, a rezultat jaki ztąd wypadnie odpowiadać będzie w zupełności stopie groszy praskich Wacława II.

Że się w tem przypuszczeniu nie mylimy, świadczy analiza drugiej monety Łokietkowej, to jest denara I. 4. Jeśli przypuszczamy wpływ monety czeskiej na monetę polską, to ów denar powinien zajmować w systemie monetarnym polskim to samo miejsce, jakie zajmuje mały grosz praski Wacława II (*parvus Pragensis*) w systemie monety czeskiej, to jest, że takich denarów powinno iść 12 na grosz czyli 576 na grzywnę rachuby polskiej.

Egzemplarz powyższego denara znajdujący się w zbiorze radcy miejskiego Friedleina w Krakowie, waży 0·33; 576 takich denarów da wagę 190·08, do czego gdy dodamy 4% z tytułu zużycia monety i ubytku metalu, gdyż egzemplarz jest cokolwiek z brzegu uszczerbany, będziemy mieć wagę grzywny pieniężnej rachuby krakowskiej 197·68, która się dziwnym

trafem tak dokładnie zgadza z wagą grzywny krakowskiej czystego srebra. Z tego odliczyć należy $\frac{1}{16}$ z tytułu przysady miedzi, ponieważ denar przedstawia podług rysy próbę srebra prawie XIV, a zostanie czystego kruszcu w grzywnie 172·97, czyli w groszu 3·603; zaś takich groszy dostarczy grzywna krakowska czystego srebra 54·87, to jest o dwa niecałe grosze mniej jak groszy Waclawa II. Ta różnica jest już zbyt drobna, iżbyśmy na nią mogli zwracać uwagę przy takich zwłaszcza monetach, gdzie wedle wagi unikatku obliczamy wagę grzywny i gdzie poprzestajemy na próbie z narysu¹⁾.

Widzimy więc, że najdawniejsze monety Władysława Łokietka bite są wedle stopy groszy praskich Waclawa II.

Dalsze dwa denary Łokietka I 3 i 5 przedstawiają już o tyle lżejszą wagę od denara I, 4, że ich nie dwanaście lecz znacznie więcej na grosz iść musiało. Wiemy, że za Kazimirza Wielkiego liczono po 16 denarów na grosz, która to rachuba aż do r. 1398 przetrwała. Najbliższem więc jest przypuszczenie, iż już w ostatnich latach panowania Władysława Łokietka w tym stosunku denary wybijać počęto.

Denar I, 5 zdaje się stwierdzać to przypuszczenie. Waga jego wynosi 0·23; uwzględniając 2%,

¹⁾ *Liber rationis decimae sexennalis per Clementem pp. V in concilio Viennensi impositae et in Polonia collectae a. 1326 et seq.* (Theiner: *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia*. Romae 1860, Tom I, str. 228) wykazuje dowodnie, że jeszcze w r. 1326 w Polsce z wyjątkiem Kujaw i Mazowsza liczono po 12 denarów na grosz.

z tytułu możebnego ubytku metalu przez zużycie, grzywna pieniężna obejmująca 768 takich denarów da wagę 181·93, w czem będzie szczerego srebra 159·19 (jeśli też samą próbę srebra, jak u denara I, 4 t. j. XIV przypuścimy), a w groszu 3·316; takich zaś groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 59·61.

Różnica więc między stopą tych denarów obliczonych po 16 na grosz, a stopą groszy praskich Jana I wynosi tylko 2 grosze na grzywnie czystego srebra, co zaledwo zasługuje na wzmiankę, gdy moneta denarowa zazwyczaj znacznie gorszą była od monety grubszej.

Denar I, 8 jest znowu znacznie lżejszy od obudwu poprzednich denarów, tak że nawet po 16 na grosz obliczony nie dorównałby ówczesnej stopie monety polskiej. Herb kujawski na denarze tym zamieszczony wyjaśnia tę zagadkę. Z „*Liber rationis decimae sexennalis*“ kolektora Andrzeja *de Verulis*¹⁾ dowiadujemy się, że w r. 1326 na Kujawach były w obiegu pospolitym drobne denary (*parvi denarii*), których 40 liczono na szkojec czyli 20 na grosz. Denar I, 3 jest więc owym drobnym denarem bitym przez Władysława Łokietka, już jako króla, dla ziemi kujawskiej. Żebrawski²⁾ podaje wagę jego na 0·19; jeśli przyjmiemy próbę srebra tę samą, co u poprzednich dwóch denarów, to jest XIV, to grzywna obejmująca 960 takich denarów w wadze *brutto* 187·87 (z uwzględnieniem 3% na zużycie) zawierać będzie czystego srebra 164·39 czyli w groszu 3·425, a takich

¹⁾ Theiner l. c. str. 262.

²⁾ Żebrawski: Wiadomości numizmatyczne str. 631.

groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 57·71, to jest dokładnie tyle ile groszy praskich Jana I.

Znacznie zaś lepsze są te denary od najlepszej monety króla Kazimirza Wielkiego.

Z monet Kazimirza Wielkiego znamy następujące kategorie:

półgrosze polskie oznaczone literami F R po stronie majestatu, próby XIV (I, 6),

półgrosze ruskie tej samej próby (I, 7),

grosz krakowski próby XIII łutów i grenów 9 (I, 8),

półgrosze polskie próby IX (I, 9—11),

ćwierćgrosze polskie téjże próby (I, 12), wreszcie denary polskie próby V (II, 13 i 14).

Trzymając się utwierdzonej zasady, że moneta ulegała ciągłemu psowaniu, że zatem moneta lepsza jest zarazem dawniejszą, musimy półgrosze polskie oznaczone literami F R tudzież półgrosze ruskie, jako przedstawiające najwyższą próbę, odnieść do najdawniejszej epoki rządów Kazimirza W. Te więc półgrosze będą współczesne groszom praskim Jana I.

Między półgroszami polskimi a ruskimi z panowania Kazimirza W. nie zachodzi w wadze żadna różnica. Przeciętna waga półgrosza z dodaniem 3% na zużycie jest 1·555, waga grzywny wynosi zatem 149·32, w czym jest czystego srebra 130·66, czyli w groszu 2·722, a takich groszy będzie z grzywny krakowskiej czystego srebra sztuk 72·62.

Tym sposobem jest moneta króla Kazimirza, pochodząca z pierwszych kilkunastu lat jego panowa-

nia o 34·37 na grzywnie fajnu to jest prawie o $\frac{1}{5}$ część lżejsza od groszy praskich króla Jana I.

Po awanturycznym zgonie Jana I w bitwie pod Cressy, syn jego Karol I odziedziczył koronę czeską, wybrany także cesarzem rzymskim po Ludwiku Bawarskim jako Karol IV.

Grosze praskie z czasów jego panowania (1346 do 1378) w porównaniu z groszami jego ojca znowu upadek w stopie menniczej wykazują. Nietylko bowiem lżejsze są w wadze, ale i próbę gorszą, gdyż tylko 0·845, to jest XIII lutów i 9 grenów trzymają.

Grzywna tych groszy rachuby polskiej przedstawia wagę 176·50¹⁾, w czym jest czystego srebra 149·13 a w groszu 3·107, takich zaś groszy da grzywna krakowska czystego srebra sztuk 63·62.

Na wzór tych groszy Karola I począł Kazimirz W. wybijać szerokie grosze krakowskie tej samej próby XIII lutów i 9 grenów. Waga jednak tych groszy jest znacznie lżejsza od groszy praskich.

Grzywna groszy krakowskich kr. Kazimirza W. daje wagę brutto 149·43²⁾, w czym jest szczerego sre-

1) Pięć egzemplarzy zważonych dało 17·85, co odpowiada wadze grzywny 171·36, a dodawszy 3% z tytułu ubytku metalu przez zużycie, waga grzywny wyniesie 176·50, czyli przecięciowa waga grosza 3·694.

2) Cztery egzemplarze, które bądź mieliśmy sami w ręku, bądź wiadomość o nich otrzymaliśmy, przedstawiały wagę 2·68, 2·95, 3·08 i 3·40, czyli razem 12·09, grzywna zatem ważyć będzie 145·08, a z dodaniem 3% z tytułu zużycia, 149·43, a grosz przecięciowo 3·113.

bra 126:26 a w groszu 2:630; takich zaś groszy będzie z grzywny krakowskiej czystego srebra sztuk 75.16.

Jakkolwiek jednak grosze krakowskie króla Kazimirza gorszy wykazują rezultat od groszy praskich Karola I. przecież są one tylko wiernem tych ostatnich naśladowaniem. I trudno nie przypuścić, iż król Kazimirz bijąc szerokie grosze krakowskie na wzór praskich, chciał obcą monetę w obiegu kupieckim monetą krajową zastąpić. Nie byłaby temu stała na przeszkodzie mniejsza wartość groszy krakowskich, gdyż moneta krajowa, jeśli nie była wybijana w ilości większej nad rzeczywistą potrzebę, miała stosunkowo wyższy kurs od monety obcej, toż i grosze krakowskie jako moneta krajowa byłyby wytrzymały konkurencyję z groszami Karola I. Inne atoli zdaje się były przyczyny, że grosz krakowski szybko znikł z widowni, i że w ówczesnych transakcjach pieniężnych nawet wspomnienia po sobie nie zostawił. Nie mieliśmy kopalni szlachetnego kruszcu. Srebro i złoto przychodziło do nas drogą handlu za sól, ołów i t. p. Nie byliśmy więc w możebności dostarczyć takiej ilości groszy na targ pieniężny, iżby niemi zaspokoić potrzeby obiegu. Grosz krakowski nie mógł się przeto stać monetą powszechną. Z drugiej zaś strony był grosz krakowski jak na nasze stosunki, monetą zbyt dobrą, a przez to mało skarbowi przynoszącą korzyści. Wybijanie więc jego połączone z umniejszeniem korzyści mogących płynąć z bicia monety drobniejszej, a niezapobiegające rozszerzaniu się monety obcej w pospolitem obiegu, musiało w krótkce być zaniechane.

To też w drugiej połowie panowania króla Kazimirza widzimy powrót do monety drobniejszej, miano-

wicie półgroszy i denarów, a chwilowo nawet do ćwierćgroszy, tudzież znaczne obniżenie stopy menniczej.

Półgrosze (I 9—11) i ćwierćgrosze (I 12) trzymają już tylko próbę IXtą, denary (II, 13, 14) zaledwo próbę V.

Grzywna półgroszy (I 9—11) przedstawiająca wagę brutto 149·32¹⁾ zawiera w sobie czystego srebra 83·99, z czego na grosz wypada 1·750, a takich groszy dostarczy grzywna krakowska czystego srebra sztuk 112·96.

Cwierćgrosz (I, 12) w jednym tylko dotychczas znany egzemplarzu, ma wagę 0·75. Grzywna takich ćwierćgroszy z uwzględnieniem 3% na zużycie da wagę 148·32, w czym będzie szczerego srebra 83·43, a w groszu 1·738, takich zaś groszy wyjdzie z grzywny krakowskiej szczerego srebra sztuk 113·73.

Zgodność ta zupełna stopy ćwierćgrosza ze stopą półgroszy, świadczy, iż monety te są równocześnie bite; nadzwyczajna jednak rzadkość tego ćwierćgrosza wskazuje, iż wybijanie tej monety trwało nader krótko, a następnie zupełnie zaniechanem zostało.

Grzywna denarów wreszcie (II 13, 14) daje wagę 185·50²⁾ w czym jest ze względu na V próbę srebra

¹⁾ Zważonych 45 egzemplarzy dało wagę 67·96, co odpowiada grzywnie 144·98, a dodawszy 3% z tytułu zużycia, waga grzywny wypadnie na 149·32, a przeciętna waga półgrosza na 1·55.

Zupełna prawie zgodność tej wagi brutto grzywny półgroszy z wagą grzywny groszy (149·43) obliczonej z 4 egzemplarzy, tudzież wagą grzywny ćwierćgroszy (148·32), obliczonej z jednego tylko egzemplarza, dozwala wnosić, iż obliczenia te są dobre.

²⁾ Czternaście egzemplarzy dało wagę 3·30, grzywna przeto (768 egzemplarzy) da wagę 180·10, a z do-

czystego srebra 58·00, a w groszu 1·208. Takich zaś groszy da grzywna krakowska szczerego srebra sztuk 163·70.

Już więc u schyłku panowania króla Kazimirza grzywna w monecie grubszej polskiej nie wiele większą w ziarnie przedstawiała wartość nad połowę grzywny groszy praskich, a grzywna denarowa zaledwo $\frac{1}{2}$ grzywny groszy praskich dochodziła.

Król Ludwik ani królowa Jadwiga krom monety denarowej nie bili monety grubszej. Ogromna ilość półgroszy, jaką król Kazimirz w ostatnich latach swego panowania w mennicy krakowskiej wybić kazał, na długi czas starczyła w obiegu.

Wszelako tak w denarach Ludwika jako téż Jadwigi znaczne polepszenie stopy menniczej w porównaniu z denarami króla Kazimirza spostrzegamy.

Grzywna denarów króla Ludwika (II 18—21), przedstawia wagę brutto 274·17¹⁾, w czym jest szczerego srebra 102·79, czyli w groszu 2·142, a takich groszy wyjdzie z grzywny krakowskiej szczerego srebra sztuk 92·33; zaś grzywna denarów królowej Jadwigi (II, 24) przedstawia wagę 195·84²⁾, w czym

daniem 3% na zużycie, 185·50. Przeciętna waga denara wypadnie na 0·24.

- 1) Cztery egzemplarze dobrze dochowane dały wagę 1·40, grzywna przeto (768 den.) przedstawia wagę 268·80 czyli z dodaniem 2% na zużycie 274·17. Próba tych denarów jest VI, przeciętna waga 0·35.
- 2) Trzy egzemplarze dobrze dochowane dały wagę 0·75, grzywna przeto (768 den.) przedstawia wagę 192·00 a z dodaniem 2% na zużycie 195·84. Próba tych denarów jest V i grenów 9, przeciętna waga 0·25.

jest czystego srebra 67·32 czyli w groszu 1·402, a takich groszy dostarczy grzywna krakowska czystego srebra sztuk 140·95.

W r. 1378 wydał cesarz Karol IV wraz z synem swym Wacławem IV podówczas koronowanym już królem czeskim, nową ordynację menniczną¹⁾, mającą na celu polepszenie monety czeskiej. Na stu grzywnach szczerzego srebra miała wynosić przysada miedzi tylko grzywien dwanaście (próba XIV łutów i 5 grenów), a takiej ligi groszy 70 miało stanowić grzywnę srebra prawną.

Nie weszła atoli ordynacja ta w wykonanie. Karol IV umarł w tym jeszcze roku, a nieporadny, gnuśny i rozrzutny Wacław IV zaczął w wysokim stopniu psuć czeską monetę. Jego ordynacja mennicza z r. 1407 przepisuje dla groszy ligę 25 części fajnu z przysadą 16 części miedzi (IX łutów 14 grenów) t. j. próbę cośkolwiek gorszą od Xtéj²⁾.

Próba ogniowa wykazała 0·624, zczem cokolwiek lepszy stosunek, snać egzemplarz próbowany pochodził z czasów przed wydaniem ordynacji. Ale nietylko w ziarnie grosze Wacława IV tak znaczny w porównaniu z groszami Karola I przedstawiają upadek: waga tych groszy jest również znacznie lżejsza.

Grzywna groszy Wacława IV daje wagę tylko 141·27³⁾, w czem jest szczerzego srebra 88·15, a w gro-

¹⁾ Voigt l. c. II, 162.

²⁾ Voigt l. c. II, 191.

³⁾ Siedmnaście egzemplarzy dało wagę 47·33, grzywna zatem da wagę 133·28, a z doliczeniem 6% z ty-

szu 1·835, takich zaś groszy wyjdzie z grzywny krakowskiej szczerogo srebra sztuk 107·73. Lekka waga i gorsza próba srebra zniżyły wewnętrzną wartość groszy praskich za czasów Wacława IV w porównaniu z groszami Wacława II prawie o połowę.

Ale i moneta polska nie pozostała w tyle. Denary bite przez Władysława Jagiełę w mennicy krakowskiej od r. 1390 (II, 26—32) chociaż cokolwiek cięższą od denarów królowej Jadwigi przedstawiają wagę, IVtą zaledwie próbę srebra trzymają.

Grzywna tych denarów daje wagę 209·62¹⁾, w czym jest szczerogo srebra 52·40, czyli w groszu 1·091. Wypadnie przeto takich groszy z grzywny krakowskiej czystego srebra sztuk 181·08.

Tę samą prawie stopę wykazują kwartniki tegoż króla bite w mennicy krakowskiej od r. 1393 ze srebra Vtęj próby (II, 33—37). Grzywna tych kwartników licząc po cztery na grosz, daje wagę 163·61²⁾, w czym jest czystego srebra 52·68, czyli w groszu 1·097, takich zaś groszy wyjdzie z grzywny krakowskiej czystego srebra sztuk 180·12.

tulu ubytku metalu, ileże wszystkie egzemplarze były znacznie zużyte, da wagę 141·27, czyli przeciętną wagę grosza 2·94.

¹⁾ Czterdzieści takich denarów dało wagę 10·60, grzywna zatem z uwzględnieniem 3% na zużycie przedstawia wagę 209·62. Zaś przeciętna waga denara wyniesie 0·27.

²⁾ Trzydzieści egzemplarzy tych kwartników dało wagę 10·55, grzywna przeto (192 kwartników) przedstawia z uwzględnieniem 5% na zużycie, 163·61, a przeciętna waga kwartnika wyniesie 0·85.

Chociaż więc grosze praskie Wacława IV były już tak bardzo zepsowane, to przecież w stosunku do monety pospolitej polskiej reprezentowały one wartość wewnątrz więcej jak o połowę wyższą. To też od roku 1391 tak szybko podnosiło się adzio na groszach praskich, iż w r. 1396 za grzwnę tych groszy płacono półtory grzywny w monecie kwartnikowej.

Ta niestałość i upadek stopy menniczej polskiej, zmieniający się ciągle stosunek monety pospolitej do groszy praskich, dominujących jeszcze na targu pieniężnym, musiał się stać nieznośnym dla stosunków handlowych w Polsce. Handel polski, którego ogniskiem był Kraków, szybko się wzmagał od czasu spokojnych a przezornych rządów króla Kazimirza. Obszerne przywileje nadane mieszczanom krakowskim przez tegoż króla, pomnożone znacznie przez króla Ludwika, który nie bez głębszej politycznej myśli popierał mieszczaństwo krakowskie, podniesiona wreszcie potęga państwa przez połączenie z Litwą i zawarte przez Władysława Jagiełę w r. 1390 i następnych korzystne traktaty handlowe z miastami pomorskimi, szerokie dla handlu polskiego otwierały drogi.

W takiej chwili reforma monetarna stawała się niezbędnym postulatem. Król wraz z panami zasięgnął rady rajców krakowskich. Rajcy krakowscy w memoryjale królowi d. 14 sierpnia 1396 przedłożonym¹⁾, proponują wybijanie nowój monety denarowój próby V i 6 grenów, którójby 16 denarów szło na

¹⁾ Obacz dokument N. 1.

grosz. Dawniejszej monety 6 kwartników a 24 denarów ma się równać takiemu groszowi. Król przyjął projekt rajców z tą jedyną zmianą, iż stare denary zredukował do połowy ich wartości obiegowej, to jest, iż dwa stare denary liczyć się mają za jeden nowy.

Tym sposobem podniesioną została stopa mennicza polska o połowę swój dotychczasowej wartości i zrównaną z kursową wartością groszy praskich.

Reforma ta jednak, której zadaniem było zrównanie monety polskiej z groszami praskimi i usunięcie niewygodnego w obiegu pieniężnym a tak zmiennego adzia, przez krótki czas zaledwo zdołała odpowiedzieć zamierzonemu celowi. Błąd w tem polegał, że za podstawę reformy nie wzięto stosunku wewnętrznej wartości monety polskiej do groszy czeskich, lecz tylko wartość kursową, która wewnętrznej wartości nie zupełnie odpowiadała.

Chociaż bowiem w chwili reformy za grzywnę groszy praskich płacono półtory grzywny kwartników, to jednak te półtory grzywny kwartników zawierają tylko 79·02 fajnu w sobie, a grzywna nowych denarów (III, 41, 42) nawet tylko 68·32¹⁾, gdy tymczasem grzywna groszy praskich Wacława IV zawiera w sobie 88·15 czystego srebra. To też adzio na groszach praskich wnet się napowrót ukazało, a w r. 1397 wynosiło już 7 groszy na grzywnie kwartnikowej.

¹⁾ Sześć takich denarów dało wagę 1·55, grzywna przeto licząc 768 sztuk na grzywnę, przedstawia z uwzględnieniem 3% na zużycie, wagę 204·97 czyli przeciętną wagę denara 0·27.

Lżejsze denary (III, 43, 44) wybijane od r. 1398, których po 18 na grosz liczono, podniosły nieznacznie wartość grzywny denarowej. W grzywnie *brutto* wagi 212·88¹⁾ zawierają one czystego srebra 70·96, a na grzywnę krakowską czystego srebra wyjdzie w takich denarach groszy 133·73.

Reforma monetarna z r. 1396 jest ostatnim śladem wpływu groszy praskich na stopę menniczą polską. W r. 1399 poczyna Władysław Jagiełło wybijać w mennicy krakowskiej nową monetę półgroszową, która od r. 1370 była zaniechana. Zrazu te półgrosze równają się prawie co do wewnętrznej wartości kwarternikom liczonym wedle zreformowanego komputu, o pięć zaledwo niecałych groszy wydając więcej z grzywny krakowskiej czystego srebra²⁾. Atoli już w kilka lat później półgrosze te zaczynają co raz większemu ulegać zepsuciu, tak iż po r. 1410 idzie już 199·89 groszy z krakowskiej grzywny fajnu, czyli prawie drugie tyle co groszy praskich Wacława IV³⁾.

Tymczasem zmarł Wacław IV w r. 1419, a wybuchła równocześnie zawierucha husycka, nie dozwoliła następcy jego Zygmuntowi przez lat szesnaście

¹⁾ Sto dwa takich denarów dało wagę 24·40, grzywna przeto obejmująca 864 sztuk tych denarów, przedstawia z uwzględnieniem 3% z tytułu zużycia wagę 212·88, czyli przeciętną wagę denara 0·24.

²⁾ Idzie w tych półgroszach z grzywny krakowskiej czystego srebra zrazu groszy 124·87, gdy w kwarternikach wedle zreformowanego komputu liczonych, groszy 120·09.

³⁾ Stopa półgroszy Władysława Jagieły wyjaśniona jest niżej w tytule temu przedmiotowi poświęconym.

ustalenia panowania swego w Czechach. Zaledwo na rok przed śmiercią († 1437) zdołał Zygmunt wejść w spokojne korony czeskiej posiadanie. Walki husyckie pociągnęły za sobą zaniedbanie kopalń kutnogórskich i mennicy czeskiej. Grosz czeski stał się w obiegu pieniężnym u nas monetą nader rzadką. Żalą się rajcy krakowscy, że nie mają groszy czeskich na opłatę czynszów wyderkafowych, a wierzyciele nie chcą przyjmować monety pospolitej nawet z adziem w miejsce tych groszy¹⁾. To też od r. 1441 począwszy

¹⁾ Ms. 1534 str. 49. R. 1441... et deinde nunc nuper Mansionarij eius de eadem capella (s. Barbare) insolenter seuientes in nos per censuram ecclesiasticam nos vrgerent ad soluendum sibi eundem censum *non in communi polonicali moneta cum addicionibus pro tempore solitis, sed in grossis tantummodo Bohemicalibus, qui in prouentibus ciuitatis insoliti sunt*, contra communem consuetudinem aliorum. Nos ea malorum nouitate indignancius excitati, necessario operam dedimus consultantes, ut et ampullosis exactoribus illis et solucione grossorum nobis difficili careremus.

Tamże str. 54. R. 1443. Nos Consules... recognoscimus... quod cum pridem... venditus esset per nos census XVII mrc. grossorum Bohemicalium... pro III C et VI mrc. latorum grossorum, considerata denique per nos *grauitate solucionis census predicti in moneta grossorum bohemicalium propter carenciam eiusdem monete* in prouentibus reddituum ciuitatis... mutato pre dicto censu annuo etc.

Tamże str. 57. R. 1444.... und wird donoch betrachtinde vnd merkinde *das besuernis des czinsis obgenant* (XII marg groschen pragischer moncze vnd polnischer czal) *in behemischen groschen czu becza-len yerlich umb des willen, das dy Stat in iren renten vnd czinsen derley gelt vnd moncze nicht hot of-*

spotykamy w księgach miejskich prawie corocznie zapisane skupna czynszów wyderkafowych na grosze praskie opiewających i sprzedaż onych ponowną lecz już w monecie pospolitej denarowej a czasem we florenach węgierskich.

Już bowiem floren węgierski co raz częściej zaczął się pojawiać u nas na targu pieniężnym, zajmując miejsce ustępującego grosza praskiego. Nieulegająca psowaniu dobroć kruszcu i stała waga zdobyła tej monecie powszechną wziętość.

Ostatnie więc grosze praskie, jakie były u nas w codziennym obiegu, są grosze Wacława IV. Grosz praski Zygmunta (1410—1437) jest rzadkością numizmatyczną; grosze Albrechta (1438—1439) nieznanne. Władysław Pogrobowiec (1439—1457) i Jerzy Podiebradzki (1457—1471) znowu grosze czeskie w znaczniejszej wybijali ilości, i te niewątpliwie także do nas drogą handlu się dostawały, gdyż i w drugiej połowie XV wieku spotykamy się u nas jeszcze z transakcjami na grosze praskie opiewającemi, lecz nie zdobyły już sobie na targu pieniężnym pierwotnego stanowiska w obec florena węgierskiego, do czego także przyczynić się musiały postanowienia sejmu piotrkowskiego z r. 1447 i 1451, zaprowadzające przymusowy obieg monety denarowej polskiej¹⁾.

czuheben... vorkeufen XII marg heller gutter Crakischer monche etc.

¹⁾ Volumen legum I. str. 70 i 71 (Petersburg 1859).

O rzekomem psowaniu monety polskiej przez króla
Ludwika Andegaweńskiego.

„Za Ludwika w Polsce kwartniki połowę spo-
„dlały z niezmierną partykularnych szkoda a z zy-
„skiem szukających przemysłu w nieszczęściu ludzi.“

Tak pisze Czacki w dziele swoim: „O litew-
skich i polskich prawach“¹⁾, a na dowód tego twier-
dzenia przytacza z kroniki Czarnkowskiego, podów-
czas jeszcze Anonimem zwanego, ustęp: *Cuius tem-
pore moneta quadratorum optima, quam dominus rex
Casimirus cudere iusserat, fuit immutata taliter, quod
quatuor quadrantes, quorum duo grossum Bohemicalem
valebant, postmodum pro grosso Bohemicali dare debue-
rant etc.*“

Powołuje się także Czacki na doświadczenie zro-
bione przez Feliksa Łojkę na dwóch mniemanych
kwartnikach króla Ludwika, w których tenże znalazł
43 $\frac{1}{6}$ granów fajnu, a zatem znacznie lepszy stosunek,
niżby z świadectwa Czarnkowskiego wypływało. Takim
zaś kwartnikiem króla Ludwika mienił Czacki mo-
netę małą jednostronną, wyobrażającą literę L nakrytą
koroną, a po bokach litery R P, którym znaczenie
„*Rex Polonie*“ przypisywał.

Za Czackim powtórzył rzecz o spodleniu monety
kwartnikowej przez króla Ludwika, Bandtkie w swo-

¹⁾ Dzieła Tadeusza Czackiego zebrane i wydane przez
hr. Edwarda Raczyńskiego. Poznań 1844, tom I,
str. 149 i tab. I, Nr. 8.

jój „Numizmatyce krajowej“¹⁾, powołując się na tenże sam ustęp kroniki Czarnkowskiego, sprostował jednak zapatrywanie Czackiego co do mniemanego kwartnika króla Ludwika, tłumacząc, iż to jest brakteat należący do rządu czeskich monet.

I rzeczywiście ów mniemany kwartnik nie jest niczem innym jeno halerzem Ludwika króla węgierskiego i czeskiego (1516—1526), a litery R L P oznaczają *Rex Ludovicus Primus*²⁾.

W ślad za tymi dwoma pisarzami poszedł Lelewel w rozprawie swojej „O monecie polskiej“³⁾ a niewdając się w szczegóły, zaznaczył ogólnikowo, iż rządy cudzoziemskie Ludwika andegaweńskiego przeklinane w Polsce, dały przykład nieznanego dotąd ze-psucia monety.

Zobaczmyż ile w tem prawdy!

Przedewszystkiem musim tu przytoczyć cały ów ustęp kroniki Czarnkowskiego, z którego Czacki fragment tylko powołał, aby zrozumieć główne źródło, na którym się dotychczasowe zapatrywanie na monetę króla Ludwika opierało.

„Idąc więc za radą doradców wyżej rzeczonych,“ pisze Czarnkowski „królowa (Elżbieta) rycerza Prze-cława z Gołuchowa wojewodę kaliskiego z namiestnikostwa wielkopolskiego usunęła, za które-

¹⁾ Numizmatyka krajowa opisana przez Kazimierza Władysława Stężyńskiego Bandtkiego. Warszawa 1839 Tom I, str. 18.

²⁾ Voigt l. c. II, str. 354, N. 9 i 10.

³⁾ Polska, dzieje i rzeczy jój. Poznań 1863, tom V, str. 247.

„go czasów moneta dobra kwartnikowa, którą król „Kazimirz podczas panowania swego wybijać kazał, „w ten sposób zmienioną została, iż co dawniej dwa „kwartniki grosz czeski wartaly, odtąd po cztery za jeden grosz dawać trzeba było. Ze zmiany téj niektórzy „ogromne szkody ponieśli, bowiem kto poprzód miał „dziesięć groszy, potem pięć ich tylko liczył. Inni zaś „po cztery kwartniki za grosz kupując, znaczne odnosili „korzyści, topiąc te kwartniki i czyste srebro z nich „dobywając. Usunąwszy więc tego Przecława około „popielca r. 1371, w jego miejsce szlchetnego męża „Ottona z Pilczy, rycerza przezornego, wolnomysłnego „i możnego starostą wielkopolskim postanowiła i t. d.“¹⁾.

Z ustępu tego widzimy naprzód:

że Czarnkowski ani słówkiem o królu Ludwiku nie wspomina, lecz że Czacki opuściwszy początek i zakończenie opowieści Czarnkowskiego, wyeliminował tym sposobem Przecława Gołuchowskiego a wstawił w jego miejsce króla Ludwika,

że owe zepsucie monety kwartnikowej dotyczy wyłącznie monety wybijananej przez Przecława Gołuchowskiego za czasów jego namiestnikostwa w Wielkiej Polsce, a zatem monety bitej dla Wielkopolski w mennicy zapewne poznańskiej; a ponieważ Gołuchowski objął starostwo wielkopolskie między rokiem 1364 a 1366²⁾, to jest za czasów króla Kazimirza Wielkiego, a już w półtrzecia prawie miesiąca po

¹⁾ Bielowski: Monumenta Poloniae historica. Lwów 1872 tom II, str. 650.

²⁾ W r. 1364 czytamy starostą wielkopolskim Wierzbietę, w r. 1366 już Przecława z Gołuchowa (Ryszczewski, Muczkowski: Codex diplomaticus Poloniae, tom I, str. 234, 235, tom II. str. 743).

śmierci tegoż króla z urzędu swego przez królową Elżbietę złożony został, przeto wybijana przezeń moneta nie była monetą króla Ludwika lecz króla Kazimirza Wielkiego,

że wreszcie ta moneta kwartnikowa, którą bił Gołuchowski nie była w rzeczywistości tak licha, iżby aż cztery kwartniki równały wartością groszowi praskiemu. skoro jak mówi Czarnkowski, ci co po cztery kwartniki za grosz czeski kupowali, wielkie korzyści z przetapiania téj monety ciągnęli.

Główne więc źródło, na którem Czacki a za nim Bandtkie i Lelewel zarzut przeciw królowi Ludwikowi z powodu rzekomego psowania monety polskiej, oparli, wręcz przeciwne wydaje świadectwo, mianowicie że nie za króla Ludwika, ale już u schyłku panowania króla Kazimirza Wielkiego, moneta kwartnikowa przynajmniej w Wielkopolsce, bardzo znacznemu uległa zepsuciu.

Akta jakie mamy pod ręką z ostatnich lat panowania tegoż króla w przedmiocie rzeczy menniczej dowodzą, że i w mennicy krakowskiej a zatem pod okiem króla nie lepszą wybijano monetę kwartnikową.

Przedewszystkiem surowa ustawa o starostach, o monecie i rajcach krakowskich¹⁾, zabraniająca tak dostojnikom duchownym i świeckim, jakoteż szlachcie i nieszlachcie pod karą gardła tudzież konfiskaty wszystkich dóbr domagania się od poddanych innéj obcój monety w czynszach lub dziesięcinach, jak monety króla jego mości w obiegu będącej, pod pozorem jakoby inaczej

¹⁾ Helcel: Starodawne prawa polskiego pomniki. Kraków 1856, tom I, str. 226.

moneta królewska wieczyście była lekceważoną, wskazuje jasno, że moneta polska znacznie gorszą była od obcej¹⁾, skoro tak ostrych dla zapewnienia jęj obiegu wymagała przepisów.

Wyraźniejszy na to dowód mamy w przywileju króla Kazimirza z r. 1369 wydanym dla wsi Kempiele²⁾, gdzie król ustanawiając od kmieci czynsz po grzywnie z łanu, który po połowie w szerokich groszach praskich a po połowie w kwartnikach płacnym być miał, zastrzega, iż gdyby kmiecie połowy grzywny w groszach praskich dostarczyć nie mogli, miasto tęg połowy kopę kwartników zapłacić będą winni.

Sam więc król w własnych czynszach nie chciał przyjmować monety kwartnikowęg na równi z groszami praskimi, ale na połowie grzywny groszy praskich żądał dopłaty po 12 kwartników.

To tęg żałę się rajcy krakowscy r. 1369, że król jegomość sam własną lekceważy monetę, że poborcy jego nie chcą jęg przyjmować w czynszach i innych dochodach królewskich, a nade wszystko, że Bartek myncerz nie w miarę potrzeby, lecz wedle własnego upodobania bije monetę kwartnikowę kiedy zechce. W skutek czego z przyczyny tęg monety kwartnikowęg ani kupcy tutejsi za granicami królestwa ani kupcy obcokrajowi w granicach królestwa³⁾ bez znacznej straty handlu prowadzić nie mogą.

¹⁾ Pod obcą monetą rozumiane tu są oczywiście tylko grosze praskie, gdyż tylko ta moneta obok krajowęg była podówczas w pospolitym obiegu.

²⁾ Piekosiński: Kodex dyplomatyczny małopolski. Kraków 1876, tom I, str. 358.

³⁾ Szujski i Piekosiński: Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia. Kraków 1878.

Nie pomogły jednak żałoby rajców, a król podczas jarmarku krakowskiego na św. Stanisław (1369) kazał przez wielkorządcę Bodzantę rajcom na ratuszu obwieścić, iż którykolwiek kupiec obcy lub mieszczanin ważyłby się towary swe drożej sprzedawać za kwartniki niż za grosze, lub kupując za grosze a płacąc kwartnikami dokładał do takowych, życia i mienia będzie pozbawiony, a naprzód rajcy pozbawieni będą mienia, domy ich do gruntu zburzone, a żony i dzieci z kraju wywołane zostaną ¹⁾).

Tom IV, część II, str. 25: *Articuli per dominos Consules domino Regi die Fabiani et Sebastiani martirum beatorum obliti: „.... Primo quod mercator regnicola regnum exire non potest ad negociandum propter monetam quartensium, nisi cum dispendio satis gravi, nec mercator extraneus versa vice negociari potest in regno, nec ad regnum venire propter monetam eandem, ut apparet proch dolor intuentibus uniuersis.“*

„.... Totum puriter commune civitatis propter innumerabiles alios eorum defectus et penurias de quartensibus ex intimis suspiriis querulantur Unde inquam gracia vestra eandem suam monetam propriam non leuipenderet seu recipere refutaret, sed mandaret eandem recipere per officiales vestris in censibus et alijs vestris proventibus regalibus communiter, ut quod nobiles vestri in redempcionibus et vendicionibus hereditatum suarum reciperent; et maximum est, quod ipse Barthco monetarius pro sua voluntate quum vellet, eandem monetam non cuderet sive monetaret, sed solum pro vobis et vestra necessitate, ipsa civitas et regnum in maxima parte restauraretur et melius se haberet. Quod si non fieret et precipue quod ipse Barthco, prout prefertur, a monetando taliter pro suo beneplacito non cessabit, extunc totum regnum nullatenus convalebit“.

¹⁾ Monumenta IV, część II, str. 22: „Item eodem anno in nundinis et ipso die beati Stanislai post pa-

Cóż więc sądzić o dobroci kwartników króla Kazimirza Wielkiego, którym tak drakońskimi ustawami potrzeba było wyrównywać kurs z groszami praskimi.

W takiej chwili był Przeclaw z Gołuchowa namiestnikiem w Wielkiej Polsce. Jeśli więc wybijał monetę kwartnikową wedle téj samej stopy, jak ją wybijała mennica krakowska, bo lepszej zapewne nie bił, lecz prawdopodobnie jeszcze gorszą, jako dalej od oka królewskiego, to nic dziwnego, że niechęć i nieufność stanu kupieckiego w Wielkiej Polsce do psowanej monety, zniżyła jój kurs względem dobrych groszy praskich nawet poniżej jój wewnętrznej wartości, skoro tam brakło żelaznej woli króla, któraby ją od zupełnej deprecjacji uchroniła.

Analiza monet króla Kazimirza W., której rezultaty w poprzednim przytoczyliśmy rozdziale, wykazała, że monety grubsze tegoż króla, mianowicie półgrosze i ćwierćgrosze, bite w ostatnich latach jego panowania (I, 9—12), zawierają w grzywnie pieniężnej tylko 83·99 a względnie 83·43 czystego srebra, a grzywna denarów (II, 13, 14) nawet tylko 58·00,

scha venit dictus procurator (Bodzantha) ad prelorium, legaciones domini nostri R. Regis in hec verba dominis Consulibus nunciavit: videlicet quod quicumque hospes vel concivis aliquod adderet super quartenses cambiando pro grossis, vel etiam venalia sua carius pro quartensibus quam pro grossis exiberet aliquantulum siue daret, tunc ipsi domini Consules primi. deberent omnibus bonis suis privari et domus eorum ad fundum dirui et everti, nec non uxores et pueri eorum relegari, et predicti mandati transgressores privari corporibus atque rebus⁴.

podczas gdy współczesne grosze praskie Karola I zawierają w grzywnie pieniędzy 149.13 fajnu. Stosunek więc wewnętrznej wartości groszy praskich Karola I do monety grubszej króla Kazimirza W. jest prawie jak 18 do 10, to jest, iż trzy kwartniki (półgrosze) polskie nie dorównywuja jeszcze wartości jednego grosza praskiego, ale cztery kwartniki już cokolwiek wyższą od grosza praskiego przedstawiają wartość.

Co zatem Carnkowski mówi, że za czasów Przeclawa Gołuchowskiego starosty wielkopolskiego, po cztery kwartniki za grosz praski płacić trzeba było, lecz ci co w ten sposób za grosz po cztery kupowali kwartniki, wielkie odnosili korzyści, przetapiając takowe i czyste srebro z nich dobywając, to jak widzimy, z analizą monet króla Kazimirza W. najzupełniej się zgadza.

Przejdźmyż z kolei do monety króla Ludwika, i zobaczymy jaki zachodzi stosunek tej monety do pieniędzy króla Kazimirza W.

Przede wszystkim musimy tu zaznaczyć, że król Ludwik oprócz monety denarowej, żadnej grubszej polskiej nie bił monety, a zatem ani monety kwartnikowej. Okoliczność ta tem się tłumaczy, że król Kazimirz W. w ostatnich właśnie latach swego panowania, jak wyżej przytoczyliśmy, ogromną ponad wszelką potrzebę wychodzącą liczbę kwartników w mennicy krakowskiej wybić kazał, co na kurs tej monety nader szkodliwie wpłynęło. Nie miał zatem król Ludwik powodu do ponownego monety kwartnikowej wybijania, raz aby niepotrzebnem jęj pomnażaniem, obiegowej wartości onejże tem bardziej nie zni-

żyć, powtóre, iż jednając sobie przychylność mieszczan krakowskich licznemi przywilejami, musiał uwzględnić ich żądania przed dwoma niespełna laty królowi Kazimirzowi W. bezskutecznie przedstawione.

Atoli już sama moneta denarowa króla Ludwika (II 18—21) świadczy o znakomitem podniesieniu stopy menniczej za tegoż króla. Gdy bowiem denary króla Kazimirza W. w grzywnie pieniędzy tylko 58·00 czystego wykazują srebra, to denary króla Ludwika, lepsze tak w wadze jak próbie, zawierają w grzywnie 102·79 fajnu. Moneta ta denarowa króla Ludwika jest nawet znacznie lepszą od kwartników króla Kazimirza W., tamte bowiem zawierają w grzywnie pieniędzy tylko 83·99 czystego srebra, to jest o 19 gramów czyli blisko o $\frac{1}{5}$ na grzywnie mniej, jak denary Ludwikowe.

Kiedy więc z grzywny krakowskiej czystego srebra (197·68) wybijano w półgroszach króla Kazimirza W. groszy 112·96, w ćwierćgroszach groszy 113·73, a w denarach nawet groszy 163·70, to w denarach króla Ludwika idzie na taką grzywnę czystego srebra tylko groszy 92·33.

W obec tak świetnych rezultatów, jakie analiza monety króla Ludwika względnie monety króla Kazimirza na korzyść pierwszej wykazuje, ginie wszelka możność podejrzywania, iżby opowieść Czarnkowskiego o psowaniu monety kwartnikowej odnosiła się do monety bitęj za czasów panowania króla Ludwika.

Nie zepsuł król Ludwik monety polskiej, lecz ją owszem znacznie podniósł. Nic też w tem dziwnego. Potęga i zamożność domu andegaweńskiego nie stawiała go w potrzebie ciągnięcia ostatecznych zysków

z monety, a stosunek jego do mieszczaństwa krakowskiego zniewalał go po części do polepszenia monety, z powodu której tak znaczne w handlu ponosili straty.

Znaczenie kwartnika.

W dokumentach i rachunkach z XIV i pierwszej połowy XV wieku spotykamy się nader często z wyrazem: kwarta, kwartnik, grzywna kwartników (*quarta, quartensis, marca quartensium*)¹⁾, który w różnych czasach tak różnorodną przedstawia wartość rachunkową, iż między uczonymi naszymi nie mogło się dotychczas ustalić przekonanie, czy pod wyrazem tym rozumieć należy półgrosza, czy też inną jaką monetę.

Pierwszy raz czytamy kwartę w rachunkach kolektora Andrzeja *de Verulis* z poboru sześćioletniej dziesięciny w Polsce w r. 1326²⁾, gdzie takowa oznacza stale ćwierć szkojca, to jest półgrosza.

W tem znaczeniu przychodzi ona jeszcze w innych dokumentach XIV wieku.

I tak przywilejem z r. 1358 zatwierdza król Kazimirz W. miastu Krakowu pobór kwarty z każdego postawu sukna przyprowadzonego do miasta przez kupców nieposiadających prawa obywatelstwa

¹⁾ Toż samo znaczenie mają wyrazy *quadrans, quartalis, quartarius* i t. p.

²⁾ Theiner: *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae etc.* Romae 1860, Tom I, str. 228.

miejskiego¹⁾, a księga dochodów miasta Krakowa spisana w r. 1542²⁾ wyjaśnia, że pobór ten wynosi w myśl rzeczonoego przywileju po półgrosza od każdego postawu.

W przywileju tegoż króla z r. 1362 wydanym dla miasta dobczyckiego³⁾, ustanowiony czynsz od mieszkańców wynosi od każdego całego dworzyszca po dwa grosze, od połowy dworzyszca po groszu, a od czwartej części dworzyszca po kwarcie (zatem po półgroszu).

W przywileju z r. 1369 urządzającym stosunek włościan wsi Kempiele⁴⁾ stanowi król, że każdy włościanin po jednej grzywnie czynszu z łanu opłacać ma, a to połowę w szerokich groszach praskich, a drugą połowę w kwartach; a gdyby który połowy grzywny groszami doliczyć nie mógł, zamiast tej połowy kopę kwartników dać będzie winien. Wprawdzie połowa grzywny zawiera tylko 48 półgroszy, lecz gdy grosze praskie daleko lepsze były od monety polskiej

¹⁾ Akta grodzkie i ziemskie. Lwów 1872, tom III, str. 19.

²⁾ Liber omnium prouentuum per Serenissimos Poloniae Reges Civitati Cracoviensi gracieose concessorum, Tum et aliorum redituum, Qui ex Domibus, Hortis, pratis, Ac generaliter alijs quibuscumque locis in vel extra eandem Civitatem existentibus, Singulis annis proveniunt, Anno Domini M. D. XLII, descriptus.

Rękopis przechowany w archiwum aktów dawnych miasta Krakowa.

³⁾ Akta ziemskie i grodzkie, tom III, str. 29.

⁴⁾ Piekosiński: Kodeks dyplomatyczny Małopolski. Kraków 1876, str. 359.

pospolitéj, przeto owych nadliczbowych 12 kwart uważać należy jako adzio na monecie pospolitéj już podówczas znacznemu zepsuciu uległej, względem groszy praskich.

Wzmiankowany wreszcie już poprzednio ustęp kroniki Janka Czarnkowskiego wyraźnie to poświadczają, że kwartniki wybijane były pierwotnie téj wartości, iż dwa równały się jednemu groszowi czeskiemu, chociaż zarazem zaznacza już upadek tych kwartników prawie do wartości czwartéj części grosza praskiego.

Mimo tego upadku wewnętrznej wartości kwart czyli kwartników, ilekroć sumy jakie liczone były na monetę pospolitą, zawsze jeszcze kwarta oznacza półgrosza monety krajowej. Tak ją znajdujemy w rachunkach miasta Kazimirza poczynających się rokiem 1369, tak następnie w rachunkach miasta Krakowa tudzież w rachunkach wydatków dworu królewskiego Jadwigi i Władysława Jagiely. W transakcyjach pieniężnych atoli nie spotykamy się z grzywnami kwartników, jeno z grzywnami denarów i grzywnami monety pospolitéj (*marce usualis monete*); nie ulega jednak wątpliwości, że pod grzywną monety pospolitéj, rozumiano przede wszystkim grzywnę kwart czyli kwartników, jako jedynéj większój monety krajowej.

Dopiero w r. 1393 spotykamy w księgach miejskich krakowskich po raz pierwszy grzywny kwartników (*marce quartenses*), wyraźnie jako takie oznaczone, a pod rokiem następnym 1394 znajdujemy wyjaśnienie tego zjawiska w zapisce, że miasto oddaje grosze z ceł wpływające do mennicy,

a ztamtąd w zamian pobiera kwartniki¹⁾. Odtąd już z roku na rok coraz częściej obok grzywien groszy i denarów zjawiają się w obiegu grzywny kwartników.

Pojawienie się kwartników zostaje w ścisłym związku z nową organizacją mennicy krakowskiej, dokonaną w r. 1393 przez sprowadzenie zdolnego myncerza mistrza Monalda i powierzenie zarządu mennicy myncmajstrowi Piotrowi Borkowi, nie w innym snąc celu, jak ażeby w miejsce wybijanój od r. 1389 lichój monety denarowej, móż przystąpić do wybijania monety grubszej, pokaźniejszej.

Kwartniki te atoli inne już w systemie monetarnym polskim zajmują miejsce, jak dawne kwarty króla Kazimirza Wielkiego. Gdy kwart szło dwie na grosz polski, kwartników nowych idzie cztery na grosz polski²⁾. Nie zwiastują one żadnego polepszenia

¹⁾ Piekosiński et Szujski: Monumenta medii aevi historica etc. Tom IV, Cracoviae 1878, pars II, pag. 112. „*Presentacio grossorum de Theloneis proveniencium ad monetham. Primo feria quarta infra octavas Ascensionis domini presentate sunt Petro Borg Magistro monete per manus Nicolai Bochner LI marce grossorum, pro quibus domini receperunt LI marcas quartenses*“.

Dla wyjaśnienia dodajemy, że miasto trzymało w tym czasie od króla jęgomości cła w Krakowie, Czchowie i Skawinie w dzierżawie.

²⁾ W latach 1396 i 1397, kiedy w skutek reformy monetarnój wprowadzono nowy komput liczenia po 6 kwartników na grosz, dawniejszą rachnbę po 4 kwartniki na grosz zwano starym komputem.

Monumenta medii aevi T. IV, pars II p. 311. 1396 „*Nota, quod ista ratio usque ad crucem est de antiquo modo videlicet IV quartenses pro I grosso.*

w stopie menniczej, a stosunek ich do groszy praskich Wacława IV jest prawie taki sam, jak stosunek półgroszy króla Kazimirza W. ostatniego bicia, do groszy praskich Jana I, mianowicie przedstawia grzywna kwartników zaledwie $\frac{3}{5}$ wartości grzywny groszy praskich. Tem się tłumaczy wysokie adzio groszy praskich, które w r. 1396 wynosiło już pół grzywny na grzywnie kwartników.

Wprowadzona w r. 1396 przez Władysława Jagiełę reforma monetarna¹⁾, mająca na celu zrównanie monety pospolitej z groszami praskimi i usunięcie niewygodnego w stosunkach handlowych adzia, zarządzając wybijanie nowej lepszej monety denarowej²⁾ postanowiła, iż sześć kwartników równać się mają groszowi w nowych denarach, licząc 16 denarów na grosz³⁾.

Ms. 2053, A. 1396. *Rayze dominorum: fr. VI ante Hedvigis. Primo VI marcas quartenses per IV quartenses computando.*

Monumenta medii aevi etc. T. IV, pars II, str. 318. A. 1397 ad 69. *Item Kurczseidloni VIII marcas antiqui computi per IV quartenses pro I grosso etc.*

¹⁾ Obacz dokument N. 1.

²⁾ Dawniejsze denary zredukowano do wartości dwóch za jeden nowy. Ms. 2053. A. 1396. Honores. *Nota quod sabato proximo post Viti mutata est moneta, videlicet duo denarij pro uno.*

Monumenta medii aevi etc. T. IV, pars II, str. 311. A. 1396. ad 7 et 8. *Item feria sexta Magdalene Czopchin presentavit XVIII marcas denariorum, que modo valent IX marcas grossorum Pragensium. Item eodem die idem presentavit VI marcas denariorum, que modo valent III marcas.*

³⁾ Monumenta medii aevi etc. T. IV, pars II pag. 311. A. 1396 ad 1. *Moneta mutata sabbato post diem*

Odtąd już kwartniki, jak długo ta moneta w ogóle była w obiegu, zawsze po 6 na grosz polski idą, z tą jedynie różnicą, że gdy od roku 1398 po ośmnaście denarów na grosz liczyć poczęto, którato rachuba już nadal niezmiennie się utrzymała, kwartnik jako równający się 3 denarom, był także zwany ternarem lub tercyjanem¹⁾.

Tak więc kwartnik przez cały wiek XIV aż do roku 1393 oznacza półgrosza, od r. 1393 do 1396 oznacza ćwierćgrosza, a od r. 1396 przez cały wiek XV szóstą część grosza i równa się na początku XIV wieku 6 denarom, od ostatnich lat panowania Władysława Łokietka do r. 1393 ośmiu denarom, od r. 1393 do 1396 czterem denarom, od r. 1396 do 1398 $2\frac{3}{8}$ denara, a odtąd niezmiennie 3 denarom.

W r. 1399 mennica krakowska poczęła wybijać nową większą od kwartników monetę. Zwano ją zrazu wielkieni lub większemi kwartnikami, nowemi lub szerokiemi półgroszami, kwartnikami półgroszowemi, monetą większą lub lepszą krakowską i t. d. (*moneta quartensium latorum, magnorum quartensium, quartenses novi seu medii grossi, maiores quartenses, moneta quartensium mediorum grossorum, quartensium mediorum magnorum, moneta maior Cracoviensis, moneta prin-*

sancti Viti.—Sabbatho ante Bartholomei moneta mutata et VI quartenses pro uno grosso computati. — Hic incipe rationem in grossis Pragensibus videlicet VI quartenses pro uno grosso Pragensi.

¹⁾ Znajdujemy wprawdzie stypulacje nawet po 7 kwartników na grosz, lecz w takim wypadku trzeba przypuszczać grosz praski, a ów siódmy kwartnik uważać jako dopłatę do monety krajowej.

cipalior post grossos Pragenses, meliores seu mediū grossi, mediati grossi, mediū grossi Cracouienses), a dawne kwartniki otrzymały dla odróżnienia od tych wielkich kwartników nazwę zrazu małych czyli malutkich kwartników lub też tercyjanów (*parvi quartenses, quartales parvuli, quartales, quadrantes, moneta terciorum*); wszelako około r. 1404 już się ustaliły nazwy, mianowicie dla monety nowój większej nazwa pół groszy (*mediū grossi*), dla monety dawnój mniejszej nazwa kwartników (*quartenses*)¹⁾.

Tym sposobem do będących już w obiegu grzywien groszy, kwartników i denarów przybyła jeszcze grzywna półgroszy.

Mając powyższe daty przed oczyma, nie trudno nam będzie oznaczyć, która ze znanych numizmatykom naszym monet jest owym w r. 1393 w mennicy krakowskiej po raz pierwszy wybitym kwartnikiem króla Władysława Jagieły; tem bardziej, gdy tylko dwie istnieją grubsze monety bite pod imieniem króla Władysława, każda w kilku odmianach. Jedna wię-

¹⁾ Helcel: Starodawne prawa polskiego pomniki, II, Nra 485, 894, 937, 946, 996, 1064, i t. d.

Pawiński: Wypisy z ksiąg sądowych (dzieło w druku), księgi Brzezińskie 1399, Nr. 2071: „... Johannes de Roszochi prescribit se Tworzislaao de Rudniki in media quarta marca monete mediorum grossorum et monete terciorum dare et conferre.

Ms. Consul. I, A. „1403. Sabbatho antè diem s. Barbare virginis Nicolaus Falkimberg concessit Ciuitati quartenses nouos seu medios grossos ad valorem XXX marcarum grossor. Pragen.“

Cod. diplom. Poloniae. Tom III, str. 369 ad Annum 1408.

ksza (III, 47—53, IV, 54—66) wyobraża po stronie głównej koronę, pod nią znak lub cyfrę myncerską, zaś w otoku napis: + MONE · WLADISLAI; po stronie odwrotnej orla jagiellońskiego z dokończeniem napisu w otoku: + REGIS · POLONIE. Druga znacznie mniejsza (II, 33—37) tem się tylko różni od poprzedniej, iż po stronie głównej zamiast korony nosi tarczę z krzyżem podwójnym, pod którego dolnemi ramionami zamieszczone są zazwyczaj cyfry myncerskie; nad tarczą zaś litera W. Napis w otoku i wyobrażenie strony odwrotnej niezmienione.

Czacki nazwał monetę pierwszą półgroszem Władysława Jagiły, drugą półgroszem Władysława III. Tegoż zdania są Lelewel i Bandtkie, ten ostatni atoli z tą różnicą, iż monetę mniejszą zowie trzeciakiem, a zarazem przypuszcza, iż niektóre odmiany półgrosza mogą pochodzić także z czasów Władysława III, i na odwrót trzeciak Władysława III może być monetą Władysława Jagiły ¹⁾.

Że moneta większa jest rzeczywiście wielkim kwartnikiem czyli półgroszem Władysława Jagiły ²⁾, w to nie mamy powodu wątpić ani na chwilę, gdyż odpowiada w zupełności półgroszom z następujących panowań, ale w obec tego nie może też ulegać wątpliwości, że moneta mniejsza nie jest niczém inném

¹⁾ Czacki l. c. I str. III, Tab. I, Nr. 9, 10 i 11.
Lelewel l. c. V str. 281, Tab. I, Nr. 10 i 11.
Bandtkie l. c. str. 22 i 23, Tab. 2 i 3, Nr. 20—38,
39—41.

²⁾ W następującym zaraz tytule wykazujemy, iż żadna odmiana tych półgroszy nie odnosi się do panowania Władysława III.

jeno tym małym czyli właściwym kwartnikiem, który po raz pierwszy w r. 1393 z krakowskiej wyszedł mennicy.

Analiza kwartnika tego zgadza się w zupełności z datami, jakie nam o jego wartości obiegowej źródła archiwalne przechowały.

Porównyując stopę monety polskiej z czasów króla Władysława Jagieły z groszami praskimi Wacława IV, wykazaliśmy (str. 39), że grzywna tych kwartników obliczona wedle starego między rokiem 1393 a 1396 w użyciu będącego komputu: po cztery kwartniki na grosz, zawiera w sobie czystego srebra 52·68, podczas gdy grzywna współczesnych groszy praskich Wacława IV zawiera czystego srebra 88 15, że w skutek tak znacznej różnicy w wewnętrznej tych obu monet wartości, adzio na kwartnikach względem groszy praskich już w r. 1396 pół grzywny na grzywnie wynosiło, że wreszcie Władysław Jagieło pragnąc zrównać kurs monety pospolitej z groszami praskimi, postanowił w r. 1396, iż sześć kwartników na jeden grosz liczyć należy.

Ale i ta w ten sposób podniesiona grzywna kwartników obejmowała tylko 79·02 czystego srebra, a zatem o 9·13 mniej, niż grosze praskie Wacława IV. Dla tego w r. 1397 wraca adzio na monecie kwartnikowej i wynosi 7 groszy, w r. 1399 groszy 5—8, w r. 1400 gr. 6, w r. 1401 gr. 6—8, w r. 1402 gr. 8, a w r. 1403 gr. 7, czyli przecięciowo groszy $6\frac{1}{2}$. W tych $6\frac{1}{2}$ groszach kwartnikowych jest czystego srebra 10·69, czyli prawie tyle, ile wynosi różnica między wewnętrzną wartością grzywny kwartników nowego komputu a grzywną groszy praskich.

Wybijanie kwartników w mennicy krakowskiej nie trwało dłużej jak lat dziesięć i zaniechanem zostało w pierwszych latach XV wieku. Oprócz bowiem kwartników bez znaku myncerskiego (II, 33), które do r. 1393 odnosimy, i tych, które oznaczone literami M P ¹⁾ wskazują, iż były bite przez mistrza Monalda pod myncmajstrem Piotrem Borkiem w r. 1394, a zatem przed pojawieniem się półgroszy, znamy jeszcze tylko egzemplarze oznaczone znakami myncerskimi P, N tudzież A, odpowiadające półgroszom bitym pod temiż samemi znakami między r. 1399 a 1403.

Mimo to utrzymały się kwartniki długo w obiegu i znalazły się jeszcze w wykopalisku trembowelskim, które z pierwszych lat panowania Kazimirza Jagiellończyka pochodzi.

¹⁾ Litery i znaki zamieszczone na tych kwartnikach pod dolnem ramieniem krzyża, a na półgroszach pod koroną odnosimy do myncerzy i myncmajstrów. Tak M oznacza mistrza Monalda, P Piotra, N Mikołaja, A Andrzeja Czarniszę, S Szymona de Talentis, W Wenkego, F Falkimberga myncerzy i t. p.

Inne tłumaczenie, mianowicie iżby litery te oznaczały podskarbach lub miejsce bicia monety, nie znachodzi poparcia ani w szeregu podskarbiów, ani w mennic szeregu. Z podskarbach pierwszy Piotr Kurozwęcki (1479 — 1499) herb swój Poraj na półgroszach koronnych Kazimirza Jagiellończyka i Jana Olbrachta kładzie. Toż samo czyni później Szydłowiecki na groszach Zygmunta I, lecz już za wyrażnym ordynacyji menniczój wskazanem.

Znak mennicy nie pojawia się wcześnięj na naszych monetach, jak w r. 1528 na florenach złotych Zygmunta I również na wyraźne polecenie ordynacyją menniczą objęte.

A teraz słowo jeszcze o krzyżu podwójnym na tój monecie wyobrażonym. Czacki i Lelewel przypisawszy monetę Władysławowi III, uznają konsekwentnie krzyż ten za krzyż patryjarchalny do herbu węgierskiego należący ¹⁾. Upada atoli to przypuszczenie, skorośmy udowodnili, że moneta nie Władysławowi III, lecz Władysławowi Jagiele należy.

Bandtkie natomiast ²⁾ ów krzyż podwójny z tarczy pogoni litewskiej wywodzi, sądząc iż go otrzymał Jagieło wraz z tytułem wikaryjusza od papieża Urbana VI po przyjęciu wiary chrześcijańskiej. Lecz i ten rodowód krzyża podwójnego jest mylny. Król Władysław Jagieło nie od Urbana VI, lecz od Marcina V papieża otrzymał w r. 1418 godność wikaryjusza *generalnego in temporalibus* na Wielki Nowogród i Psków, jak Witold na Litwę, Żmudz i Rus³⁾; od Urbana VI zaś otrzymał tylko list pochwalny w r. 1387 z tytułu przyjęcia wiary chrześcijańskiej⁴⁾. Zresztą krzyż podwójny nie zostaje w ogóle w żadnym związku z godnością wikaryjusza *in temporalibus*, tem mniej krzyż z pogoni litewskiej, który już na najdawniejszych pieczęciach króla Władysława Jagiely z r. 1386 przychodzi⁵⁾, podczas gdy tytuł wikaryjusza dopiero od r. 1418 się datuje. Zdaje się, że krzyż ten podwój-

¹⁾ Czacki l. c. Tom I, str. III do liczby 11. Lelewel l. c. V, str. 281.

²⁾ Bandtkie l. c. str. 23.

³⁾ Theiner l. c. Tomus II pag. 20 i 21.

⁴⁾ Joannis Długossii Historiae Polonicae etc. Cracoviae 1876, Tom III, str. 467.

⁵⁾ Żebrawski: O pieczęciach dawniej Polski i Litwy. Kraków 1871, Zeszyt II, str. 46.

ny ma źródło swe w ruskim kościelnym obrządku. Litwa bowiem aż do połączenia z Polską zostawała pod silnym wpływem ruskiej cywilizacji.

Bądź co bądź jest krzyż podwójny już od r. 1386 herbem domu Jagiellońskiego, a Władysław Jagieło w przywileju wydanym dla miasta Wschowy¹⁾ w r. 1404 wyraźnie krzyż ten podwójny wraz z orłem godłami swemi królewskimi nazywa. Położenie herbu tego na kwartniku świadczy o dawności téj monety; tylko w początkach panowania swego kładł Władysław Jagieło na wzór poprzedników swoich Ludwika i Jadwigi, herb domowy Jagielonów na monetach, jak tamci herb domu Andegaweńskiego. Na późniejszych bowiem monetach korona królewska miejsce herbu domowego zajmuje.

O półgroszu z napisem: MONETA WLADISLAI REGIS POLONIE, tudzież o monecie króla Władysław III.

Mimo uroczystego przyrzeczenia danego stanom rzeczypospolitój na sejmie czerwińskim r. 1422, iż król bez zezwolenia rady ani bieżącej w królestwie monety, ani innéj bić nie będzie, ponowionego następnie w r. 1430 na sejmie jedlnińskim imieniem synów królewskich, na wypadek gdyby któremu z nich berło królestwa ofiarowanem zostało²⁾, otworzył Władysław Jagieło już w r. 1431 na nowo mennicę krakowską bez zezwolenia stanów.

¹⁾ Obacz dokument N. 2.

²⁾ Volumina legum. Petersburg 1859. Tom I, str. 37 i 41.

Był podówczas Andrzej Łubieński skarbnikiem królestwa polskiego, mistrz Mikołaj Hinczowicz i Stanisław podskarbimi¹⁾.

Pierwszą wzmiankę o otwarciu mennicy spotykamy w rejestrach miasta Krakowa z r. 1431, gdzie w tytule „pobór podwójny króla jegomości“ zanotowano, iż poborcy złożyli 1000 grzywien groszy, które użyte zostały na zakupno srebra do mennicy. Zarząd mennicą sprawował jakiś kapłan, zapewne mistrz Mikołaj Hinczowicz²⁾.

Zaraz z otwarciem mennicy zaczynają się zjawiać do Krakowa liczni myncerze przyjmując prawo obywatelstwa miejskiego. Najprzód przybywa w r. 1432 Mikołaj Bochsenschisser z Wielkiego Głogowa, w r. 1434 Marcin Unvorworn, w r. 1435 Jan Laudanus de Wynczig, r. 1436 Hanusz Gerke, r. 1437 Hanusz Bewerer inaczéj Lang Hanuszem zwany z pod Wielkiego Głogowa, r. 1438 Mikołaj Grisse tudzież Ambroży z Królowéj grodu, r. 1439 Marek Wenke, wreszcie w r. 1440 Mikołaj Buchsinmeister i Bartisch myncerze³⁾.

¹⁾ Ms. 2057. Andreas Regni Polonie Thezaurarius, Stanislaus Vicethezaurarius.

Ms. 1536. Meyster Niclas Hinczowicz podscarbi.

²⁾ Ms. 2057. (1431). *Exaccio duplex domini nostri Regis: primo presentauerunt Exaccionatores M marcas, que presentate fuerunt domino Andree Thezaurario, pro quibus ipse imposuerat nobis in pignus M marcas grossorum. Sed post hoc presbiter iste qui preest Monete, restituit nobis Mille marcas denariorum et recepit predictas Mille marcas grossorum ad monetam pro argento emendo...*

³⁾ Ms. 1480. (1432). Niclas Bochsenschisser de Magna Glogonia Monetarius habet Jus. literam de-

W świeżo otworzonej mennicy atoli tylko moneta lekka denarowa wybijana była. Strofował o to surowo króla w r. 1434 wybierający się na sobór bazylejski Zbigniew Oleśnicki wyrzucając mu, że bez zezwolenia rady i wbrew ustawom nadzwyczaj lekką co do wagi a lichą co do ziarna wybija monetę, moc wybijania takowej kobietom powierzając¹⁾.

Wedle Długosza miały te przestrogi Oleśnickiego o tyle skutkować, że król zaniechał dalszego bicia monety. To twierdzenie Długosza atoli jest mylne

bet portare ante Natiuitatem Christi. Stelczer fideiussit. dedit penam. Item portauit literam anno 1435 palmarum.

(1434). Merten Vnuorworn monetarius habet Jus. literam debet portare ad Jacobi. Jo. Teschner sororius eius fideiussit. portauit.

(1435). Jan Laudamus monetarius de Wynczig habet Jus. literam debet portare ad Michaelis et balistam ad vigiliam Philippi et Jacobi. portauit literam.

(1436). Hannus Gerke monetarius habet Jus et testimonium et dedit XX gr.

(1437). Hannus Bewerer monetarius alias Lang hannus de prope Glogouiam maiorem habet ius et literam et dedit I mrc. pro balista.

(1438). Niclas Grisse eyn Monczer habet Jus. Ambrosius monetarius de Grecz Regine habet Jus et dedit I mrc. literam tenetur portare si quando fuerit vnio in Bohemia.

Ms. 1536. (1439) Marcus Wenke munczer.

Ms. 1480. (1440). Bartisch munczer hic natus, Jus habet, litera non indiget, nec tenetur pecuniam.

¹⁾ Joannis Długossii Historiae Polonicae. Cracoviae 1877. Tomus IV, pag. 524.

i zapewne tylko w celu wykazania wpływu i znaczenia Oleśnickiego zmyślane.

Mamy bowiem pod ręką akt dowodzący, że mennica krakowska od d. 4 kwietnia 1434, aż do 29 Września 1435, wśród którego to czasu śmierć króla Władysława Jagieły nastąpiła, bez przerwy była w ruchu.

Aktem tym jest dokument z d. 14 października 1435¹⁾, mocą którego król Władysław III kwituje Andrzeja Łąbędzia z Gościkowa i Andrzeja Wierzyńska zawiadowców a Klauza Keslinka pisarza mennicy krakowskiej z zarządu tąż mennicą od d. 4 kwietnia 1434 po dzień 29 września 1435, w którym to czasie mennica przebiła 14678 grzywien i 3 wiardunki srebra na monetę z zyskiem 20770 grzywien i 3 gr. i zysk ten do rąk skarbnika królestwa polskiego Andrzeja Lubieńskiego tudzież pisarzy skarbowych mistrza Mikołaja Hinczowicza i Lutka Tokarskiego wniesiony został.

Gdyby mennica choćby na krótki czas przed śmiercią króla Władysława Jagieły rzeczywiście zamkniętą została, byłby masiał nastąpić po zamknięciu obrachunek z zawiadowcami mennicy, a kwit powyższy jużby tylko obejmował epokę od ponownego otwarcia mennicy po śmierci króla. W każdym razie rzekoma przerwa w ruchu mennicznym bałaby w kwiecie uwidocznioną.

Pod r. 1437 pisze Długosz o radzie odbytej na dworze króla w przedmiocie bicia monety²⁾, na której niektórzy z panów właściwem być sądzili, iżby wybi-

¹⁾ Obacz dokument Nr. 7.

²⁾ Długossii Historiae Polonicae Tomus IV, pag. 578.

Janie drobnej monety od czasu do czasu zarządzane, całkowicie zaniechanem było, a to głównie z powodu, iż w skutek mnogości tej monety i złego w niej ziarna fałszywa moneta na wzór krajowej na Szląsku, Morawie i w Czechach fabrykowana, z wielką dla narodu szkodą kraj zalewała, gdyż lud pospolity odróżnić jej nie umiał. Nie pomogły jednak te rady ani narzekania, gdyż prowizorowie królestwa odparli, iż nie ma powodu do zaniechania bicia monety drobnej, skoro za takową tak srebro jak złoto i inne towary z łatwością nabyć można. Toż i Zbigniew Oleśnicki stały tej drobnej monety przeciwnik nie mógł zaprzeczyć, że takowa w wysokiej stała cenie, obawiał się tylko tem większego jej upadku, im większem podówczas cieszyła się powodzeniem.

Donioślejszy jednak nad to wszystko dowód, że podczas panowania Władysława III tylko drobna moneta denarowa w mennicy krakowskiej wybijaną była, zachował się w drugim tomie ksiąg radzieckich miasta Krakowa.

W poniedziałek nazajutrz po św. Bartłomieju r. 1438 zawezwali rajcy miasta Krakowa Jakuba Ruzkego przysięgłego probierza mennicy, iżby pod przysięgą prawdę zeznał, jaka jest próba monety z mennicy wychodzącej. Na to dał odpowiedź Ruzke pod przysięgą, iż próba aż do tego dnia przedstawia ósmą ligę, to jest siedm części miedzi a ósmą część srebra¹⁾.

¹⁾ Ms. 1536. (1438). Fr. II *in crastino s. Bartholomei*. Jacob Ruzke unser Stat Brenner und gesworn er probirer der Muncze, den hab wir

Jestto więc próba druga, a z srebra tak niskiej próby tylko moneta denarowa w wieku XV wybijaną była, gdy moneta grubsza: jak półgrosze i kwartniki nigdy ze srebra gorszego od V próby nie była bitą.

Ostatnim pośrednim dowodem, iż między r. 1431 a 1440 tylko moneta denarowa w mennicy krakowskiej wybijaną była, są kontrakty zawierane w tych latach przez rajców miasta Krakowa o czynsze wyderkaufowe. Kiedy bowiem w skutek znikania grosza praskiego z targu pieniężnego u nas, coraz trudniej przychodziło miastu opłacać stare czynsze wyderkaufowe w groszach praskich stypulowane, zmuszone było miasto skupować te czynsze i sprzedawać je na powrót lecz już w monecie pospolitej. Otóż w kontraktach z tego powodu zawieranych czynsze te opiewają prawie bez wyjątku na halerze czyli monetę denarową krakowską, a czasem na floreny, nigdy zaś na półgrosze lub kwartniki, snąc te dwie kategorie monet już rzadszemi się stały i na nowo nie były wybijane.

Ostatnim śladem ruchu mennicy krakowskiej za Władysława III jest przyjęcie dwóch myncerzy Mikołaja Buchsinmeistra i Bartischa do obywatelstwa krakowskiego w r. 1440. Odtąd wszelki dalszy ślad ruchu mennicy znika. Zdaje się, że z wyborem Władysława III na króla węgierskiego i wyjazdem one-

gefrogit bey seynem eyde dy worit bekennen, ap dy proba aws der Moncze wol bestanden were? das hot her bekant bey zeynem eyde, das dyselbige proba bis of desin tag alle wege wol bestandin hot: czu dem achtin teyle als dy zaczunge ist, seben teyl Coppers und das achte teyl silbers...

goż do Węgier zamknięto mennicę krakowską, a mennice węgierskie poczęły wybijać monety pod gołdami Polski i Litwy t. j. Orłem, Koroną i Pogonią, lecz monety te nie należą do systemu monet polskich¹⁾.

Jeśli więc za panowania Władysława III żadna grubsza moneta w mennicy krakowskiej nie była bitą, to wszystkie półgrosze noszące na sobie tytuł monety króla Władysława odnieść należy do panowania Władysława Jagieły.

Znany tych półgroszy typów dwadzieścia nie biorąc w rachubę „licznych” bardzo, mniej lub więcej wybitnych odmian. Podstawą typów są znaki myncerskie na monecie widoczne lub brak takowych. Dzielią się zaś te typy na dwie grupy. Charakterystycznym znamię pierwszej grupy jest gwiazdka sześciopromienna (★) przedzielająca po obu stronach monety wyrazy napisane w otoku, tudzież litera A w wyrazie „WLADISLAI” tym kształtem przedstawiona, że kreseczka poprzeczna nie w środku litery lecz na wierzchu w formie wklęsłego daszku jest zamieszczona (∧). Do tej grupy należą typy oznaczone znakami myncerskimi pod koroną: P, N, S, SA, AS, A (III 47—52) tudzież trzy typy bez znaków, różniące się między sobą tem, że jeden ma gwiazdkę sześciopromienną (★) (III 53), dwa drugie gwiazdkę ośmiopromienną (✱) (IV 54, 55), z tych zaś jednemu typowi brak krzyżyków pomiędzy liliami korony (IV 54).

Drugiej zaś grupy charakterystycznym znamię jest listek koniczyny (♣) przedzielający wyrazy

¹⁾ Bandtkie l. c. str. 26. Tab. 3. N. 56 i 57.

napisu w otoku w miejsce gwiazdki grupy poprzedniej, tudzież odmienny kształt litery A w wyrazie „WLA-DISLAI,“ z kreseczką poprzeczną w środku litery i drugą zamieszczoną u góry po lewym boku (A). Do tej grupy należą typy oznaczone znakami myncerskimi: o, †, ‡, ×, †, W †, F †, †F, (IV 56—63) tudzież dwa typy bez znaku, różniące się między sobą kształtem korony (IV 65, 66).

Monety grupy pierwszej są dawniejsze: pomijając bowiem starożytniejszy kształt korony na monecie wyobrażonej, są typy do tej grupy należące bite z lepszego srebra. Mianowicie trzymają typy oznaczone literami P, N, S, SA, AS próbę srebra VIII, typy bez znaków próbę VII gr. 9, wreszcie typ z literą A próbę VII. W grupie tej monety IV 54 i 55 rysunkiem i kształtem korony zbliżają się bardziej do grupy drugiej, gwiazdka atoli zamiast listka koniczyny, każe ich zaliczyć do grupy pierwszej, dając im w tej grupie miejsce ostatnie niby przejściowe między obu grupami.

Monety grupy drugiej są z gorszego bite srebra. Mianowicie trzymają typy o, †, tudzież niektóre odmiany typu ‡ próbę VII, inne odmiany tegoż typu niemniej typy ×. †, W † próbę VI, wreszcie typy F †, †F i dwa typy bez znaków próbę V¹⁾.

¹⁾ Z 260 egzemplarzy półgroszy Władysława Jagiły pojedynczo odważonych, wypadła waga łączna 399·55, z czego na grzywnę pieniędzy przypada 147·42, a z uwzględnieniem 3% na ubytek metalu przez zużycie, 151·94. Przeciętna waga półgrosza jest zatem 1·58. Między egzemplarzami pojedynczych typów żadnej w wadze nie znaleźliśmy różnicy.

Wiemy, że mennica krakowska poczęła wybijać monetę półgroszową w r. 1399, a domyślamy się, że została zamkniętą około r. 1414, bo jakkolwiek król Władysław Jagieło dopiero w r. 1422 na sejmie czerwińskim dał stanom przyrzeczenie, iż na przyszłość bez zezwolenia rady monety bić nie będzie, to prze-

Przyjmując wagę grzywny pieniężnej jak powyż na 151·94 znajdzie się:

w grzywnie półgroszy próby VIII (III 47—51) szczerogo srebra 75·97, czyli w groszu 1·583, a takich groszy dostarczy krakowska grzywna czystego srebra sztuk 124·87,

w grzywnie półgroszy próby VII^{1/2} (III 53, IV 54, 55) szczerogo srebra 71·22, czyli w groszu 1·484, a takich groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 133·20.

w grzywnie półgroszy próby VII (III, 42, IV, 56—58) szczerogo srebra 66·47 czyli w groszu 1·385, a takich groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 142·73,

w grzywnie półgroszy próby VI (IV 58—61) szczerogo srebra 56·97 czyli w groszu 1·187, a takich groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 166·54,

w grzywnie półgroszy próby V (IV 62—66) szczerogo srebra 47·48 czyli w groszu 0·989, a takich groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 199·89.

W chronologicznym zestawieniu typów balamuci typ oznaczony znakiem myncerskim A (III, 52), który jest dawniejszy od typów IV 54, 55, a mimo to gorszą, gdyż zaledwie VIIą wykazuje próbę, gdy tamte przedstawiają próbę VIIą i 9 grenów.

Typy podane przez Bandtkiego ze znakami AN, IN, L, FP nie istnieją, w czym nas także upewnił śp. Karol Beyer, i polegają zapewne na mylnem odcyfrowaniu niedość może wyraźnych egzemplarzy.

cież już od r. 1414 ginie w księgach miejskich krakowskich wszelki ślad ruchu mennicy, a zwłaszcza nie pojawiają się już więcej myncerze, których w latach poprzednich od chwili otwarcia mennicy prawie co roku po kilku spotykamy.

W ten więc przeciąg czasu od r. 1399 do 1414 musimy zamieścić wszystkie typy półgroszy Władysława Jagieły, a ówczesne wypadki polityczne, te zwłaszcza, które silniej skarb państwa absorbowały, wskażą nam daty stopniowego psowania téj monety. Temi wypadkami są przede wszystkim skupno ziemi Dobrzyńskiej w r. 1404, a następnie wyprawa grunwaldzka w r. 1410.

Z czasu między r. 1399 a 1404 pochodzić będą typy grupy pierwszej, jako bite w najlepszem srebrze, z wyłączeniem dwóch ostatnich typów téj grupy, które jako cokolwiek odmienne w rysunku wskazują, iż je od typów porzednich jakaś przerwa dzieli. Najdawniejsze są typy oznaczone literami P i N. Litera P oznacza Piotra czy Peszka, litera N Mikołaja myncerzy, którzy biją monetę w mennicy krakowskiej w latach 1397—1400¹⁾. Typy S, SA i AS pochodzą z lat 1401 i 1402 kiedy Szymon de Talentis tudzież Andrzej Czarnysza trzymali do spółki mennicę krakowską²⁾; powyższe znaki są to ich litery początko-

¹⁾ Monumenta IV, pars II pag. 173, 205, i 222. Ms. 2053.

²⁾ Ms. Consul. A, I str. 176: *Actum Sabbatho ante dominicam Judica, Anno etc. Mcccc tercio. Sy mon de talentis recognovit, quod ipse de pecunia et staminibus Andree czarnissza ad valorem VCV mrc. grossor. Pragen. Cassouiam ad Johannem talentis ci-*

we. Typ A gorszy cokolwiek od poprzednich należy Andrzejowi myncmistrzowi mennicy krakowskiej z r. 1403¹⁾. Trzy typy bez znaków myncerskich mogą pochodzić z lat 1404 i 1405.

Zdaje się, że pogorszenie ziarna w czterech ostatnich typach, które o pół a nawet o całą próbę są lżejsze od typów poprzednich, i wynikłe ztąd w latach 1404, 1405 i 1406 podskocznie adzia na monecie popolitej do 8 groszy na grzywnie półgroszowej a do 10 gr. na grzywnie denarowej, spowodowało króla w r. 1406 do ponownego zasiągnięcia zdania rajców miasta Krakowa w przedmiocie obmyślenia sposobu bicia takiej monety, któraby przynosząc zyski skarbowi, była trwałą i powszechnie bez adzia przyjmowaną.

Nie zdołali jednak rajcy miasta Krakowa podać królowi skutecznego w wybijaniu nowój monety sposobu, z powodu że w Węgrzech, zkađ głównie do mennicy krakowskiej srebro kupowano, kopalnie srebra były przez Marka Norymberczyka zmonopolizowane; który zatem ustanawiając dowolnie cenę litego srebra, mógł króla pozbawić zysków, jakie tenże na

uem ibidem pro comparando argento destinasset, que fuerunt ipsius Andree bona propria et ipsum solum concernunt. Insuper recognouit dictus Symon, quod quecumque debita ipse Andreas tempore illo, quo ipsi socij in moneta existerent, apud quoscumque homines contraheret, ipsum in media parte contingerent, et quod ipse ad medietatem solutionis eorundem debitorum omnino obligaretur. Litera est data.

¹⁾ Przewdziecki: Rachunki dworu Jadwigi i Jagieły str. 88.

monecie osiągnąć pragnął. Zaproponowali więc królowi, by jeśli chce mieć zysk na monecie, skupił będące podówczas w obiegu denary za grosze praskie, biorąc adzio na takowych, a następnie gdy je prawie wszystkie skupi, sprzedawał takowe jako monetę nową lecz bez adzia, a tak adzio w zysku mu zostanie¹⁾.

Król przyjął tę propozycję miasta, gdyż zaraz w kilka dni potem powziął od miasta 300 grzywien denarów, dając zastaw w grzywnach groszy praskich²⁾; lecz czy się udał ten projekt w wykonaniu, na to żadnego nie napotykaemy śladu. Zresztą zbytto mały mógł być zysk, iżby król miał zaniechać szukania dalszych zysków na biciu nowój monety.

To téż snać zwiększono ruch w mennicy, skoro w tym jeszcze roku czterech a w roku następnym aż siedmiu myncerzy w Krakowie spotykamy³⁾, do

¹⁾ Obacz dokument Nr. 3.

²⁾ Ms. Consul. A. I, str. 436 i 437.

³⁾ Ms. Consul. A, I: 1406, *sabbato in vigilia s. Cecilie virginis. Nicolaus botner et Stano Streicher pro Rausche, Petrus Valhonne et Nicolaus leymitter pro Tanrod, Hannos voyt et Michael rothals pro Johanne Wenke monetariis, Johannes Weigandi et Johannes Plessner pro Petro geweytfewyr probatore fideiusserunt ad statuendum ipsos coram domino nostro Rege, quando fuerint requisiti, et ubi dominus Rex mandauerit.*

Ms. 1178, 1406. Petrus Gallicus monetarius in Cracovia.

Ms. Cons. A, I: 1407. *fr. VI festiuitatis Pasche. Hannos Wenke, Tanrod et. monetarij fideiusserunt pro Keppil monetario ad statuendum ipsum, quando per dominos Consules ofuerint requisiti.*

których w r. 1408 jeszcze jeden nowy myncerz przybywa'). Do tych to lat 1406 — 1408 a najpóźniej do 1410 odnosimy z drugiej grupy typy bite ze srebra VII i VI próby, to jest typy oznaczone znakami myncerskimi O, †, ‡, ×, † i W†. Nie możemy objaśnić tych nie niemówiących znaków, tylko litera W zdaje się wskazywać Jana czyli Hanusza Wenkego, wielokrotnie w tych latach wspomnianego myncerza.

Wyprawa grunwaldzka w r. 1410 z takim wysileniem skarbu podjęta, niepodobna izby nie spowodowała dalszego zepsowania monety. To też do czasu następującego bezpośrednio po tej wyprawie, mianowicie do lat 1410 — 1413 odnosimy ostatnie typy drugiej grupy, bite ze srebra V próby, mianowicie typy oznaczone literą F †, † F i dwa typy bez znaków. Litera F oznacza Mikołaja Falkinberga myncerza, którego księgi konzularne miasta Krakowa pod latami 1412 i 1413 wspominają¹⁾.

Odtąd już aż do r. 1431 nie spotykamy się w księgach miejskich ani z myncerzami, ani z jakimkolwiek śladem ruchu mennicy krakowskiej.

Feria V post dominicam Misericordia domini.
Procop Gunthir, Lang Steffan, Wenczlav,
Nielos follisfessil monetarij, *Rebensteyn et lip-*
part beyer promiserunt statuere Keppil moneta-
rium coram dominis...

¹⁾ Ms. Consul. A, I, 1408. Herman Knappe *monetarius habet ius.*

²⁾ Ms. 1537 ad A. 1412 i Ms. 1536 ad A. 1413: Nicolaus Falkinberg monetarius *domini Regis.*

Półgrosze koronne królów Kazimirza Jagiełończyka
tudzież Jana Olbraхта.

Półtrzecia roku z okładem dał Kazimirz Jagiełończyk czekać na siebie, zanim ostatecznie przybył do Polski objąć osierocone po Władysławie III berło.

Między sprawami, które nagłego wymagały załatwienia była kwestyja monety. Od trzydziestu przeszło lat nie wybijano żadnej grubszej monety. Władysław Jagieło w ostatnich latach swego panowania (1431 — 1434) a Władysław III do roku 1440 bili tylko monetę denarową tak lichą, że już 230 groszy wychodziło z grzywny krakowskiej czystego srebra, to jest prawie o 31 groszy więcej, niż za największego upadku monety po wysileniach skarbu na wyprawę grunwaldzką. Chwilowo i ta tak lekka moneta miała powodzenie, dla tego wybijano ją skwapliwie i w znacznej ilości. Być może, iż ubytek groszy praskich, które coraz rzadziej na targu pieniężnym się pojawiały, monetę pospolitą bardziej pożądaną czynił. Mnogość jednak téj monety spowodowała wnet jej zupełną dyprecyjację, do tego stopnia, że tam gdzie wypłata była w groszach praskich umówiona, nie chciano przyjmować w zamian monety denarowej nawet z adziem w obiegu używanem ¹⁾. Do téj deprecyjacyi przyczyniła się w znacznej części także moneta fałszywa na wzór krajowej w Czechach, Mo-

¹⁾ Obacz wypis z Ms. 1534 str. 49 R. 1441 powyżej na str. 43.

rawie i na Szląsku fabrykowana, która w wielkich ilościach kraj zalewała.

W jednym i drugim kierunku należało złemu zaradzić. Dokonał tego sejm w Piotrkowie na św. Bartłomiej 1447 zebrany, postanawiając: że moneta denarowa ma być w całym królestwie bez oporu przyjmowana, mianowicie po 9 denarów za pół grosza szerokiego, zaś komu szerokie grosze praskie w czynszach się należą, kontentować się winien adziem między kupcami używanem, a to pod karą ciąży jeśli jest szlachcicem, pod utratą towarów, jeśli kupcem lub mieszczaninem, pod karą wieży, jeśli kmieciem. Również postanowiono, że u kogoby w grzywnie monety denarowej dwa grosze fałszywe znaleziono, straci grzywnę, jeśliby zaś w grzywnie sześć groszy fałszywej znalazło się monety, na gardle ma być karany. Nad czem wszystkim starostowie pilnie czuwać mają¹⁾.

Że statut ten wszedł zaraz w wykonanie, świadczy dekret sądowy wydany w sporze Zawiszy z Chlewic przeciw Pawłowi ze Sprowy stolnikowi lwowskiemu, zamieszczony w Helcla Starodawnych prawa polskiego pomnikach, Tomie II, pod Nr. 3397.

W cztery lata potém (1451) sejm piotrkowski po Zielonych Świętach zwołany nie tylko powyższe postanowienia wznowił i surowszemi karami zaostriżył, ale nadto postanowił, iż na przyszłość wszelkie zapisy między dłużnikami a wierzycielami tylko na monetę drobną czyli inaczej na monetę polską opiewać,

¹⁾ Volumina legum, Petersburg 1859. Tom I, str. 70.

i w takiej też monecie, licząc po dziewięć denarów za pół grosza szerokiego, opłacane być mają ¹⁾).

W roku 1454 poddały się ziemie pruskie Kazimirzowi Jagiellończykowi, a wybuchła w skutek tego wojna z zakonem ogromnych nakładów pieniężnych wymagała. Na sejmie w Łęczycy (30 stycznia 1455) uchwały stany w tym celu wybijanie nowej monety w mennicy krakowskiej, a to tak półgroszowej, jako też denarowej ²⁾).

Wszelako dopiero w następnym roku (1456) otwartą została mennica krakowska. Stanisław Morsteyn rajca krakowski, wójt dziedziczny lubelski, ustanowiony naczelnikiem mennicy (*magister fabricae monetarum*) otrzymuje przywilejem królewskim uwolnienie od wyprawy wojennej z tegoż wójtostwa ³⁾. Równocześnie ustanowionych zostało pięciu starszych myncerzy czyli myncmajstrów (*seniores monetarii seu magistri monetarum*): Jan Laudamus, Piotr Kosar, Marcin Molta, Hanusz Lang tudzież Mikołaj Kernchen, z których Jan Laudamus i Hanusz Lang już za Władysława III w mennicy krakowskiej byli myncerzami ⁴⁾.

Osobnym przywilejem uwolnił Kazimirz Jagiellończyk tych myncmajstrów z pod wszelkiej jurysdykcji tak ziemskiej jak miejskiej, poddając ich jurysdykcji podskarbiego, a poruczając im kierunek bicia


¹⁾ Volumina legum I. c. str. 70.

²⁾ Joannis Długossii Historiae Polonicae Tomus V. (Cracoviae 1878) pag. 198.

³⁾ Obacz dokument Nr. 8.

⁴⁾ Dokument Nr. 9.

monety, upoważnił ich do przyjmowania sobie pomocników, byle nie ludzi podejrzanych lub fałszerzy.

Zobaczmy jaka moneta w tak ponownie otworzonej mennicy krakowskiej wybijaną była. Znamy trzy typy półgroszy Kazimirza Jagiellończyka, każdy w kilku odmianach. Główna różnica między temi typami okrom wagi polega w znakach myncerskich zamieszczonych po stronie głównej pod koroną. Typ pierwszy (V, 87) nosi pod koroną litery T M lub M T, typ drugi (V, 88) litery M K lub K M, typ trzeci wreszcie (VI 97. 98) herb Poraj . Że typ trzeci jest w chronologicznym porządku ostatni czyli najpóźniejszy, wskazuje łądzące podobieństwo z półgroszem króla Jana Olbrachta takimże samym herbem oznaczonym (VI, 101), który dowodzi, że obie te monety nie dzieli żadna przerwa w ruchu menniczym, lecz że ściśle po sobie z mennicy wychodziły. Herb Poraj przypisać należy Piotrowi Kurozwękiemu podskarbiemu koronnemu, który objąwszy urząd podskarbiego za Kazimirza Jagiellończyka w r. 1479, takowy jeszcze przez lat blisko siedm panowania Jana Olbrachta piastował.

Zachodzić więc może tylko pytanie, czy półgrosze typu drugiego, które w wadze znacznie są lżejsze od typu pierwszego, współcześnie z tymże typem wychodziły w mennicy, lub też później.

W tej mierze jedną tylko, lecz nader ważną znajdujemy wskazówkę w Helcla: Starodawnych prawa polskiego pomnikach. Tomie II, zapisce N. 3916 pod rokiem 1468.

Piotr Pstruch Gnojeński dzierżawca Przeclawic zapozwany przez Jana Rzeszowskiego i Marcina Cho-

rażyca o tęż wieś z tytułu bliższości, uznając to prawo bliższości ustępuje wieś powyższą za zgodą powodów Janowi Tenczyńskiemu kasztelanowi krakowskiemu, za sumę tysiąca grzywien mniej 20 grzywien monety popolitój, z tem atoli zastrzeżeniem, iż ta suma wykupna doliczoną mu zostanie częścią w dobrych starych półgroszach z wykluczeniem półgroszy nowych, częścią zaś w monecie drobnój i florenach ¹⁾).

Okazuje się z tego, że około r. 1468 były wybijane półgrosze nowe, gorsze od starych, a nawet gorsze od monety denarowej ²⁾).

Zachodzi pytanie, do jakich półgroszy odnosi się nazwa półgroszy nowych gorszych, a do jakich nazwa półgroszy starych dobrych. Z trzech typów półgroszy Kazimirza Jagiellończyka, typ ostatni (VI, 97, 98) jako najłżejszy jest najgorszy, gdyż zresztą próba srebra we wszystkich typach jednostajna VI^{ta}. Ale o tym typie nie może być mowy w za-

¹⁾ Helcel: Starodawne prawa polskiego pomniki. Kraków 1870, Tom II, str. 743. „.. *solum quod in prefatis pecuniis non debent dari mediante s novi, sed boni antiqui, et pars pecunie minute et pars florenorum*“.

²⁾ Zapowiedź ponownego puszczenia w ruch mennicy krakowskiej znajdujemy w księgach miejskich pod r. 1464. Jan Laudamus myncerz z lat 1435 i 1456 wraca znowu do Krakowa i przyjmuje prawo obywatelstwa miejskiego; a myncerz Mikołaj Korncher daje poręczenie za Wacławem Zeyfridem de Schondorf, zapewne również myncerzem a może późniejszym wardajnem mennicy krakowskiej w celu przyjęcia go do obywatelstwa miejskiego. Ms. 1480.

pisce z r. 1468, skoro takowy oznaczony herbem podskarbiego Kurozwęckiego najwcześniej z r. 1497 pochodzić może. Z drugiej znowu strony pod dobrmi starami półgroszami nie mogą być rozumiane półgrosze Władysława Jagieły w przeciwstawieniu do półgroszy Kazimirza Jagiełńczyka, gdyż półgrosze Władysława Jagieły ostatniego bicia (1410—1414 IV, 62—66) są o 33 grosze na grzywnie krakowskiej czystego srebra gorsze od półgroszy Kazimirza Jagiełńczyka typu pierwszego (V, 87).

Ztąd wynika, że w zapisce Nr. 3916 rozumiane są tylko dwa pierwsze typy półgroszy Kazimirza Jagiełńczyka, z których zatem typ pierwszy jako lepszy (V, 87) odnieść należy do chwili otwarcia mennicy krakowskiej w r. 1456 w skutek uchwały sejmu łączyckiego z r. 1455, typ drugi (V, 88) jako gorszy odnieść do roku 1468 ¹⁾.

Ustaliwszy w ten sposób chronologię półgroszy Kazimirza Jagiełńczyka, przystąpimy do analizy ich wewnętrznej wartości.

Cztery egzemplarze półgroszy typu pierwszego (V, 87), dobrze dochowanych, dały wagę 6·13, co z uwzględnieniem 3% na ubytek metalu przez zużycie odpowiada wadze grzywny pieniężnej 151·53, czyli przeciętnej wadze półgrosza 1·58 ²⁾. Ponieważ srebro we wszystkich trzech typach jest próby VI, przeto

¹⁾ Znak myncerski M oznacza Morsteyna, K Kornchena, T innego jakiegoś myncerza lub wardajna.

²⁾ Okazuje się z tego, że Kazimirz Jagiełńczyk przy wybijaniu półgroszy trzymał się zrazu tej samej wagi grzywny pieniężnej, jaka była w użyciu za Władysława Jagieły, gdyż i półgrosze tego króla przeciętną wagę 1·58 wykazują.

w grzywnie piennej typu pierwszego znajdzie się szczerego srebra 56·82, czyli w groszu 1·184, a takich groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 166·96.

Dziewięć egzemplarzy typu drugiego (V, 88) dało wagę 11·42, co z uwzględnieniem 3% na zużycie, odpowiada wadze grzywny piennej 125·46 czyli przeciętnej wadze półgrosza 1·30. W tej grzywnie piennej czyste srebro wyniesie 47·05, czyli w groszu 0·980, takich zaś groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 201·71.

Trzeciego wreszcie typu (VI, 97, 98) czterdzieści ośm egzemplarzy więcej zużytych dało wagę 42·00, co z uwzględnieniem 5% na zużycie odpowiada wadze grzywny piennej 88·20, czyli przeciętnej wadze półgrosza 0·92. W tej grzywnie piennej znajdzie się czystego srebra 33·07 ¹⁾, czyli w groszu 0·689, a takich groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 285·45.

W porównaniu z monetą denarową Władysława Jagieły tudzież Władysława III bitą między r. 1431 a 1440, moneta króla Kazimirza Jagiellończyka wybijana około r. 1456 ogromne podniesienie się stopy menniczej wykazuje. Grzywna półgroszy tegoż króla, typu pierwszego (V, 87) zawiera w sobie o 15·61 czystego srebra więcej od grzywny denarów co dopiero wspomnianych, w skutek czego idzie w tych półgroszach o 63·43 groszy z krakowskiej grzywny fajnu mniej, jak w denarach rzeczonych.

¹⁾ Ten typ półgroszy poddany był próbie ogniowej i wykazał 0·382 fajnu.

Mimo tak znakomitego polepszenia stopy menniczej i mimo surowych postanowień sejmu piotrkowskiego (1447 i 1451) przeciw fałszerzom monety, nie ustawały narzekania szlachty na złą monetę, a Jan Rytwiański starosta sandomirski w gwałtownej mowie na sejmie piotrkowskim r. 1459 wyrzuca królowi, że wybijaniem lekkiej i niesprawiedliwej monety, jakby pożogą jaką kraj niszczy, że rabunkom i łotrystwom wszelkiego rodzaju tudzież fałszowaniu monety bezkarnie szerzyć się dozwala¹⁾.

A przecież nawet drugi typ półgroszy (V, 88) bity bezpośrednio po ukończeniu dwunastoletniej wojny z zakonem, na którym już wyniszczenie skarbu ślad swój zostawiło, jest jeszcze o 5·84 czystego srebra na grzywnie pieniężnej lepszy od monety Władysława III i rzecz dziwna — równa się zupełnie monecie półgroszowej i denarowej wybijananej przez Władysława Jagiełę po podobnie ciężkiej przeprawie z zakonem, potrzebie grunwaldzkiej (IV 62—66, V 71—83).

Dopiero za podskarbiostwa Piotra Kurozwęckiego (1479—1499) moneta półgroszowa niepraktykowanemu przedtem ulega zepsuciu: 285 groszy wychodzi z krakowskiej grzywny fajnu, a grzywna pieniężna zaledwie 33·07 szczerego srebra w sobie zawiera.

Charakterystyczną jest rzeczą, iż gdy Władysław Jagieło psuł monetę półgroszową w ziarnie nietykając wagi, Kazimirz Jagiellończyk przeciwnie psuje tylko wagę monety nietykając ziarna; to wszakże na korzyść Kazimirza Jagiellończyka zaznaczyć należy.

¹⁾ Joannis Długossii *Historiae Polonicae* Tom V, pag. 294.

iż w ciągu 45 letniego swego panowania stosunkowo nie tyle zepsuł monetę półgroszową, ile Władysław Jagieło w ciągu lat piętnastu od r. 1399 do 1414.

Nadto wina tak znacznego zepsucia monety półgroszowej w ostatnich latach panowania Kazimirza Jagiellończyka, leży w znacznej części w niedbalstwie czy też złej woli podskarbiego Kurozwęckiego, jak to niżej obaczymy.

Z krótkiego gdyż zaledwie dziewięcioletniego panowania Jana Olbrachta (1492—1501) znowu dwa typy półgroszy w kilku spostrzegamy odmianach. Jeden typ (VI, 101) nosi na stronie głównej pod koroną herb Poraj ★; ten więc jako odnoszący się jeszcze do czasów podskarbiostwa Piotra Kurozwęckiego jest dawniejszy. Typ drugi (VI, 102) opatrzony kółeczkiem (o) pod koroną, z ostatnich lat panowania Jana Olbrachta pochodzić będzie.

Oba typy wykazują jednakową próbę srebra, mianowicie VI ¹⁾, waga jednak typu drugiego jest znacznie cięższą od wagi typu pierwszego: w skutek czego i stopa półgroszy typu drugiego znacznie lepszy wykazuje rezultat. Gdy bowiem w grzywnie pieniężnej półgroszy VI 101, znajduje się czystego srebra tylko 34·60, czyli w groszu 0·720, a takich groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 274·24, to w grzywnie półgroszy VI 102, znajduje się czystego srebra 37·17, czyli w groszu 0·774, a ta-

¹⁾ Oba typy poddane zostały próbie ogniowej i wykazały zgodnie 0·372 fajnu.

kich groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu tylko sztuk 255·40 ¹⁾).

To podniesienie się stopy menniczej u schyłku panowania Jana Olbrachta ma źródło swe w niedbalej gospodarce podskarbiego Piotra Kurozwęckiego i jest właściwie tylko przywróceniem stopy legalnej przez tegoż zaniedbaniej.

Tak przynajmniej domyślać się nakazują dwa dekreta wydane w przedmiocie zwrotu dóbr zagrabionych Kurozwęckiemu, jego rodzinie, pierwszy wydany przez kardynała Fryderyka jako prymasa na sejmie elekcyjnym piotrkowskim r. 1501, drugi przez króla Aleksandra w następnym zaraz roku ²⁾).

¹⁾ Sześć egzemplarzy dobrze dochowanych typu pierwszego dało wagę 6·50, grzywna pieniężna przeto z uwzględnieniem 3% na zużycie ważyć będzie 92·28, a półgrosz przeciętnie 0·96; drugiego zaś typu cztery bardzo dobrze dochowane egzemplarze przedstawiły wagę 4·05, w obec czego grzywna pieniężna z uwzględnieniem tylko 2% na zużycie ważyć będzie 99·14, a półgrosz przeciętnie 1·03.

Kiedy w r. 1502 na sejmie korcezyńskim uchwały stany wybijanie monety półgroszowej wedle stopy ostatecznie za Jana Olbrachta obowiązującej, określiły stopę tę w ten sposób, iż z 15 łutów fajnu z przysadą 25 łutów miedzi wyjść ma 8 florenów trzydziestogroszowych, to jest 240 groszy. W tym stosunku szesnastolutowa krakowska grzywna fajnu dostarczyć powinna groszy 256. Doświadczenie zrobione przez nas jak wyżej na półgroszach Jana Olbrachta drugiego typu wykazało groszy 255·40 z krakowskiej grzywny fajnu. Ta zupełna zgodność rezultatu w drodze doświadczenia uzyskanego ze stopą przepisaną, dowodzi trafności naszego obliczenia.

²⁾ Obacz dokumenta Nr. 10 i 12.

Z dekretów tych okazuje się, że po śmierci Kurozweckiego wyszły na jaw nieprawidłowości jakieś popełnione w wybijanęj za czasów jego podskarbiostwa monecie koronnéj (*error in moneta regni commissus*), w skutek czego król Jan Olbracht za zgodą stanów królestwa wszystkie dobra Kurozweckiego tak dziedziczne jako téż dzierżawy królewskie konfiskatą obłożył.

Surowość wyroku wymierzonego przeciw senatorowi i członkowi jednéj z przemożnych podówczas rodzin polskich—jeden brat Kurozweckiego Krzesław był bowiem biskupem kujawskim i kanclerzem koronnym, drugi brat Mikołaj wojewodą lubelskim, Stanisław syn po trzecim bracie Dobiesławie, niegdy wojewodzie sandomirskim, starostą wieluńskim, sam zaś Piotr Kurozwecki obok podskarbiostwa koronnego jeszcze kasztelaniję sandomirską i starostwo dzierżył krakowskie—bezskuteczność zabiegów rodziny zmarłego przedsiębranych w celu restytucyjji dóbr za pośrednictwem Aleksandra Jagiełńczyka, podówczas wielkiego księcia litewskiego, świadczy, iż owe wwołanych dekretach lakonicznie błędem (*error*) nazwane nieprawidłowości w wybijaniu monety koronnéj, musiały być w istocie wielkiem ze strony Kurozweckiego nadużyciem.

Porównanie stopy półgroszy Jana Olbrachta bitych po wykryciu nadużyć Kurozweckiego, a zatem już wedle przywróconéj stopy legalnéj, z półgroszami dawniejszego bicia, mianowicie typem trzecim półgroszy Kazimirza Jagiełńczyka tudzież typem pierwszym półgroszy Jana Olbrachta wykazuje, że nadużycia te już za czasów Kazimirza Jagiełńczyka początek swój

wzięty, i że już wtenczas Kurozwęcki o 30 groszy a za Jana Olbrachta prawie o 19 groszy z krakowskiej grzywny fajnu więcej wybijał, niż ordynacja mennicza przepisywała.

Zabiegi rodziny Kurozwęckich po śmierci Jana Olbrachta, a więcej może względy polityczne skłoniły stany zebrane na sejmie elekcyjnym (1501) do zniesienia konfiskaty i zwrotu dóbr rodzinie zmarłego, motywując postanowienie to w ten sposób, że z konfiskaty owęj rzeczpospolita żadnej nie odnosi korzyści, zaś nadużycia wzmiankowane nie tyle z winy samego Kurozwęckiego, ile z winy służebników jego, którym roboty w mennicy poruczył, powstały.

Z chęcią zatwierdził ten dekret sejmu elekcyjnego Aleksander Jagiełłowicz wybrany królem polskim, gdy już poprzednio do zniesienia konfiskaty Jana Olbrachta, acz bezskutecznie, nakłonić usiłował.

O usiłowaniach przedsięwziętych za króla Aleksandra w przedmiocie reformy monetarnej.

Pierwsze chwile panowania Aleksandra Jagiełłowicza schodzą na projektach do reformy monetarnej, z których żaden nie przyszedł do skutku.

Więc najprzód na sejmie elekcyjnym piotrkowskim (1501) zgodziły się stany królestwa i wielkiego księstwa litewskiego, iż moneta ma być jednostajna tak w koronie jak w wielkiem księstwie, tudzież jednakowej wagi, tylko że moneta dla Litwy

ma być wybijana pod godłami wielkiego księstwa z dawna używanemi ¹⁾.

Artykuł ten nie wszedł w wykonanie, a zrównanie stopy menniczej litewskiej ze stopą monety koronnej po długim oporze Litwy zaledwo za Zygmunta Augusta w r. 1569, w unii lubelskiej do skutku doprowadzonym zostało.

Dążąc z Litwy do Polski wydał Aleksander w Mielniku w dzień Kryspina i Kryspiniana męczenników ($\frac{25}{10}$) r. 1501 przywilej ²⁾, w którym przyrzekł nie wybijać monety lżejszej jak po sześć florenów szesnastoszkojcowych t. j. po 192 grosze z grzywny czystego srebra. Byłoby to znaczne podniesienie stopy menniczej, o 64 grosze na grzywnie fajnu, a moneta doszłaby tej dobroci, jaką miała moneta króla Władysława Jagieły po wyprawie grunwaldzkiej, lub moneta króla Kazimirza Jagiellończyka po wojnie dwunastoletniej i pokoju toruńskim.

Lecz i ten projekt nie wszedł w wykonanie, miał go zastąpić inny donioślejszy projekt reformy

¹⁾ Ex. Ms. Arch. Stanis. Aug. Articuli et Inscriptiones facte inter Regnum Polonie et Magnum ducatum Lithuanie in conuencione generali Piotrkouiensi, dum uidelicet prelati et barones utriusque dominii post mortem Johannis Alberti regis ad electionem conueniant, que conuencio celebrata fuit pro festo Exaltationis s. Crucis, anno domini 1501: *Item Moneta uniformis et equalis ponderis utrobique sicut cetera omnia communi consilio et assensu utriusque dominii instituenda, nisi quod sit moneta in magno ducatu Lithuanie sub armis ducalibus ex antiquo consuetis.*

²⁾ Bandtkie: Jus Polonicum str. 363.

monetarnej powzięty na sejmie pokoronacyjnym w styczniu r. 1502.

Uchwalily mianowicie stany:

iz ma być wybijana nowa moneta w szerokich groszach w ten sposób, izby 20 groszy szło na jeden dukat węgierski,

iz do tego ma być użytą grzywna złożona z 26 łutów szczerzego srebra i 20 łutów przysady¹⁾, a taka grzywna ma wydać 140 groszy czyli 7 dukatów,

iz na tysiącu grzywien czystego srebra zysk króla jegomości wynosić ma 1500 florenów, reszta na poprawę monety użytą być winna,

iz grosz nowy ma iść za trzy półgrosze dawniej. szój monety²⁾.

Zobaczmy jaka jest wartość tych postanowień.

Jeśli 26 łutów szczerzego srebra, ma wydać 140 groszy, to szesnastolutowa krakowska grzywna fajnu wyda tych groszy sztuk 86·15, grosz będzie zawierał w sobie czystego srebra 2·294, a grzywna pieniężna 48-groszowa 110·14, co znaczy, że gdy grzywna półgroszy Jana Olbrachta ostatniego bicia zawierała w sobie czystego srebra tylko 37·17, grzywna nowych groszy byłaby trzy razy lepszą w ziarnie od ówczesnej grzywiny pieniężnej, a stopa mennicza podniosłaby się do takiej dobroci, jakiej nie miała od połowy XIV wieku.

Zysk 1500 florenów na tysiącu grzywien czystego srebra, który stany dla króla jegomości warują, polecając użyć nadwyżkę na polepszenie monety, tak

¹⁾ Jest to próba srebra prawie IX.

²⁾ Obacz dokument Nr. 11.

się oblicza, że gdy grzywna czystego srebra daje groszy 86·15, to jest o 38·15 groszy więcej, niż obejmuje grzywna pieniędzy, przeto tych 38·15 groszy jest zyskiem skarbu na monecie. Z tego jednak na król jegomość zatrzymać tytułem zysku tylko po półtora florena t. j. po 30 groszy z grzywny, zaczem 8·5 groszy pójdzie na koszt mennicy, afganki i polepszenie monety.

Zysk ten jednak w takim tylko razie dałby się osiągnąć, gdyby za grzywnę nowych groszy można nabyć grzywnę szczerego srebra. Zdaje się, iż stany przypuszczały, że nowa moneta tak znakomicie lepszą od ówczesnej, wysoki kurs w obiegu sobie zdobędzie. Grzywna bowiem szczerego srebra daleko wyższą podówczas miała cenę, niżby ją grzywną nowych groszy okupić można.

Mamy pod ręką umowę zawartą przez króla w r. 1505 ¹⁾ z Janem Thurzonem i Janem Bonarem rajcami krakowskimi o dostawę ośmiu tysięcy grzywien piętnastolutowych szczerego srebra do mennicy krakowskiej. Cena grzywny piętnastolutowej ustanowioną jest w tej umowie na 5 florenów licząc floren po 56 groszy w półgroszach, czyli na groszy 180; grzywna szesnastolutowa wypadnie zatem na groszy 192, czyli gdy ówczesny grosz zawiera w sobie 0·752 fajnu, na 144·38 fajnu.

Oprócz tego dozwolił im król wybić w mennicy krakowskiej 1200 grzywien czystego srebra na własny zysk. Zysk przeto ten trzeba również do ceny kupna doliczyć. Jeśli z grzywny czystego srebra wybijano

¹⁾ Obacz dokument Nr. 22.

groszy 262·87 a płacono za nią jak zwyż tylko groszy 192, to zysk na grzywnie fajnu wynosił groszy 70, a czysty zysk po strąceniu przypuszczalnie groszy 20 na koszta mennicze i afganki, wynosił groszy 50, czyli na 1200 grzywnach groszy 60000; ten zaś czysty zysk rozłożony na 8000 grzywien piętnastolutowych czyli na 7500 grzywien szesnastolutowych, podniesie cenę każdej takiej grzywny o groszy 8. To znaczy, że kupione u Thurzona i Bonara srebro wypadało właściwie po 200 groszy w ówczesnych półgroszach czyli po 150·40 fajnu za szesnastolutową krakowską grzywnę czystego srebra, czyli za 197·68 fajnu.

Że zaś grzywna nowych groszy szerokich miała zawierać tylko 110·14 fajnu, więc trudno przypuścić, iżby za takową można było dostać krakowską grzywnę czystego srebra. Natomiast gdyby nowemi groszami trzeba było w tym samym stosunku do wewnętrznej ich wartości płacić za czyste srebro, jak w monecie półgroszowej, to krakowska grzywna fajnu wypadłaby na 65·56 nowych groszy, a zysk na takiej grzywnie wynosiłby tylko 20·59 groszy czyli niewiele więcej jak jeden nowy dwudziestogroszowy floren, z czego jeszcze koszta mennicze i afganki pokryćby należało.

Zachodzi jednak pytanie, czy w postanowieniach sejmu krakowskiego pokoronacyjnego pod owemi 1500 florenami, które król jegomość na 1000 grzywien czystego srebra w zysku miał osiągnąć, rozumiano floreny licząc po 20 nowych szerokich groszy, czy téż floreny wedle ówczesnego kursu w monecie półgroszowej, które wedle treści kontraktu z Thurzonem i Bonarem za-

wartej, liczyły się po 36 groszy w półgroszach. W takim bowiem razie rachunek inaczéj się przedstawi.

Płacąc 200 groszy czyli 150·40 fajnu w monecie półgroszowej za krakowską grzywnę fajnu, obejmującą 197·68 fajnu, zyskuje się na grzywnie 47·48 fajnu czyli 63·14 groszy w półgroszach. Licząc zaś floren po 36 takich groszy, można osiągnąć półtora florena czystego zysku na krakowskiej grzywnie fajnu a jeszcze blisko 10 groszy zostanie na koszta mennicze i afganki.

Lecz i ta reforma monetarna tak jak poprzednie nie weszła w życie. W uchwałach bowiem sejmu krakowskiego dotyczących téj reformy znajdował się artykuł, który nieobliczone straty dla skarbu państwa mógł spowodować. Artykuł ten normując stosunek monety ówczesnej obiegowej do nowo wybijać się mających groszy szerokich stanowił, iż grosz nowy ma iść za trzy dawne półgrosze (*Item quilibet grossus predictus valebit tres medios grossos prioris monete*).

Wykazaliśmy powyżéj, że grzywna nowych szerokich groszy wedle stopy przepisanej miała zawierać 110·14 fajnu, podczas gdy grzywna w półgroszach Jana Olbrachta ostatniego bicia, które właśnie podówczas w obiegu były, zawierała w sobie czystego srebra tylko 37·17, to jest prawie trzecią część, tak że nowy grosz co do wewnętrznej swéj wartości równałby się trzem dawnym groszom czyli sześciu półgroszom. Tym sposobem posiadacze dawnych półgroszy otrzymując za 3 półgrosze grosz nowy wartający 6 takich półgroszy, zyskiwaliby drugie tyle na nowéj monecie. Gdyby w skutek tego zysku osób prywatnych żadna inna dla skarbu z powyższego po-

stanowienia nie wpływała niekorzyść, krom zmniejszenia się zysków, jakie skarb państwa na wybijaniu dawniejszej osiągał monecie, postanowienie to dałoby się usprawiedliwić; ale ten nieprawidłowy stosunek monety dawniejszej do monety nowiej był tego rodzaju, że nie tylko wszelkie zyski skarbu na monecie pochłaniał, ale jeszcze skarb na istotną szkodę narażał.

Wybijając nową monetę wedle odmienniej stopy musiałyby mennica z biegiem czasu monetę dawniejszą półgroszową wedle postanowionego kursu ściągnąć i przebić, przyjmując półtory grzywny dawnych półgroszy czyli 55·75 fajnu, a dając w zamian grzywnę nowych groszy czyli fajnu 110·14.

A ponieważ mennica płaciła za krakowską grzywnę czystego srebra około 200 groszy w dawnych półgroszach, z téj zaś grzywny miała wybić nowych groszy tylko 86·15, za które od posiadaczy dawnych półgroszy otrzymałby w myśl ustawy tylko po 3 dawne półgrosze za grosz, czyli około 128 groszy w tych półgroszach, przeto mennica musiałyby przy téj operacyji dopłacać po 72 grosze na każdej grzywnie czystego srebra, nielicząc kosztów mennicznych i afganków.

Jeśli zważymy jak ogromną ilość lekkiej monety półgroszowej wybił Kurozwęcki za panowania Kazimirza Jagiellończyka tudzież Jana Olbrachta, to pojmemy na jak olbrzymią stratę skarb rzeczypospolitej byłby narażony, gdyby owa reforma monetarna uchwalona na sejmie krakowskim pokoronacyjnym w r. 1502 była rzeczywiście weszła w wykonanie.

Na szczęście reforma ta nie przyszła do skutku. Pustki w skarbie a głównie niechęć kupców do no-

wój monety, która wedle ich zdania żadnych skarbowi zysków przynieść nie mogła, były powodem odroczenia wykonania uchwał sejmu krakowskiego do późniejszego czasu.

Tymczasem nagliła potrzeba dostarczenia Litwie przyrzeczonych przeciw Moskwie posiłków tudzież podarków dla Tatarów. W liście do senatorów datowanym z Krakowa w piątek przed niedzielą palmową r. 1502 ¹⁾, żąda król upoważnienia od stanów do wybijania monety wedle téj stopy, jaka była ostatecznie w użyciu za Jana Olbrachta, dopóki z uchwalonych poborów pieniądze nie wpłynęły.

Gdy Wielkopolanie w Kole ²⁾ a Małopolanie w Korczynie na propozycje królewskie z restrykcją do jednego roku się zgodzili, stanęła na sejmie korczyńskim w poniedziałek po oktawie Bożego Ciała 1502 ³⁾ uchwała, iż król jegomość wybijać ma na przeciąg jednego roku monetę półgroszową wedle tych prawideł, jak takowa była ostatecznie wybijaną za Jana Olbrachta, to jest po ośm florenów z 15 łutów czystego srebra z przysadą 25 łutów miedzi, licząc floren po groszy trzydzieści.

Przywilejem na tymże sejmie wydanym poruczył król wybijanie monety Henrykowi Ślakierowi mieszczaninowi krakowskiemu, zarząd mennicą podskarbiemu Jabnowi Szydłowieckiemu, a przywilejem datowanym z Lublina w niedzielę przed św. Antonim (¹²/₆) 1502 ⁴⁾ obmyślił *salarium* dla podskarbiego

¹⁾ Obacz dokument Nr. 13.

²⁾ Obacz dokument Nr. 14.

³⁾ Dokument Nr. 17.

⁴⁾ Dokument Nr. 18.

z powodu czuwania nad ruchem w mennicy; wcześniej zaś przyrzekł Kasprowi Barowi obywatelowi krakowskiemu, iż mennicę nie gdzieindziej jeno w jego domu urządzić poleci ¹⁾.

Wszelako dopiero na św. Franciszek ($\frac{4}{10}$) tegoż roku mennica krakowska w ruch puszczoną została, i szła bez przerwy do trzech króli r. 1504, a zatem dłużej niż to stany na sejmie korczyńskim uchwałyły.

Na potrzeby mennicy pożyczył król od Kaspra Leszczyńskiego podkomorzego kaliskiego (22 grudnia 1502) dwieście florenów węgierskich w złocie tudzież 62 grzywien szczerego srebra ²⁾.

We czwartek po oktawie Trzech króli ($\frac{18}{1}$) 1504 kwituje król podskarbiego Szydłowieckiego z zarządu mennicą przez czas powyżej wzmiankowany ³⁾.

Być może, iż z dniem Trzech króli r. 1504 zamkniętą została chwilowo mennica krakowska celem zasiągnięcia uchwały stanów co do wybijania nadal monety. Wszelako między uchwałami sejmu piotrkowskiego w tym roku odbytego, żadnych postanowień w przedmocie monety nie znajdujemy. Natomiast w listopadzie tegoż roku mennica krakowska jest znowu w pełnym ruchu ⁴⁾.

Również i sejm radomski z r. 1505 okrom ustalenia ceny florena nic o monecie nie postanowił, a król

¹⁾ Dokument Nr. 16.

²⁾ Ryszczewski, Muczkowski: Codex diplomaticus Poloniae, Tomus II, pars 2, pag. 970.

³⁾ Dokument Nr. 19.

⁴⁾ Dokumenta NN. 20 i 21.

w jesieni tegoż roku zakupuje od Jana Thurzona i Jana Bonara rajców krakowskich 8000 grzywien czystego srebra do mennicy krakowskiej ¹⁾, po cenie 5 florenów za grzywnę, płatnych bądź w złocie bądź w półgroszach, skąd wniossek, iż mennica podówczas grubszej od półgroszy nie wybijała monety. Dostawa srebra do mennicy miała się rozpocząć z dniem św. Gala i następować po 200 grzywien co tydzień.

Śmierć króla przypada prawie na koniec tej dostawy.

Tak więc reforma monetarna nie przysłała do skutku, a król Aleksander wybijał przez całe swe panowanie półgrosze koronne wedle stopy Jana Olbrachta. W grzywnie tych półgroszy jest czystego srebra 36·12, czyli w groszu 0·753, a takich groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 262·70 ²⁾. Wedle ustawy powinno z grzywny fajnu wyjść tylko 256 groszy, o sześć więc groszy na grzywnie jest moneta króla Aleksandra lżejsza od stopy legalnej.

Ta stopa Olbrachtowska tak się u nas przyjęła, że Zygmunt I nietylko wedle niej wybijał półgrosze, ale ją następnie w r. 1526 do groszy szerokich zastosował ³⁾.

¹⁾ Dokument Nr. 22.

²⁾ Sześć egzemplarzy dobrze dochowanych dało wagę 5·85, co odpowiada z uwzględnieniem 3‰ na zużycie, wadze grzywny piennej 96·40, czyli przeciętnej wadze półgrosza 1·00.

Próba ogniowa na dwóch egzemplarzach wykonana, dała 0·368 i 0·375 fajnu.

³⁾ Zagórski l. c. str. 106 i 108.

Denary koronne jagiełońskie.

Moneta denarowa polska z XIV i XV wieku najbardziej przez numizmatyków naszych była zaniedbana. Czacki i Lelewel pominęli ją zupełnie. Bandtkie w Numizmatyce krajowej pod numerami 13, 14, 15, 42, 67 i 701 sześć tylko opisuje denarów, mianowicie dwa króla Ludwika (II, 18, 20), jeden poznański (II, 22), jeden wschowski (III, 39), jeden Kazimirza Jagiełończyka (VI, 89), który niewłaściwie pod panowanie Władysława Jagieły i Władysława III kładzie, wreszcie jeden denar litewski Aleksandra Jagiełończyka (VII, 110); siódmy zaś denar zamieszczony pod N. 703, wyobrażający po stronie głównej krzyż pojedynczy z literami S A C V pośród ramion krzyża, do monet polskich nie należy ¹⁾.

Dopiero cenna rozprawa ks. Jana Stupnickiego pod tytułem: „Denary koronne XIV i XV wieku“ dała nam poznać sześć typów denarów jagiełońskich w jedynastu odmianach, z których tylko jedna odmiana typu czwartego przedstawionego pod NNr. 8, 9 i 12 z Numizmatyki Bandtkiego (N. 42) była znana ²⁾.

W kilka lat potem Tymoteusz Lipiński w rozprawie o mennicy wschowskiej ³⁾ ogłosił trzy typy denarów wschowskich z XV wieku (II, 38, III, 39,

¹⁾ Bandtkie: Numizmatyka krajowa. Warszawa 1839, Tom I. str. 19, 20, 23, 33, 95 i 96.

²⁾ Stupnicki: Denary koronne XIV i XV wieku. Lwów 1850.

³⁾ Biblioteka warszawska 1854, Tom IV str. 253.

40), mianowicie jeden znany z Bandtkiego (N. 701) i dwa nieznanne, a Dr. Teofil Żebrawski w „Wiadomościach numizmatycznych“ ¹⁾ pod numerami 13, 14, 15, 19, 20 i 21 denary Władysława Łokietka (I, 3), Kazimirza Wielkiego (II, 14), królowej Jadwigi (II, 24), wreszcie trzy denary Władysława Jagiły (II, 26, 29 i 32); brakteat zaś N. 23 przypisany przezeń Aleksandrowi Jagiełńczykowi, nie jest monetą polską.

Taki jest zasób wiadomości ogłoszonych dotychczas w przedmiocie monety denarowej polskiej z XIV i XV wieku; najcenniejszy znajduje się we wspomnianej rozprawie ks. Jana Stupnickiego. Obfitego do téj rozprawy materiału dostarczyły dwa bogate wykopaliska, w latach 1848 i 1849 w ruskiej ziemi odkryte, złożone przeważnie z monety denarowej. Nader szczęśliwym trafem uzupełniały się te oba wykopaliska nawzajem w chronologicznym monet porządku. Pierwsze trembowelskie obejmowało od groszy czeskich Wacława III (IV) począwszy, głównie monety Władysława Jagiły i Władysława III, a między temi około 3500 sztuk denarów koronnych; drugie stryjskie dostarczyło przeważnie monet z czasów panowania Kazimirza Jagiełńczyka, Jana Olbrachta, Aleksandra i Zygmunta I, obok kilku zaledwo półgroszy Władysława Jagiły. Denary koronne znalazły się tu znowu w pokaźnej cyfrze 567 sztuk. Czas zakopania skarbu trembowelskiego odnosi autor rozprawy do ostatnich lat panowania Władysława III, stryj-

¹⁾ Dodatek do „Czasu“ za miesiąc Marzec roku 1857, str. 618.

skiego zaś skarbu datę wskazuje najpóźniejsza znaleziona w nim moneta, to jest półgrosz litewski Zygmunta I z r. 1521.

Z mnogiej liczby denarów koronnych wyróżnił autor rozprawy jedynaście wybitniejszych odmian, reprezentujących właściwie tylko sześć odrębnych typów, ileże denar pod Nr. 12 przedstawiony, należy z denarami NN. 8 i 9 widocznie do jednego i tegoż samego typu.

Wizerunek wszystkich denarów jednostajny, przedstawia po stronie głównej koronę, po stronie odwrotnej orła polskiego z koroną na głowie; charakterystykę typów stanowi jedynie zmieniający się kształt koron po stronie głównej tudzież dodane na niektórych typach kółka obok koron; bo chociaż i w rysunku orła po stronie odwrotnej dostrzegać się dają pewne zmiany, to przecież jestto zawsze ten sam orzeł jagielloński, który widzimy na wszystkich monetach polskich z epoki pierwszych pięciu Jagiellonów.

Postępując wedle trafnej zasady, że między monetami w jednym wykopalisku razem znalezionymi, te są dawniejsze, które bardziej zużyte, ileże dłuższy czas przed zakopaniem były w obiegu, układa autor rozprawy dostrzeżone przez siebie typy i odmiany w następujący chronologiczny porządek.

Pierwszy typ NN, 2 i 3 (V, 81 i 82) wyobraża po stronie głównej koronę o trzech lilijach spojonych u nasady wąskim dyjademem tudzież dwoma łukowato wygiętymi przełęczami, wśród których łuków dwa krzyżyki czy też listki koniczyny. Na jednej odmianie po bokach korony dwa kółka, pod dyjademem trzecie; na drugiej dwa kółka u góry nad koroną

między wierzchołkami lilij. Typ ten uważa autor rozprawy za najdawniejszy i odnosi go do panowania Kazimierza Wielkiego.

Drugi typ NN. 4, 5 i 6 (V, 71, 80 i 83) taką samą jak poprzedni wyobraża koronę, jeno że kótek brak obok i nad koroną, i w dyjademie jest téż pewna zmiana, gdyż albo się jednoczy z przełęczami wiążącymi nasady lilij tworząc jednolitą przewiązkę, lub téż znacznie się od przełęczy odsadza.

Typ trzeci Nr. 7 (V, 83) podobny do poprzedniego, jeno że u korony brak zupełny dyjademu, tak że lilije korony połączone są u nasady tylko dwoma łukowatymi przełęczami, wśród których krzyżyki czy też listki koniczyny.

Typ czwarty NN. 8 i 9 (VI, 89—91, 99 i 100) przedstawia już znacznie odmienną koronę. Wygięte ku górze końce łukowatych przełęczy tworzą jakoby drugi rząd liści u lilij; krzyżyków nie ma, a w ich miejsca wchodzą złamane w kształcie ostrych kątów łuki, formując niekiedy jakby ostrza strzałek.

Powyższe trzy typy odnosi autor rozprawy do czasu panowania Władysława Jagieły i Władysława III, w szczególności zaś uważa typ drugi jako najwcześniej bity za Władysława Jagieły, zaś typ czwarty a zwłaszcza odmianę N. 9, która w wykopalisku trembowelskim w największej ilości, bo w liczbie około 3000 sztuk i to w najlepiej dochowanych egzemplarzach, niepokazujących nawet śladów obiegu się znalazła, przypisuje Władysławowi Warneńczykowi.

Na tym typie a raczej odmianie kończy się wykopalisko trembowelskie a zaczyna stryjskie, gdyż odmiana Nr. 9 przychodzi znowu w stryjskim wy-

kopalisku w największej liczbie, lecz w egzemplarzach najbardziej zużytych, i tym sposobem łączy oba te wykopaliska z sobą.

W wykopalisku stryjskiem znalazły się następujące dalsze typy denarów koronnych:

Typ piąty Nr. 10 (VI, 103) wyobrażający powrót do dawnego kształtu koron w trzech pierwszych typach reprezentowanego, z krzyżkami w łukowatych przełęczach, których końce u góry nie przechodzą jak u typu czwartego w listki lilij, lecz w okrągłe gałeczki, przypisuje autor rozprawy Kazimirzowi Jagiellończykowi.

Typ szósty Nr. 11 (VI, 105) nieróżniący się niczem zgoła od typu piątego, jeno że pod koroną położone jest kółeczko, odnosi autor rozprawy do czasów panowania Jana Olbrachta, biorąc do tego słuszny powód z półgroszków tegoż króla takim samym kółkiem pod koroną oznaczonych.

Typ siódmy wreszcie Nr. 12 (VI, 89 — 91, 99 i 100), który się właściwie tylko jako odmiana typu czwartego przedstawia, mając ten sam odrębny od wszystkich innych typów kształt korony bez krzyżyków w przełęczach, mieni autor rozprawy być denarami Aleksandra Jagiellończyka.

Porządek chronologiczny typów, w jakim je autor rozprawy po sobie ustawił, jest z wyjątkiem typu siódmego zupełnie trafny, badania nasze potwierdzają go także. Inaczej atoli rzecz się przedstawia z oznaczeniem czasu bicia poszczególnych typów ze względu na osobę panującego.

I tak typ pierwszy denarów (V, 81 i 82) przypisany Kazimirzowi Wielkiemu, nie da się odnieść do

epoki piastowskiej. Kształt orła na tych denarach z wyłamanami ostro ku górze ramionami skrzydeł, tak jest charakterystyczną cechą monet jagiellońskich, a tak różny od typu orła piastowskiego, dostrzeganego na denarach Łokietka i wszystkich monetach Kazimirza Wielkiego, którego skrzydeł ramiona lekkim łukiem się rozpościerają, zakończone małym wyokrągleniem, lub listkiem koniczyny, lub też znakiem podobnym do Nałęczca i czwórki arabskiej średniowiecznej, że już z tego kształtu orła sądząc denarów NN. 2 i 3 (V, 81, 82) nie można odnieść do epoki wcześniejszej, jak do panowania Władysława Jagieły, tem bardziej, gdy jeszcze na denarach polskich Ludwika i Jadwigi (II, 18 — 21, 24) typ orła piastowskiego wiernie jest dochowany.

Wykopalisko trembowelskie zawierające w sobie jeszcze denary Maryji tudzież grosze Wacława III (IV), tak bliskie ostatnich lat panowania Kazimirza Wielkiego, mogło uprawniać do przypuszczenia, że w tak ogromnej liczbie denarów także denary Kazimirza Wielkiego się znajdują. Przypuszczenie to byłoby w zupełności usprawiedliwionem, gdyby wykopalisko trembowelskie nie na ruskiej ziemi, lecz w ziemi krakowskiej lub sandomirskiej lub też w Wielkopolsce się znalazło. Ale Ruś miała swoją odrębną monetę bitą przez Kazimirza Wielkiego, Władysława Opolczyka, Ludwika i Władysława Jagiełę. Dopuki mennica lwowska była otwarta, ruska moneta była na Rusi obiegową, a koronna tak jak węgierska, czeska, szląska i wołoska gościem tylko, stosunkami handlowemi naniesionym.

Jagięło wprawdzie nie bił denarów dla Rusi, ale stąd można tylko wnosić, że w chwili gdy bił półgrosze ruskie i lwowskie, denary miedziane bite dla Rusi przez jego poprzedników, w tak znacznej jeszcze ilości w obiegu się znajdowały, iż nie było potrzeby wybijania nowych.

Jeśli przeto w wykopalisku trembowelskiem na ziemi ruskiej, obok kilkunastu zaledwo sztuk półgroszków ruskich i kilku lwowskich, znajdujemy przeszło 3,800 sztuk monety koronnej, to moneta ta nieważniej mogła przyjść na Ruś, jak wtenczas, kiedy już przestano dla Rusi osobną wybijać monetę, a moneta koronna stała się w skutek tego i dla Rusi monetą pospolitą. Mennica lwowska została zanikniętą za Władysława Jagięły w drugim dziesiątku XV wieku, w tym samym zapewne czasie jak i mennica krakowska, więc najdawniejsze denary koronne, jakie w wykopalisku trembowelskiem się znalazły, nie mogą być wcześniejsze jak z drugiej połowy panowania Władysława Jagięły. Autor rozprawy sam zresztą tylko z wielką oględnością denary typu pierwszego Kazimierzowi Wielkiemu przypisał; dziś atoli kiedy denary koronne Kazimierza Wielkiego są już zkaż inąd dobrze znane (II, 13, 14), odpada potrzeba dłuższego zastanawiania się nad tym przedmiotem.

Równie ważne przemawiają powody przeciw przypisywaniu denarów typu czwartego (VI, 89—91, 99, 100) Władysławowi III, a typu siódmego Aleksandrowi Jagiellończykowi. Władysław III bił wprawdzie monetę denarową, ale całe jego panowanie trwało zaledwie lat dziesięć a mennica krakowska nawet tylko do r. 1440 t. j. do chwili wyboru

jego królem węgierskim była w ruchu. Czyż można przypuścić, by z tak krótkich rządów pozostała taka mnogość monety denarowej, iżby jeszcze w 77 lat później, to jest w chwili zakopania skarbu stryjskiego przewyższała liczbą monetę z późniejszych panowań. Wiemy wszakże, iż i Kazimirz Jagiełńczyk bił monetę denarową, co więcej król ten wprowadziwszy ustawami z r. 1447 i 1451 przymusowy kurs denarów grubszą monetę mniej potrzebną uczynił; z długich więc jego, bo prawie 45 lat trwających rządów powinno by bez wątpienia pozostać największa ilość tej monety. Tak też musiało być, skoro nietylko król Aleksander nie bił wcale monety denarowej koronnej, ale i król Zygmunt I przez pierwszych dwadzieścia lat swego panowania nie widział potrzeby wybijania takowej, a przecież krótkie panowanie Jana Olbrachtta nie mogło jej w tak znacznym przysposobić zapasie. Jeśli więc denary typu czwartego, których liczba w wykopalisku trembowelskiem 3000 sztuk dochodzi, w wykopalisku stryjskiem o 70 lat późniejszym, znowu w przeważnej znajdują się liczbie, toć je tylko długoletnim rządowi Kazimirza Jagiełńczyka przypisać można. Wtenczas też pojawienie się ich wśród monety Zygmunta I, pochodzącej z tej epoki, w której tenże monety denarowej jeszcze nie wybijał, będzie zupełnie wytłumaczonem.

W skutek przyznania denarów typu czwartego Kazimirzowi Jagiełńczykowi, typ trzeci denarów (V, 86) przypadnie na czasy panowania Władysława Warneńczyka. Znalazł on się w wykopalisku trembowelskiem w znaczniejszej od typu pierwszego i drugiego liczbie, tudzież w egzemplarzach dobrze zachowanych.

Natomiast typ piąty (VI, 103), przypisany przez autora rozprawy Kazimirzowi Jagiellończykowi, będzie wraz z typem szóstym (VI, 105), stanowił monetę Jana Olbrachta. I słusznie, gdyż denary typu piątego tak są ludzaco podobne do denarów typu szóstego, iżby przyjąć można, że tym samym stemplem wybijane były, na którym tylko myncerz kółko pod koroną dorobił, dla oznaczenia nowego bicia monety. Kółko to pod koroną znajdujemy również na półgroszach Jana Olbrachta późniejszego bicia; na wcześniejszych położona jest w tem miejscu Róża, herb podskarbiego Piotra Kurozwęckiego; to też typ piąty denarów odnosimy do czasów podskarbiostwa Piotra Kurozwęckiego, typ szósty zaś do lat ostatnich panowania Jana Olbrachta.

Typ siódmy przypisany przez autora rozprawy królowi Aleksandrowi, nie może być nawet jako osobny typ uważany. Kształt bowiem korony na denarach tego typu jest identyczny z koroną na denarach typu czwartego widoczną, tak iż te denary tylko jako odmianę typu czwartego uważać należy. Ztąd też nie można ich przypisywać królowi Aleksandrowi gdyż nie mogą ich od typu czwartego odgradzać denary odmiennych typów piątego i szóstego.

Tym sposobem dostarczyła nam rozprawa ks. Jana Stupnickiego z wykopalisk trembowelskiego i stryjskiego szeregu denarów koronnych z całego niemal XV wieku, gdyż już od połowy drugiego dziesiątka XV wieku poczynając. Do dawniejszych zaś czasów, a mianowicie do pierwszej połowy panowania Władysława Jagiły inne wykopalisko materiału nam dostarcza.

Mianowicie odkryto w r. 1876 gdzieś w okolicy Krakowa skarb obejmujący około 3000 sztuk denarów. Całe wykopalisko dostało się do rąk jednego ze złotników krakowskich, który je p. Władysławowi Bartynowskiemu pozbył. Usiłowania w celu wywieżenia się, z której miejscowości wykopalisko to pochodzi, pozostały bez skutku, będziemy je więc nazywać wprost wykopaliskiem krakowskim, jako w ziemi krakowskiej znalezionem. Zdaje się, że skarb ten w całości doszedł rąk p. Bartynowskiego: znalazły się tam bowiem egzemplarze nader rzadkich monet, które niewątpliwie najpierwby zniknęły, gdyby ręka znawcy przedtem skarbu tego była się dotknęła.

Wykopalisko to nie zostało dotychczas nigdzie opisane, a kiedyśmy w zeszłym roku zaczęli zbierać materiały do niniejszej pracy, już najcenniejsze okazy, rzadkości numizmatyczne do różnych popozbywane zostały zbiorów; pozostał wszelako jeszcze w ręku p. Bartynowskiego dość znaczny zasób tych denarów w okazach wprawdzie gorzej dochowanych, lecz do naukowego użytku przydatnych, a nadewszystko krótka notatka tego, co w owem wykopalisku się znalazło

Z tejszo notaty życzliwie nam udzielonej, podajemy następujący przybliżony obraz wykopaliska krakowskiego:

a) denarów koronnych króla Ludwika okazów 29, mianowicie odmiany II, 18 okazów 14, odmiany II, 19 okazów 5, odmiany II, 20 okazów 10;

b) denarów królowej Jadwigi II, 24 w różnych drobnych odmianach okazów około 40;

c) denarów poznańskich z herbem andegawęńskim po stronie prawej, a kluczami w krzyż złożone-

mi po stronie lewej, okazów sześć, mianowicie odmiany z literą P między zębami kluczy (II, 22) okazów trzy, odmiany z trzema punktami w miejsce litery P (II, 23) jeden okaz, wreszcie odmiany bez żadnego znaku między zębami kluczy okazów 2;

d) denarów poznańskich wyobrażających orła bez korony po stronie prawej, a klucze na krzyż po stronie odwrotnej (II, 25) okazów 15.

e) denarów wyobrażających po stronie prawej krzyż podwójny w tarczy, zaś po stronie lewej orła piastowskiego (II, 26—32) w różnych odmianach okazów około 150,

f) denarów cienkich wyobrażających koronę po stronie prawej, orła jagiellońskiego po stronie odwrotnej (III, 41—44), bitych ze srebra lepszego od 5tej próby, większych i mniejszych okazów około 300, wreszcie

g) denarów podobnych jak poprzednie, lecz w gorszym srebrze bitych (V, 71—83), znanych z wykopaliska trembowelskiego, w różnych odmianach sztuk przeszło 2400 ¹⁾.

Widzimy więc, że wykopalisko krakowskie wiąże się z trembowelskiem ostatnim tu przytoczonym typem denarów g); że zaś jest dawniejsze od trembowelskiego świadczy nie tylko znaczna stosunkowo liczba denarów króla Ludwika i królowej Jadwigi, ale przede wszystkim i ta okoliczność, że w wykopalisku krakowskim znalazły się w największej ilości te wła-

¹⁾ Kilka jeszcze nader ciekawych monet z XIV wieku znalazło się w wykopalisku krakowskim pojedynczo. Tych nie opisujemy, bośmy ich nie mieli pod ręką.

śnie denary (V, 71 — 83), które w trembowelskim najszczuplej i w najbardziej zużytych egzemplarzach były reprezentowane i z tego tytułu do najdawniejszych zaliczone zostały.

Chronologiczne ułożenie typów wykopaliska krakowskiego na tej zasadzie, jakiej się trzymał ks. Stupnicki przy wykopaliskach stryjskiem i trembowelskiem, to jest że typy denarów bardziej zużytych będą dawniejsze, ileż dłuższy czas były w obiegu, nie dało się przeprowadzić, gdyż nie oglądaliśmy wykopaliska krakowskiego w jego całości, lecz w chwili kiedy już kilkaset zapewne najlepiej dochowanych egzemplarzy u było, w tem zaś co pozostało, dały się z każdego typu dostrzegać egzemplarze lepiej i gorzej zachowane. Iune więc skazówki musiały nam służyć do pomocy.

I tak nie ulega wątpliwości, że w każdym wykopalisku znajdzie się najwięcej sztuk tej monety, która była w chwili zakopania skarbu najpospolitszą w obiegu, a zatem najpóźniejszego bicia, rzadsze w obiegu, także w wykopalisku w mniejszej znajdują się liczbie. Równie i to wiadomo nam z historyji menniczej, że moneta tak u nas, jak u narodów ościenych bezustannie psowaniu ulegała, a usiłowania i reformy przedsiębrane w celu polepszenia monety zazwyczaj nienadługo zdołały utrzymać lepszą stopę monety. Potrzeby skarbu, a częściej jeszcze zła wola sąsiadów, którzy dobrą krajową monetę wyławiali, nasyłając swoją podlejszą, zniewalały rychło do zniżenia stopy menniczej. Ztąd też i w wykopaliskach z pomiędzy kilku typów te do wcześniejszych odnieść wypadnie czasów, które w lepszym bity są srebro;

monety podlejsze w ziarnie będą późniejszego bicia. O ile zaś te dwie skazówki nie wystarczą, lub o ileby przy ścisłem onych zastosowaniu powstała wątpliwość w trafność przypuszczenia, kształt i rysunek przedmiotów na monecie wyobrażonych może posłużyć do rozstrzygnięcia wątpliwości.

Wedle tych zasad oceniając chronologiczny porządek denarów w wykopalisku krakowskiem znalezionych, a zwłaszcza trzech ostatnich kategorii *e*), *f*) *g*), ileże denary Ludwika i Jadwigi nie wymagają dalszego objaśnienia, zaś o poznańskich denarach na innem miejscu mówić będziemy, musimy denary pod *g*) przytoczone (V, 71—83) uważać jako najpóźniejsze, ileże co do ilości z pośród wszystkich były najliczniejsze, i co do ziarna najlżejsze, gdyż tylko drugą próbę wykazywały.

Wcześniejszymi od nich będą denary opisane pod *e*) i *f*), gdyż oba typy wykazują znacznie lepszą próbę srebra, znalazły się też w wykopalisku w znacznie mniejszej ilości. Zachodzi atoli wątpliwość, który z tych dwóch typów jest dawniejszy. Wedle dobroci kruszcu sądząc denary pod *f*) (III, 41 -- 44) winny być dawniejsze, ileże srebro w nich jest lepsze, mianowicie próby V i 6 grenów, gdy tymczasem denary pod *e*) (II, 26—32) zaledwie czwartą próbę wykazują. Tymczasem stosunek liczebny tych denarów do siebie wprost przeciwny wskazuje porządek: denarów jak *e*) znalazło się w wykopalisku tylko około 150 egzemplarzy, zaś denarów jak *f*) w dwójnasób tyle.

Rozstrzyga tę wątpliwość wyobrażenie przedmiotów na monecie zamieszczonych tudzież ich rysunek. Denary pod *e*) przedstawiają po stronie głó-

wniej herb domu panującego Jagielonów: krzyż podwójny, tak jak dawniejsze denary Ludwika i Jadwigi herb andegawenski; gdy denary pod *f*) przedstawiają po téjże stronie koronę królestwa polskiego, na wzór wszystkich późniejszych denarów i półgroszy jagiellońskich. Strona odwrotna wprawdzie na obu typach przedstawia orła polskiego, lecz kiedy ten orzeł na denarach pod *e*) zachowuje jeszcze w zupełności kształt orła piastowskiego, na denarach pod *f*) jest on już rozwinięty wedle tytu orła jagiellońskiego. Mimo więc gorszej próby srebra musimy denary pod *e*) odnieść do czasu wcześniejszego ¹⁾; dla czego zaś denary pod *f*) choć późniejsze lepszą wykazują próbę, niżej wyjaśnionem zostanie. Wszystkie zaś te trzy typy odnieść należy do panowania Władysława Jałty, skoro najdawniejszy z nich nosi krzyż podwójny, herb domu Jagielonów, a najpóźniejszy już w wykopalisku trembowelskiem Władysławowi Jagiele przypisany został.

Tak więc te trzy wykopaliska: krakowskie, trembowelskie i stryjskie uzupełniając się nawzajem w chronologicznym porządku dostarczyły nam nieprzerwanego szeregu denarów od Ludwika i Jadwigi począwszy a kończąc na Janie Olbrachcie.

Akta odnoszące się do dziejów mennicy krakowskiej, tudzież porównanie stopy denarów ze znaną

¹⁾ Już Dr. Żebrawski podając w Wiadomościach numizmatycznych trzy odmiany tych denarów, skłonny jest przypisać takowe Władysławowi Jagiele, biorąc do tego powód z kształtu orła, tudzież z téj okoliczności, iż denarki powyższe razem z denarami króla Ludwika znalezione zostały.

nam już z poprzednich rozdziałów stopą monety grubszej, powinny nam wskazać czas wybijania tychże denarów.

Mennica krakowska została w r. 1389 po raz pierwszy za króla Władysława Jagieły w ruch puszczona. Urządzał ją Rusche myncerz na koszt miasta. Luźna karta znaleziona w księdze rejestrów miejskich przechowała nam koszta tego urządzenia ¹⁾. Nie ma ta karta daty, a znak wodny częściowo widoczny, wyobrażający duży róg myśliwski zawieszony na sznurze, pojawia się zarówno w rękopisach od r. 1385 do 1390; ale wspomniany w karcie téj Enoch, który widocznie imieniem rajców miasta robót w mennicy dozorował, dozwala nam dokładnie oznaczyć czas jej spisania. W rachunkach bowiem z r. 1390 spotykamy pozycję odnoszącą się widocznie do tych czynności Enocha w mennicy. Mianowicie zapisano w tytule: „*Solucio pro antiquis dominis*“ dziesięć grzywien danych Kranzowi za roboty, jakie miał Enoch w mennicy ²⁾. Że zaś pozycja ta figuruje w tytule zaległości z czasu urzędowania ustępujących rajców, to jest z roku poprzedniego, przeto te czynności Enocha w mennicy, a zatém i otwarcie mennicy do r. 1389 odnieść należy.

Wszelako gdy mimo otwarcia mennicy żadnej innéj w obiegu aż do r. 1393 nie spotykamy monety

¹⁾ Obacz dosłowny tekst téj zapiski niżej w rozdziale poświęconym urzędowi mennicznemu.

²⁾ Ms. 2054. *Solucio pro antiquis dominis: Item X marce date Cranch pro laboribus, quos habuit Enoch in moneta.*

prócz groszy praskich tudzież denarów, których po 16 na grosz liczą, przeto widoczna, iż mennica krakowska w tym czasie tylko monetę denarową wybijała.

Dopiero od r. 1393 poczyną mennica krakowska wybijać także kwartniki, których zrazu idzie po cztery na grosz polski¹⁾.

Te więc denary, które wewnętrzną swą wartością najbardziej zbliżać się będą do monety kwartnikowój, wypadnie uznać za współczesne téj monecie.

Z opisanych przez nas poprzednio denarów jagiełońskich typ *e*) wykopaliska krakowskiego (II, 26—32) nietylko co do stopy menniczój zupełnie się równa monecie kwartnikowój, ale także co do strony zewnętrznej: ten jeden bowiem typ tylko nosi w tarczy krzyż podwójny jagiełoński podobnie jak kwartniki.

Grzywna tych denarów zawiera w sobie czystego srebra 52·40, czyli w groszu 1·091, a takich groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 181·08²⁾; gdy zaś grzywna kwartników wedle pierwotnego komputu po 4 kwartniki na grosz licząc, zawiera w sobie czystego srebra 52·68, czyli w groszu 1·097, a takich groszy dostarczy krakowska grzywna

¹⁾ Obacz wyżej rozdział o znaczeniu kwartnika na str. 54.

²⁾ Czterdzieści egzemplarzy tych denarów dało wagę 10·60, grzywna przeto (768 den.) z uwzględnieniem 3% na zużycie, daje wagę *brutto* 209·62, czyli przeciętną wagę denara 0·27.

Dwa denary poddane próbie ogniowój wykazały 0·236 i 0·246 fajnu, czyli próbę IV.

fajnu sztuk 180·12, przeto w obec takiej zupełnej zgodności rezultatów tych obu monet, nie można wątpić, że są współczesne, że zatem denary II. 26—32 wybijane były w mennicy krakowskiej od roku 1389 do 1396, to jest do chwili zmiany komputu monety kwartnikowej.

W r. 1396 poczęła mennica krakowska w skutek zaprowadzonej reformy monetarnej wybijać nowe denary trzeciej ligi pośledniejszej (*de tercia liga posteriori*), jak ją zwie odnośny memoriał radców miasta Krakowa ¹⁾, to jest z dwóch części miedzi i jednej części czystego srebra. Liga ta odpowiada próbie srebra 5 łutów i 6 grenów.

Nowych tych denarów miało się zrazu 16 równać szerokiemu groszowi praskiemu, od r. 1398 już ich jednak po 18 na grosz liczą.

Z wykopaliska krakowskiego denar pod *f*) opisany, poddany próbie ogniowej, wykazał 0·333 fajnu, a zatem ściśle próbę V i 6 grenów. Jest to zresztą jedyny denar w epoce jagiellońskiej tak wysoką trzymający próbę.

Denaru tego znalazły się dwa typy, tem tylko od siebie różne, że typ pierwszy (III 41, 42) jest nieco cięższy. typ drugi (III 43, 44) nieco lżejszy. Typ pierwszy przeto będzie pochodził z r. 1396, kiedy 16 denarów liczono na grosz, typ drugi z r. 1398 kiedy na grosz szło denarów 18.

Grzywna denarów typu pierwszego (III 41, 42) obejmująca sztuk 768, zawiera czystego srebra 68·32, czyli w groszu 1·423, a takich groszy dostarczy kra-

¹⁾ Obacz dokument Nr. 1.

kowska grzywna fajnu sztuk 138·91: zaś grzywna denarów typu drugiego (III, 43, 44) obejmująca 864 sztuk, zawiera czystego srebra 70·96, czyli w groszu 1·478, a takich groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 133·73 ¹⁾).

Wprawdzie wewnętrzna wartość tych denarów nie dorównywa ani wartości kwartników licząc wedle nowego komputu po sześć na grosz, ani też wartości ówczesnych groszy praskich Wacława IV. to też nie były te denary przyjmowane *al pari* za monetę czeską, lecz z adżiem, które nawet ośmiu groszy na grzywnie dochodziło.

O ostatnim typie denarów wykopaliska krakowskiego *g*), który zarazem reprezentuje pierwsze dwa typy wykopaliska trembowelskiego, wspomnieliśmy wyżej, iż takowy nie mógł się wszeźnić na ziemi ruskiej tak bardzo rozpowszechnić, jak dopiero po zamknięciu mennicy lwowskiej, to jest w drugim dziesiątku XV wieku. W tym więc mniej więcej czasie, a w każdym razie przed zamknięciem mennicy krakowskiej, co w r. 1414 nastąpiło, mógł być wybijany. A ponieważ mennica krakowska już od r. 1399 wybijała bezustannie monetę półgroszową coraz gorszej próby, przeto porównanie wewnętrznej wartości

¹⁾ Sześć egzemplarzy denarów typu pierwszego dało wagę 1·55, co odpowiada z uwzględnieniem 3% na zużycie, wadze grzywny 204·97, czyli przeciętnej wadze denara 0·27; typu drugiego zaś 102 egzemplarze dało wagę 24·40, co odpowiada z uwzględnieniem 3% na zużycie, wadze grzywny 212·88, czyli przeciętnej wadze denara 0·24.

tych denarów ze stopą półgroszy, wskaże nam dokładniej czas, w którym takowe z mennicy wyszły.

Grzywna powyższych denarów (V, 71 — 83) zawiera w sobie czystego srebra 47·21, czyli w groszu 0·983, a takich groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 201·09 ¹⁾. Z półgroszy Władysława Jagieły tylko typy ostatnie (IV, 62 — 66) bite między r. 1410 a 1414 pod cyfrą Mikołaja Falkinberga mynacza ze srebra V próby, równie niską wykazują stopę. Grzywna tych półgroszy zawiera w sobie czystego srebra 47·48, a grosz 0·989, takich zaś groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 199·89.

Powyższe więc denary są współczesną tym półgroszom monetą, a zatem mogły być w mennicy krakowskiej tylko między r. 1410 a 1414 wybijane.

Trzeci typ denarów trembowelski przypisaliliśmy wyżej Władysławowi III. Ks. Stupnicki w rozprawie swój o denarach koronnych XIV i XV wieku, podał tylko jedną tego typu odmianę (V, 86), my dwie jeszcze odmiany (V, 84, 85) dołączamy.

Z tych odmian mogą jednak niektóre a nawet wszystkie pochodzić z czasów Władysława Jagieły. Mennica krakowska bowiem otwarta po raz wtóry za Władysława Jagieły w r. 1431, była w ruchu bez

¹⁾ Ośmdziesiąt egzemplarzy tych denarów dało wagę 33·95, co z uwzględnieniem 3% na życie metalu odpowiada wadze grzywny 377·65, czyli przeciętniej wadze denara 0·44.

Trzy egzemplarze poddane próbie ogniowej wykazały 0·125, 0·116 i 0·120 fajnu, czyli próbę II. Ta próba już odtąd niezmiennie przez cały wiek XV przy monecie denarowej zachowywaną była.

przerwy do r. 1440; nie jest więc wykluczona możliwość, iż temi samymi stemplami wybijała denary także po roku 1434, które w r. 1431 rozpoczęła. Bezpieczniej będzie zatem typ trzeci trembowelski (V, 84—86) odnieść w ogóle do lat 1431—1440.

Grzywna tych denarów mieści w sobie już tylko 41·21 czystego srebra, a grosz 0·858, takich zaś groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 230·39 ¹⁾. O trzydzieści zatem groszy na grzywnie fajnu są te denary lżejsze od denarów Władysława Jagiły bitych między r. 1410 a 1414.

Zjawienie się tych nowych lżejszych denarów, podczas gdy dawniejsze cięższe były jeszcze w obiegu, pozostawiło ślady w ówczesnych stypulacjach pieniężnych. Rozróżniano denary lepsze krakowskie (*marce communis et melioris currentis pecunie denariorum Cracoviensium*, *marce denariorum monete tunc pro meliori acceptabilis*, heller gutter Crakischer muncze), od denarów w ogóle w obiegu pospolitym będących (*marce denariorum monete tunc valiture et communiter pro bona et acceptabili cursure*).

Ostatni a zarazem najliczniejszy typ denarów wykopaliska trembowelskiego (VI, 89—91, 99, 100), który także w wykopalisku stryjskiem w przeważa-

¹⁾ Dziesięć dość zużytych egzemplarzy tych denarów dało wagę 3·60, co odpowiada z uwzględnieniem 6% na zużycie, wadze grzywny 329·70, czyli przeciętniej wadze denara 0·38.

Jeden egzemplarz poddany próbie ogniowej wykazał 0·125 fajnu, czyli próbę II, zgodnie z poświadczeniem Ruschkego probierza z r. 1438.

jącej znalazł się liczbie, odnieśliśmy do długoletnich rządów Kazimirza Jagiellończyka.

Wiemy że sejm łączycki z r. 1455 upoważnił króla do wybijania monety denarowej, ale czy mennica krakowska zaraz po swoim otwarciu w r. 1456 poczęła wybijać obok półgroszy także monetę denarową, i czy ją wybijała przez cały przeciąg panowania Kazimirza Jagiellończyka, to nam stopa półgroszy tegoż króla wyjaśnić powinna.

Badając stopę półgroszy Kazimirza Jagiellończyka przekonaliśmy się, że typ pierwszy (V, 87) z r. 1456, zawiera w grzywnie pieniężnej 56·82 czystego srebra, typ drugi (V, 88) bity około r. 1468, zawiera 47·05 fajnu, zaś typ trzeci (VI, 97, 98) bity między r. 1478 a 1492 jnż tylko 33·07 fajnu; w skutek czego szło na grzywnę krakowską czystego srebra w półgroszach typu pierwszego groszy 166·96, w półgroszach typu drugiego groszy 201·71, a w półgroszach typu trzeciego groszy 285·45.

Natomiast grzywna denarów ostatniego typu trembowelskiego zawiera w sobie czystego srebra 44·75, czyli w groszu 0·932, a takich groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 212·10 ¹⁾. A gdy moneta denarowa zazwyczaj gorszą była co do wewnętrznej wartości od równocześnie wybijananej monety grubszej, przeto stopa powyższych denarów odpowia-

¹⁾ Sto trzydzieści egzemplarzy tych denarów przedstawiło wagę 52·30, co odpowiada z uwzględnieniem 3% na zużycie, wadze grzywny 358·01 czyli przeciętnej wadze denara 0·42.

Dwa egzemplarze poddane próbie ogniowej wykazały 0·114 i 0·121 fajnu, zatem próbę II.

dałaby stopie półgroszy Kazimirza Jagiellończyka typu drugiego (V, 88) a zatem mogła być bitą w mennicy krakowskiej najpóźniej około r. 1468.

Że te denary nie mogą pochodzić z późniejszego czasu, mianowicie z czasu podskarbiostwa Kurozwęckiego (1478—1492), świadczy ich dobroć; są bowiem o 73·35 groszy na grzywnie krakowskiej czystego srebra cięższe od półgroszy Kazimirza Jagiellończyka ostatniego bicia; natomiast jest możebnem, że niektóre odmiany, mianowicie odmiana VI, 89 jest wspólną typowi pierwszemu półgroszy Kazimirza Jagiellończyka, t. j. pochodzi z r. 1456. Kilka zaledwie i to zużytych egzemplarzy tej odmiany mieliśmy w rękę, nie mogliśmy przeto na nich żadnego oprzeć obliczenia; wszelako zapiska z roku 1468 zamieszczona pod N. 3916 w Helcla Starodawnych prawa polskiego pomnikach, którą wyżej na str. 80 przytoczyliśmy, każe przypuszczać, że przed półgroszami typu drugiego (V, 88), to jest przed r. 1468 wybijane już były lepsze od nich denary, skoro wierzyciel wyklucza półgrosze nowe, a zastrzega sobie półgrosze stare i monetę denarową.

Ostatnie dwa typy denarów koronnych, mianowicie typ piąty (VI, 103) i szósty (VI, 105) wykopaliska stryjskiego, które przyznaliśmy Janowi Olbrachtowi, odpowiadają dwom typom półgroszy tegoż króla. Typ piąty (VI, 103) lżejszy w wadze, jest dawniejszy i pochodzi z czasów podskarbiego Kurozwęckiego (1492—1499), typ szósty (VI, 105) cięższy a zatem lepszy pochodzić będzie z ostatnich lat panowania Jana Olbrachta (1499—1501), kiedy stopa

mennicza do pierwotnej ustawą przepisanej dobroci przywróconą została.

Grzywna denarów VI, 103 zawiera w sobie czystego srebra 41·03, czyli w groszu 0·854, a takich groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 231·48 ¹⁾; zaś grzywna denarów VI, 105 zawiera czystego srebra 41·17, czyli w groszu 0·857, a takich groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 230·66 ²⁾.

Nader drobna różnica, jaka zachodzi w dobroci między temi dwoma typami denarów, świadczy iż Kurowęcki psuł tylko monetę półgroszową nietykając monety denarowej. Natomiast nie umiemy wyjaśnić, dlaczego oba typy denarów wykazują daleko cięższą stopę, bo prawie o 4 gramy fajnu na grzywnie krakowskiej czystego srebra od monety półgroszowej, kiedy w dziejach mennicznych odwrotny stosunek jest prawidłowy.

Na tych dwóch typach kończy się szereg denarów koronnych XV wieku. W poprzednim rozdziale

¹⁾ Pięćdziesiąt egzemplarzy denarów VI 103, wybornie dochowanych, dało wagę 18·80, co odpowiada z uwzględnieniem tylko 1% na zużycie, wadze grzywny pieniężnej 328·10, czyli przeciętnej wadze denara 0·37.

Jeden egzemplarz poddany próbie ogniowej wykazał 0·114 fajnu, czyli prawie II próbę.

²⁾ Czterdzieści egzemplarzy denarów VI 105, bardzo dobrze dochowanych, dało wagę 15·10, co odpowiada z uwzględnieniem 1% na zużycie wadze grzywny pieniężnej 329·42, czyli przeciętnej wadze denara 0·38.

Trzy egzemplarze poddane próbie ogniowej wykazały 0·112, 0·114 i 0·122 fajnu, czyli próbę II.

przytoczyliśmy wszystkie ustawy zapadłe w ciągu pięcioletniego zaledwo panowania króla Aleksandra. Okazują one, iż król Aleksander krom półgroszy żadnej innej koronnej nie wybijał monety.

O urzędzie podskarbiowskim, o mennicy krakowskiej
i urzędach mennicznych.

Jeśli w tem miejscu o urzędzie podskarbiowskim słów kilka powiedzieć pragniemy, musimy ostrzedz laskawych czytelników, iż nie jest naszym zamiarem pisać wyczerpującego nad tym przedmiotem traktatu, do czego z epoki niniejszą rozprawą objętej zbyt mało posiadamy materiału. Chcemy tylko zwrócić uwagę badaczy na te szczegóły czerpane ze źródeł archiwalnych lub też wprost z monet, które objaśniają stosunek podskarbiego do mennicy tudzież urzędów mennicznych.

Skarbnikiem czy podskarbim — *thesaurarius* czy *vicethesaurarius*, zwać się ma ów urzędnik zawiadujący skarbem rzeczypospolitej w odróżnieniu od zawiadowcy skarbu królewskiego, napróżno staralibyśmy się wykazać na zasadzie dokumentów z XIV i XV wieku. I jeden i drugi przybiera tytuł raz skarbnika drugi raz podskarbiego bez żadnej przyczyny tłumaczącej tę zmianę. Tak Dymitr Ładowski czyli Gorajski, Jakub Dembiński, Paweł Jasiński i Piotr Kurozwęcki tytułują się to skarbnikami to podskarbimi królestwa polskiego, Andrzej Łubieński

i Jan Rzeszowski tylko skarbnikami, Hincza Rogowski znowu tylko podskarbin¹⁾.

Dopiero sejm piotrkowski na św. Agnieszkę r. 1504 zebrany, określając prawa i obowiązki tych dwóch urzędników: koronnego i dworskiego, nazwał podskarbiego koronnego „*Thesaurarius Regni*“, podskarbiego nadwornego „*vicethesaurarius curie*“²⁾. Mimo to w konstytucjach polskich wyraz „*Thesaurarius*“ przełożono na „podskarbi“ i tak też odtąd stale tego urzędnika koronnego zwano.

W wieku XIII i XIV każde niemal województwo ma swego skarbnika czyli podskarbiego, a oprócz tego istnieje skarbnik czy podskarbi nadworny. Urząd podskarbiego królestwa polskiego pojawia się dopiero za Ludwika, z powodu, iż król ten dwa berła piastując Polski i Węgier, dwór swój na Węgrzech utrzymywał. Nadworny podskarbi króla Kazimierza Wielkiego: Dymitr Ładowski później Gorajskim zwany, został pierwszym królestwa polskiego podskarbin. Wszelako od śmierci Gorajskiego aż do r. 1431 nie spotykamy żadnego podskarbiego królestwa polskiego, natomiast występują na pierwszy plan podskarbiowie nadworni czyli królewscy, zwani także kustoszami skarbów królewskich (*custos thesauri regalis*), tudzież podskarbiowie dworu królowych. Dopiero w r. 1431 w Andrzeju Łubińskim widzimy znowu podskarbiego

¹⁾ Przy końcu niniejszego rozdziału zamieszczamy chronologiczny szereg podskarbiów koronnych i nadwornych, podając przy każdym tytuł jego wedle akt współczesnych.

²⁾ Vol. legum T. I, str. 135.

królestwa polskiego, a podskarbiowie nadworni scho-
dzą do roli coraz podrzędniejszej, przybierając nawet
tytuł pisarzy skarbu królewskiego (*notarius thesauri
regalis*).

Aż do czasów podskarbiostwa Piotra Kuro-
zwęckiego (1479—1498) nie napotykamy śladu bez-
pośredniego zarządu lub zwierzchnictwa podskarbiego
nad mennicą, a cały stosunek zdaje się ograniczać
do pobierania dochodów z mennicy do skarbu kró-
lewskiego.

W żałobie mieszczan krakowskich przedłożonej
królowi Kazimirzowi Wielkiemu (1369) na bezmierne
wybijanie złej monety [kwartnikowej, nie ma wspo-
mnienia o podskarzim, a zażalenie skierowane jest
wyłącznie przeciw myncierzowi Bartkowi, jakoby ten-
że bezpośrednio tylko władzy królewskiej podlegał¹⁾.

Za Władysława III w r. 1435 nie podskarbi
lecz urzędnicy menniczy składają wyznaczonym przez
stany komisarzom rachunki z zarządu mennicą od d. 4
kwietnia 1434 do św. Michała 1435²⁾.

Kazimirz Jagiełończyk w przywilejach nada-
nych Stanisławowi Morsteynowi naczelnemu myncmi-
strzowi tudzież starszym myncierzom Janowi Lauda-
musowi, Piotrowi Kosarowi, Marcinowi Molcie, Ha-
nuszowi Langowi i Mikołajowi Kernchenowi z powo-
du otwarcia mennicy krakowskiej w r. 1456, chociaż
tychże myncerzy we wszelkich sprawach spornych

¹⁾ Szujski i Piekosiński: Monumenta medii aevi T. IV,
pars II, pag. 25. Obacz także powyższej stronę 49,
notkę 3).

²⁾ Obacz dokument Nr. 7.

jurysdykcji podskarbiego poddaje, przecież ani słowem o jakiejkolwiek zależności ich od podskarbiego w sprawach mennicznych nie wspomina ¹⁾).

Pierwszy dowód zarządu mennicą wprost przez podskarbiego, mamy dopiero z czasów Piotra Kurozwęckiego. Monety grubsze wychodzące z mennicy podczas jego zarządu, opatrzone są jego herbem: Porajem. W innym miejscu mówiliśmy o nadużyciach, jakich się dopuszczał Kurozwęcki w wybijanęj pod swym zarządem monecie. Wykrycie tych nadużyć dało powód do ustanowienia komisji złożonej z wojewodów krakowskiego i poznańskiego tudzież dwóch obywateli krakowskich do czuwania nad dobrą wagą i próbą monety.

Przywilejem wydanym w Korczynie w poniedziałek po oktawie Bożego Ciała r. 1502 król Aleksander ustanowiwszy Henryka Slakiera mieszczanina krakowskiego myncmistrzem mennicy krakowskiej, opiekę nad nową monetą, opatrzenie, zarząd i dyspozycję podskarbiemu koronnemu Jakubowi Szydłowieckiemu poruczył, który w myśl postanowień sejmu krakowskiego pokoronacyjnego z r. 1502 winien był dostarczać mennicy srebra szczerego wypróbowanego, a wybitą monetę i wybróbowaną odbierać w swój zarząd ²⁾).

Mennica krakowska w ciągu XIV i XV wieku nie miała swego osobnego na ten cel przeznaczonego budynku, lecz urządzaną bywała w domach myncerzy lub mieszczan krakowskich. Tak w r. 1320 myncerz

¹⁾ Dokument NN. 8 i 9.

²⁾ Dokumenty NN. 11 i 17.

Fryderyk ma swą własną mennicę, która leżała gdzieś w rynku krakowskim ¹⁾. W r. 1391 jest mennica umieszczona w domu Mikołaja Salmona ²⁾. Kazimir Jagiellończyk, Jan Olbracht i Aleksander wybijali monetę w domu Kaspra Bara mieszczanina krakowskiego, który ów dom na ten cel należycie przyrządził³⁾.

Posiadamy rachunek urządzenia mennicy krakowskiej dokonanego w r. 1389 przez myncerza Ruschego na koszt rajców miasta Krakowa.

Podajemy go tutaj dla ciekawości w dosłownym przekładzie ⁴⁾.

¹⁾ Monumenta medii aevi T. IV, pars I, NN. 584 i 790.

²⁾ Tamże pars II, str. 296 ad 11. „Item Nicolao Salmon I mrc. super precio de censu monete“.

³⁾ Obacz dokument Nr. 16.

W archiwum aktów dawnych miasta Krakowa przechowuje się przywilój wydany w Krakowie w niedziele wśród oktawy św. Marcina r. 1504, mocą którego król Aleksander wynagradzając wierne służby Kaspra Bara rajcy krakowskiego w tem zwłaszcza położone, iż w domu jego moneta zwykła się była wybijać, nadaje mu prawo odpuszczenia wody z jego sadzawki do sadzawek królewskich.

⁴⁾ Tekst łaciński téj notaty opiewa:

„Ista tenentur domini Consules Cracovienses Monetario dicto Rusche: Primo abeschrowt VII mrc. cum II scotis, — Item XV probas quamlibet per I scotum, — Item ferrimenta ad fornacem et subtustegil pro $\frac{1}{10}$ marca, — Item lapsatorium quod interpretatur slyfsteyn pro $\frac{1}{2}$ marca, — Item II tegil — Item II incudes, — Item VI malleos, — Item II zydeshalen, — Item II forpices, — Item seram cum qua recluditur moneta, — Item attinencia ad fabricam expensa constant ultra I marcam. — Item non sustuli pecuniam, que mansit in fabrica.

„To jest co panowie rajcy winni mynierzowi
„zwanemu Rusche:

„Naprzód odpadków za siedm grzywien z dwoma
„szkocjami, — potem piętnaście prób każda po szkojcu, —
„potem za żelaziwa do pieca hutniczego i pod tygłe
„pół grzywny, — potem za brus czyli kamień szlifier-
„ski pół grzywny, — potem dwa tygłe, — potem dwa
„kowadła, — potem sześć młotów, — potem dwie testy, —
„potem dwoje nożyc, — potem zamek, którym odmyka
„się mennica, — potem inne wydatki na przyrzady do
„fabryki wynoszą przeszło grzywnę. A nie wziąłem
„pieniędzy, które pozostały we fabryce“.

„To zaś jest, co Rusche winien panom rajcom:

„Naprzód jeden tygiel, — potem kamienia win-
„nego tyle, ile pan Enoch poda“.

Za Kazimirza Wielkiego i Władysława Jagiely
była mennica krakowska kilkakrotnie puszczana
w dzierżawę. Ustawa urzędzenia krakowskich żup
soli wydana przez króla Kazimirza Wielkiego, prze-
chowała nam wiadomość, że w r. 1368 Jan Jelitko-
wicz wraz z żydem Lewkiem trzymali mennicę kra-
kowską do rąk wiernych (*ad fideles manus*) ¹⁾.

Rachunki miasta Krakowa od r. 1390 zawierają
takie pozycyje, które nie dadzą się inaczej wytłuma-
czyć, jak że w tym czasie miasto trzymało mennicę
krakowską w dzierżawie. Więc najprzód płaci mia-

„Ista tenetur Russche dominis consulibus: Pri-
mo I tegil, — Item Weynsteyn, quantum dominus
Enoch enarrabit“.

¹⁾ Helcel: Starodawne prawa polskiego pomniki, Tom
II, str. 218.

sto myncerzowi Ruschemu wzmiankowane wyżej kosztta urządzenia mennicy. W latach 1390 i 1393 wysłała po dwakroć gońców za królem z listami w sprawie mennicy ¹⁾. W r. 1390 wypłaca Krancowi 10 grzywien za roboty, które miał Enoch w mennicy ²⁾. W r. 1391 wykazuje w rubryce dochodów 73 grzywien jako zysk z mennicy ³⁾, opłaca Mikołajowi Salmonowi czynsz z takowój, rachuje się z Bartfałem co do srebra do mennicy dostarczonego ⁴⁾. W r. 1393 śle listy po mistrza Monalda myncerza, a przybyłemu rokrocznie dostarcza wina w podarku, opłaca czynsz z domu, w którym tenże mieszkał, zwraca mu wydatki poniesione na kowala, a wreszcie w r. 1398 na własny koszt go odsyła ⁵⁾. W r. 1397 spotykamy Mikołaja myncerza w liczbie służebników na koszcie miasta ⁶⁾.

Po raz ostatni jest mennica krakowska w dzierżawie około r. 1401 i 1402. Trzymają ją do spółki

¹⁾ Ms. 2054. (1390) Rayse: Item Kyl Greff I fertorem pro sumptibus ad insequendum Regem pro litera super monetam.

Ms. 1851. (1393) Racio dni Regis super nucciis: Item cursori VI gr. cum litera ex parte monete Regi missa.

²⁾ Ms. 2054. (1390) Solucio pro antiquis dominis: Item X mrc. date Cranch pro laboribus, quos habuit Enoch in moneta.

³⁾ Ms. 2054. (1391) str. 8. Debita civitatis — de Suppis — lucrum monete LXXIII marce — Exaccio.

⁴⁾ Monumenta T. IV, pars II. str. 296, ad 11 i str. 297.

⁵⁾ Monumenta IV, pars II, str. 243, 244, 247, 250, 254, 255 i 259.

⁶⁾ Ms. 2053 ad Annum 1397.

Szymon de Talentis tudzież Andrzej Czarnysza późniejszy wójt prowincjonalny najwyższego prawa niemieckiego na zamku krakowskim, a wybijane w tym czasie półgrosze ich cyframi początkowymi są oznaczone ¹⁾).

Aż do roku 1393 są myncerze (*monetarii*) jedy-nymi urzędnikami mennicznymi. Od r. 1393 zjawiają się także myncmistrze (*magistri monete*), którzy oczywiście są naczelnikami mennicy. Pierwszy myncmistrz Piotr Bork kładzie swoją cyfrę na kwartnikach obok cyfry myncerza Monalda (II, 34). Po Borku nastąpił Mikołaj Bochner około r. 1396 ²⁾. Nie wiemy jak długo Bochner sprawował urząd myncmistrza i czy myncmistrz Andrzej z r. 1403 jest jego bezpośrednim następcą. Jeśli zawiadował mennicą do r. 1399, kiedy też poczęła wybijać półgrosze, to najdawniejszy typ półgroszy oznaczony literą N (III, 48), nosi jego cyfrę początkową, jak półgrosz oznaczony literą A (III, 52), cyfrę myncmistrza Andrzeja. Następcą Andrzeja nie jest nam znany: zdaje się, że krzyż podwójny widoczny na kilku typach półgroszy bitych

¹⁾ Obacz powyż na str. 74 notkę ²⁾.

²⁾ Wiadomość o kościele św. Katarzyny na Kazimirzu przy Krakowie (Biblioteka warszawska r. 1854, tom IV, str. 6) gdzie jednak mylnie nazwano go Mikołajem Bonerem. Mamy bowiem udzieloną nam życzliwie przez Dr. Żebrowskiego notatę z tegoż samego przywileju, w której ten myncmistrz wyraźnie nazwany *Nicolaus Bochner magister monete et theloneator Cracoviensis ac zupparius plumbifodinarum Ilkussiensium et Chancinensium*.

Obacz także Monumenta T. IV, pars II, str. 150.

między r. 1406 a 1413 (III 60 — 64) jest jego znakiem myncerskim.

O probierzu menniczym nie wspominają jeszcze w tym czasie księgi miejskie, trudno jednak przypuścić, iżby go nie miała mennica krakowska, wybijająca równocześnie już trzy rodzaje monet: półgrosze, kwartniki i denary, skoro w mennicach państw ościenych oddawna probierze byli ustanowieni. Zapewne naczelnik miejskiej topni srebra a zarazem probierz srebra Piotr Geweytfewyr, wielokrotnie w współczesnych księgach miejskich wspominany, był zarazem przysięgłym probierzem mennicy. Przypuszczenie to zyskuje na prawdopodobieństwie, jeśli weźmiemy na uwagę ścisły stosunek, jaki zachodził między miastem a mennicą krakowską w pierwszych kilku latach po jej otwarciu w r. 1389.

Pomiędzy myncierzami musiała zachodzić jakaś różnica w starszeństwie, skoro tylko niektórzy kładą swe cyfry na monecie; śnać reszta myncerzy pracowała jedynie w roli pomocników i pod kontrolą tych kilku starszych myncerzy, którzy też za nich brali odpowiedzialność oznaczając monetę swą cyfrą.

W otwartej r. 1431 mennicy nie spotykamy myncmistrza, a zarząd mennicą sprawowany jest przez dwóch zawiadowców (*officiales*) i przez pisarza menniczego ¹⁾. Natomiast występuje już przysięgły probierz mennicy w osobie Jakuba Rúskego przełożonego miejskiej topni srebra ²⁾.

W r. 1456 aż pięciu myncmistrzów czyli star-

¹⁾ Dokument Nr. 7.

²⁾ Obacz powyż na str. 69 notkę ¹⁾.

szych myncerzy (*seniores monetarii seu magistri monetarum*) równocześnie w mennicy krakowskiej urzęduje, którzy sobie wedle potrzeby pomocników przybierają. Zwierzchnikiem ich jest naczelny myncmistrz (*magister fabricae monetarum*) Stanisław Morstejn ¹⁾. Wybijane w tym czasie półgrosze noszą jego cyfrę M, tudzież cyfrę jednego z myncerzy. Wszelako tylko dwóch myncerzy czy myncmistrzów kładzie swe cyfry obok cyfry naczelnego myncmistrza, reszta myncerzy nie kładzie swych znaków na monecie.

Podskarbi Kurozwęcki własnym herbem znaczy monetę.

Nadużycia Kurozwęckiego spowodowały zmianę w nadzorze nad mennicą i monetą. Miejsce probierza zajmują komisarze delegowani po jednym z Wielkopolski tudzież z ziemi krakowskiej wraz z dwoma obywatelami miasta Krakowa ²⁾. Wszelako już statut piotrkowski z r. 1504 przyznając podskarbiemu koronnemu charakter naczelnego myncmistrza, nakłada nań obowiązek utrzymywania własnych probierzy w mennicy ³⁾.

Komu przypisać znak menniczny O na monetach z ostatnich lat panowania Jana Olbrachta nie wiemy, gdyż nie są nam znani myncmistrze i myncerze z tego czasu.

Myncmistrzem za króla Aleksandra był Henryk Slakier obywatel krakowski, któremu król przywilejem z sejmu korczyńskiego r. 1502 datowanym, poru-

¹⁾ Dokumenty NN. 8 i 9.

²⁾ Dokumenty NN. 11 i 17.

³⁾ Vol. leg. I, str. 135.

czył wybijanie uchwalonej przez tenże sejm monety¹⁾. Slakier jednak nie kładzie znaków myncerskich na monecie.

Na zakończenie domieszczamy tutaj szereg podskarbich tudzież urzędników mennicy krakowskiej, podając przy każdym tytuł jego wedle dokumentów tudzież zapisek archiwalnych.

PODSKARBIEWIE:

1306. MICHAŁ syn Pełki skarbnik ²⁾ (Kod. kated. krakow. I, 149).
1310. SIECIECH skarbnik krakowski (Ms. kod. miasta Krakowa).
1311. PAWEŁ skarb. sandom. (Kod. Tyniecki I, 78).
1317. PAKOSZAW skarb. sand. (Kod. Małopolski I, 183).
1320. MIKOŁAJ skarbnik nadworny, (kod. kat. krak. I, 155).
1331. ARNOLD podskarbi (kod. Małop. I, 221).
1339. ALBERT z BIECHOWA skarb. królewski, (kod. kat. krak. I, 215).
1355. ŚWIĘTOSŁAW podskarbi królewski (kod. Małop. I, 286 — kod. Mogilski 56), 1358 (kod. kat. krak. I, 272), 1359 (Akta Gr. i Z. V, 5—Kod. dyp. pol. III, 262), 1361 (kod. Mogil. 57), 1366 (kod. Małop. I, 341), 1368 (Helcel: Starod. prawa pol. pomniki I, 218).
1361. WOJSŁAW podskarbi krakow. (kod. dypl. pols. III, 268), 1362 (tamże 277).

¹⁾ Dokument Nr. 17.

²⁾ W spisie tym używać będziemy tytułów skarbnik i podskarbi w dosłownem tłumaczeniu wyrazów *thesaurarius* i *vicethesaurarius*.

- MAREK ze SKRZYDLNY skarbnik krak. (Tamże 272).
1368. DYMITE z ŁADY podskarbi (Helcel l. c. I, 218). 1370 (kod. Małop. I, 372), 1373 nigdy podskarbi króla Kazimirza (Ms. kod. kat. krak. II), 1378 skarbnik królestwa polskiego (kod. Małop. I, 402), 1380 (Akta Gr. Z. III, 63), 1384 (Ms. kod. kat. krak. II), 1385 (kod. dyp. pol. III. 337), 1389 podskarbi (kod. dyp. pol. I, 257, — Akta Gr. Z. III. 82, 83, 84 — kod. Mogil. 83), 1390 skarbnik i marszałek król. polskiego (Ms. kod. kap. krak. II), 1391 skarbnik. (Ms. kod. dyp. pol. I, 260).
1388. ANDRZÉJ podskarbi królewski (Przeddziecki: Rachunki Jadwigi i Jagieły).
1389. NAWÓJ z LĘKAWY mistrz dworu i skarbnik królowej polskiej (Ms. kod. Małop. II), 1393 podskarbi królowej (Przeddziecki 66, 67).
1390. SULEK podskarbi królowej (Przeddziecki l. c. 18).
1393. HINCZKO z PRZEMANKOWA podskarbi, obejmuje urząd (Przeddziecki l. c. 21, 33, 36, 38, — Ms. kod. m. Krakowa), 1394 podskarbi (Akta Gr. Z. VI, 8 — Ms. kod. Małop. II), skarbnik (Monum. IV, pars. II, 104), 1395 podskarbi (tamże 124), 1398 skarbnik królewski (tamże 185), 1399 podskarbi (tamże 263).
- (W Przeddzieckiego Rachunkach dworu Jadwigi i Jagieły (str. 32 i 56) wspomniani są pod r. 1393 DZIERŻEK ŁOPACIŃSKI a pod r. 1394 DROGOSZ jako dawni podskarbiowie).
1397. ADAM z TURA podskarbi królowej (Akta Gr. Z. III, 121), 1398 skarbnik królowej (Monumenta IV, pars. II, 185).

1406. JAŚKO LUBAŃSKI podskarbi królowej (Ms. Cons. A, I), 1413 (Przeddziecki 99), 1414 podskarbi (tamże 101).
1407. NOWKO kustosz skarbu królewskiego, kanonik sandom. (Ms. kod. kat. krak. II).
1412. PIOTR MEDULAŃSKI podskarbi (Przedz. 97), 1415 (tamże 102), 1417 (tamże 103), 1418 (Ms. 1475).
1418. MISTRZ MIKOŁAJ HINCZOWICZ skarbnik królewski, kanonik krak. (kod. Mogil. 106—Ms. Consul. 1536), 1419 kustosz skarbu królewskiego Ms. 1475), 1420 (tamże), 1429 podskarbi (Ms. Cons. 1536), 1431 (tamże), 1435 pisarz skarbu, proboszcz u św. Michała (dokument Nr. 7).
1422. HENRYK z ROGOWA skarbnik królewski (Ms. Consul. 1536), 1423 (Akta Gr. Z. III, 179), 1425 (Ms. Consul. 1536).
1429. STANISŁAW podskarbi (Ms. Consul. 1536), 1431 (Ms. 2057).
1431. ANDRZÉJ z ŁUBINA skarbnik królestwa polskiego (Ms. 2057), 1433 (kod. dypl. pol. I, 311 — Vol. leg. I, 42), 1434 (kod. dyp. pol. I, 317), 1435 (Dokument Nr. 7), 1436 (Vol. leg. I, 57), 1438 (tamże 63 — Akta Gr. Z. V, 94).
1435. LUTKO z TOKAR pisarz skarbu (Dokument N. 7), 1436 podskarbi (Ms. Consul. 1536), 1442 podskarbi skarbów królewskich (Ms. Consul. 1536). Obacz rok 1460.
1443. BARTOSZ kustosz skarbów królewskich (Zeissberg: Kleinere Geschichtsquellen Polens im Mittelalter, Wien 1877, str. 20).
1448. HINCZA z ROGOWA podskarbi króla pol. kasztelan rospierski (Helcel: Starod. prawa pol.

- pomniki II, N. 3363), 1451 podskarbi królestwa polskiego (Vol. leg. I, 77), 1452 (Ms. Consul, A. 2), 1454 (Vol. leg. I, 84 — Kod. dypl. pol. II, 899), 1455 (Ms. Cons. A, 2 — Ms. kod. Małop. II), 1456 (kod. Uniw. krak. II, 166, 168), 1457 (Vol. leg. I, 88), 1458, (Tamże 89).
1460. LUTKO z TOKAR pisarz skarbów królewskich scholastyk sandom. kanonik krakow. (Ms. kod. Małop. II), 1463 podskarbi królewski (kod. Uniw. krak. II, 219).
1461. JAKUB z DEMBNA także ze SZCZEKOCIN podpodskarbi królestwa polskiego (Akta Gr. Z. V, 206 — Kod. dyp. pol. III, 430), 1462 (Ak. Gr. Z. VI, 74 — Vol. leg. I, 92) skarbnik królestwa polskiego (kod. Mogil. 128), 1463 (Helcel II, Nr. 3714 — Kod. Mogil. 131 — Kod. Tyniecki II, 463) Crakyscher landespotskarbye Ms. Cons. A, 2), 1464 skarbnik królestwa polskiego (Helcel II, N. 3758—Kod. dyp. pol. III, 437 — Kod. Wielicki 32), 1465 (Helcel II, N. 3790), 1466 (Tamże N. 3845), 1467 (Tamże N. 3887—Kod. Mogil. 131), 1468 (Helcel II, N. 3925 — Kod. uniwers. krak. II, 261).
1469. JAN RZESZOWSKI skarbnik królestwa polskiego (Helcel II, N. 3948), 1471 także scholastyk sandom. kanon. krak. administr. katedry krak. wielkorządzca krak. (Tamże N. 4030 i 4035).
1471. TOMASZ TRĄBCZYŃSKI podskarbi (Dlugosii: Historiae Polonicae V).
1474. ŁUKASZ FIOŁEK pisarz skarbów królewskich (kod. dyp. pol. III, 449).

1476. PAWEŁ JASIEŃSKI skarbnik królestwa polskiego (kod. Mazow. 265, 268), 1478 podskarbi król. pols. (Ms. kod. m. Krakowa).
1479. PIOTR KUROWZĘCKI inaczéj z MYDLNIK podskarbi król. pol. (Ak. Gr. Z. III, 242), skarbnik król. pol. (Tamże VI, 193), 1480 skarb. król. pol. (Helcel II, N, 4230), 1484 podskarbi król. pol. (kod. dyp. pol. II, 701), 1485 skarbnik (Akta Gr. Z. III, 249—Vol. leg. I, 110), 1487 skarbnik król. pol. (Helcel II, N, 4323), 1489 (kod. dyp. pol. III, 461 — Kod. Wielicki 40), 1491 (Helcel II, N, 4382), 1492 (Tamże N. 4390), 1493 (Tamże N. 4405), 1494 (Tamże N. 4425—Vol. leg. I, 113), 1495 (Helcel II, N. 4431), 1496 (Kod. Mazow.—Vol. leg. I, 128), 1498 (Ms. kod. Małop. II—Helcel II, N. 4485).
1501. JAKUB SZYDŁOWIECKI skarbnik królestwa polskiego (Helcel II, N. 4534), 1502 (Dokumenty N. 17 i 18), 1504 (Dokumenty N. 19, 20 i 21), 1505 (Dokument N. 22—Kod. dyp. pol. I. 229,—Kod. Wielicki 43—Kod. Tyniecki II, 558).

MYNCERZE i MYNCMISTRZE KRAKOWSCY.

Od roku 1300 — 1386.

1301. DYTERYCH myncerz (Monum. IV, pars I, N. 3).
1302. MAREK niegdy myncerz krakowski (Ms. Suplem. kod. dypl. Małop.)
1320. FRYDERYK myncerz (Monum IV, pars I, N. 584).
1326. WALTER myncerz (Tamże N. 826), 1336 (Tamże N. 1193), 1339 (Tamże N. 1324).
1327. MIKOŁAJ HOLTAT myncerz (Tamże N. 882), 1322 (Tamże N. 1094).

1367. BARTEK myncerz (Tamże N. 1703), 1369 (Tamże II, str. 25 i 29), 1375 (Ms. 2058).
1368. JAN JELITKOWICZ tudzież LEWKO żyd dzierżawcy mennicy (Helcel I, 218).
1371. NICZE myncerz (Ms. 2058). KYSWETIE myncerz (Tamże).

Od roku 1389 — 1414.

1389. RUSCHE myncerz (Ms. 2054), 1390 (Tamże). ENOCH dozorca mennicy (Tamże).
1391. MIKOŁAJ myncerz (Monum. IV, pars II, str. 74), 1397 (Ms. 2053). Mistrz JERZY dozorca mennicy (Tamże).
1393. PIOTR BORK myncmistrz (Przeddziecki 22 i 23), 1394 (Monumen. IV, pars II, 112). Mistrz MONALD myncerz (Przeddziecki 37, — Monum, IV, pars II, 243, 244), 1394 (Przeddziecki 22 i 23), 1395 (Monum. IV pars II, 247), 1396 (Tamże 250), 1397 (Tamże 255), 1398 (Tamże 260). GEZZO myncerz (Przeddziecki 21). CZIRFAS myncerz (Monum. IV, pars II, 100).
1396. MIKOŁAJ BOCHNER myncmistrz (Bibl. Warsz. 1854, T. IV, 6, — Monumen. IV pars II, 150).
1397. PIOTR myncerz (Tamże str. 173).
1399. PESZKO myncerz (Tamże str. 205).
1400. PIOTR GŁOCZ myncerz (Ms. Cons. I, A).
1403. SZYMON de TALENTIS i ANDRZÉJ CZARNYSZA wspomniani jako dawni dzierżawcy mennicy krakowskiej do spółki (Ms. Cons, A, 1). ANDRZÉJ myncmistrz (Przeddziecki 88). JAN albo HANUSZ WENKE myncerz (Consul. A. I), 1406 (Tam.), 1407 (Tam.), 1412 (Ms. 1537).

- PROT GUNTHER mync. (Cons. A, I), 1406 (Tam.).
1404. HANUSZ UNGIR myncerz (Tamże).
1405. WIĘCZŁAW z BEENA myncerz (Tamże), 1407 (Tamże).
HANUSZ ¹⁾ myncerz (Consul. A, I).
1406. RAUSHE myncerz (Tamże).
HANUSZ TANROD myncerz (Tam.), 1407 (Tam.).
PIOTR GALLICUS myncerz (Ms. 1178).
PIOTR GEWEYTFEWYR probierz srebra (Ms. Consul. A, I), 1408 (Ms. 2056).
1407. PROKOP GUNTHER myncerz (Ms. Consul. A, I).
STEFAN LANG myncerz (Tamże).
MIKOŁAJ FOLLISFESSIL myncerz (Tamże).
KEPIL myncerz (Tamże).
1408. HERMAN KNAPPE myncerz (Tamże).
1411. MIKOŁAJ UMLAUFF myncerz (Tamże).
1412. FILIP z RADOMIA myncerz (Tamże).
MIKOŁAJ FALKINBERG myncerz królewski (Ms. 1536), 1413 (Tamże).

Od roku 1431 — 1440.

1432. MIKOŁAJ BOCHSENSCHISSE myncerz (Ms. 1480).
1434. MARCIN UNVORWORN myncerz (Tamże).
1435. JAN LAUDAMUS de WYNCZIG myncerz (tamże).
1436. HANUSZ GERKE myncerz (Tamże).
1437. HANUSZ BEWERER inaczéj LANG HANUSZ myncerz (Tamże).
1438. MIKOŁAJ GRISSE myncerz,

¹⁾ W tym czasie trzech myncerzy nosiło imię Hanusz, mianowicie Hanusz Wenke, Hanusz Ungir tudzież Hanusz Tanrod. Nie wiemy o którym tu mowa.

AMBROŻY Z KRÓLOWEJGRODU (*de Greca Regi-
nae*) myncerz (Tamże).

JAKUB RUSZKE przysięgły probierz menniczy,
(Ms. Consul. 1536).

1439. MAREK WENKE myncerz (Tamże).

1440. MIKOŁAJ BUCHSINMEISTER myncerz (Tamże).

BARTISCH myncerz (Ms. I480).

Od roku 1456 — 1502.

1456. STANISŁAW MORSTEYN naczelny myncmistrz
(Dokument N. 8).

JAN LAUDAMUS, PIOTR KOSAR, MARCIN MOLTA,
HANUSZ LANG i MIKOŁAJ KERNCHEN myncmi-
strze czyli starsi myncerze (Dokument N. 9).

1498. HANUSZ WEYS de GRAWNOW myncerz (Ms.
1989).

Od roku 1502 — 1505.

1502. HENRYK ŚLAKYER myncmistrz (Dokument N. 17).

1504. ERASMUS myncerz (Ms. 1989).

1505. JAN PECH z TYCZYŃĄ myncerz (Tamże).

STANISŁAW z PUDELKOWA myncerz (Ms. 1989).

O monecie partykularnej.

Obok monety wybijanęj dla całego królestwa polskiego, tak zwanęj pospolitęj (*moneta communis*), istniała jeszcze w XIV i XV wieku moneta miast i krajów w skład rzeczypospolitęj wchodzących, które albo same były własną monetę, albo też królowie polscy dla nich osobną monetę wybijali.

Nad tą monetą pragniemy się w niniejszym rozdziale, o ile materyjał na to pozwala, zastanowić, aby porównać jej stopę ze stopą monety pospolitej.

Z ziem najprzód Kujawy, gdyż już za Władysława Łokietka, posiadają własną monetę. Są to jednak tylko denary, których za świadectwem „*Libri rationis decimae sexennialis*“ kolektora Andrzeja *de Verulis* z r. 1326 ¹⁾ idzie 40 na szkojec czyli 20 na grosz. W grzywnie piennej polskiej grosz dzielił się podówczas na 12 denarów, owe denary kujawskie przeto nie są bite wedle stopy polskiej. Natomiast grzywna pruska czyli toruńska, na Kujawach bardzo rozpowszechniona, która w pierwszej połowie XIV wieku idzie po 36 groszy praskich ²⁾, dzieli się na 720 denarów, a zatem na grosz wypada po denarów 20. Są więc owe denary kujawskie bite wedle stopy toruńskiej.

Exemplarz takiego denara (I, 3) bity pod gołdami Władysława Łokietka już jako króla, znany nam jest z „Wiadomości numizmatycznych“ Żebrawskiego ³⁾. Waży on 0·19. Grzywna toruńska (720) tych denarów z uwzględnieniem 3% na zużycie, daje wagę 141·90, w czem jest czystego srebra 124·04 ⁴⁾,

¹⁾ Theiner l. c. str. 262.

²⁾ Ryszczewski, Muczkowski II, 190 pod r. 1312 — tamże II, 306 pod r. 1362.

³⁾ Dodatek do „Czasu“ za miesiąc Marzec r. 1857 str. 618.

⁴⁾ Przyjmujemy tu próbę srebra XIV, ponieważ téj próby jest także współczesny denar krakowski Łokietka (I, 4). Wprawdzie Żebrawski znalazł czyste sre-

że zaś 36 współczesnych groszy praskich Jana I zawiera w sobie czystego srebra 123·76, przeto wewnętrzna wartość grzywny toruńskiej wspomnianych denarów, odpowiada w zupełności jej cenie obiegowej t. j. 36 groszom praskim.

Na tym denarze jednakowo kończy się moneta ziemi kujawskiej: następni bowiem królowie już nie bili osobnej dla Kujaw monety.

Moneta ziemi ruskiej. W r. 1340 zajął Kazimirz Wielki Ruś halicką po gwałtownym zgonie Bolesława Trojdenowicza. Nie miała Ruś pod udzielnymi książętami swój własnej monety: wprowadził ją dopiero Kazimirz Wielki.

Powszechnem było dotychczas między numizmatykami mniemanie, że stopa monety ruskiej była znacznie lepszą od polskiej. Opierało się zaś to mniemanie na porównaniu półgroszy ruskich (I, 7) ze znanymi dotychczas półgroszami polskimi (I, 9—11) z których pierwsze XIV, a drugie tylko IX próbę srebra obok jednakowej wagi wykazywały. Zdawało się rzeczą dziwną, iż król Kazimirz, którego dążenie do ujednostajnienia monety w krajach berłu swemu

bro w denarku kujawskim; nie możemy jednak tego uwzględnić raz z powodu, że moneta wysokiej próby a cienka, łatwo pozbyć się może leżąc długi czas w ziemi, téj niewielkiej przymieszki miedzi przez wytworzenie się węglanu miedziowego, i wykazywać potem czyste srebro; powtóre że gdybyśmy przyjęli czyste srebro w tym denarku, grzywna toruńska denarów tych zawierałaby o 18·17 fajnu więcej, niż 36 groszy praskich, musiałyby zatem w obiegu iść co najmniej po 41 groszy praskich.

podległych, później w statucie wiślickim w osobnym artykule wyraz swój znalazło, niezastawszy na Rusi żadnej monety krajowej, a zatem nie związany miejscowymi stosunkami, inną jak polską stopę menniczą wprowadził. Dziś jednak rzecz ta wyjaśniona, odkąd znane są półgrosze polskie króla Kazimirza Wielkiego téj saméj co ruskie t. j. XIV próby (I, 6). Półgrosze te nie tylko dowodzą, że Kazimirz Wielki zajmwszy Ruś halicką, polską do niej wprowadził stopę menniczą, ale wskazują nadto, że bicie ruskiej monety rozpocząć się musiało wnet po objęciu Rusi. Są one bowiem najlepszą króla Kazimirza Wielkiego monetą, lepszą o 3 grosze na grzywnie fajnu od groszy szerokich krakowskich, o 40 groszy od półgroszy ostatniego bicia i ćwierćgroszy, a o 91 groszy od monety denarowej; niewątpliwie więc pochodzą z samego początku panowania tegoż króla.

Ks. Jan Stupnicki w wyczerpującej swój rozprawie „O monetach halicko-ruskich“¹⁾ odnosi wybijanie półgroszy ruskich dopiero do r. 1350. Zważywszy jednak, że dobra moneta była podówczas dźwignią władzy książęcej, że Ruś z powodu rozgałęzionych stosunków handlowych, potrzebowała własnej monety, że ciągle stosunki Rusi z Węgrami a Węgiez z Włochami, gdzie kwitła sztuka myncerska, dozwalały z łatwością sprowadzenia zdolnych myncarzy, że wreszcie ówczesne urządzenia mennicze nader proste nie potrzebowały znacznych nakładów, trudno nam przypuścić inaczej, jak że Kazimirz Wielki za-

¹⁾ Biblijoteka Ossolińskich, poezet nowy, Tom VII, Lwów 1865, str. 64.

raz po zaborze Rusi chwycił się tego łatwego a w kraju handlowym nader popularnego środka, wybijania dobrej monety, aby zjednać sobie umysły nowych poddanych.

Z drugiej zaś strony musimy uwzględnić, że w Czechach już od r. 1346 panował Karol I, który stopę groszy praskich znacznie zniżył, co znowu spowodowało także u nas niżenie stopy menniczej, widoczne na szerokich groszach krakowskich. Gdybyśmy przeto przyjęli r. 1350 jako początek wybijania półgroszy ruskich, to stopa tych półgroszy nie mogłaby być lepszą od stopy groszy krakowskich. A jeśli jest lepszą¹⁾, jeśli odpowiada w zupełności najlepszym półgroszom polskim króla Kazimirza Wielkiego, musi być wcześniejszą i współczesną tymże półgroszom, a więc może pochodzić jedynie z czasu między r. 1340 a r. 1346, lub najpóźniej r. 1350.

Zachodzi jednak pytanie, dlaczego jeśli moneta ruska wybijaną była wedle stopy menniczej polskiej, nie znajdujemy między półgroszami ruskimi takiej monety, któraby odpowiadała także niżonej stopie menniczej polskiej, reprezentowanej w półgroszach króla Kazimirza Wielkiego ostatniego bicia, wykazujących tylko próbę srebra IX (I, 9—10). Otóż te półgrosze wybijane były w mennicy krakowskiej dopiero w ostatnich 3 lub 4 latach panowania króla Kazimi-

¹⁾ Grzywna czterdziestoośmio-groszowa tych półgroszy przedstawia z uwzględnieniem 3% na zużycie, wagę 149·32, czyli przeciętną wagę półgrosza 1·55. A że półgrosze wykazują próbę srebra XIV, przeto w grzywnie pieniężnej znajduje się 130·66 fajnu, a w groszu 2·722, takich zaś groszy dostarczy krakowska grzywna czystego srebra sztuk 72·62.

rza. Ogromne niezadowolenie, jakie ta zepsuta moneta wywołała zwłaszcza w stanie mieszczańskim i kupieckim, i surowe środki jakich się król chwycić musiał, aby takową od zupełnej deprecjacji uchronić, mogły być powodem wstrzymującym króla od zaprowadzenia tój niskiej stopy także na Rusi, gdzie krok fałszywy mógł być łatwo wyzyskany przez czychających na posiadłości ruskie książąt litewskich.

Śmierć króla (⁸¹/₁₁, 1370) zapobiegła dalszemu psuciu monety.

Ludwik król węgierski odziedziczywszy po Kazimirzu Wielkim Polskę i Ruś, wnet bo już z wiosną r. 1372 puścił Ruś Władysławowi księciu opolskiemu w zarząd.

Półgrosze ruskie bite pod stemplem Opolczyka (II, 16), tę samą próbę srebra co półgrosze ruskie Kazimirza Wielkiego wykazują, to jest XIV, waga ich jednakowo jest znacznie lżejsza. Grzywna tych półgroszy z uwzględnieniem 2% na zużycie, waży tylko 119·00, a półgrosz przecięciowo 1·24. Jest zaś w grzywnie pieniężnej 104·13 czystego srebra, czyli w groszu 2·171, a takich groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 91·05. Wybijane równocześnie przez króla Ludwika denary polskie (II, 18—21) zawierają jak wykazaliśmy w swoim miejscu, w grzywnie pieniężnej 102·79 czystego srebra, czyli w groszu 2·142, a takich groszy dostarcza krakowska grzywna fajnu sztuk 92·33.

W porównaniu tych monet mamy ponowny dowód, że moneta ruska wybijaną była wedle stopy menniczej polskiej.

U schyłku roku 1378 odebrał król Ludwik Władysławowi Opolskiemu ziemię ruską, nadając mu w zamian ziemię dobrzyńską i bydgoską. Półgrosze ruskie tegoż króla bite między r. 1379 a 1382 (II, 17), znowu lżejszą wagę, choć tę samą co za Kazimirza Wielkiego i Władysława Opolskiego wykazują próbę. Grzywna tych półgroszy z uwzględnieniem 2% na zużycie, przedstawia wagę *brutto* 108·05, a półgrosz wagę przeciętną 1·12. Jest zaś w grzywnie pieniężnej 94·55 czystego srebra, czyli w groszu 1·970, takich zaś groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 100·34.

Półgrosze ruskie zwały się małemi groszami lub groszykami ruskimi (*parvi grossi, grossiculi Ruthenicales, smale groschin, quartlinge*), a grzywna takich półgroszy grzywną wagi ruskiej lub lwowskiej (*marca rutenicalis pagamenti, marca pagamenti Lenburgensis*).

Księgi miejskie lwowskie wspominają pod rokiem 1384 Bogdana myncerza, tudzież Iwana niegdy myncerza ¹⁾. Pierwszy był przeto myncerzem za króla Ludwika, drugi prawdopodobnie za czasów Władysława Opolskiego.

Królowa Jadwiga nie biła monety ruskiej; natomiast król Władysław Jagieło nie później jak około

¹⁾ Ms. Frag. Off. Cons. T. I. N. 189 ad A. 1384. Eo dem die (fr. IV infra VIII^{aa} Assumptionis Marie) coram dominis Consulibus Awacbaron Armenus gener ywanis quondam Monetarij publice recognovit, se Bogdano tunc Monetario in XX marcis grossorum usualis pecunie fore debitorie obligatum, pro quibus quidem pecunijs duas domos suas racione vadij proposuit etc.

r, 1396 musiał otworzyć lwowską mennicę, najlepsze bowiem półgrosze ruskie tegoż króla a zatem najdawniejsze, wykazują taką stopę, jaka się znachodzi w monecie polskiej bitej po zaprowadzeniu reformy monetarnej w r. 1396. Z czasów panowania Władysława Jagiely znamy półgrosze ruskie (III, 45, 46) i półgrosze lwowskie (V, 67—69), jedne i drugie w licznych odmianach i niejednostajnej próby srebra.

Że półgrosze ruskie są dawniejsze od lwowskich, wykazał to już ks. Jan Stupnicki w przytoczonej przez nas rozprawie. Nazwa tych półgroszy jako monety ziemi ruskiej „*moneta Russie*“, na wzór dawniejszych półgroszy Ludwika, Władysława Opolskiego i Kazimirza Wielkiego, taż sama XIV próba srebra obok bardziej jeszcze niżonej wagi, kształt wreszcie orła na najdawniejszym typie (III, 45), trzymającego środek między orłem piastowskim a jagiełońskim, wszystko to wskazuje, że półgrosze ruskie bite są wedle dawniejszej tradycyi menniczej. Natomiast na półgroszach lwowskich już znać tę samą politykę menniczą, jakiej się trzymała mennica krakowska przy półgroszach polskich (1399 — 1414), utrzymując jednostajną wagę monety a psując natomiast jej wartość wewnętrzną przez coraz obfitszą przysadę miedzi.

Półgrosze lwowskie ¹⁾ zatem uważamy za społeczną półgroszom polskim monetę, tem bardziej gdy

¹⁾ Nazwa monety lwowskiej (*moneta lemburgensis*), nie ma oznaczać monety miasta Lwowa, lecz monetę bitą wedle stopy lwowskiej (*moneta lemburgensis pagamenti*), tak jak grosze praskie i krakowskie nie miejską pragską lub krakowską oznaczają monetę, lecz monetę bitą wedle stopy praskiej i krakowskiej.

w wadze nader drobna tylko między temi dwoma monetami zachodzi różnica a w ziarnie są sobie równe.

Że mennica lwowska była równocześnie z krakowską w ruchu, niemniej że już w samym początku XV wieku wybijała półgrosze lwowskie, na to mamy liczne dowody w spóczesnych rejestrach dochodów i wydatków miasta Lwowa. Więc najprzód w najdawniejszym tomie tych rejestrów, obejmującym lata 1404 do 1414, już zaraz w r. 1404 i 1405 spotykamy groszyki lwowskie (*grossi Lamburgenses*) ¹⁾, a więc już są w obiegu. W r. 1408 mennica lwowska zgorzała. Miasto wysyła umyślnego do króla jegomości w tym przedmiocie. Czewe kołodziej i Albert kowal dostarczają różnych robót do mennicy na koszt miasta. W Krakowie wygotowano i w topni srebra doświadczano próby przeznaczone do lwowskiej mennicy. Pod r. 1410 znajdujemy w tych rachunkach zapisanych 12 kóp strąconych Janowi Zomersteynowi z tytułu mennicy; a pod r. 1411 sto kóp przesłanych z mennicy królowi ²⁾. W wykazie opłacanego poboru

¹⁾ Ms. N. 1178 str. 26, 73.

²⁾ Ms. 2056. 1408 Sabbato post Ascensionem domini: Item V gr. mediorum grossorum pro proba in crematorium probata ad monetam lemburgensem.

Ms. 1178. 1408 str 199 Exposita Reyssarum: Item date sunt due sesagene Johanni pro Reyssa ad dnum Regem et duo floreni, Item vna marca polonialis cum XX grossis in facto Monethe in przymust consumpte — (str. 202) Communia exposita in diuersis negocijs Ciuitatis: In crastino s Margarethe dati sunt Czewe Carpentario LXX gr. pro laboribus ad monetam. In vigilia b. Marie Magdalene dati sunt LXXXIV gr. Alberto fabro pro

z r. 1414 zapisany jest Donat myncerz wraz z synem swym Jokuszem; w takimże wykazie z r. 1416 figuruje znowu tenże Donat, lecz już nie jest zwany myncerzem; snąc mennica lwowska już nie była w ruchu ¹⁾.

W półgroszach ruskich Władysława Jagieły dwa wybitniejsze znachodzimy typy, różniące się kształtem orła na zewnątrz, próbą srebra na wewnątrz. Typ pierwszy (III, 45) przedstawia orła ze zwieszonemi na dół skrzydłami i wykazuje próbę srebra XIV; typ drugi (III, 46) przedstawia orła ze skrzydłami wachlarzowato rozwiniętymi, próbę zaś wykazuje cokolwiek lepszą od XII, a wedle zdania ks. Stupnickiego próbę XII łutów i 5 grenów. Przeciętna waga obudwu typow jest jednakowa 0·96 ²⁾.

W grzywnie półgroszy typu pierwszego znajdzie się czystego srebra 81·11, czyli w groszu 1·690, a ta-

laboribus Monethe. Item Alberto fabro datus est vnus ferto pro ferrimentis. — (str. 206) Hic notantur debita et rationes, in quibus Ciuitas obligatur: Item ad monetam date sunt XXVII marce polonicales latorum grossorum.

Ms. 1178. 1410 (str. 272). Item defalcate sunt sibi (Johanni Zomersteyn) duodecim sexagene ex parte Monethe.

Ms. 1178. 1411 (str. 273). Exposita pro domino Rege dominica Esto mihi: primo centum sesagene de Monetha.

¹⁾ Ms. N. 1207, str. 35. Jokusch donati monetarij filius dedit ad racionem.... Donat moncerz soluit....

²⁾ Trzydzieści dwa egzemplarzy dobrze dochowanych dało wagę 30·0, co odpowiada z uwzględnieniem 3% na zużycie, wadze grzywny *brutto* 92·70, czyli przeciętnej wadze półgrosza 0·96.

kich groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 116·97; natomiast grzywna półgroszy typu drugiego zawiera w sobie czystego srebra już tylko 71·10 a grosz 1·460, takich zaś groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 135·40.

Porównywając stopę tych półgroszy z monetą polską Władysława Jagieły, okazuje się, że grzywna półgroszy ruskich typu pierwszego (III, 45) taką wewnętrzną reprezentuje wartość, jak grzywna kwartników liczona wedle zreformowanego w r. 1396 komputu ¹⁾; zaś grzywna półgroszy typu drugiego (III, 46) wartość odpowiadającą grzywnie denarów bitych około r. 1393 ze srebra próby V i 6 grenów, a liczonych po 18 sztuk na grosz ²⁾. Czas przeto wybijania półgroszy typu pierwszego musimy odnieść do r. 1396 zaś typu drugiego do r. 1398.

W półgroszach lwowskich wśród licznych odmian znowu wyraźniej trzy typy występują. Równe między sobą w wadze ³⁾, różnią się próbą srebra. Typ pierwszy (V, 67) przedstawia próbę VIII, typ drugi (V, 68) próbę VII, typ trzeci (V, 69) próbę VI zaledwie.

Grzywna półgroszy typu pierwszego zawiera w sobie czystego srebra 71·99, czyli w groszu 1·499,

¹⁾ Zawiera w sobie czystego srebra 79·02, czyli w groszu 1·646.

²⁾ Grzywna tych denarów zawiera w sobie czystego srebra 70·96, czyli w groszu 1·478.

³⁾ Trzydzieści jeden egzemplarzy dobrze dochowanych dało wagę 45·14, co z uwzględnieniem 3% na zużycie, przedstawia jako wagę grzywny 143·98, czyli przeciętną wagę półgrosza 1·50.

a takich groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 131·88; grzywna półgroszy typu drugiego zawiera w sobie czystego srebra 62·99, czyli w groszu 1·312, a takich groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 150·68; wreszcie grzywna półgroszy typu trzeciego zawiera w sobie czystego srebra już tylko 53·99, czyli w groszu 1·125, takich zaś groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 175·71.

Stopa tych półgroszy porównana z półgroszami polskimi wykazuje, że typ pierwszy półgroszy lwowskich odpowiada co do wewnętrznej wartości półgroszom polskim III, 52—55, bitym około r. 1404 i 1405; typ drugi trzyma środek między półgroszami polskimi IV, 56—58 a IV 58—61, których czas wybijania między lata 1406 a 1410 przypada; wreszcie typ trzeci trzyma środek między półgroszami koronnymi IV, 58—61 a IV, 62—66, któreto ostatnie już po roku 1410 były wybijane.

Ten więc czas bicia także dla półgroszy lwowskich windykować należy.

Okolo r 1414 czy 1415 zamkniętą została mennica lwowska. snąc równocześnie z krakowską i nie została już więcej otwartą, aby osobną dla Rusi wybijając monetę.

Moneta księstwa Mazowieckiego. Z epoki będącej przedmiotem niniejszej rozprawy dwie tylko znane nam są monety książąt mazowieckich, obie bite pod imieniem księcia Ziemowita, wyobrażeniem godeł bardzo do siebie zbliżone. różne jednak co do imiennój tudzież wewnętrznej swój wartości.

Jedna większa (II. 15) wyobraża po stronie prawej w zgrabnej obwódce z czterech łuków złożonej, literę S, w otoku napis + MONETA SEMOVITI, po stronie odwrotnej orła piastowskiego i dokończenie napisu w otoku: + DVCIS MAZOVIE.

Druga prawie o połowę mniejsza (V, 70), wyobraża po stronie prawej orła z rozwiniętymi wachlarzowato skrzydłami wedle typu dostrzeganego na monetach jagiellońskich z napisem w otoku: + MONETA PLOCEN; zaś po stronie odwrotnej literę S w perełkowej obwódce i resztę napisu w otoku: + DVCIS SEMOVITI.

Imię Ziemowita w linii mazowieckich piastów bardzo często się powtarza, w wieku XIV i XV, aż sześciu książąt tegoż imienia spotykamy. Z tych atoli tylko trzech wybitniejszą w dziejach grają rolę: Ziemowit III syn Trojdena (1341 † 1381) książę mazowiecki na Czersku i Rawie, współczesnik Kazimirza Wielkiego, Ziemowit IV syn Ziemowita III, od r. 1379, na Płocku, Rawie, Gostyniu, Sochaczewie i Płońsku, przybierający następnie także tytuł księcia Rusi, współzawodnik Jagiely do korony polskiej po Ludwiku andegawieńskim († 1426); wreszcie Ziemowit V, syn Ziemowita IV, od r. 1427 na Rawie, Sochaczewie, Gostyniu, Mszczonowie i Żydaczowie, tytułujący się księciem Mazowsza i Rusi.

Trudnoby było rzeczywiście odgadnąć, którym z tych trzech książąt owe monety przypisać należy, gdyby wielkie podobieństwo tych monet do niektórych monet polskich nie przychodziło nam w tej mierze z pomocą. I tak owa większa moneta, która się widocznie jako półgrosz przedstawia, w całym swym

układzie i rysunku tak bardzo przypomina półgrosze polskie i ruskie króla Kazimirza Wielkiego, że ją tylko jako wierne tychże naśladownictwo uważać należy. Strona prawa zdjeta jest z półgroszy ruskich, na których cyfra królewska w ten sam sposób obwódką z czterech łuków złożoną jest otoczona; strona odwrotna z półgroszy polskich z powtórzeniem orła piastowskiego aż do najdrobniejszych szczegółów. Nawet strzałki przedzielające wyrazy napisu w otoku, téż same są, co na półgroszach polskich i groszach krakowskich króla Kazimirza (I, 8, 11). Tę więc monetę odnieść wypada do Ziemowita III Trojdenowicza (1341--1381).

Moneta druga mniejsza, która nie może być czem innem jak kwartnikiem, zbliża się znowu bardzo do kwartników króla Władysława Jagieły (II, 33—37), z tą różnicą, iż po stronie odwrotniej cyfra książęca zajmuje miejsce herbu Jagiellońskiego, ale kółeczko przedzielające wyrazy napisu w otoku powtarza się na tych obu monetach. Tę więc monetę kwartnikową musimy przypisać Ziemowitowi IV (1379—1426) tem bardziej, gdy tylko za jego czasów wybijano w ościenych dwóch państwach Polsce i Prusach, których monety na Mazowszu były w pospolitem obiegu, monetę kwartnikową, mianowicie w Polsce król Władysław Jagieło między r. 1393 a 1403, zaś w Prusiech wielcy mistrze Winryk z Kniprody († 1382) tudzież Konrad Zolner († 1390) ¹⁾.

¹⁾ Vossberg: Geschichte der Preussischen Münzen und Siegel von frühesten Zeit bis zum Ende der Herrschaft des Deutschen Ordens. Berlin 1843, str. 93.

Zachodzi pytanie, wedle jakiej stopy wybijane były owe dwie monety mazowieckie. Rozpatrując się w dokumentach książąt mazowieckich tudzież biskupów [płockich, widzimy że na Mazowszu już od początku XIV wieku moneta Zakonu, mianowicie denary toruńskie, a następnie i grubsza moneta toruńska były aż do schyłku XIV wieku w tak powszechnem użyciu, że ją nawet monetą pospolitą (*moneta usualis*) zwano. Od roku 1340 zjawiać się jednak zaczynają już grosze praskie, zrazu rzadko, potem coraz częściej, tak że przy końcu XIV a na początku XV wieku biorą przewagę nad monetą pruską i już nie tylko przy wszelkich większych transakcyjach, ale nawet przy czynszach wiejskich są w użyciu. Z groszami praskimi, których wedle rachuby polskiej po 48 na grzywnę liczono, weszła grzywna krakowska na Mazowsze, a z nią zwolna i polska moneta. Pierwsze wspomnienie grzywny krakowskiej na Mazowszu znajdujemy w latach 1368 i 1382 ¹⁾. Te daty pojawienia się grzywny krakowskiej na Mazowszu są dla nas nader ważne, albowiem właśnie około r. 1368 wybijał król Kazimirz Wielki w mennicy krakowskiej te półgrosze polskie, które półgroszom Ziemowita III niewątpliwie za wzór służyły. Wprawdzie wyobrażenie na półgroszu Ziemowita III (II, 15) jest po stronie głównej odmienne od półgroszy polskich, ale różnica ta łatwo się tłumaczy: nie mógł bowiem Ziemowit kłaść na swojej monecie ani majestatu królewskiego jak na półgroszach polskich, ani korony jak na gro-

¹⁾ Kodeks dyplomatyczny księstwa Mazowieckiego, Warszawa 1863, str. 79 i 83.

szach krakowskich, niebędąc królem, więc stronę główną naśladował z dawniejszych ruskich półgroszy. Ze jednak dopiero półgrosze polskie króla Kazimirza najpóźniejszego bicia za wzór mu służyły, świadczy próba srebra, która jest też sama w półgroszu Ziemowita III, co w półgroszach wspomnianych króla Kazimirza, to jest IX ¹⁾.

Takie naśladownictwo monety polskiej aż do jej ziarna, nie mogło mieć innego celu, jak aby stopę menniczą polską wprowadzić na Mazowsze.

Wprawdzie nie we wszystkim równa się półgrosz Ziemowita III półgroszom polskim, w wadze mianowicie znaczna zachodzi różnica. Kiedy bowiem półgrosze króla Kazimirza ważą przecięciowo 1·55, to ów półgrosz mazowiecki waży zaledwo 1·18. Atoli uwzględnić należy, iż jedyny znany egzemplarz tej monety znajduje się w stanie bardzo zużytym, że najmniej kilka albo kilkanaście centigramów wagi ubyło przez zużycie metalu w obiegu, tudzież przez wytwa-

¹⁾ Próba ogniowa dokonana na małej okruszynie tej monety, przysłanej nam przez ś. p. Beyera, która się przypadkiem odłamała, wykazała 0·610 fajnu czyli srebro próby IX łutów 13·68 grenów. Zważywszy iż owa okruszyna pochodzi z wierzchniej warstwy monety, która zazwyczaj jest lepszą w ziarnie od warstw wewnętrznych, ileże nosi na sobie powłokę posrebrzaną, a nadto i miedź przez wytwarzanie się węgla miedziowego, prędzej się z warstw zewnętrznych niż wewnętrznych wydziela, zważywszy iż moneta sama tak wiele utraciła już części metalicznych w skutek wydzielenia się miedzi, iż już nie posiada dźwięku metalicznego, śmiało przyjąć można, iż moneta pierwotnie była bita ze srebra IX próby.

rzanie się węgłanu miedziowego, które dodać trzeba do dzisiejszej wagi monety, aby uzyskać jej wagę pierwotną; a jeśli mimoto moneta nie dorówna przeciętnej wadze półgroszy polskich, musimy wzięść w rachubę, że ubogie Mazowsze nie mogło przecież mieć tak dobrej monety jak kwitnąca za Kazimirza Wielkiego Polska, boć i Polska choć naśladowała stopę groszy praskich, przecież tak dobrej jak grosze praskie nie wybijała monety.

Gdybyśmy zresztą mieli wątpliwość, czy Ziemowit III nie naśladował tak popularnej podówczas na Mazowszu monety pruskiej, wybijanęj przez Zakon w Toruniu, i stąd zwyczajnie monetą toruńską zwanęj, i czy ów półgrosz nie jest może bity na wzór pruskich solidów, to porównanie spółczesnych solidów wielkich mistrzów Winryka z Kniprody (1351—1382) tudzież Konrada Zolnera (1382—1390) z monetą Ziemowita III usuwa wszelką w tój mierze wątpliwość. Nietylko bowiem wyobrażenie gołęb na solidach jest zupełnie odmienne, ale co najważniejsza, próba srebra w owych solidach jest tak wysoka ¹⁾, iż o jakimkolwiek powinowactwie stopy menniczej tych monet nie może być mowy.

Z tych też powodów także przy kwartniku Ziemowita IV (V, 70) musimy za podstawę przypuścić raczej stopę monety polskiej niż pruskiej.

Grzywna tych kwartników licząc po cztery na grosz, przedstawia z uwzględnieniem 5% na zużycie.

¹⁾ Solidy Winryka z Kniprody wykazują próbę srebra XIII łutów 6—12 grenów, solidy Konrada Zolnera próbę srebra XIII łutów 3 greny.

wagę *brutto* 121·96 ¹⁾, w czém jest czystego srebra 41·92. Grzywna kwartników Władysława Jagieły wedle tego samego komputu obliczonych, zawiera czystego srebra 52·68; różnica na niekorzyść kwartników mazowieckich wynosi 10·76.

Natomiast grzywna kwartników mazowieckich obliczona wedle rachuby pruskiej, to jest po 4 kwartniki na półszkojca (Halbschotter) pruskiego, czyli po 180 na grzywnę toruńską, zawierać będzie czystego srebra tylko 39·30, a gdy grzywna toruńska szła w tym czasie na Mazowszu po 30 groszy praskich, które reprezentują w czystym srebrze 55·05, czyli o 15·75 fajnu więcej, przeto niepodobna przypuścić, iżby tak licha moneta jak owe kwartniki, tak wysoką kursową miała wartość.

Zdaje się że Ziemowit IV grubszej od kwartników nie wybijał monety dla Mazowsza, przynajmniej nie jest takowa dotychczas znana, ale kwartniki musiał zapewne dłuższy czas wybijać, gdyż między znanymi egzemplarzami znachodzą się różnice nie tylko w rysunku ale także w próbie srebra. Mianowicie przechowuje się w zbiorach Biblijoteki Jagiellońskiej egzemplarz kwartnika (V, 70) wykazujący zaledwo czwartą próbę. Grzywna takich kwartników rachuby polskiej wedle dawnego komputu zawierałaby już tylko 30·49 czystego srebra.

¹⁾ Cztery egzemplarze tych kwartników dały wagę 2·42, a ponieważ były zużyte, przeto przyjmujemy na zużycie 5%.

Próba z narysu wykazała srebro znacznie lepsze od 5 łutów, przyjmujemy przeto próbę V łutów i 9 grenów.

Po dwakroć był Ziemowit IV obwiniany o fałszowanie monety większej polskiej, zapewne półgroszowej. Pierwszy raz w r. 1413 posądzony stawił się osobiście przed Władysławem Jagiellą i wykazał swą niewinność. Jak mówi o tem dekret królewski wydany w Inowłodziu w dzień św. Jakuba apostoła r. 1413 ¹⁾. W r. 1421 do zarzutu fałszowania monety polskiej przybył jeszcze drugi cięższy. mianowicie, iż Ziemowit IV nie chciał królowi wymierzyć sprawiedliwości na niejakim Pawłowskim dworzaninie księżym, który na życie króla spiski knował. Wybrany przez obiedwie strony sędzią Witold, orzekł znowu niewinność Ziemowita wyrokiem wydanym w Wilnie w wigilię Trzech Króli r. 1422 ²⁾.

O monecie wielkopolskiej. I Wielkopolska miała w epoce niniejszą rozprawą objętą, a zwłaszcza w pierwszej połowie XIV wieku, swoją własną monetę. Nie dochowała nam się ta moneta, lecz o jej istnieniu świadczą dokumenty.

I tak w przywileju Łokietka zawierającym prawo nadane biskupom poznańskim do wybijania monety denarowej w Słupczy, postanowiono, iż te denary stósować się mają w wadze i ziarnie do monety wielkopolskiej ³⁾. Wyraźniejsze świadectwo że Wielko-

¹⁾ Obacz dokument Nr. 5.

²⁾ Obacz dokument Nr. 6.

³⁾ Raczyński: Kodeks Wielkopolski, 97. W przywileju powiedziano „*terre Polonie*“, pod którymto wyrazem rozumieć należy Wielkopolskę. Jest bowiem ów przywilej wydany przez Łokietka już jako króla polskiego, gdyby zatem miał na oku nie wiel-

polska miała swą odrębną monetę, niemniej że stopa téj monety odmienną była od stopy monety polskiej w mennicy krakowskiej wybijanój, zawiera statut wiślicki króla Kazimirza Wielkiego, który rozporządząc, iżby tak ziemia krakowska jako téż Wielkopolska jednemi i temi samemi rządziły się prawami, stanowi zarazem, iż jak jeden książę, tak też i moneta jednostajna być ma w całym królestwie. To postanowienie, które widocznie ma na celu usunięcie partykularnych odrębności między Wielkopolską a Małopolską tak w ustawach jak w monecie, nie dałoby się wytłumaczyć, gdyby w Wielkopolsce też sama co w ziemi krakowskiej istniała stopa monetarna.

Jaką jednak była ta stopa monety wielkopolskiej, trudno na zasadzie znanych dotychczas źródeł wyjaśnić; może drukujący się obecnie kodeks dyplomatyczny wielkopolski dostarczy w téj mierze jakich szczegółów. Pewnem jest, że stopa toruńska podówczas tak pospolicie na Kujawach i Mazowszu używana, nie była w Wielkopolsce w powszechnem użyciu. Widzimy bowiem z listu Galharda *de Carceribus* pisane go w r. 1337 do papieża Benedykta XII w przedmiocie poboru dziesięciny i świętopietrza, że dyecezyja gnieźnieńska i poznańska składają świętopietrze w grzywnach liczonych po 48 groszy, zatem wedle

kopolską lecz pospolitą królestwa polskiego monetę, byłby w przywileju niewątpliwie zamiast „*terre Polonie*“ położył „*regni Polonie*“, tem bardziej, gdy jeszcze podówczas pod wyrazem „*Polonia*“ rozumiano zazwyczaj Wielkopolskę.

rachuby krakowskiej, gdy dyecezyje kujawska i płocka w grzywnach liczonych tylko po 36 groszy ¹⁾.

Po statucie wiślickim już o monecie partykularnej wielkopolskiej mowy być nie może. Jest wprowadzie między r. 1366 a 1370 mennica królewska w Poznaniu w ruchu za czasów Przeclawa Gołuchowskiego starosty wielkopolskiego, lecz ta wybija monetę pospolitą królestwa polskiego a mianowicie monetę półgroszową ²⁾.

Moneta wielkiego księstwa litewskiego. W chwili połączenia Litwy z Polską aktem horodelskim (1413) posiadała Litwa swą własną monetę i odrębną stopę menniczą. Wszelako tylko drobna wybijana była moneta ³⁾, do znaczniejszych wypłat używano szczerzego srebra w sztabkach rublami zwanych. Wartość rubla litewskiego nie była jednostajną. W rachunkach dworu króla Władysława Jagieły z r. 1394 znajdujemy, że król za stu rubli oddanych do mennicy otrzymał 200 grzywien, a za innych sto rubli tylko 190 grzywien, oczywiście polskiej monety ⁴⁾. Grzywna monety polskiej około r. 1394 wybijanęj (II, 26 — 34) zawierała w sobie 52·40 a względnie 52·68 czystego srebra; rubel przeto odpowiadający

¹⁾ Theiner l. c. I, 391.

²⁾ Zobacz o tem powyż str. 47.

³⁾ Rzecz o drobnej monecie litewskiej, bitęj od końca XIV wieku aż do czasów Aleksandra Jagiellończyka, która szerszych badań wymaga, odkładamy do osobnej rozprawy.

⁴⁾ Przędziecki: Życie domowe Jadwigi i Jagieły z regestrów skarbowych z lat 1388—1417 przedstawione. Warszawa 1854, str. 22.

dwom grzywnom monety polskiej, przedstawiał wartość około 105 gramów czystego srebra.

W r. 1417 król Władysław Jagieło pożyczając od wielkiego księcia Witolda pięćset rubli szczerego srebra litewskiego, obowiązał się w zamian zwrócić tysiąc grzywien litewskich groszy praskich, rachuby polskiej ¹⁾. Grzywna groszy praskich rachuby polskiej z r. 1417 zawierała 88·15 czystego srebra, rubel zatem odpowiadający dwom takim grzywnom, przedstawiał wartość 176·30 czystego srebra.

Treść podobnego obligu datowanego z Witebska r. 1426 podaje Daniłowicz, w którym sto rubli porównane są dwustu grzywnom szerokich groszy ²⁾.

W księgach konzularnych miasta Krakowa znajduje się pod r. 1450 zapiska obejmująca zeznanie Kaspra złotnika krakowskiego, jako od Olechny podczaszego królewskiego 15 rubli srebra wagi litewskiej piętnastu grzywien otrzymał ³⁾. Tu więc rubel odpowiada grzywnie wagi litewskiej.

W roku 1431 rubel rachowany jest po sto groszy litewskich. Ta sama rachuba była w użyciu także za króla Aleksandra ⁴⁾. Grosz litewski króla Ale-

¹⁾ Czacki l. c. I, 196.

²⁾ Daniłowicz: Skarbiec diplomatów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi litewskiej i ościennych im krajów. Wilno 1862, Tom II, 92.

³⁾ Ms. Cons. A, 2, R. 1450: fr. II post Oculi. Caspar aurifaber de Cracouia recognouit se percepisse XV siclos alias Ruble argenti ponderis lithuani XV marcærum a Magnifico domino Olechno regio subpincerna etc.

⁴⁾ Czacki l. c. I, 196.

ksandra zawiera fajnu 0·953, rubel przeto przedstawiał wartość już tylko 95·30 czystego srebra.

Brak grubszej monety litewskiej, którą dopiero Aleksander jako wielki książę litewski poraz pierwszy wybijać począł, był powodem napływu na Litwę różnej obcej monety. Więc naprzód szerokie grosze praskie w bardzo pospolitem są obiegu. Z groszami praskimi weszła grzywna rachuby polskiej (48 groszowa) w użycie ¹⁾. W przywileju księcia Swidrygieły z r. 1424 nadającym Władowi Drahosinowiczowi sióło Kosowo stypulowane są czynsze w groszach polskich krakowskiego rachunku ²⁾, a w liście wielkiego księcia Witolda z r. 1426 zapisaną jest Jeskowi Nieszewiczowi suma 50 grzywien w półgroszkach podolskich ³⁾, pod któremi oczywiście ruskie albo lwowskie należy rozumieć półgrosze ⁴⁾. Nie ulega też wątpliwości, iż w skutek ciągłych stosunków Litwy z Zakonem, także moneta pruska w znacznej ilości na Litwie znachodziła się w obiegu.

W r. 1501 począł Aleksander Jagiellończyk wybijać w mennicy wileńskiej, zostającej pod zarządem Litawora Chreptowicza marszałka litewskiego, namiestnika nowogrodzkiego i słonimskiego ⁵⁾, monetę dla wielkiego księstwa litewskiego wedle wzoru polskiej monety, t. j. w półgroszach i denarach czyli pieniądzach, których po dziesięć szło na grosz. Stopa jednak

¹⁾ Daniłowicz l. c. I, N. 628 i 677, II N. 1428 i 1946.

²⁾ Daniłowicz l. c. II, N. 1398.

³⁾ Daniłowicz l. c. II, N. 1426.

⁴⁾ Ks. Stupnicki: O monetach halicko-ruskich str. 156.

⁵⁾ Obacz dokument Nr. 23.

tęj monety litewskiej jest znacznie cięższą od stopy monety polskiej.

Grzywna tych półgroszy (VII, 107, 108) rachuby polskiej obejmuje w sobie szczerego srebra 45·73, a grosz 0·953, takich zaś groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 207·43 ¹⁾. Gdy grzywna półgroszy polskich króla Aleksandra (VII, 109) obejmuje szczerego srebra tylko 36·12, to stopa półgroszy litewskich jest o $\frac{1}{4}$ cięższa od stopy monety polskiej. To też kiedy w skutek coraz ściślejszych związków między Litwą a Koroną, moneta polska coraz liczniej do Litwy napływała i okazała się potrzeba postanowienia, po jakiej cenie moneta polska ma być brana, sejm nowogrodzki z r. 1508 uchwalił, iż półgrosz polski ma iść po cztery a grosz po ośm litewskich pieniędzy ²⁾, czyli że pięć groszy polskich równać się mają czterem groszom litewskim, co zupełnie odpowiada stosunkowi wewnętrznej wartości tych obu monet.

Denary litewskie Aleksandra (VII, 110, 111) czyli tak zwane pieniądze znacznie gorszy wykazują stosunek. Grzywna tych pieniędzy zawiera w sobie czystego srebra tylko 38·11, a grosz 0·794, takich zaś groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 248·95 ³⁾.

¹⁾ Dziewięć dobrze dochowanych egzemplarzy tych półgroszy dało wagę 11·10. Grzywna *brutto* zatem ważyć będzie z uwzględnieniem 3% na zużycie, 121·95, a półgrosz przecięciowo 1·27.

Dwa egzemplarze poddane próbie ogniowej wykazały 0·372 i 0·373 fajnu, czyli próbę VI.

²⁾ Zagórski: *Monety dawniej Polski*, Warszawa 1845, str. 115.

³⁾ Sześć dobrze dochowanych egzemplarzy dało wagę 1·85. Grzywna przeto takich denarów, obejmująca

Zagadkowem wśród monet litewskich króla Aleksandra zjawiskiem, jest jego szeroki grosz litewski (VII, 106). Monetę tę w jednym dotychczas znaną egzemplarzu, ogłosił Grote w swoich studyjach monetarnych¹⁾, podając jej wagę na 3·01, próbę srebra na VII lutów. Wedle tych dat obliczona grzywna rachuby polskiej, 'przedstawi z uwzględnieniem 3% na zużycie, wagę *brutto* 148·81, w czym będzie szczerego srebra 65·10, czyli w groszu 1 356, takich zaś groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 145·78.

Jakkolwiek ów grosz szeroki z powodu jego tak nadzwyczajnej rzadkości uważamy raczej za próbę menniczą, niż za monetę rzeczywiście wybijaną, to przecież stopa jego zgodzić się powinna albo z monetą za króla Aleksandra w obiegu będącą, albo przynajmniej z którą z zamierzonych przez tegoż króla reform monetarnych. Tymczasem tak nie jest.

Grzywna półgroszy litewskich króla Aleksandra zawiera w sobie czystego srebra, jak wykazaliśmy wyżej, 45·73, grzywna denarów litewskich 38·11, grzywna półgroszy koronnych 36·12. Wedle przywiłegu mielnickiego z r. 1501 nie miał król wybijać z grzywny czystego srebra (197·68) więcej jak sześć florenów węgierskich po 16 szkojców, to jest cztery grzywny pieniędzy, taka więc grzywna pieniężna zawierałaby w sobie czystego srebra 49·42. Wreszcie

sztuk 480, ważyć będzie z uwzględnieniem 3% na zużycie, 152·44, a denar przecięciowo 0·32.

Jeden egzemplarz poddany próbie ogniowej wykazał 0·245 fajnu, czyli próbę IV.

¹⁾ H. Grote: Münzstudien, II, (Leipzig 1862) str. 981.

wedle postanowień sejmu krakowskiego pokoronacyjnego z r. 1502 ¹⁾ grosze szerokie nowo wybijać się mające, miały iść po 140 sztuk z 26 łutów szczerogo srebra, czyli z grzywny szesnastołutowej sztuk 86:15; a grzywna 48 groszowa tych groszy zawierałaby w sobie szczerogo srebra 110:14.

Widzimy więc, że stopa owego szerokiego grosza litewskiego, zawierająca szczerogo srebra 65:10 w grzywnie pieniężnej, żadnej z powyższych ani rzeczywistej ani projektowanej stopie nie odpowiada. Zachodzi więc gdzieś myłka, gdyż grosz ów musiał mieć swoje przeznaczenie. Przede wszystkim nasuwa się wątpliwość, czy próba srebra podana przez Grotego, jest dokładna. W mennicy krakowskiej już od czasu Kazimirza Jagiełłończyka szósta próba srebra była stale dla grubszej monety, to jest dla półgroszy używaną. Też samą próbę zastosował także Aleksander Jagiełłończyk do półgroszy litewskich. Próba siódma, jaką podaje Grote przy groszu litewskim, już od początku XV wieku nie była przy monecie polskiej w użyciu. Ponieważ Grote dochodził próby owego grosza tylko przez narys, przy takiej zaś próbie łatwo pomylić się można, tem bardziej gdy zewnętrzna warstwa monety jest znacznie lepsza raz w skutek grubego posrebrzenia, powtóre że przysada miedzi przez wytwarzanie się węglanu miedziowego najprzód z wierzchniej warstwy monety się wydziela, przeto nasuwa się przypuszczenie, iż Grote o jedną próbę się pomylił, i że ów grosz litewski bity jest rzeczywiście ze srebra VI próby.

¹⁾ Obacz dokument N. 11.

W takim razie grzywna krakowska tych groszy zawierałaby w sobie tylko 55:80 czystego srebra czyli prawie o $\frac{1}{8}$ więcej jak grzywna współczesnych półgroszy polskich ¹⁾, to jest że grosz szeroki litewski przedstawiałby wartość trzech półgroszy polskich. Mimo woli nasuwają się tu uchwały sejmu krakowskiego pokoronacyjnego z r. 1502, dotyczące wybijania nowych szerokich groszy, gdzie jest postanowione, iż nowy szeroki grosz ma się równać w obiegu trzem dotychczasowym półgroszom.

Owe uchwały z r. 1502 nie weszły wprawdzie w wykonanie, bo ustanowiona w nich stopa dla nowych groszy szerokich była tak wysoką, iż grosz taki nie trzem lecz sześciu równałby się półgroszom; skarb więc oddając grosz nowy tylko za trzy dawne półgrosze, ogromną stratęby ponosił; ale niniejszy szeroki grosz litewski może być próbą menniczą takiego właśnie grosza, któryby postanowieniu sejmu krakowskiego bez szkody dla skarbu czynił zadość, to jest był lepszą od dotychczasowej monetą, podnosząc stopę menniczą o połowę wartości, a zarazem szedł w obiegu za trzy półgrosze dawniejszego bicia.

Nawet ta okoliczność, iż ów grosz szeroki jest bity jako moneta litewska, popiera nasze przypuszczenie. Na Litwie mógł król wprowadzić nową monetę niepytając stanów, w Koronie musiałby pierwój zasiągać uchwały sejmu.

Że wybijanie takich groszy nie przyszło do skutku, tłumaczy się tem, iż jeszcze w r. 1502 sejm

¹⁾ Grzywna półgroszy polskich króla Aleksandra (VII, 109) zawiera w sobie czystego srebra 36:12; podniesiona o $\frac{1}{8}$ zawierać będzie 54:18.

w Korczynie upoważnił króla do wybijania monety półgroszowej wedle stopy za Jana Olbrachta używanej, która skarbowi daleko większe przynosiła zyski, niżby przynieść mogła nowa moneta groszowa.

Mennica wileńska pod zarządem Litawora Chreptowicza marszałka litewskiego była w ruchu do 9 czerwca 1505, i w tym czasie było z niej przybytku 61920 złotych, licząc złoty po 22 grosze litewskie ¹⁾.

Moneta ziem pruskich. Między przeważnemi zarzutami podniesionemi przez rycerstwo i miasta ziem pruskich przeciw Zakonowi, była także żałoba na złą monetę przez Zakon wybijaną. I rzeczywiście solidy pruskie wybijane w pierwszych latach panowania wielkiego mistrza Ludwika Erlichshausena (1450 — 1467) spadły w wadze z 0·111 na 0·104 kolońskiego łuta, w próbie srebra z VIII łutów 2¹/₂, grenu na V łutów 8¹/₂, grenu względnie solidów poprzednich wielkich mistrzów Pawła Russdorfa (1422 do 1441) tudzież Konrada Erlichshausena (1441—1449), tak iż podczas gdy za tych wielkich mistrzów wybijano po 229 solidów z grzywny chełmińskiej czystego srebra czyli po 280 z grzywny kolońskiej, to za Ludwika Erlichshausena już na początku jego rządów po 367 solidów z grzywny chełmińskiej czyli po 450 z grzywny kolońskiej bito ²⁾.

Aktem inkorporacji ziem pruskich w skład Rzeczypospolitej z r. 1454 postanowił Kazimirz Ja-

¹⁾ Obacz dokument N. 23.

²⁾ Vossberg: Geschichte der Preussischen Münzen und Siegel von frühester Zeit bis zum Ende der Herrschaft des Deutschen Ordens. Berlin 1843, str. 209.

gielonczyk, iżby podczas trwania wojny dobra moneta pod godłami królewskimi kosztem stanów ziem pruskich w Toruniu, Elblongu, Gdańsku i Królewcu była wybijana; po wojnie zaś już tylko w Toruniu i Gdańsku kosztem króla jegomości, z zastrzeżeniem, iżby moneta ani w ziarnie ani próbie zepsuciu nie ulegała ¹⁾).

Jakoż bite w myśl tego postanowienia solidy pruskie (VI, 92, 93) wyborną wagę i próbę srebra przedstawiają. Przeciętna waga egzemplarza z uwzględnieniem 3% na zużycie jest 1·64, próba srebra zaś dochodzi XII łutów ²⁾, tak iż waga szczerzego srebra w jednym solidzie wynosi 1·23. Takich zaś solidów wyjdzie z grzywny chelmińskiej sztuk 155·28, a z grzywny kolońskiej szczerzego srebra sztuk 190·06. Tak dobrej wagi i próby solidy nie były wybijane jak podczas najświetniejszych dla zakonu czasów, t. j. podczas rządów wielkiego mistrza Konrada Jungingen (1393—1407).

Tego rodzaju wysoka stopa mennicza nie mogła się wśród niszczącej wojny na długo utrzymać. To też najpóźniej już w r. 1456 zaprzestał Kazimirz Jagielonczyk wybijania monety dla ziem pruskich, a natomiast nadał w tymże roku miastom Gdańskowi i Toruniowi przywilędź wybijania własnej monety, o czém niżej.

Z miast polskich, które w ciągu XIV i XV wieku własną wybijały monetę, znamy tylko monety Poznania, Wschowy, Gdańska, Torunia i Elblonga.

¹⁾ Vol. legum I, 81.

²⁾ Vossberg: Münzen und Siegel der preussischen Städte Danzig, Elbing, Thorn etc. Berlin 1841, str. 33.

Prawo miasta Poznania do wybijania własnej monety jeszcze w XIII wieku początek swój bierze. Już bowiem w przywileju Przemysła i Bolesława książąt wielkopolskich z r. 1253, nadającym mieszczaninowi Tomaszowi wolność założenia miasta Poznania na prawie magdeburkiem, wspomniana jest moneta tegoż miasta ¹⁾. Mogła to być jednak tylko moneta denarowa, gdyż w wieku XIII grubsza w Polsce nie istniała moneta. Najdawniejsze denary poznańskie, jakie znamy, pochodzą z czasów króla Ludwika. Wyobrażają one po stronie głównej herb domu Andegawęńskiego, po stronie odwrotnej herb miasta Poznania: dwa klucze ukosem w krzyż złożone, obrócone zębami do góry. Pomiedzy zębami litera P lub ·· (II, 22. 23); jest także odmiana, która między zębami kluczy nie ma żadnego znaku ²⁾. Wszelako i za Kazimirza Wielkiego musiała być w ruchu miejska mennica w Poznaniu. Spotykamy bowiem w r. 1358 Jana myncerza poznańskiego, któremu król Kazimierz nadaje wójtostwo poznańskie wraz z prawem poboru trzeciego denara od spraw osądzonych cywilnych i kryminalnych w tem mieście ³⁾. Nie mógł to

¹⁾ Kodeks dyplomatyczny wielkopolski. Poznań 1877. Tom I, str. 286: *In predictis vero temporibus iam dictus advocatus a quolibet (in) iudicio condemnato, octo solidos denariorum secundum monetam civitatis sit percepturus etc.*

²⁾ Dwa egzemplarze tej odmiany denara poznańskiego znaleziono w wykopalisku krakowskim. Obacz str. 109 niniejszej rozprawy.

³⁾ Łukaszewicz: Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach. Poznań 1838. Tom II, str. 80.

być myncerz mennicy królewskiej, gdyż mennica królewska w Poznaniu tylko krótki czas między r. 1366 a 1370 była otwarta.

W r. 1410 król Władysław Jagieło przywilejem datowanym z Raciąża w piątek po Poczęciu NP. Maryji ¹⁾ nadaje ponownie miastu Poznaniowi prawo wybijania monety denarowej, a to jak mówi przywilej, na poprawę murów fortecznych miejskich a także na częściowe umorzenie długów przez króla jegomość u mieszczan poznańskich pozaciąganych. Moneta miała być bitą pod godłami królewskimi, z zachowaniem kształtu, wyobrażenia i wagi pospolitej, a w pospolitym obiegu miała być przyjmowana jakby w Krakowie była wybijaną. A więc stopa monety denarowej polskiej miała być normą dla monety denarowej poznańskiej. Wybijane w mennicy krakowskiej przed r. 1410 denary polskie (III, 43, 44) wykazują próbę srebra V łutów i 6 grenów, a przeciętną wagę denara 0.24 ²⁾. Tęj próbie i wadze odpowiada z małą różnicą typ denara poznańskiego II, 25 ³⁾, przedstawiający po stronie głównej orła polskiego, po stronie odwrotnej herb miasta Poznania. Ten więc typ odnieść należy do chwili otwarcia mennicy miejskiej poznań-

¹⁾ Łukaszewicz l. c. str. 81. Obacz także dokument N. 4.

²⁾ Obacz str. 115 niniejszej rozprawy.

³⁾ Trzy egzemplarze dość zużyte denarów tego typu dało wagę 0.64, co z uwzględnieniem 5% na zużycie odpowiada wadze grzywny pieniężnej 193.53, w czem będzie szczerego srebra 66.52. Nie wielka różnica w wadze na niekorzyść denarów poznańskich tem się tłumaczy, że miasto większe zyski pragnęło ciągnąć z monety, co w braku kontroli rządowej było rzeczą łatwą.

skiej w skutek wzmiankowanego przywileju raciańskiego z r. 1410.

Późniejszych monet miasta Poznania już nie spotykamy.

Moneta miasta Wschowy. Najdawniejszą wzmiankę o téj monecie znajdujemy w Długoszu. Piśze ten historyk pod rokiem 1343, że kiedy król Kazimirz Wielki na Henryku księciu zęgańskim miasto Wschowę wraz z jego powiatem napowrót odzyskał, które niegdyś Henryk II ks. głogowski i zęgański Władysławowi Lokietkowi wyprawą przeciw Krzyżakom zajętemu, był zabrał, zatwierdził 'mu prawa i przywileje, których podówczas używało, a w szczególności prawo wybijania własnej monety ¹⁾. Wspomina też Długosz, iż miasto Wschowa z praw tych jeszcze za jego czasów korzystało.

Przywilejem wydanym z Łęczycy w poniedziałek śród oktawy Bożego Ciała r. 1404 ²⁾, król Władysław Jagieło zatwierdzając miastu Wschowie prawa, jakie od królów Kazimirza Wielkiego tudzież Ludwika uzyskało, nadał mu ponownie prawo wybijania monety drobnój pod godłami jednak królewskimi, kładąc mianowicie po jednej stronie orła, po drugiej krzyż podwójny. Dwanaście sztuk téj monety denarowój miało iść na grosz.

Nie dochowały nam się denarki wschowskie z czasów Kazimirza Wielkiego i Ludwika. Te trzy typy jakie znamy z rozprawy Tymoteusza Lipińskiego

¹⁾ Długossii: *Historiae Polonicae* III, 209.

²⁾ Obacz dokument N. 2.

go ¹⁾: (II, 38, III, 39, 40), do których jeszcze typ jeden (VI, 104) dołączamy, bite są już po przywileju z r. 1404, noszą bowiem w tarczy krzyż podwójny jagielloński. Sądząc z rysunku i kształtu orła, typ II, 38 będzie najdawniejszy, następnie pójdzie typ III 39, potem typ III, 40, który już może pochodzić z czasów Kazimierza Jagiellończyka, a na ostatku typ VI, 104, na którym orzeł jest wiernie z denarów Jana Olbrachta naśladowany.

Waga przeciętna tych denarów jest 0·29, a z uwzględnieniem zużycia może być na 0·30 przyjęta ²⁾. Rozporządzenie króla Władysława Jagiely, iżby denary wschowskie wybijane był po 12 grosz, kiedy denarów koronnych szło już po 18 na grosz, może mieć swe źródło w tradycji mennicy wschowskiej, która otworzona w początkach XIV wieku, kiedy i krakowska mennica wybijała denary po 12 na grosz, ten system nieprzerwanie zachowała, lub też mając na oku stosunki handlowe z sąsiednim Szląskiem i Czechami stosowała swą monetę do halerzy czeskich, których zawsze po 12 na grosz liczono.

Nieznana nam jest próba srebra tych wschowskich denarów krom typu III 39, który wedle narysu srebro cokolwiek gorsze od trzechlutowego wykazuje. Grzywna tych denarów przyjmując nawet pełną III

¹⁾ O mennicy wschowskiej. Biblijoteka warszawska 1854, T. IV, str. 253.

²⁾ Typu II 38 dwóch egzemplarzy waga 0·58, typu III 39 trzech okazów waga 0·17, 0·25, 0·30, typu III 40 jednego okazu waga 0·29, typu VI 104 jednego egzemplarza waga również 0·29.

próbę, obliczona po 12 na grosz, zawierałaby zaledwo 29·88 czystego srebra, to jest mniej niż połowę wartości ówczesnej grzywny monety polskiej, a zaledwo $\frac{1}{3}$ grzywny krakowskiej groszy praskich.

Zdaje się, że ta zbyt niska stopa monety wschowskiej była powodem, iż jój, jak się lustracyja starostwa wschowskiego z r. 1616 wyraża, panowie Słęzacy brać nie chcieli, i innym, aby jój nie brali, zakazowali.

A teraz słowo o znaczeniu liter na denarkach III, 49 i 50 po bokach tarczy umieszczonych. Bandtkie czyta M W R ¹⁾, wyjaśniając, że ostatnia litera jest właściwie monogramem złożonym z greckiej litery R i łacińskiej E; tłumaczy zaś te litery jako oznaczające: *Moneta Vladislai Regis*. Lipiński nie umie objaśnić znaczenia tych liter, tylko o literze W nad tarczą twierdzi, iż oznacza Wschowę; popiera zaś to swoje twierdzenie innym denarkiem z r. 1551, na którym nad tarczą zamieszczone są litery C W F, oznaczające niewątpliwie *Civitas Frawstad Wschowa*.

Nam się zdaje, iż owe litery nie mają ze Wschową żadnego związku, lecz że się dostały na stępel denarów wschowskich tym jedynie sposobem, iż rytownik naśladowując tarczę z krzyżem podwójnym z kwartnika II 34, nie umiejąc wytłumaczyć sobie znaczenia liter M P i w mniemaniu, że takowe są konieczną przynależnością owój tarczy, zamieścił je również na stęplu, a to po bokach tarczy, ileż drobna moneta nie dozwalała na zamieszczenie takowych pod ramio-

¹⁾ Bandtkie l. c. 95.

nami krzyża, jak na kwartniku. Tłumaczenie to tem więcej zyskuje na pewności, gdy w chwili wydania przez króla Władysława Jagiełę dla miasta Wschowy przywileju wznawiającego jój prawo wybijania drobnej monety, t. j. w r. 1404, jedyną monetą polską noszącą w tarczy krzyż podwójny, która dla mynacza wschowskiego za wzór do stępla służyć mogła, były właśnie kwartniki. Denary bowiem z krzyżem podwójnym już od r. 1396 wyszły z obiegu, półgrosze zaś miasto krzyża podwójnego koronę po stronie głównej nosiły.

Oczywiście, że litera W nad tarczą jest monogramem królewskim i oznacza zrazu „Wladislaus“, później być może, iż tę literę jako początkową cyfrę Wschowy uważano.

O monecie miast pruskich: Gdańska, Torunia i Elblonga. Wspomnieliśmy już wyżej, że kiedy niszcząca wojna z Zakonem nie dozwalała dalszego wybijania dobrej monety dla ziem pruskich, aktem inkorporacji z r. 1454 przepisanej, a bardziej może celem wzmocnienia wierności przodujących miast pruskich Gdańska i Torunia i otworzenia im nowego źródła dochodów celem łatwiejszego ponoszenia kosztów wojennych, nadał król Kazimierz Jagiellończyk w r. 1457 najprzód miastu Gdańskowi a następnie także Toruniowi prawo wybijania własnej monety tak srebrnej jak złotej ¹⁾, z tem wszelako co do Torunia

¹⁾ Przywilej dla miasta Gdańska datowany jest z tegoż miasta w niedzielę po „Cantate“, dla Torunia z Marienburga w piątek po św. Bartłomieju.

ograniczeniem, iż połowa zysku z mennicy przypadać ma dla króla jegomości i jego następców.

Wyczerpująco zbadał i opisał monety tych miast Vossberg w wyborniej swój rozprawie: „O monetach i pieczęciach miast pruskich Gdańska, Torunia i Elblonga“¹⁾, i mybyśmy poprzestali na odesłaniu naszych czytelników do rezultatów przezeń zestawionych, gdyby niektóre mylne zapatrywania się Vossberga, nie zniewalały nas do zabrania głosu w celu sprostowania takowych.

I tak ponieważ tylko dla miast Gdańska i Torunia istnieją przywileje Kazimirza Jagiełńczyka, obejmujące uprawnienie do wybijania własnej monety, zaś dla Elblonga przywilój tego rodzaju wydany nie był, mimoto istnieje moneta miasta Elblonga bita z tytułami króla Kazimirza, przeto sądzi Vossberg, że miasto Elblong wybijało tę monetę na zasadzie upoważnienia w przywileju inkorporacyjnym z r. 1454 zawartego.

Otóż przypuszczenie to z następujących względów jest mylne.

Po pierwsze, akt inkorporacji z r. 1454 zawiera postanowienie o wybijaniu monety dla ziem pruskich kosztem stanów tychże ziem, a nie monety miejskiej, zaś moneta elblongska jest ściśle monetą miejską (*moneta civitatis*); powtóre akt inkorporacji nie zawiera w sobie wcale jakiegokolwiek dla miast upoważnienia do wybijania monety czyto własnej miej-

¹⁾ Obacz Vossberga: *Münzen und Siegel der preussischen Städte Danzig, Elbing, Thorn etc.* Berlin 1841, str. 12 i 34.

skiej czy też ziemskiej, wskazuje tylko miasta Gdańsk Toruń, Elblong i Królewiec jako miejsca, w których podczas wojny przez stany ziem pruskich moneta ma być wybijana; potrzebie wreszcie, stopa mennicza monety elblongskiej odpowiada w zupełności spodloniej stopie monety miejskiej gdańskiej i toruńskiej bitej w skutek przywileji z r. 1457, a reprezentuje co do wewnętrznej wartości nie wiele więcej jak $\frac{1}{4}$ część wartości stopy solidów ziemi pruskiej bitych w myśl aktu inkorporacji z r. 1454.

Z tego wynika, że moneta elblongska nie ma żadnego związku z postanowieniami aktu inkorporacji o monecie, że wybijanie onejże rozpoczętem **zostało równocześnie z monetą miejską gdańską i toruńską** a zatem **około r. 1457**, i wedle stopy przez te miasta przyjętej, że zatem może się zasadać chyba na przywileju wielkiego mistrza Henryka Hobenloe z r. 1246, w którym Elblong uzyskał prawo bicia monety. Rzadkość monety elblongskiej w porównaniu z monetą gdańską i toruńską świadczy, iż mennica miejska w Elblongu krótki tylko czas była w ruchu, i zamkniętą została prawdopodobnie z powodu, iż król nie uznał prawa miasta do wybijania własnej monety.

Dalszem mylnem zapatrywaniem Vossberga jest, że uważa stale monetę polską jako gorszą od monety Zakonu i miast pruskich. Otóż porównanie stopy monety pruskiej zwłaszcza grubszej t. j. solidów, na zasadzie tabelarycznych wykazów Vossberga ¹⁾ ze stopą grubszej monety polskiej, wykazuje, że wprawdzie

¹⁾ Vossberg: Geschichte der Preussischen Münzen und Siegel etc. str. 208.

w ciągu wieku XIV moneta Zakonu jest znacznie lepszą od monety polskiej, że jednak w skutek zaprowadzonej przez Władysława Jagiełę reformy monetarnej w r. 1396, moneta polska zrównała się zupełnie co do wewnętrznej wartości ze współczesną monetą Zakonu, bowiem gdy Władysław Jagieło w monecie kwartnikowej wedle nowego komputu obliczonej, po 120 groszy czyli $2\frac{1}{2}$ grzywien pieniędzy z grzywiny krakowskiej czystego srebra wybija, to wielki mistrz Konrad Jungingen (1393—1407) wybija 156 solidów czyli $2\frac{3}{8}$ grzywien pruskich z chełmińskiej grzywiny czystego srebra.

Odtąd moneta polska równie jak pruska ciąglemu ulega zepsuciu, ale gdy za Kazimirza Jagiełńczyka około r. 1456 stopa półgroszy polskich znacznie się podnosi ($3\frac{1}{2}$ grzywien pieniędzy z jednej grzywiny szczerzego srebra), to stopa solidów współczesnego mu wielkiego mistrza Ludwika Erlichshausena (1450 do 1467) schodzi zrazu na 6 a następnie na 9 grzywien pieniędzy z grzywiny chełmińskiej czystego srebra.

U schyłku panowania Kazimirza Jagiełńczyka, mimo nadużyć podskarbiego Piotra Kurozwęckiego, jeszcze z grzywiny szczerzego srebra zaledwie sześć grzywien półgroszy wychodziło, gdy tymczasem miasta pruskie Gdańsk i Toruń po dziesięć i więcej grzywien solidów z chełmińskiej grzywiny fajny wybijały.

Badania Vossberga wykazały następujący rezultat co do stopy menniczej miast pruskich Gdańska, Torunia i Elblonga między r. 1457 a 1492 używanej, z tym bowiem rokiem miasta te zaprzestały wybijać własną monetę.

Solidy gdańskie wykazują próbę srebra od III łutów 5 grenów do IV łutów, czyli przecięciowo III łuty i 12 grenów; wychodzi zaś takich solidów z grzywny chełmińskiej czystego srebra (191·00) przeciętnie sztuk 600 czyli 10 grzywien pruskich.

Solidy toruńskie lepsze wykazują próbę srebra od III łutów $14\frac{1}{8}$ grenów do IV łutów czyli przecięciowo III łuty i 16 grenów, gorsze już tylko III łuty 2 greny. Pierwszych wychodzi z chełmińskiej grzywny czystego srebra przecięciowo sztuk 520 czyli $8\frac{2}{3}$ grzywny pruskiej, drugich 700 sztuk czyli grzywien $11\frac{2}{3}$.

Elblongskie wreszcie solidy wykazują próbę srebra III łuty i 12 do 13 grenów; wyjdzie zaś takich solidów z chełmińskiej grzywny fajnu sztuk około 584 czyli grzywien pruskich $9\frac{2}{3}$ i 4 solidy.

Rocznik numizmatyczny.

Od roku 1300 — 1506.

Aby dać przejrzysty obraz wszystkich ważniejszych w rzeczy menniczej wydarzeń z epoki XIV i XV wieku, i tym sposobem zastąpić poniekąd brak systematycznego kierunku, na którym zbywa niniejszej pracy, mającej przeważnie na celu krytyczne obrobienie materiału i wydobyć zeń odnośnych wniosków, uważaliśmy za właściwe ułożyć rocznik numizmatyczny, w którym rozrzucone w tej rozprawie wiadomości w porządek chronologiczny ułożone, a zarazem niespożytkowanym jeszcze w toku rozprawy materiałem uzupełnione zostały.

1300. Wacław II kr. czeski, książę krakowski, († 1305) bije szerokie grosze praskie na wzór groszy toruńskich, tudzież małe grosze (*parvi Pragenses*), których 12 idzie na grosz szeroki.

Na Kujawach grzywny denarów toruńskich w pospolitym obiegu.

Marek myncarz krakowski wójt sandomiński u schyłku XIII wieku.

1301. Dytrych myncarz krakowski.
 1304. Grzywny czystego srebra w obiegu.
 1306. Władysław Łokietek księciem krakowskim i sandomirskim.—Michał syn Pełki skarbnikiem krakowskim.
 1310. W Krakowie w obiegu grzywny ważonego srebra tudzież grzywny szerokich wielkich feników (groszy praskich).—Sieciech skarbnikiem krakowskim.
 1311. W Małopolsce grzywny groszy praskich w obiegu.
 1312. Na Kujawach grzywna liczona po 56 groszy.
 1314. Grzywny groszy wagi krakowskiej po raz pierwszy wspomniane. — Grzywny denarów toruńskich także w Krakowie w obiegu handlowym.
 1315. W Krakowie grzywny grubych denarów (grosze praskie) w obiegu. — Około tego czasu Władysław Łokietek wybija półgrosze.
 1317. Na Kujawach i Mazowszu denary toruńskie w pospolitym obiegu. — Pakosław skarbnikiem sandomirskim.
 1318. Na Kujawach grzywny groszy praskich wedle rachuby krakowskiej wspomniane. — W Krakowie w obiegu denary czeskie (grosze praskie) liczone po 4 solidy (wiardunki) na grzywnę.

W poborze dziesięciny i świętopietrza 28 grzywien i 4 uncyje złota litego porównane 3108

florenom złotym i 8 solidom wiedeńskim,—wspomniane grzywny złota wagi kujawskiej.

1320. Władysław Łokietek królem polskim, bije dukaty i denary, których idzie po 12 na grosz. — Mikołaj skarbnikiem nadwornym. — Fryderyk myncerz mennicę swą w Krakowie córce Krystynie ustępuje.

Na Kujawach wspomniane grzywny denarów toruńskich w gotowych denarach i zbożu.

1325. Mennica w Krakowie w rynku wspomniana.

1326. Rachunki Andrzeja de *Verulis* z poboru dziesięciny i świętopietrza, następujące rodzaje monet w pojedynczych dyecezyjach wykazują:

w dyecezyji krakowskiej grzywny groszy praskich liczone po 48 groszy na grzywnę, szkojce po 24 denary, kwarty po 6 denarów;—13 grzywien i 2 uncyje złota wagi awiniońskiej porównane 15 grzywnom i 8 szkojcom złota wagi krakowskiej,—szkojce złota po cenie 14 lub 15 szkojców groszy praskich, — grzywny złota wagi krakowskiej po cenie $14\frac{3}{4}$ grzywien groszy, wagi awiniońskiej po cenie 17 grzywien groszy,—floreny po cenie 16 groszy; w poborze pojawiają się czasem grosze praskie obrzynane (*grossi precisi*);

w dyecezyji kujawskiej i płockiej grzywny liczone po 36 groszy praskich, zwane grzywnami wagi kujawskiej lub płockiej, szkojec po 40 drobnych denarów (*denarii parvi*), kwarta po 10 takichże denarów; w poborze przychodzą często grosze bardzo oberżnięte (*grossi nimium precisi*);

na Pomorzu w obiegu grosze praskie, grosze turońskie, złote francuskie wartości 10 szkojców, tudzież szterlingi angielskie;

w diecezji gnieźnieńskiej w poborze przychodzą często grosze praskie bardzo oberżnięte.

Walter myncarz krakowski.

1327. W Małopolsce grzywny groszy praskich wagi krakowskiej w obiegu. — Mikołaj Holtat myncarz krakowski.
1329. W Wielkopolsce grzywny liczone po 4 solidy (wiardunki).
1330. W rachunkach z poboru dziesięciny i świętopietrza: 600 grzywien wagi wrocławskiej zrównane 492 grzywnom srebra *Trogani ponderis de signo Brugensi*, — 10 grzywien złota wagi krakowskiej zrównane 7 grzywnom 2 uncyjom i 16 denarom złota wagi awiniońskiej, — 160 grzywien srebra wagi krakowskiej zrównane 556 florenom złota i 6 solidom monety wiedeńskiej.
1331. W rachunkach dziesięciny i świętopietrza 10 grzywien złota w proszku wagi awiniońskiej, zrównane 12 grzywnom wagi krakowskiej. — Floren po cenie 16 groszy praskich.

Arnold podskarbi.

1332. Mikołaj myncarz krakowski.
1333. Król Władysław Łokietek umiera (2 marca), Kazimierz Wielki królem polskim.

Klasztor Cystersów w Szczyrzycu wymawia sobie od włościan wsi Ludzimirza po ośm szkójców groszy praskich czyli po 30 groszy polskich czynszu z każdego lanu, licząc szkójce groszy praskich po 8 ternarów (24 denary); grzywna groszy praskich rachuby krakowskiej, t. j. 48 groszowa

szlaby zatem po 90 groszy polskich, licząc grosz po 12 denarów ¹⁾.

1335. Wedle rachunków świętopietrza były w tym roku w całym królestwie polskim małe grosze (półgrosze) bardzo obcięte (*multum precisi*) w pospolitym obiegu.

W dyecezyji wrocławskiej liczą grzywnę po 48 groszy czeskich, grosz po 12 małych denarów.

¹⁾ Piekosiński: Kodeks Małopolski I, 230. Ciekawa ta wiadomość potrzebuje głębszego rozważenia.

Przed wszystkim w przywileju Dyjonizego opata szczyrzyckiego z r. 1333, z którego tę wiadomość czerpiemy, popełniona jest widocznie myłka przez kopistę, iż po dwakroć zamiast „*scotos grossorum*“ położył „*grossos*“ Sprostowany ustęp winien opiewać: „*de quolibet manso octo scotos grossorum Pragensium, quolibet scotum in octo ternarios computando, qui octo predicti scoti faciunt 30 grossos Polonicales*“, bowiem nietylko przy końcu ustępu powiedziano wyraźnie „*octo predicti scoti*“ ale i liczba 8 ternarów czyli 24 denarów odpowiada szkocowi a nie groszowi. Wedle tej stypulacji 8 szkoców czyli 16 groszy praskich odpowiadałyby 30 groszom polskim, to znaczy, iż grzywna groszy praskich szłaby po 90 groszy polskich. Byłby to stosunek bardzo nieprawidłowy, gdyż moneta polska nie była o tyle gorsza od czeskiej, a nadto zaraz w latach następnych 1335—1342 liczą tylko po 62—72 groszy polskich na grzywnę groszy praskich. Otóż sprzeczność ta w ten sposób się rozwiązuje, że w przywileju powyższym liczony jest szkoczek tylko po 8 ternarów czyli 24 denary, kiedy denary podówczas w obiegu będące szły już po 16 na grosz czyli po 32 na szkoczek. Owych 30 groszy polskich obliczonych po 12 denarów daje 360 denarów czyli właściwie 22½ groszy obliczonych po 16 denarów. W takim razie grzywna groszy praskich wypadnie tylko na 67½ groszy polskich, a zatem zbliży się znacznie do ceny z lat 1338 — 1342.

1336. Walter myncarz krakowski.

W Krakowie liczą po 62 ¹⁾ grosze w półgroszach (*parvi grossi*) na grzywnę krakowską (groszy praskich), — na Kujawach i Mazowszu po 36 groszy na grzywnę monety toruńskiej, a 20 denarów na grosz.

1337. W dyecezyjach krakowskiej, gnieźnieńskiej i poznańskiej idzie grzywna po 48 groszy praskich, — w obiegu pospolitym są małe grosze (półgrosze) — 16 denarów idzie na grosz. — W dyecezyjach płocekiej, kujawskiej z Pomorzem i chełmińskiej liczą 30 szerokich groszy na grzywnę monety toruńskiej a 24 denarów na grosz.

1338. W tym roku zjawiają się w pospolitym obiegu w mieście i dyecezyji krakowskiej szerokie grosze bite wedle wielkiego stempla sporządzonego przez króla w końcu roku przeszłego ²⁾. W dyecezyjach gnieźnieńskiej i poznańskiej są jednak w obiegu pospolitym małe grosze bardzo obcięte, których 48 groszy liczą na grzywnę, lecz 72 stanowią grzywnę wagi krakowskiej ³⁾.

¹⁾ Może to myłka zamiast po 72, gdyż taka cena jest zaraz w latach 1338 -1342. Tak jednak podaje Theiner w Monumentach.

²⁾ Ta zapiska czerpana z Theinera Monumentów może się odnosić do wybijania szerokich groszy krakowskich.

³⁾ Wprawdzie 72 ówczesnych groszy polskich reprezentuje wartość czystego srebra 195·94, podczas gdy grzywna groszy praskich Jana I, tylko 165·03. Różnicę tę w cenie tem tłumaczyć należy, że będące w obiegu półgrosze polskie były bardzo obrzynane (*nimum precisi*), jak świadczą rachunki świętopietrza, a zatem lżejszą wagę i mniejszą wartość przedstawiały.

1339. Wspomniane: złoto 22 i 23 karatów, złoto białe (*aurum album*) 12 karatów, — Denary monety polskiej pospolitój.

Albert z Biechowa skarbnik królewski, —
Walter myncarz krakowski.

Na Mazowszu grzywny denarów toruńskich w obiegu.

- 1340—1342. W Krakowie na grzywnę krakowską groszy praskich liczą po 72 groszy w półgroszach (*grossi parvi*).

Grzywna złota zwyczajnie zawiera 22 karatów, — karat złota idzie po 30 groszy.

1343. Kazimirz Wielki odzyskawszy na Henryku księciu żegańskim miasto Wschowę, utrzymuje ją w prawie wybijania własnej monety.

1344. W Krakowie liczą grosz praski po 16 denarów. — Grzywna monety toruńskiej wychodzi po 36 groszy w monecie krakowskiej. — Floren węgierski idzie po 13 groszy.

1345. Grzywna złota idzie po 13 grzywien i 3 gr. praskie, karat po $28\frac{1}{2}$ grosza; częścię jednak liczona jest grzywna złota po 12 grzywien bez 2 szkoców groszy praskich, a karat po 26 takichże groszy.

1346. Kazimirz Wielki Janowi Kiesselhutowi i towarzyszowi jego Konradowi nadaje prawo założenia miasta nazwiskiem Kunigesburg pod zamkiem bydgoskim, wraz z prawem wybijania monety w tem mieście; pożytek atoli z mennicy dla siebie waruje.

Grzywna złota idzie po 12 grzywien groszy bez dwu szkoców, karat po 26 groszy.

W Małopolsce grosze praskie w pospolitym obiegu.

1347. Statut wiślicki jednostajną monetę w całym królestwie nakazuje.

Cena grzywny złota 12 grzywien 7 groszy, cena karatu $26\frac{1}{2}$ gr.

1348. Na Mazowszu i Kujawach moneta toruńska w pospolitym obiegu.

Cena złota jak w roku poprzednim.

1349. W ziemi łęczyckiej moneta toruńska w obiegu, — na Mazowszu zjawia się grzywna wagi krakowskiej 48 groszowa.

Grzywna złota idzie po 12 grzywien groszy bez dwu szkojców, cena karatu 26 lnb $26\frac{1}{2}$ grosza.

1350. Grzywnę monety toruńskiej na Kujawach liczą po 36 groszy praskich.

Grzywna złota o 22 karatach idzie po 13 grzywien groszy. Tak samo w roku następnym.

1353. Na Mazowszu grzywny groszy rachuby polskiej.

Cena grzywny złota 12 grzywien groszy bez dwóch szkojców, cena karatu 26 groszy.

1354. Grzywna złota idzie po 13 grzywien groszy bez 4 szkojców, karat po 28 groszy.

1355. Świętosław podskarbi królewski.

1358. Kazimirz Wielki nadaje Janowi myncerczowi poznańskiemu wójtostwo w Poznaniu.

1359. Na Rusi grzywny groszy praskich rachuby polskiej wspomniane.

1361. W Małopolsce grzywny groszy praskich rachuby polskiej w pospolitym obiegu.

Na Kujawach zjawiają się grzywny groszy praskich 48 groszowe.

Wojśław podskarbi, Marek ze Skrzydlny skarbnik krakowski.

1362. Na Rusi kwarta w znaczeniu półgrosza.—Na Kujawach grzywna idzie po 36 groszy praskich.
1363. Na Kujawach grzywny denarów toruńskich, grzywny monety i rachuby pruskiej zwyczajnej w obiegu.
1364. Na Kujawach grosz idzie po 16 denarów.
1367. Bartek myncarz i rajca krakowski.
1368. Świętosław podskarbi królewski po raz ostatni wspomniany. Dymitr z Łady podskarbi.—Bartek myncarz krakowski.—Jan Jelitkowicz wraz z Lewkiem żydem trzymają mennicę krakowską do wiernych rąk. — Na Mazowszu grzywny groszy wagi krakowskiej w użyciu.—Sól do Węgier i ziemi spiskiej sprzedawaną ma być z żup tylko za floreny złote licząc floren po 7 i 8 szkojców groszy. Żupnik winien obdarować króla 100 florenami złotemi a królowę 50. Przy sprzedaży żup kwartniki wspomniane jako moneta pospolita (*moneta usualis*) w przeciwstawieniu do groszy.

Ustawą o starostach, o monecie i rajcach krakowskich waruje król pod karą gardła i konfiskaty dóbr, by panowie duchowni i świeccy od swych poddanych w czynszach i dziesięcinach nie wazyli się wymagać innych pieniędzy, jak monety króla jegomości w królestwie bieżącej, iżby moneta ta nie była lekceważoną.

1369. (¹¹/₁). Kazimierz Wielki ustanawiając od włościan wsi Kempiele czynsz po grzywnie z lanu, żąda by czynsz ten w połowie w szerokich groszach praskich,

a w połowie w kwartnikach opłacali; a gdyby połowy grzywny w groszach dać nie mogli, winni będą miasto téj połowy dać kopę kwartników.

($\frac{2}{1}$) Rajcy krakowscy żalą się przed królem, że z powodu monety kwartnikowój ani kupcy krajowi nie mogą bez znacznej szkody kupić za granicą, ani kupcy zagraniczni przybywać do kraju z towarami. Nade wszystko proszą, iżby król jegomości sam nie lekcewał swój monety, lecz polecił swoim urzędnikom przyjmować ją popolicie w czynszach i innych dochodach królewskich, również by ją szlachta przy wykupnie i sprzedaży swych posiadłości przyjmowała; nadto iżby Bartek myncierz nie bił monety wedle swego zachcenia, lecz tylko dla króla jegomości i na potrzeby królewskie.

($\frac{6}{6}$) Kazimirz W. przez wielkorządcę Bodzantę ogłasza podczas jarmarku krakowskiego w dzień św. Stanisława rajcom krakowskim, iż którykolwiek kupiec obcy lub mieszczanin ważyłby się towary swe przedawać drożej za kwartniki niż za grosze, lub kupując za grosze a płacąc kwartnikami dokładał do takowych, to naprzód rajcy miasta pozbawieni być mają swego mienia, domy ich do gruntu zburzone, a żony i dzieci z kraju wywołane zostaną, a następnie także owi kupcy swego mienia i życia pozbawieni.

($\frac{4}{12}$) Bartkowi myncierzowi krakowskiemu Mikołaj Treutil przed obliczem króla jegomości ogromne nadużycia zarzuca.

1370. ($\frac{16}{6}$) Bartek myncierz w skutek nadużyć swych ustępuje z Krakowa.

($\frac{4}{11}$) Dymitr podskarbi królewski.

($\frac{81}{11}$) Kazimirz W. umiera, Ludwik andegaweński królem polskim.

1371. Nicze i Kyswetir myncerze krakowscy.

Elżbieta królowa Przeclawa z Gołuchowa wojew. kaliskiego z namiestnikostwa wielkopolskiego usuwa, za którego rządów moneta kwartnikowa tak została zepsowaną, iż za grosz czeski po 4 kwartniki płacić trzeba było.

Grosz w czynszach miejskich liczony po 16 denarów.

1372. Władysław książę opolski obejmuje rządy na Rusi. Na Mazowszu grosze praskie liczone na kopy i na grzywny wagi krakowskiej.

1373. Dymitr z Łady wspomniany jako nigdy podskarbi króla Kazimirza.

Solid używany w znaczeniu wiardunka.

1375. Bartek myncarz krakowski wspomniany na Kazimirzu.

1376. Na Rusi kopy frankońskie i złotniki wspomniane.

1377. Ludwik kr. węg. i pol. Dymitrowi podskarbiemu królestwa polskiego tudzież bratu jego Iwanowi dziedzicom Kleczy, zamek Goraj inaczéj Ładą zwany, tudzież miasto Kraśnik nadaje.

Półgrosze ruskie zwane małemi groszami, (*grossi parvi*) liczone po 2 na grosz szeroki.

1378. Dymitr podskarbi królestwa polskiego.

1379. Król Ludwik odbiera zarząd Rusi Władysławowi księciu opolskiemu, nadając mu w zamian ziemie bydgoską, dobrzyńską i gniewkowską.

1380. Na Mazowszu liczą grzywnę po 30 groszy praskich.

1382. ($\frac{14}{9}$) Król Ludwik umiera.

We Lwowie liczą gotowe pieniądze na grzywayı i luty.—Na Kujawach grosze praskie w powszechnem użyciu.

1384. Iwan niegdy myncercz lwowski i Bogdan myncercz lwowski wspomniani. Na Rusi liczą na grzywny groszy wagi lwowskiej (*Lemburgensis pagamenti*).

($\frac{15}{10}$) Jadwiga królową polską.

1385. Na Rusi w obiegu grosze szerokie i grosze małe (*grossi parvi*), grzywny wagi ruskiej (*rutenicalis pagamenti*) i grzywny polskie.

Dymitr podskarbi królestwa polskiego.

1386. ($\frac{15}{2}$) Władysław Jagiełło królem polskim. W czynszach miasta Kazimirza denary zwane halierzami (*hallenses*).—Na Rusi zjawia się także pruska moneta i pruska rachuba.

1387. W Łęczyckiem wspomniane kopy groszy do połowy w gotowych pieniądzach a resztę na skład t. j. w zbożu lub bydłe.— Na Rusi grzywny ruskiej wagi zwane pospolitemi.

1388. Andrzej podskarbi królewski.—Na Mazowszu grosze praskie wagi krakowskiej w użyciu.

1389. Dymitr podskarbi, Andrzej podskarbi króla, Nawój z Łękawy skarbnik królowej. Rusche myncercz urządza mennicę krakowską na koszt miasta. Enoch ze strony rajców dozoruje robót w mennicy.

1390. Rajcy krakowscy wysyłają list do króla w sprawie mennicy.—W obiegu pojawiają się złe grosze (*mali grossi*).

Floren węgierski idzie po 20 gr. praskich, grzywna krakowska czystego srebra za 1 grzywnę i 40 lub 42 gr. pras.

W rachunkach solidy liczone jako wiardunki, grosz liczony za 16 denarów.

Dymitr podskarbi i marszałek królestwa polskiego, Sulek podskarbi królowej.

1391. Mennica krakowska w ruchu. Mikołaj mynierz krakowski. Bartfal dostarcza srebra do mennicy. W rachunkach miejskich wykazany zysk z mennicy 73 grzywien.

Dymitr podskarbi ostatni raz wspomniany.

Floren węgierski idzie po 19 lub 20 groszy praskich,—grzywna czystego srebra po 1 grzywnie 41 $\frac{1}{2}$ lub 44 grosze praskie,—na grzywnie monety pospolitej wynosi adzio 8 groszy do groszy praskich.—Zjawiają się grosze lżejsze (*leui grossi*), i grosze miedziane (*cuprei grossi*).

1392. W rachunkach m. Krakowa przychodzą tylko grzywny groszy i grzywny denarowe. Kwarta rzadko kiedy wspomniana liczona zawsze za półgrosza. Grosz za 16 denarów. Miasto ponosi znaczne straty na złych groszach (*mali grossi*).

Cena grzywny krakowskiej szczerego srebra wynosi 1 grzywnę 44—46 gr. pras.—na monecie denarowej dopłata do groszy praskich 5 groszy.

Na Litwie grosze czeskie rachuby polskiej w obiegu.

1393. Czirfas mynierz krakowski proskrybowony. Gezzo mynierz krakowski.

Ilinczo z Przemankowa obejmuje urząd podskarbiowski.

Listy do mistrza Monalda mynierza, mistrz Monald przybywa.

Grzywny kwartników po raz pierwszy znowu wspomniane. Kwarta ostatni raz w tym roku liczona za $\frac{1}{2}$ grosza. — List od miasta do króla jegomości w sprawie mennicy. — Miasto sprawia dla topni srebra stępel do znaczenia srebra (*signum ad argentum signandum*).

Tylman z Łęczycy schwyty z fałszywą monetą, oskarża Macieja z Czebruszyna, który mu takową dał.

Wspomniany jest Dzierżek Łopaciński jako dawniejszy podskarbi. Hinczko podskarbi przeprowadza się z skarbem królewskim z domu Ottona Pileckiego do domu Mikołaja Kuli.

Nawój z Łękawy podskarbi królowej.

Cena florena po 19—20 groszy praskich lub 24 gr. pol.—grzywna krakowska litego srebra idzie za 2 grzywny groszy praskich.

1394. Piotr Bork myncmistrzem mennicy krakowskiej, mistrz Monald myncerzem. Miasto oddaje do mennicy grosze szerokie z ceł pobierane a w zamian z mennicy bierze kwartniki.

Hinczko z Przemankowa podskarbi. Wspomniany także Drogosz jako dawny podskarbi.

W obiegu pospolitym przychodzą grosze praskie, kwartniki i denary krakowskie. — Ruble i noble wspomniane. — Grzywna krakowska litego srebra idzie po 2 grzywny groszy praskich lub o 2. do 3 groszy wyżój. Adzio na monecie kwartnikowej do groszy praskich wynosi 6—9 $\frac{1}{2}$ gr. na grzywnie, na monecie denarowej 15 do 16 groszy. Wartość monety denarowej coraz bardziej upada

1395. Grzywny kwartników co raz częściej się zjawiają obok grzywien groszy praskich i grzywien denarów krakowskich.

Dla mistrza Monalda myncerza podarki w księgach m. Krakowa notowane.

Grzywna szczerogo srebra kosztuje 1 grzywnę i 46 groszy praskich, — grzywna groszy praskich 1 grzywnę i 18—24 groszy w monecie denarowej.

Na Mazowszu liczy się grzywna po 30 groszy monety pospolitej, — na Kujawach liczą na grzywny pruskiej wagi i na grzywny krakowskie.

1396. ($\frac{9}{4}$) Mikołaj Bochner celnik krakowski, żupnik ilkuski i chęciński, myncmistrem mennicy krakowskiej.

($\frac{14}{8}$) Rajcy krakowscy przedstawiają królowi projekt w sprawie nowej monety, mianowicie iżby była wybijana nowa moneta danarowa ze srebra trzeciej ligi pośledniejszej (V lutów 6 grenów), 16 denarów na jeden grosz praski a 42 grosze na jedną grzywnę krakowską licząc.

Starych denarów ma iść 24, a kwartników 6 na jeden grosz praski czyli na 16 nowych denarów.

($\frac{19}{8}$) Zmiana monety: 6 kwartników idzie od-tąd na jeden grosz praski, których dotąd po 4 na grosz liczono, również 2 stare denary na jeden nowy.

Miasto opłaca czynsze z domu dla mistrza Monalda myncerza.

W Łęczycykiem grosze praskie i drobna moneta denarowa w pospolitym obiegu.

Cena krakowskiej grzywny litego srebra 1 grzywna i 44—47 gr. praskich, cena grzywny groszy praskich przed zmianą monety $1\frac{1}{2}$ grzywny w kwartnikach, po zmianie monety 1 grzywna w kwartnikach lub nowych denarach, 2 grzywny w starych denarach.

1397. Mikołaj myncarz krakowski na żołdzie miejskim,—Piotr myncarz przyjęty do obywatelstwa krakowskiego, — mistrz Monald otrzymuje od miasta podarki.

Adam z Tura podskarbi królowej.

W obiegu pospolitym grzywny groszy praskich, grzywny kwartników i grzywny denarów krakowskich.

Floren idzie po 20— $20\frac{1}{2}$ groszy pras. — grzywna litego srebra po 1 grz. 42 gr. do 2 grzywien gr. pras.—na grzywnie groszy praskich adžio w kwartnikach wynosi 7 groszy.

Na Rusi kwarta liczona jeszcze za półgrosza.—Na Litwie grzywny wagi i rachuby polskiej wspomniane.

W Łęczyckiem wspomniane grzywny w połowie w gotowych pieniądzech a w połowie na skład (*ad compositionem*), to jest w zbożu lub bydłe.

1398. Piotr myncarz przyjęty do obywatelstwa krakowskiego, — miasto odsyła mistrza Monalda.

Grzywny kwartników w pospolitym obiegu. Grosz po raz pierwszy liczony po 18 denarów.

Floren węgierski idzie po 24 gr. w monecie polskiej,—grzywna litego srebra po 2 grzywny groszy praskich.

Piotr Gerhardsdorf mieszczanin krakowski posądzony, iż nową monetę wywozi z Węgier i najcięższe sztuki przetapia, oczyszcza się przysięgą.

1399. Paszko myncarz przyjęty do obywatelstwa krakowskiego. — Hinczko podskarbi po raz ostatni wspomniany.

W obiegu zjawiają się po raz pierwszy półgrosze (*medii seu mediati grossi*), — kwartniki zwane *moneta terciorum*. — Grosze czeskie Jana I i Karola I zwane dobrymi groszami (*boni grossi*).

Floren idzie po 21 groszy praskich, — grzywna litego srebra po 2 grzywny i 4 gr. pras. — adzio na groszach praskich wynosi 5 — 8 groszy na grzywnie monety pospolitej.

1400. Piotr Glocz myncarz przyjęty do obywatelstwa krakowskiego. — Wikaryjusze na zamku nie chcą przyjąć w czynszach monety bieżącej zamiast groszy praskich. — Na Mazowszu wspomniany kwartnik monety pospolitej (*quartale monete currentis*).

- 1401 i 1402. Szymon *de Talentis* i Andrzej Czarnisza trzymają mennicę krakowską do spółki.

W obiegu pospolitym są: grzywny groszy praskich, grzywny półgroszy krakowskich czyli szerokich kwartników (*medii grossi Cracovienses, quartenses magni seu lati*), grzywny kwartników (*quartenses*) i grzywny drobnych denarów. — Grosz idzie po 18 denarów.

Floren idzie po 24 gr. mon. posp. lub 21 do 22 gr. pras. — grzywna czystego srebra 2 grz. 2—3 gr. pras. — adzio na groszach praskich 6—8 groszy na grzywnie mon. posp.

1403. Andrzej myncmistrzem mennicy krakowskiej.—Jan Wenke myncerz krakowski. Prot Gunthir myncerz przyjęty do obywatelstwa krakowskiego.

Półgrosze zwane w obiegu nowemi kwartnikami lub kwartnikowemi półgroszami (*quartenses novi seu medii grossi, quartenses medii grossi, quartenses medii magni*) a kwartniki kwartnikami małemi (*quartenses parvi*).

Floren idzie po 24 gr. mon. posp.—grzywna czystego srebra po 2 grz. 4—6½ groszy pras.—adzio na groszach praskich wynosi 6—8 gr, na grzywnie monety pospolitój.

1404. Hanusz Ungir myncerz przyjęty do obywatelstwa krakowskiego.

(²/₀) Król Władysław Jagieło zatwierdzając przywileje miastu Wechowie przez królów Kazimierza i Ludwika udzielone, nadaje mu prawo bicia drobnój monety denarowój pod godłami królewskimi, mianowicie orłem z jednej, krzyżem podwójnym z drugiej strony, licząc po 12 denarów na jeden grosz.

Floren idzie po 24 grosze mon. posp. — adzio na groszach praskich wynosi 7—10 groszy na grzywnie monety pospolitój.

Na Kujawach grosze praskie i moneta pruska,—we Lwowie grosze szerokie i grosze lwowskie w obiegu, liczone na kopy i grzywny polskie.

1405. Węclaw z Berna myncerz i Hanusz myncerz zyskują prawo obywatelstwa krakowskiego.

Vettir żyd za sprowadzanie szląskiej monety i mieszanie jój z monetą pospolitą, sądownie pokonany, ginie na stosie w Krakowie ¹⁾).

Floren węgierski idzie po 22—22½ groszy pras.—grzywna krakowska szczerego srebra po 2 grzywny 6½ gr. pras.—adzio na groszach praskich wynosi 10 groszy na grzywnie monety denarowej.

1406. Rajcy krakowscy na zapytanie panów rady królestwa polskiego, jakimby sposobem bić należało nową monetę, iżby przynosiła zyski, a była w ziarnie, wadze i liczbie dobrą i wiecznie trwałą, tak iżby nigdy nie wymagała dopłaty, odpowiadają, iż tych trzech celów wybijaniem nowej monety osiągnąć nie można, z powodu, iż królestwo polskie nie posiada swych własnych kopalń srebra, i zniewolone jest sprowadzać srebro do mennicy przez kupców z Węgier, gdzie Marek z Norymbergi zmonopolizował kopalnię srebra, może zatem wedle swój woli sprzedawać srebro kupcom do Polski drożej i tym sposobem zatrzymać zysk dla siebie, jakiby król jegomość mógł mieć na biciu nowej monety. Radzą przeto zaniechać myśli bicia nowej monety, a natomiast wykupić za grosze praskie wszystką monetę denarową wraz z jój do-

¹⁾ Długosz (III, 566) dopiero pod rokiem 1406 kładzie spalenie żyda Fetera; zamieszczona wszelako w rejestrach miejskich z r. 1405 w tytule „*Tortor*“ pozycja: „*Item 1 gr. pro straminibus, quando iudcus fuit crematus, Vettir iudeus*“ (Monumen. IV, pars II, str. 341) nie dozwala wątpić, iż się to stało w r. 1405.

płatą, następnie zaś tę monetę jakby nową sprzedawać ze skarbu bez dopłaty, a tak dopłata pozostanie w zysku dla skarbu króla jegomości.

Król rozpoczyna rzeczywiście skupowanie monety denarowej.

Myncerze krakowscy: Rausche Gunter, Tanrod Hanusz, Jan Wenke i Piotr Gallicus; Piotr Geweytfewyr probierz srebra.

Jeszko Lubański podskarbi królowej.

Cena florena $22\frac{1}{2}$ groszy praskich a 24 gr. mon. posp. — adzio na groszach praskich wynosi 8 gr. na grzywnie półgroszy, 12—13 gr. na grzywnie denarów.

We Lwowie zjawiają się w obiegu floreny tureckie (*floreni turkoncs*).

1407. Nowko kanonik sandomirski kustosz skarbów królewskich.

Myncerze krakowscy: Prokop Gunter, Lang Stefan, Więclaw, Niklos Follisfessil, Keppil, Hanusz Wenke i Hanusz Tanrod.

W obiegu pospolitym są: grzywny groszy praskich, grzywny półgroszy krakowskich, grzywny kwartników i grzywny denarów.

Cena florena 23 gr. pras. lub $26\frac{1}{8}$ gr. mon. posp.—cena krakowskiej grzywny szczerzego srebra 2 grz. 8 gr. pras.— adzio na groszach praskich 8 groszy na grzywnie.

Na Rusi małe grosze, na Kujawach półgrosze w obiegu.

1408. Herman Knappe myncierz przyjęty do obywatelstwa miasta Krakowa.

Kwartników idzie 6, denarów 18 na grosz.

Mennica we Lwowie gorzeje. W rachunkach miasta wydatki na roboty do mennicy. W topni srebra krakowskiej doświadczają próby przeznaczone dla mennicy lwowskiej.

Cena grzywny litego srebra 2 grz. 9 groszy pras.—adzio na groszach praskich wynosi 7 gr. na grzywnie.

1409. Na Kujawach moneta pruska w obiegu, trzy solidy pruskie idą za dwa grosze.—W ziemi orłowskiej półgrosze krakowskie i kwartniki w obiegu.

Cena grzywny litego srebra 2 grz. 9 groszy praskich a 2 grz. 25 gr. mon. posp.—adzio na groszach praskich wynosi 5—7 groszy na grzywnie półgroszy.

1410. (¹²/₁₃) Król Władysław Jagiełło miastu Poznaniowi nadaje prawo bicia drobnej monety denarowej pod godłami króla jegomości.

W rachunkach miasta Lwowa wydatki na mennicę.—Grosze lwowskie wspomniane.

Adzio na groszach praskich wynosi 7 groszy na grzywnie.

1411. Mikołaj Umlauff myncarz krakowski przyjęty do obywatelstwa.

W rachunkach m. Lwowa [wydatki na mennicę.—Rachuba na ruskie kopy.

Adzio na groszach praskich wynosi 9 groszy i 11 denarów na grzywnie.

1412. Piotr Medulański podskarbi.

Myncerze krakowscy: Jan Wenke, Mikołaj Falkenberg i Tanrod. Filip z Radomia myncarz przyjęty do obywatelstwa.

Na Rusi wspomniane białe grosze (*grossi albi*) w obiegu, — na Kujawach grzywny denarów monety toruńskiej.

1413. Jaśko Lubański podskarbi królowej. — Myncerz krakowski: Mikołaj Falkinberg.

($\frac{25}{7}$) Ziemowit IV ks. mazowiecki posądzony, jakoby w ziemiach swych monetę większą polską (półgrosze) bić kazał, niewinność swą przed królem Władysławem Jagiełą wykazuje.

1414. Donat myncerz we Lwowie. — Tanrod i Mikołaj Follisfessil myncerze krakowscy nie żyją.

1415. Półgrosze polskie zwane w obiegu monetą większą krakowską (*moneta maior Cracoviensis*).

1417. Cena florena 34 groszy mon. pospol. — adzio na groszach praskich wynosi 8 gr. na grzywnie.

Na Litwie rubel idzie po dwie grzywny groszy praskich.

1418. Marcin V papież królowi Władysławowi Jagiele godność wikaryjusza apostolskiego *in temporalibus* na Wielki Nowogród, Psków i odnośną część Rusi nadaje.

Tenże papież Witoldowi księciu litewskiemu takąż godność wikaryjuszą apostolskiego *in temporalibus* na Litwę, Żmudź, Ruś, Wielki Nowogród i Psków nadaje.

Piotr Medulański podskarbi króla ostatni raz wspomniany.

Mistrz Mikołaj Hinczowicz kanonik krakowski podskarbi króla.

1419. Monetą pospolitą królestwa polskiego zwane są: półgrosze, kwartniki i denary, kwartników idzie 6 na grosz, denarów 18.

1421. Moneta polska zwana monetą pospolitą krakowską (gemeyne Crakusche moncze) w przeciwstawieniu do groszy praskich. — Na Rusi grosze lwowskie liczone na grzywny ruskie.

1422. ($\frac{6}{1}$) Ziemowit IV ks. mazowiecki, po raz wtóry obwiniony przez króla Władysława Jagiełę, jakoby w ziemiach swych monetę królewską fałszować dozwalał i fałszerzy nie karał, zostaje wyrokiem Witolda w. ks. litewskiego za niewinnego uznany.

($\frac{6}{1}$) Prokop Romer de Bischoffsweide posądzony o fałszywą monetę, wypuszczony zostaje z więzienia krakowskiego.

($\frac{28}{7}$) Król Władysław Jagieło na sejmie w Czerwińsku przyrzeka, iż bez zezwolenia panów rady monety w królestwie bieżącej ani téż innej bić nie będzie. Nadto stanowi, iż odtąd w ziemiach krakowskiej i sandomirskiej danina królestwem zwana nie w groszach praskich, lecz w monecie pospolitej ma być pobierana, z wyjątkiem miejsc, gdzieby panowie sami od swych kmieci z tytułu czynszów groszy praskich się domagali.

Henryk z Rogowa skarbnik królewski.

Na Rusi idą floreny po 75 małych groszy (*smale groschin*).

1424. Na Litwie grosze krakowskiej rachuby w obiegu. Na Rusi adžio na groszach praskich wynosi 20 groszyków na grzywnie.

1425. W Krakowie adžio na groszach praskich wynosi 8 szkojców czyli 16 gr. na grzywnie.

Na Kujawach moneta polska w powszechnem obiegu.

1426. Na Kujawach moneta polska w obiegu na równi uważana z monetą pruską. — Na Rusi wspomniany floren tatarski (*florenus thartaricalis*) wartości $2\frac{1}{2}$ florena w złocie.

Na Litwie rubel liczony po dwie grzywny szerokich groszy.—Półgrosze podolskie wspomniane.

Cena florena 24 grosze praskie.

1427. W Krakowie wspomniane floreny reńskie (*floreni rymenses*).

1429. Mistrz Mikołaj Hinczowicz tudzież Stanisław podskarbiowie.

1430. ($\frac{4}{9}$) Król Władysław Jagieło na sejmie Jedlinieńskim przyrzeka imieniem swych synów, iż gdyby któremu z nich berło królestwa zostało powierzono, monety bez zezwolenia panów rady bić nie będzie, tak jak król dotychczas bez zezwolenia tychże panów monety nie wybijał.

Na Litwie kopy groszy litewskich wspomniane.

1431. Andrzej z Łubina skarbnik królestwa polskiego.

Mennica krakowska zostaje ponownie otwarta. Ksiądz jest przełożonym mennicy. Za 1000 grzywien groszy zakupuje srebra do mennicy.

W obiegu wspomniane grzywny półgroszy i grzywny kwartnikowe tudzież moneta lepsza krakowska (*marce mediorum grossorum, marce quartenses, communis moneta melior Cracoviensis*)

Adzio na groszach praskich wynosi 5 — 6 groszy na grzywnie.

1432. Niclas Bochsenschisser z Wielkiego Głogowa myn-cerz otrzymuje prawo obywatelstwa krakowskiego:
Cena florena węgierskiego 32 gr. mon. posp.

1433. Floren węgierski idzie po 27 groszy praskich, — grzywna krakowska szczerego srebra po 2 grz. i 12 gr. praskich.
1434. Zbigniew biskup krakowski wybierając się na sobór Bazylejski, wyrzuca królowi, że bezprawnie i bez zezwolenia panów rady bije monetę lichą w ziarnie i lekką w wadze, moc wybijania takiej kobietom poruczając.
- Merten Unvorworn myncercz zyskuje prawo obywatelstwa w Krakowie.
- ($\frac{21}{5}$) Król Władysław Jagiełło umiera. Władysław III królem polskim.
1435. Andrzej z Łubina skarbnik królestwa polskiego. Mistrz Mikołaj Hinczowicz proboszcz u św. Michała i Lutko z Tokar pisarze skarbowi.
- Jan Laudamus de Wynczig myncercz krakowski zyskuje prawo obywatelstwa.
- ($\frac{14}{10}$) Andrzej Łabędź z Gościkowa i Andrzej Wierzynek zarządcy zaś Klaus Keslink pisarz mennicy krakowskiej składają rachunki z zarządu mennicą krakowską od 4 kwietnia 1434 do 29 września 1435, w którymto czasie mennica przekuła 14,678 grzywien i 3 wiardunki srebra na monetę z zyskiem 20,770 grzywien i 3 gr., który do rąk skarbnika królestwa polskiego i pisarzy skarbu wniesiony został.
1436. Hanusz Gerke myncercz zyskuje prawo obywatelstwa w Krakowie.
1437. W radzie królewskiej toczą się narady w przedmiocie dalszego bicia monety denarowej. Część rady, do których także Zbigniew biskup krakowski należał, była zdania, iżby zaniechać należało

wybijania monety denarowej, z powodu, że na Szląsku, Morawie i w Czechach biją fałszywą na wzór koronnej monetę i takową z wielką dla kraju stratą wprowadzają, ponieważ lud pospolity rozróżnić jej nie może. Nie uwzględnili jednak tej rady opiekunowie króla, twierząc iż nie ma powodu zaniechania hicia tej monety, skoro za nią tak srebro i złoto, jak wszelkie kruszce i towary nabyć można.

Hanusz Bewerer inaczej Lang Hanusz zwany z pod wielkiego Głogowa, myncerz, zyskuje prawo obywatelstwa w Krakowie.

Floren idzie po 36 groszy.

1438. Jakub Ruzske przysięgły probierz mennicy krakowskiej, zapytany przez rajców miasta, zeznaje pod przysięgą, że próba dokonana przezeń na monecie świeżo z mennicy wyszłej, okazała siedm części miedzi, a jedną część srebra (próba II).

Niklas Grisse i Ambroży z Królowej grodu (*de Grecz Reginae*) myncerze przyjęci do obywatelstwa krakowskiego.

Andrzej z Łubina skarbnik królestwa polskiego, po raz ostatni wspomniany.

Floren liczony za 1 grzywnę 8 gr. i 13 denarów monety denarowej, lub 1 grzywnę monety półgroszowej.

1439. Myncerz krakowski Marek Wenke.

W obiegu kupieckim odróżniana moneta krakowska lepsza czyli wybrana (*communis pecunia melior*, gutte Crokische moncze, *moneta communis Cracouiensis bene electa, marce denariorum monete tunc pro meliori acceptabilis*).—Wspomnia-

ne także grzywny litego srebra stempla krakowskiego (*signeti Cracoviensis*), tudzież floreny tureckie (torkische golden).

- W Wielkopolsce floren idzie po 30 groszy.
1440. Mikołaj Buchsinmeister myncerz krakowski († 1441), Bartisch myncerz przyjęty do obywatelstwa krakowskiego.

Jerzy Markil niegdy burmistrz poznański wypuszczony z więzienia miejskiego, gdzie siedział za fałszywe półgrosze.

1441. Herman Pokeler schwytny z fałszywą monetą, stawia rękojemców.

Grosze czeskie stają się rzadkiemi na targu pieniężnym w Krakowie. W skutek tego miasto skupuje czynsze na grosze czeskie opiewające i sprzedaje takowe za monetę pospolitą, mianowicie za denary krakowskie.

Floren węgierski idzie za grzywnę monety denarowej, — grzywna półgroszy za 2 grzywny téż monety.

Na Kujawach moneta krakowska rachuby krakowskiój w obiegu.

1442. Lutko z Tokar podskarbi skarbów królewskich ostatni raz wspomniany.

Floren liczony po $6\frac{1}{2}$ solidów (wiardunków) monety denarowej czyli 1 grz. 30 gr.

1443. Bartosz kustosz skarbu królewskiego.

Dalszy skup czynszów miasta Krakowa na grosze czeskie opiewających z powodu rzadkości tych groszy, i sprzedaż onych za monetę denarową.

1444. Na Rusi groszyki ruskie jeszcze w obiegu.

($\frac{10}{11}$) Król Władysław III ginie pod Warną.

Floren węgierski liczony za 41 gr. 3 den.
monety pospolitéj.

1445. Floren węgierski idzie po 28 groszy praskich.

1447. ($\frac{24}{6}$) Kazimirz Jagiellończyk królem polskim.

($\frac{24}{6}$) Sejm piotrkowski postanawia, że moneta denarowa ma być powszechnie przyjmowana, mianowicie po 9 denarów za półgrosza szerokiego, a na szerokich groszach praskich ma być dopłata wedle kursu między kupcami pospolicie praktykowanego. Przeciw fałszywój monecie téż stanowi, że u kogo w monecie denarowój dwa grosze fałszywe w grzywnie się znajdą, straci grzywnę, a jeśli się sześć groszy fałszywych w grzywnie znajdzie, gardłem przyplaci. Nad czém starostowie czuwać mają.

Floreny reńskie w obiegu.

1448. Hincza z Rogowa kasztelan rospierni podskarbi król. polskiego.

Floren idzie po 28 gr. praskich.

1450. Rubel srebrny równa się grzywnie wagi litewskój.

1451. ($\frac{17}{6}$) Sejm piotrkowski wznawia ustanowienia co do przymusowego kursu monety denarowój i rozszerza takowe na całe królestwo polskie i księstwo mazowieckie. Zarazem stanowi, że dawniejsze zapisy wierzytelności mają być wedle ich treści dopełnione, odtąd zaś wszelkie zapisy tylko na monetę denarową, czyli na monetę polską opiewać mają.

W obiegu pospolitym są półgrosze i halerze krakowskie, tudzież floreny węgierskie. Kwartniki są także jeszcze w obiegu.

1452. Floren idzie po 34 grosze.
1454. ($\frac{2}{3}$) Kazimierz Jagiellończyk w akcie inkorporacji ziem pruskich postanawia, iż na czas wojny ma być wybijana dobra moneta w miastach Toruniu, Elblongu, Gdańsku i Królewcu kosztem stanów ziem pruskich, zaś po skończonej wojnie tylko w Toruniu i Gdańsku kosztem króla jęgomości, nieprzesądzając przywilejom miasta Torunia.
1455. ($\frac{30}{1}$) Sejm w Łęczycy postanawia wybijanie nowej monety w półgroszach i denarach w mennicy krakowskiej.

Floren węgierski liczony po półkopy groszy w monecie denarowej.

Na Kujawach liczą na grosz trzy dawne pruskie solidy.

1456. Mennica krakowska na nowo w ruch wpuszczona, Stanisław Morsteyn rajca krakowski, wójt lubelski naczelnym myncmistrzem mennicy (*magister fabricae monetarum*); Jan Laudamus, Piotr Kosar, Marcin Molta, Lang Hanusz i Mikołaj Kernchen starszymi myncerzami czyli myncmistrzami (*seniores monetarii seu magistri monetarum*) w mennicy krakowskiej.

Floren węgierski idzie po 31 groszy.

1457. ($\frac{22}{5}$) Król Kazimierz Jagiellończyk nadaje miastu Gdańskowi prawo bicia monety srebrnej i złotej pod godłami i tytułem królewskim, a ($\frac{25}{5}$) nadaje mu prawo używania czerwonego wosku do pieczęci tudzież odnawia herb miasta dodaniem złotej korony w górnej części tarczy.

($\frac{26}{8}$) Król Kazimierz Jagiellończyk nadaje miastu Toruniowi prawo bicia monety srebrnej

i złotój, połowę zysku z mennicy dla siebie i następców swych zastrzegając.

Floren węgierski liczony po 16 szkojców monety denarowej.

1458. Hincza z Rogowa kaszt. sieradzki podskarbi królestwa polskiego, po raz ostatni wspomniany.

Grzywna czystego srebra idzie za $4\frac{1}{2}$ florena węgierskiego.

Na Rusi jeszcze groszyki w obiegu.

1459. ($\frac{1}{9}$) Na sejmie piotrkowskim Jan Rytwiański starosta sandomirski wyrzuca królowi, że niszczy kraj wybijaniem lekkiej i niesprawiedliwej monety a fałszerzy monet nie poskramia.

Floren węgierski liczony po 28 gr. pras.

1460. Lutko z Tokar scholastyk sandom. kanon. krak. pisarz skarbu królewskiego.

Floren idzie po 17 szkojców.

1461. Jakub z Dembna czyli ze Szczekocin podskarbi królestwa polskiego po raz pierwszy wspomniany.

1462. Na Mazowszu kwartniki (*quadrantes*) w obiegu.

Floren liczony po 28 gr. praskich.

1463. Lutko z Tokar podskarbi królewski ostatni raz występuje.

Floren idzie jak roku poprzedniego po 28 groszy praskich.

1464. Jan Laudamus i Mikołaj Kornchen dawni myncarze z r. 1456, znowu w Krakowie się zjawiają.

1468. W obiegu handlowym zjawiają się półgrosze nowe (*mediantes novi*) gorsze od półgroszy dawniejszych.—Floren liczony po 16 szkojców.

Jakub z Dembna starosta krakowski, podskarbi królestwa polskiego ostatni raz wspomniany.

1469. Jan Rzeszowski kanon. krakow. skarbnikiem królestwa polskiego.

Grosze praskie liczone po 8 tercyjanów monety denarowój; adžio zatem wynosiło 16 groszy na grzywnie denarowój.

1471. Miasto Kraków skupuje czynsze w szerokich groszach i zamienia je na czynsze w denarach z powodu rzadkości groszy praskich.—Floren węgierski idzie po 24 grosze praskie.

Jan Rzeszowski skarbnik królestwa polskiego biskupem krakowski. Tomasz Trąbczyński podskarbin.

1472. Grzywna pruska liczona za 20 groszy, 6 szkocjów za 5 groszy.—Grzywny lekkie pruskie wspomniane.

1474. Łukasz Fiołek pisarz skarbu królewskiego.—Grzywna szczerego srebra liczona po 5 florenów.

1476. Paweł Jasiński skarbnik królestwa polskiego.

Groszyki na Rusi wspomniane.

1478. Paweł Jasiński podskarbi królestwa polskiego ostatni raz występuje. — Floren węgierski idzie po 32 grosze.

1479. Piotr Kurozwęcki podskarbi królestwa polskiego.

Mennica krakowska urządzona w domu Kaspra Bara mieszczanina krakowskiego

1480. Grzywna złota liczona po 80 florenów. — Floreny węgierskie w obiegu bardzo pospolitemi się stają.

1481. Grzywna pruska idzie po 20 groszy.

1484. Na Mazowszu w obiegu floreny, półgrosze i solidy,—solidów liczą po 3 na grosz.

1492. ($\frac{3}{6}$) Kazimierz Jagiellończyk umiera, Jan Olbracht królem polskim.

1496. ($\frac{1}{6}$) Sejm piotrkowski ustanawia kurs florena na pół kopy groszy, zagrażając karą 30 florenów węgierskich tym, którzyby floreny po innym kursie kupowali lub sprzedawali. Kara ma być obrócona na zakupienie złota i srebra do mennicy.

Ruble ormiańskie wspomniane.

1498. Piotr Kurozwęcki kasztelan sandomirski skarbnik królestwa polskiego po raz ostatni wspomniany.

Hanusz Weys de Grawnów myncercz zyskuje prawo obywatelstwa w Krakowie.

1499. Po śmierci Piotra Kurozwęckiego skarbnika król polsk. wychodzi na jaw spodlenie monety koronnej spowodowane przez jego niedozór nad mennicą a nadużycie jego podwładnych. Król ze zgodą stanów dobra Kurozwęckiego konfiskuje.

Aleksander w. ks. litewski napróżno oręduje u króla Jana Olbrachta za rodziną Kurozwęckiego ¹⁾.

1501. ($\frac{17}{6}$) Król Jan Olbracht umiera.—Aleksander królem polskim. — Jakub Szydłowiecki skarbnikiem królestwa polskiego.

($\frac{14}{9}$) Na sejmie elekcyjnym w Piotrkowie stany królestwa polskiego i wielkiego księstwa litewskiego uchwalają, iż ma być za wspólną zgodą zaprowadzona moneta jednostajna i jednakowej wagi, okrom iż moneta na Litwie bitą być ma pod godłami książęcemi z dawna używanemi.

¹⁾ Mimo usilnych starań nie udało nam się wyszukać ani wyroku przeciw Kurozwęckiemu, ani daty jego śmierci. Rok więc 1499, który tu przyjmujemy z powodu, iż Kurozwęckiego w r. 1498 po raz ostatni występującego napotyamy, może się okazać mylnym.

(¹²/₉) Na tymże sejmie elekcyjnym Fryderyk kardynał prymas wraz z stanami królestwa dobra skonfiskowane po śmierci Piotra Kurozwęckiego skarbnika król. pol. z powodu wybijania przez tegoż wadliwej monety koronnój, zwraca krewnym zmarłego Krzesławowi biskupowi kujawskiemu, Mikołajowi wojewodzie lubelskiemu i Stanisławowi staroście wieluńskiemu przekonawszy się, iż wadliwość monety spowodowaną została przez niedbałość urzędników jego, którym nadzór nad mennicą był powierzony.

(²⁶/₁₀) Król Aleksander w Mielniku stanowi, iż z grzywny czystego srebra nie ma być więcej bito monety, jak 6 florenów węgierskich, licząc floren po 16 szkojców, niemniej, iż ziemie krakowska i wielkopolska po jednym delegacie do próbowania monety w mennicy wysyłać mają.

1502. Sejm pokoronacyjny w Krakowie odbyty postanawia:

iż mają być wybijane grosze szerokie téj stopy, iżby 26 łutów szczerego srebra z przysadą 20 łutów miedzi dały 140 groszy, których 20 ma iść na dukat węgierski, zaś grosz za trzy dawniejsze półgrosze,

iż wojewoda krakowski i wojewoda poznański tudzież dwóch rajców krakowskich: Kasper Ber i Zayfryd mają na każde Suche dnie w mennicy krakowskiéj próbować i doświadczać monety,

iż podskarbi koronny ma do mennicy srebra dostarczać, a wybitą monetę brać w przechowanie, wreszcie

iż myncmajster ma łączyć srebro z miedzią wedle stopy przepisanej pod własną odpowiedzialnością.

($\frac{20}{1}$) Kr. Aleksander skonfiskowane po Piotrze Kurozwęckim skarbniku król. polskiego dobra zwraca jego krewniakom w myśl uchwały stanów na sejmie elekcyjnym zapadłej.

($\frac{10}{8}$) Kr. Aleksander pisze do senatorów, iżby zezwolili na wybijanie nowój monety wedle téj stopy, jaka była ostatecznie za króla Jana Olbrachta w użyciu. Uchwalona bowiem na sejmie koronacyjnym nowa moneta nie mogła przyjść do skutku, albowiem kupcy odmówili jój swego poparcia z powodu, jakoby żadnego nie mogła przynieść zysku dla skarbu.

Zjazd w Kole uchwała, iżby moneta bitą była wedle postanowień ostatniego sejmku piotrkowskiego z czasów króla Jana Olbrachta, wszelako tylko na rok jeden, w którymto czasie król sejm zwoła celem postanowienia o monecie.

($\frac{20}{4}$) Kr. Aleksander Henrykowi Slakierowi obywatelowi krakowskiemu wypłatę długu 754 grzywien ze świeżo bić się mającej monety zapewnia.

($\frac{10}{6}$) Kr. Aleksander Kasprowi Berowi mieszczaninowi krakowskiemu przyrzeka, iż jak tylko bicie monety w Krakowie postanowionem będzie, dom jego, w którym już za czasów króla Kazimirza Jagiellończyka i Jana Olbrachta była mennica urządzona, i teraz na mennicę użytym będzie a to za czynszem, jaki za czasów podskarbiostwa Piotra Kurozwęckiego był opłacany.

($\frac{6}{10}$) Stany królestwa na sejmie korczyńskim zebrane postanawiają, iż na czas jednego roku ma być wybijaną moneta półgroszowa wedle stopy ostatecznie za Jana Olbrachta używanej, mianowicie iż z 15 łutów szczerego srebra i 25 łutów przysady ma wyjść 8 florenów licząc floren po półkopy groszy; zarząd mennicy poruczają Jakubowi Szydłowieckiemu skarbnikowi królestwa polskiego, zaś kontrolę monety Piotrowi Kmicie krakowskiemu i Andrzejowi z Szamotoł poznańskiemu wojewodom, tudzież obywatelom krakowskim Kasprowi Berowi i Zayfrytowi, którzy w każde Suche dni monetę próbować mają. Henryk Slakier zostaje myncomistrzem.

($\frac{12}{6}$) Kr. Aleksander Jakubowi Szydłowieckiemu skarbnikowi królestwa polskiego z tytułu bicia nowój monety półgroszowój w mennicy krakowskiój, toż samo wynagrodzenie, jakie jego poprzednicy pobierali, z mennicy przekazuje.

($\frac{4}{10}$) Mennica krakowska wchodzi w ruch.

($\frac{22}{12}$) Kr. Aleksander od Kaspra podkomorzego kaliskiego i Rafała Leszczyńskich 200 florenów węgierskich w złocie i 52 grzywien czystego srebra na potrzeby nowój monety pożyczają.

1504. ($\frac{76}{1}$) Król Aleksander Jakuba Szydłowieckiego skarbnika królestwa polskiego z zarządu mennicą krakowską za czas od św. Franciszka ($\frac{4}{10}$) 1502 do Trzech króli ($\frac{6}{1}$) 1504 kwituje.

($\frac{21}{1}$) Na sejmie piotrkowskim kr. Aleksander określa strybycyje urzędu skarbnika królestwa polskiego tudzież podskarbiego nadwornego.

($\frac{13}{1}$) Kr. Aleksander poleca Jakubowi Szydłowieckiemu skarbnikowi królestwa polskiego, iżby przekował Janowi Hannuszowi chirurgowi nadwornemu 120 grzywien srebra w mennicy na pieniądze.

($\frac{15}{11}$) Kr. Aleksander Jakuba Szydłowieckiego skarbnika królestwa polskiego kwituje ze złota tudzież z monety wybitéj w mennicy krakowskiej z naczyń pochodzących od Anny ks. mazowieckiej.

($\frac{17}{11}$) Kr. Aleksander uwzględniając wierne służby Kaspra Bera rajcy krakowskiego, w którego domu mennica królewska jest urządzona, nadaje mu prawo wolnego upustu wody z sadzawek jego do sadzawek królewskich.

Erasmus myncercz zyskuje prawo obywatelstwa w Krakowie.

Floren idzie po 30 groszy monety pospol.

1505. ($\frac{31}{5}$) Kr. Aleksander na sejmie radomskim wartość florena węgierskiego na 32 grosze postanawia.

($\frac{9}{5}$) Litawor Chrebtowicz marszałek litewski, namiestnik nowogrodzki i słonimski, składa królowi Aleksandrowi liczbę z mennicy litewskiej za lat cztery, mianowicie z zysków 61.920 złotych licząc złoty po 22 grosze litewskie.

($\frac{2}{10}$) Kr. Aleksander zakupuje od Jana Thurzoua i Jana Bonara rajców krakowskich 8.000 grzywien czystego srebra do mennicy krakowskiej, licząc grzywne po 15 łutów, któreto srebro poczynając od $\frac{6}{10}$ co tydzień po 200 grzywien do mennicy odstawać winni.

Jan Pech z Tyczyna myncercz i Stanisław z Pudelkowa myncercz i probierz zyskują prawo

obywatelstwa w Krakowie za rękojmią Kaspra Bera.

1506. ($1^{20}/8$) Król Aleksander umiera.

Tabele ewaluacyjne.

Zamieszczone tu niżej cztery tabele ewaluacyjne uzupełniają obraz dziejów rzeczy menniczej w XIV i XV wieku.

Pierwsze dwie tabele dotyczą stosunku wzajemnego bitej monety do szczerego kruszcu, to jest grzywny pieniężnej do grzywny szczerego srebra, i na odwrót; dwie drugie wykazują cenę groszy praskich tudzież florena węgierskiego, dwóch monet obcokrajowych, z których pierwsza w XIV, druga w XV wieku na targu pieniężnym w Polsce powszechną wziętość miały, aż wreszcie przejęte w komput systemu monetarnego polskiego, stały się typowemi w tymże systemie monetami.

Tabela pierwsza ¹⁾ jest zarazem wiernem zwierciadłem ciągłego upadku stopy menniczej polskiej w ciągu wzmiankowanych dwóch wieków, oraz kilkakrotnych usiłowań podniesienia tej stopy. Widzimy z niej, że Władysław Łokietek na początku XIV wieku zaledwo 3 do 6 groszy więcej bije z grzywny krakowskiej czystego srebra

¹⁾ Czacki zamieścił w dziele swem o litewskich i polskich prawach tabelę ewaluacji monet polskich i litewskich na monetę podług stopy z r. 1786. Tabela ta jednak o ile dotyczy okresu niniejszą pracą objętego, t. j. od r. 1300—1506 jest, jak to porównanie z naszą tabelą pierwszą wykazuje, zupełnie błędna.

(197-68 grm.) nad grzywnę pieniędzy rachuby krakowskiej to jest 48 groszy, gdy król Aleksander Jagiełńczyk w pierwszych latach XVI wieku już prawie $5\frac{1}{2}$ grzywien pieniędzy z grzywny lięgo srebra wybija. W ciągu dwóch wieków spadła zatem grzywna pieniężna do jednej piątąej swój pierwotnej wewnętrznej wartości. Usiłowania przed-

Okres wybijania monety	Imię panującego	Kategoria monety
1300—1305	Wacław II król czeski	grosze
1306—1320	Władysław Łokietek	półgrosze
po r. 1320	" "	denary
1310—1346	Jan I król czeski	grosze
1333—1346	Kazimierz Wielki	półgrosze koronne
1340—1346	" "	groszyki ruskie
1346—1378	Karol I król czeski	grosze
od r. 1338	Kazimierz Wielki	grosze krakowskie
1368—1370	" "	półgrosze koronne
" " "	" "	ćwierćgrosze koronne
" " "	" "	denary koronne
1370—1382	Ludwik andegaweński	denary koronne
1372—1378	Władysław ks. opolski	półgrosze ruskie
1378—1382	Ludwik andegaweński	półgrosze ruskie
1384—1386	Jadwiga	denary koronne
1389—1396	Władysław Jagiełło	denary koronne
1393—1396	" "	kwartniki koronne
1378—1419	Wacław III król czeski	grosze
1396 - 1403	Władysław Jagiełło	kwartniki koronne
1396—1398	" "	denary koronne
" "	" "	półgrosze ruskie
od r. 1398	" "	denary koronne
" "	" "	półgrosze ruskie
1399—1403	" "	półgrosze koronne

siębrane przez królów Ludwika, Władysława Jagiełę, Kazimirza Jagiełłończyka i Aleksandra w celu podniesienia i zreformowania stopy menniczej, nie przetrwały okrom krótkich rządów Ludwika, nawet kresu panowań królów reformatorów, lub też jak za Aleksandra nie przyszły wcale do skutku.

Tablica i numer monety	Próba srebra	Ilość sztuk na grzywnę pieniędzy	Przeciętna waga monety	Waga grzywny pieniężnej brutto	Ilość gramów fajnu w grzywnie brutto	Ilość gramów fajnu w groszu	Ilość groszy z grzywny czystego srebra
—	0·938	48	3·71	178·42	167·27	3·484	56·73
(I, 2)	0·938	96	2·05	196·80	184·50	3·845	51·40
(I, 4)	0·875	576	0·34	197·68	172·97	3·603	54·87
—	0·925	48	3·71	178·42	165·03	3·438	57·49
(I, 6)	0·875	96	1·55	149·32	130·66	2·722	72·62
(I, 7)	0·875	96	1·55	149·32	130·66	2·722	72·62
—	0·845	48	3·69	176·50	149·13	3·107	63·62
(I, 8)	0·845	48	3·11	149·43	126·26	2·630	75·16
(I, 9—11)	0·562	96	1·55	149·32	83·99	1·750	112·96
(I, 12)	0·562	192	0·77	148·32	83·43	1·738	113·73
(II, 13, 14)	0·312	768	0·24	185·50	58·00	1·208	163·70
(II, 18—21)	0·375	768	0·35	274·17	102·79	2·142	92·33
(II, 16)	0·875	96	1·24	119·00	104·13	2·171	91·05
(II, 17)	0·875	96	1·12	108·05	94·55	1·970	100·34
(II, 24)	0·344	768	0·25	195·84	67·32	1·402	140·95
(II, 26—32)	0·250	768	9·27	209·62	52·40	1·091	181·08
(II, 33, 34)	0·322	192	0·85	163·61	52·68	1·097	180·12
—	0·624	48	2·94	141·27	88·15	1·835	107·73
(II, 35—37)	0·322	288	0·85	245·42	79·02	1·646	120·09
(III, 41, 42)	0·333	768	0·27	204·97	68·32	1·423	138·91
(III, 45)	0·875	96	0·96	92·70	81·11	1·690	116·97
(III, 43, 44)	0·333	864	0·24	212·88	70·96	1·478	133·73
(III, 46)	0·767	96	0·96	92·70	71·11	1·460	135·40
(III, 47—51)	0·500	96	1·58	151·94	75·97	1·583	124·87

Okres wybijania monety	Imię panującego	Kategoria monety
1404—1405	Władysław Jagiełło	półgrosze koronne
	" "	półgrosze lwowskie
1406—1410	" "	półgrosze koronne
	" "	półgrosze lwowskie
	" "	półgrosze koronne
	" "	półgrosze lwowskie
1410—1414	" "	półgrosze koronne
" "	" "	denary koronne
1431—1440	Władysław Jagiełło potem Wład. III	denary koronne
od r. 1456	Kazimierz Jagiełłończyk	półgrosze koronne
" "	" "	denary koronne
około r. 1468	" "	półgrosze koronne
1479—1492	" "	półgrosze koronne
1492—1499	Jan Olbracht	półgrosze koronne
" "	" "	denary koronne
1499—1501	" "	półgrosze koronne
" "	" "	denary koronne
1502—1506	Aleksander Jagiełłończyk	półgrosze koronne

Cennik grzywny krakowskiej czystego srebra (197 68).

Mówiąc na wstępie niniejszej rozprawy o grzywnie krakowskiej z wieku XIV i XV wykazaliśmy, iż waga tej grzywny obliczona wedle egzemplarza dochowanego z r. 1636 wynosi 197·68 grm. zaś wedle stosunku do grzywny praskiej, której grzywna krakowska $\frac{4}{5}$ częściom odpowiadała, 200·18 grm. Byliśmy zaś zdania, iż różnica 2·50 zachodząca między temi dwoma wagami może mieć swe źródło częścią w zużyciu pierwotnej wagi przez długi

Tablica i numer monety	Próba srebra	Ilość sztuk na grzywnę pientędzy	Przeciętna waga monety	Waga grzywny pientędźniej brutto	Ilość gramów fajnu w grzywnie brutto	Ilość gramów fajnu w groszu	Ilość groszy z grzywny czystego srebra
(III, 52—55)	0.469	96	1.58	151.94	71.22	1.484	133.20
(V, 67)	0.500	96	1.50	143.98	71.99	1.499	131.88
(IV, 56—58)	0.437	96	1.58	151.94	66.47	1.385	142.73
(V, 68)	0.437	96	1.50	143.98	62.99	1.312	150.68
(IV, 58—61)	0.375	96	1.58	151.94	56.97	1.187	166.54
(V, 69)	0.375	96	1.50	143.98	53.99	1.125	175.71
(IV, 62—66)	0.312	96	1.58	151.94	47.48	0.989	199.89
(V, 71—83)	0.125	864	0.44	377.65	47.21	0.983	201.09
(V, 84—86)	0.125	864	0.38	329.70	41.21	0.858	230.39
(V, 87)	0.375	96	1.58	151.53	56.82	1.184	166.96
(VI, 89—91)	0.125	864	0.42	358.01	44.75	0.932	212.10
(V, 88)	0.375	96	1.30	125.46	47.05	0.980	201.71
(VI, 97 i 98)	0.375	96	0.92	88.20	33.07	0.689	285.45
(VI, 101)	0.375	96	0.96	92.28	34.60	0.720	274.24
(VI, 103)	0.125	864	0.37	328.10	41.03	0.854	231.48
(VI, 102)	0.375	96	1.03	99.14	37.17	0.774	255.40
(VI, 105)	0.125	864	0.38	329.42	41.17	0.857	230.66
(VII, 109)	0.375	96	1.00	96.40	36.13	0.753	262.70

upływ czasu, częścią też w braku ścisłości przy justowaniu wag w wiekach średnich.

Obecnie jeszcze na dwa szczegóły zwrócić musimy uwagę, które powyższe zdanie nasze co do wagi grzywny krakowskiej w XIV i XV wieku stwierdzają.

W rachunkach Andrzeja *de Verulis* kolektora świętopietrza z r. 1330 podana jest wartość 492 grzywnien wagi miasta Troy na 600 grzywnien wagi wrocławskiej. Grzywna miasta Troy równa się 244.75 grm. 492 takich grzywnien da przeto wagę 120417 grm. z czego na każdą

z sześciuset grzywien wrocławskich wypadnie po 200·69 grm. A ponieważ ówczesna grzywna wrocławska równała się zupełnie grzywnie krakowskiej i w tym samym do grzywny praskiej, to jest jak 4:5 zostawała stosunku, przeto mamy tu nowy dowód wagi grzywny krakowskiej z początku XIV wieku.

Z drugiej zaś strony ordynacja mennicza króla Zygmunta I z r. 1528 ¹⁾ wydana w przedmiocie wybijania czerwonych złotych, stanowi, że nowych czerwonych złotych ma iść na grzywnę wagi krakowskiej sztuk 56, a każdy ma ściśle równać się w wadze ówczesnemu florenowi węgierskiemu. Otóż grzywna przyjęta przez nas na 197·68 grm. rozbita na 56 czerwonych złotych, da wagę czerwonego złotego 3·53 grm. i ta jest rzeczywiście waga ówczesnych florenów węgierskich, a zatem i waga grzywny krakowskiej dobrze jest obliczona.

Cena grzywny krakowskiej litego srebra (197·68 grm.)

	R o k	moneta polska		grosze praskie		czyli gramów fajnu
		grzywn.	gr.	grzywn.	gr.	
1	1390	.	.	1	40	161·55
2	"	.	.	1	42	165·22
3	1391	.	.	1	41	163·38
4	"	.	.	1	44	168·89
5	1392	.	.	1	44	168·89
6	"	.	.	1	46	172·56
7	1393	.	.	2	.	176·30
8	1394	.	.	2	1/2	177·12
9	"	.	.	2	2	179·97
10	"	.	.	2	3	181·80
11	1395	.	.	1	46	172·56
12	1396	.	.	1	44	168·89
13	"	.	.	1	46	172·56

¹⁾ Zagórski l. c. 113.

	R o k	moneta polska		grosze praskie		czyli gramów fajnu
		grzywn.	gr.	grzywn.	gr.	
14	1396	.	.	1	47	174 39
15	1397	.	.	1	42	165 22
16	"	.	.	1	45	170 72
17	"	.	.	2	.	176 30
18	1398	.	.	2	.	176 30
19	1399	.	.	2	4	183 64
20	1401	.	.	2	2	179 97
21	"	.	.	2	3	181 80
22	1403	.	.	2	4	183 64
23	"	.	.	2	6 1/2	188 28
24	1405	.	.	2	6 1/2	188 28
25	1407	.	.	2	8	190 98
26	1408	.	.	2	9	192 81
27	1409	.	.	2	9	192 81
28	"	2	25	.	.	178 88
29	1433	.	.	2	12	184 25 ¹⁾
30	1458	3	.	.	.	134 25 ²⁾
31	1474	3	16	.	.	156 83
32	1505	4	.	.	.	144 48 ³⁾

- ¹⁾ Grosze Zygmunta I, które tu zapewne są rozumiane, należą dziś do rzadkości numizmatycznych. Nawet Voigt nie miał egzemplarza w ręku. Nie mogliśmy przeto zrobić analizy, aby wydobyc, ile zawiera w sobie czystego srebra.
- ²⁾ Nizki ten rezultat czystego srebra ztąd pochodzi, że przy obliczeniu, zawartości denarów Kazimirza Jagiellończyka nie robiliśmy różnicy między typami. Tymczasem typ VI 89, który za najwcześniejszy uważamy, jest cięższy od reszty typów, a więc i srebra więcej w sobie zawiera. Nie mieliśmy jednak dość znacznej liczby dobrze dochowanych egzemplarzy tego typu, aby na nich mógł oprzeć obrachunek.
- ³⁾ Zwracamy uwagę, iż oprócz ceny 5 florenów za grzywnę piętnastołutową, pozwolił król Turzonowi i Bonarowi przekuć w mennicy na ich własny zysk 1200 grzywnien czystego srebra, co doliczywszy do umówionej ceny, cena grzywny czystego srebra wzrosła do 150 40 fajnu, jak to na str. 92 wykazaliśmy.

1. 2. (1390). Ms. 2054: Item presentavit Cremator 71 mr. 1 lot argenti in pondere. Summa in pecuniis 129 mrc. $18\frac{1}{2}$ scot. 4 den.

Ms. 2054: Theloneum Albe ecclesie. Item 1^r frustum argenti, quod fecit in summa 15 mr. $14\frac{1}{2}$ gr. summa vero pecunie eiusdem argenti 28 mrc. $2\frac{1}{2}$ gr. Item 3 frusta argenti, quod fecit in summa $23\frac{1}{2}$ mrc. Summa pecunie 44 mrc. 3 gr.

3. 4. (1391). Ms. 2054: Percepta Crematorij: Summa argenti 159 mrc. 2 scot. computato argento pro 2 mrc. minus 4 gr. — Solucio pro antiquis dominis: Item 200 mrc. 14 scot. Petro faber et Bertramo pro antiquis, pro 104 mrc. et 15 scot. argenti. Item 38 mrc. 9 scot. argenti solutos Slepkuhil, summa in pecuniis 71 mrc. 1 fert.

5. 6. (1392). Ms. 1851: Percepta Crematorij: Primo percepimus $51\frac{1}{2}$ mrc. et 1 loth argenti ponderati, quod in grossis facit 98 mrc. scot. 20, una marca argenti pro 2 mrc. grossorum minus 2 scot.

W innym tytule: Duo pecia argenti puri, que ponderate fuerant, continebant 16 mrc. minus $2\frac{1}{2}$ scot. quamlibet marcam pro 2 mrc. minus 2 gr. computando.

7. (1393). Monum. IV (2) pag. 92: ... vendiderunt Nicolao Streliez 101 mrc. et 3 scot. argenti puri, quamlibet marcam pro 2 mrc. grossorum Pragensium. Summa facit 202 mrc. et 6 scot. gr. Prag.

8. 9. 10. (1394). Monum. IV (2) pag. 102: Item eodem die assignatum fuit modernis Consulibus de argento krecz 42 mrc. 8 scot. et fuit venditum Petro Kaldherberge pro 85 mrc. et 5 gr.

Monum. IV (2) p. 107: I. G. recognovit publice emisse ab Arnolde Buske 82 mrc. argenti minus fertone, marcam quamlibet pro 2 mrc. et 3 gr. grossorum Pragensium numeri Polonici...

Monum. IV, (2) p. 115. Argentum crematum de Biecz ponderat 70 mrc. 11 scot. et venditum Casp. Crugil quelibet marca pro 2 mrc. et 2 gr. gross. Prag.

11. (1395). Ms. 2053. Argentum crematum de Krecz venditum fuit Nicolao Dambrow pro 94 mrc. gr. minus 8 gr. et ponderavit argentum 48 marcas minus 2 scotis.

12. 13. 14. (1396). Ms. 2053. De argento Krecz: Primo de prima cremacione prouenerunt 95 mrc. argenti et fuerunt vendite pro 187 mrc. grossorum.—Item de secunda cremacione Krecz prouenerunt 117 mrc. minus 1 fert. argenti et fuerunt vendite pro 223 mrc. grossor. minus 1 fert. — Item recepimus 101 mrc. argenti 3 scot. quamlibet marcam pro 2 mrc. minus 2 gr.

15. 16. 17. (1397). Ms. 2053. Percepta argenti de crematorio: Primo receperunt 10 mrc. minus $7\frac{1}{2}$ scot. argenti et dederunt quamlibet marcam pro $7\frac{1}{2}$ fert. grossor. Pragen. Summa 18 mrc. 4 scot. Item receperunt in argento $76\frac{1}{2}$ mrc. et est datum: quelibet marca pro 2 mrc. minus 3 gr.

Monum. IV (2) p. 164. Nicolaus Gemlich recepit a dominis consulibus 71 mrc. 3 scot. argenti, marcam quamlibet pro 2 mrc. grossorum Pragen.

18.(1398). Ms. 2053. Notandum, quod de Krecz percepimus primo $62\frac{1}{2}$ mrc. argenti, vendidimus pro 125 mrc. grossor. minus 8 gr. Pragen.—Item de 35 mrc. argenti et $4\frac{1}{2}$ scot. venditis Weyngarth, percepimus 70 mrc. 9 scot. grossor. Pragen.

19. (1399). Ms. 2053. Percepta argenti Krecz Item 90 mrc. minus 10 scot. grossor. Pragen. de 43 marcis argenti, marcam quamlibet pro 2 marcis et 2 scotis.

20. 21. (1401). Ms. 2055. De argento Krecz Primo $38\frac{1}{2}$ mrc. argenti vendite per 2 mrc. 3 gr. Summa pecunie facit 79 mrc. 9 scot. — Item de 32 mrc. ar-

genti per 2 mrc. 2 gr. Summa pecunie facit 65 mrc. 8 scot.

22. 23. (1403). Ms. 2055. Argentum Krecz: Primo 61 mrc. argenti faciunt 130 mrc. 12 $\frac{1}{2}$ gr. — Item 29 mrc. argenti faciunt 60 $\frac{1}{2}$ mrc. 3 gr.

24. (1405). Ms. 2055. Percepta de cremacione Krecz: Primo de argento, scilicet 27 mrc. 1 fert. percipimus pro quahbet marca 2 mrc. 6 $\frac{1}{2}$ gr. Suma 58 mrc. 16 $\frac{1}{2}$ scot. — Item de secunda cremacione primo 36 mrc. minus 3 scot. argenti, marcam quamlibet per 2 marcas 6 $\frac{1}{2}$ gr. Summa facit 76 $\frac{1}{2}$ mrc. et 6 gr.

25. (1407). Ms. 2056. Argentum Krecz: 41 mrc. 17 gr. argenti in pondere, 89 mrc. 15 scot. in pecuniis, addicio per 8 gr.

26. (1408). Ms. 2056. Sabbato proximo post diem s. Lucie: Primo presentate sunt 22 mrc. argenti in pondere, quod tunc solvebat 2 mrc. gr. et 9 gr. et venditum est pro 48 mrc. minus 2 gr. addicio per 7 gr.

27. 28. (1409). Ms. 2056. Sabbato vigilie Conceptionis: Item argenti 30 mrc. minus 1 fert. in pondere de Krecz, quod platener recepit per 2 mrc. et 9 gr.

Item eidem (Nicolao platner) ad rationem debitorum suorum 75 mrc. denar. computatis 30 mrc. minus 1 fert. argenti, quod pretactam facit pecunie summam in denariis.

29. (1433). Ms. 1536. Domino Jenkoni aurifabro concessi 500 mrc. latorum grossorum, pro quibus... idem Jenko ad festum purificationis s. Marie proxime venturum debet michi heynrico wladario Cracov. dare 890 flor. vulgarie, quemlibet florenum per 27 gros. lat. computando. Et idem Jenko aurifaber reposuit apud me 213 mrc. argenti iuxta estimationem bonam, et adhuc debet reponere 9 mrc. puri argenti. Si enim predictus Jenko... non solverit michi 890 flor. extunc... argentum predictum possum

conuertere, quo michi placuerit..... Item quamlibet marcā (argenti) tam cum auro, quam sine auro pro nouem fertonibus later. grossor. computando.

30. (1458). Ms. Cons. A. 2 p. 189. Heyncze golt-smid... hot bekant, das her her Sweidniczers gelossenen Kindern schuldig ist ach marg silber, dy globit her derselbin Kinder vormonden vnuorczoglich mit bereitem gelde alhy vor sitzendem Rate czu bezalen, iczliche marg vmbe fonftehalbin gulden vgerisch..

Floren węgierski płacony był w r. 1457 po 32 grosze denarami, grzywna więc czystego srebra wypadala na 3 grz. denarowe.

31. (1474). Cons. A. 2. p. 508. Jorge mornsteyn hat bekant, das her schuldig ist rechter worer schult Johanni borg 32 marg silber..., ide marg vor 5 gulden gerechint.

Cena florena węgierskiego w latach 1468 i 1478 była po 32 gr. monety polskiej, grzywna więc litego srebra wypadala na 3 grzywny 16 gr. monety polskiej.

32. (1505). Dok. Nr. 22. W układzie zawartym w Praszowicach we czwartek po św. Michale zobowiązali się Jan Turzo tudzież Jan Bonar rajcy krakowscy dostarczyć do mennicy królewskiej 8000 grzywien srebra litego pietnastolutowych. Cena takiej pietnastolutowej grzywny ustanowioną została na pięć florenów w złocie lub w półgroszach licząc po 36 groszy na floren. Grzywna przeto krakowska szesnastolutowa wypadala na 4 grzywny półgroszowe.

Cennik krakowskiej grzywny groszy praskich w monecie pospolitej polskiej.

	Rok	Kategoria monety	cena w monecie polskiej		czyli gramów czystego srebra
			grzywn.	gr.	
1	1391	denary	1	8	61·13
2	1392	"	1	5	57·86
3	1394	(kwartniki)	1	6—9½	59·26—63·10
4	"	(denary)	1	15—16	68·76—69·85
5	1395	denary	1	18—24	72·03—78·60
6	1396	kwartniki	1	24	79·02
7	"	stare denary	2	—	104·80
8	(reforma)	kwartniki	1	—	79·82
9	"	nowe denary	1	—	68·32
10	1397	kwartniki	1	7	90·54
11	1399	(kwartniki)	1	5—8	87·25—92·18
12	"	(denary)	1	5—8	78·35—82·78
13	1400	kwartniki	1	6	87·88
14	"	denary	1	6	79·83
15	1401	(kwartniki)	1	6—8	87·88—92·18
16	"	(denary)	1	6—8	79·83—82·78
17	1402	kwartniki	1	8	92·18
18	1403	półgrosze	1	6	85·46
19	"	kwartniki	1	7	90·54
20	"	denary	1	7—8	81·31—82·78
21	1404	(denary)	1	7—10	81·31—85·74
22	1405	denary	1	10	85·74
23	1406	półgrosze	1	8	77·55
24	"	denary	1	12—13	88·70—90·17
25	1407	(półgrosze)	1	8	77·55
26	1408	(półgrosze)	1	7	65·28
27	1409	półgrosze	1	5—7	62·90—65·28
28	1410	(półgrosze)	1	7	65·28
29	1411	półgrosze	1	9g.11d.	56·98
30	1417	(półgrosze)	1	8	55·39
31	1424	groszyki rus.	1	8	62·99
32	1425	(półgrosze)	1	16	63·31
33	1431	(półgrosze)	1	5—6	52·42—53·41
34	1469	denary	1	16	59·67

1. (1391). Ms. 2054. Census habentes: Item ab hancone Bartfal (perceperunt domini) 140 mrc. super censu ad vite tempora et habet 20 mrc. et pro addicione dedit 33 mrc. 1 scot.

W roku tym nie było jeszcze innéj monety bitéj, prócz denarów, adzio więc dotyczy grzywny denarowéj.

2. (1392). Ms: 1851. Hospitalis percepta: Primo feria V vigilie s. Lucie recepimus a Degin 20 mrc. grossorum, per Michalem Czoboth defunctum hospitali testamentaliter legatas. Solute sunt iste pecunie et date Czartkoni magistro pauperum eorumdem 22 mrc. in denariis et sic due marce sunt date gracia superaddicionis.

W ścisłem obliczeniu wynosi powyższe adzio tylko 4 grosze i 13 denarów na grzywnie; dla uniknienia jednak ułomków położyliśmy w tabeli 5 groszy.

3. 4. (1394). Przeddziecki: Życie domowe Jądwigi i Jagieły str. 44, 50. P. Mikołajowi z Kurowa za 26 grz., które był za króla zapłacił, dodając do każdéj grzywny pół wiardunka.— Za 20 grzywien groszy danych p. Purczowi poslanemu w poselstwie do Węgier, dodając do każdéj grzywny po 15 groszy. — Za 5 grzywien groszy szerokich danych Morawie na wydatki w poselstwie od króla JM. do Czech, 6 grzywien. — Za 17 grzywien groszy szerokich danych za sztukę sukna szkarłatnego dla królowéj JM. dodając do każdéj grzywny po 8 szkocjów.

Mamy tu adzia różnéj wysokości: 6 gr. 9 den. 15 gr. i 16 gr. na grzywnie groszy praskich. W roku tym wybijała mennica oprócz denarów także kwartniki, których grzywna zawierała prawie pięć gramów fajnu więcej, niż grzywna denarów. Mniemamy więc, że niższe adzio 6 gr. i 9 den. odnosi się do kwartników jako monety lepszej, a wyższe adzio 15 i 16 gr. do denarów jako monety gorszej, tem bardziej, gdy jak nas zaraz następująca zapiska uczy, wymieniała mennica kwartniki za grosze praskie nawet bez adzia.

Monum. IV (2) pag. 112: Presentacio grossorum de Theloneis proueniencium ad monetham. Primo fr. IV infra octauas Ascensionis domini presentate sunt Petro Borg Magistro monete per manus Nicolai Bochner 51 mrc. grossorum, pro quibus domini (Consules) receperunt 51 mrc. quartenses.

5. (1395). Ms. 2053. Solucio debitorum: Primo Jacobo teudirneudir 15 mrc. denar. pro 10 mrc. grossor. et date sunt sibi ea condicione, quod quando domini (Consules) infra festum Michaelis dederint 10 mrc. grossor. tunc ipse debet reddere dominis 15 mrc. den. Item 25 mrc. gr. Pragen. eidem (Petro Vochsczagil) solute in denariis et super marca addita $\frac{1}{2}$ marca. — Pro Staminibus: Item Johanni Lotir 33 mrc. grossor. pro tribus staminibus longi tynensis et fuerunt de dictis 33 mrc. grossorum 3 marce persolute in denariis et super marca qualibet additi 11 scoti.—Famulorum precium: Notarius (pro festo) floriani recepit 16 mrc. 1 scot. denariorum pro 11 mrc. grossor. Pragen. sui sallarii et fuerunt 11 scoti additi super quamlibet marcam grossor. Item pro festo Michaelis 10 mrc. gr. Pragen. et fuerunt additi super marcam 21 gr. Vicenotarius (pro festo) floriani habuit 4 mrc. gr. et fuerunt 20 gr. denar. dati super marca. Item (pro festo) Michaelis $3\frac{1}{2}$ mrc. grossor. lator. et fuerunt super marca additi 22 gr. — Censum habentes: W terminie na sw. Łucyję adžio wynosilo stale $\frac{1}{2}$ grzywny. — Solucio pro antiquis dominis: Item Georgio morrensteyn 50 sexag. grossor. latorum, qui fuerunt empti pro denariis et super quamlibet marcam additi 18 gr. denarior.—Horreum laterum: Item 4 mrc. grossorum Pragensium et fuit addicio $\frac{1}{2}$ mrc. super marca.—Honores: Item pro honore dni Stiborii I barile Romanie pro $3\frac{1}{2}$ mrc. grossor. Pragen. et fuerunt solute in denariis et super marca dati 20 gr. — Nunccii in factis Ciuitatis: Item 3 mrc. minus 4 gr. Johan-

ni Bartfal pro 2 mrc. grossorum, que exposite fuerunt super nunciis.

6. 7. 8. 9. (1396). Ms. 2053. Currus potabilium: Sabbatho ante bartholomei moneta mutata et 6 quartenses pro vno grosso computati. — Hic incipe rationem in grossis Pragensibus, videlicet 6 quartenses pro uno grosso Pragensi.—Pecunia laterum: Item fr. VI Magdalene czopchin presentavit 18 mrc. denariorum, que modo valent 9 mrc. grossor. Pragen. — Pecunia Cimenti: Item eodem die idem presentavit 6 mrc. denariorum, que modo valent 3 marcas.—Honores: Nota, quod Sabbato proximo post Viti mutata est moneta, videlicet 2 denarii pro uno.—Census habentes: Relicte Petri melczer date sunt ad rationem redditus sui 10 mr. quartenses, quas recepit dnus Jchannes tassonis; item 29 mrc. quartenses, et fuerunt compute iste 39 mrc. simul pro 26 marcis grossorum Pragensium.

10. (1397). Ms. 2053. Famulorum precium: Item (pro festo) Michaelis recepit (Vicenotarius) 4 mrc. quartenses pro $3\frac{1}{2}$ mrc. grossorum Pragensium.

11. 12. (1399). Ms. 2053. Census habentes: pro festo Penthecostes superaddicio per 6 gr. — Johanni Beuthom date sunt 20 mrc. fr. VI ante Margarethe grossorum Pragen. Superaddicio fuit octo gr. super marcam.—Famulorum necessaria: Item pro duobus longis de thin pro vestitura familie 23 mrc. grossor. Pragen. superaddicio tunc temporis fuerunt 8 gr. — Dampna: Item pro superaddicione 22 mrc. grossorum ab Andrea Werzingi receptorum dedimus 3 mrc. 10 gr. Item in soluendo Czeinkop 50 mrc. grossorum superaddiderunt domini 6 mrc. 1 fert.—Solucio pro antiquis dominis: Item Clementi de lelouia apothecario 3 mrc. redditus Lucie et 5 gr. fuerunt superadditi ad grossos.

Mamy tu adžio 5, 6, 7 i 8 gr. na grzywnie bez bliższego jednak określenia, na jakiej kategorii monety, na denarach, czy na kwartnikach. Zdaje się jednak, iż

między kwartnikami a denarami ostatniego bicia nie było w kursie różnicy, widzimy bowiem zaraz w następnym roku równe prawie na obu tych kategoriach monet adzio. Kładziemy więc w tabeli naszej walutę adzia powyższego tak co do denarów, jak i kwartników.

13. 14. (1400). Helcel II, Nr. 576, 5 lutego: Johannes de Chodow cum Stogneo de Czaple talem contractum fecerunt et ordinarunt, videlicet ita: quancuncque eidem Johanni idem Stogneus 40 mrc. in quartensibus dederit, tunc sibi ipse Johannes 40 mrc. loco in grossis latis dare habebit; si vero in grossis latis dare non poterit tunc eidem Stogneo 5 mrc. pecunie communis super dictas 40 marcas addere habebit sub dampni caucione.

Zwracamy uwagę, że umówione w powyższej zapisce adzio 5 grzywien na 40 grzywnach kwartnikowych miało być zapłacone w monecie pospolitej (in moneta communi) to jest w denarach.

Reg. percept. et distrib. Cracov. a 1400. Census habentes: Addicio ad grossos Pragenses per 6 gr. super marca. — Superaddiciones ad grossos Pragenses: Primo super 100 mrc. persolutis Andree Wirzingi dedimus 12 $\frac{1}{2}$ mrc. denariorum. Item super 50 mrc. datis Clementi Swobisdorff in bregam pro censu, dedimus 6 mrc. 1 fert. etc.

15. 16. (1401). Ms. 2055. Census habentes: Addicio (pro festo) Cinerum et Penthecostes 6 gr. super marca. — Crucis et Lucie 8 gr. super marca. — Solucio pro antiquis dominis: Addicio 6 gr. super marca. — Honores: Item pro stamine de broSELLA dno plebano s. Marie, qui annum Jubileum inpetrauit 19 mrc. grossorum et addite 2 mrc. 8 gr.

17. (1402). Ms. 2055. Pretorii necessaria: Item petro notario thelonei 7 mrc. quartenses pro 6 mrc. grossor. Pragen. — Census habentes: Addicio 8 gr. super mrc.

18. 19. 20. (1403). Cons. A, I. Sabbatho in vigilia ss. Symonis et Jude apostolorum domini Consules re-

ceperunt a Johanne Wenke monetario 100 mrc. grossor. Pragen. quas dedit in mediis grossis et super marcam addidit 6 grossos.

Ms. 2055. Famulorum precium: Pisarzowi miejskiemu do 5 grzywien kwartników dodano $17\frac{1}{2}$ szkojca. Famulorum necessaria: Nota, domini tenentur luce bochner 22 mrc. grossor. Pragen. pro duobus longis tinensibus. Receipt primo 16 mrc. denariorum, Item receipt 9 mrc. 5 scot. denariorum et solutus est ex toto.—Census habentes: Addicio bądź 7 bądź 8 gr.

W Starodawnych prawa polskiego pomnikach T. II, pod N. 969 zapisane jest zobowiązanie Jana Trestki z Gedczyc do zapłacenia Wydzdze z Przełęku 100 grzywien groszy praskich z wykluczeniem monety pospolitéj; gdyby jednak takowe w monecie pospolitéj uiścić chciał, obowiązany będzie dać w zamian 140 grzywien kwartnikowych. Wynosiłoby tu zatem adžio na kwartnikach prawie 20 groszy na grzywnie. Gdy jednak w mieście Krakowie, ognisku handlu, adžio na kwartnikach zaledwo po 7 gr. wynosi, wypada nam w owych 40 grzywnach nad liczbę stypulowanych, dopatrywać się raczej kary umownej niż adžia.

21. (1404). Ms. 2055. Census habentes: Addicio ad grossos Pragenses Cinerum 8 gr. (pro festo) Crucis et Lucie 9 lub 10 gr.—Solucio pro antiquis dominis: Item domino Johanni tassionis et Jacussio schreiberinne 3 mrc. minus 5 gr. pro duabus sexagenis grossorum Pragensium census Lucie. Item 2 mrc. domino Johanni de Tesschin lucie, addicio 7 scot.

22. (1405). Ms. 2055. Famulorum precium: Notarius Pasche Item 6 mrc. grossor. Pragen. Item addicio $3\frac{1}{2}$ fert.—Ceruisia Swydnicensis: Addicio super grossis per 10 gr.—Census habentes: Dvus Gundramus Item lucie 3 mrc. addicio $\frac{1}{2}$ sexag. — Solucio pro antiquis dominis: Item 7 mrc. grossor. Pragen. et 10 gr. denariorum

super 1 marca addicionem.—Addicio super grossis: Item emimus 10 mrc. grossor. addicio per 10 gr. Item emimus 40 mrc. grossor. addicio per 10 gr. Item emimus 100 mrc. grossor. addicio per 10 gr.

Ponieważ tylko w jednej pozycji płacy pisarza miejskiego adzio wynosi 7 gr. we wszystkich zaś innych pozycjach notowane jest stale po groszy 10 na grzywnie, przeto przyjmujemy w tabeli na ten rok adzio w wysokości 10 gr. tem bardziej, że już z końcem zeszłego roku adzio do téj wysokości doszło.

23. 24. (1406). Cons. A. I, Sabbatho ante dominicam Invocavit:... Item solvimus Leipnigern 30 mrc. grossor. Pragen. et pro $9\frac{1}{2}$ marcis mediorum grossorum 8 marcas 7 grossos grossor. Pragen.— Domini tenentur Johanni Briger 40 mrc. grossor. Pragen. quas posuit pro 50 mrcis denariorum, computando super marcam quamlibet 1 fertonem pro addicione.— Nicolaus falkenberg per famulum suum assignavit dominis Consulibus 50 mrc. denariorum. Item assignavit $41\frac{1}{2}$ mrc. pro 72 marcis grossor. Pragensium.

25. (1407). Ms. 2056. Argentum Kręc: 41 mrc. 17 gr. in pondere, 89 mrc. 15 scot. (in pecuniis) per 8 gr. computando.

Nie ma tu zanotowanego, jakiej kategorii monety adzio to 8 groszowe dotyczy. Nie ulega jednak wątpliwości, że takowe odnosi się do półgroszy, gdyż takie było adzio i w roku przeszłym na półgroszach, gdy na denarach aż 13 groszy dochodziło.

26. (1408). Ms. 2056. fr. VI die b. fabiani et Sebastiani: Item a Petro Kaldherberg de pecunia testamenti Grundeneri 100 mrc. grossor. Pragen. tunc addicio fuit per 7 gr.—W czynszach opłacanych na Zielone Świątki na św. Krzyż i na św. Łucyję addicio również po 7 gr.

Adzio i tu nieokreślone bliżej, do jakiej kategorii monety odnosić się ma, odnosimy z powodów w poprzedniej notce wyluszczonej do półgroszków.

W księdze radzieckiej Cons. A, I znajdujemy pod rokiem tym zapiskę, gdzie Piotr Geytan wraz z żoną swą Magdaleną podkomorzemu Jakuszowi z Boturzyna 140 grzywien groszy praskich na święta Bożego Narodzenia blisko przyszłe zapłacić się obowiązuje; czego gdyby nie uczynił, natenczas 200 grzywien w półgroszach uiścić będzie winien. Wedle téj stypulacyji wynosiłoby adzio na półgroszach po 20 groszy i 10 denarów na grzywnie; tak wysokie adzio nie zostaje w żadnym stosunku z ówczesnym kursem groszy praskich, uważamy je raczej jako karę uwówną za niedotrzymanie zobowiązania i nie notujemy w naszój tabeli.

Na Mazowszu tymczasem szedł grosz praski po siedm kwartników. W księgach powiatu orłowskiego czytamy pod N. 1613 zapiskę: Dnus Albertus vicarius predictus (de Tarnow) acquisiuit super Martino de Tarnow 3 mrc. cum 7 gr. latorum pragensium.... si autem latos grossos non habuerit, pro quolibet grosso septem solvet quadrantes“. Nie możemy jednak osądzić, czy tu rozumiane są kwartniki króla Władysława Jagieły czy téż Ziemowita IV ks. plockiego, które były znacznie lżejsze od kwartników polskich.

27. (1409). Ms. 2056. *Quatuortempora Reminiscere*: addicio $6\frac{1}{2}$ lub 7 gr. — *Sabbato dominice Judica*: Item 20 mrc. mediorum grossorum minus 6 gr. que date sunt pro 18 mrc. grossorum, addicio per 5 gr. Item 11 mrc. mediorum grossorum et 2 gr. que date sunt pro 10 mrc. grossorum. — *Quatuortempora Penthecostes*: addicio per 7 gr.—*Sabbato die s. Viti et Modesti*: *Reychbeminne* 4 mrc. grossorum ad racionem, addicio per 7 gr. de mediis grossis.—*Quatuortempora Crucis*: addicio per 6 gr.—*feria V post Seuerini*: Summa 10 mrc. minus 9 gr. cum addicione 6 grossorum super mediis grossis. — *Quatuortempora Lucie*: addicio per 7 grossos.

Helcel II, N. 1195: Jaschco de Lowina 30 mrc. latorum grossorum... soluturum se obligavit,... et si aliam monetam dare voluerit, tunc 44 marcas mediorum grossorum soluere debebit. Stypulowane tu adžio na półgroszach wynosiłoby na grzywnie 22 gr. 7 denarów. Zapiska powyższa należy widocznie do kategorii tych, o jakich mówiliśmy przy pozycjach 19 i 26.

28. (1410). Ms. 2056. Quatuortempora Cinerum, Addicio per 7 gr. super marcam.

29. (1411). Helcel II, Nr. 1267. Pacossius et Nicolaus da Gothartouice 20 mrc. latorum grossorum aut 24 mediorum grossorum... soluturos se obligarunt.

30. (1417). Helcel II, Nr. 1527. Czechna de Zabawa cum filiis suis Nicolao et Spitecone, Nicolaum de Swiradzice pro triginta tribus marcis grossorum Pragensium, pro addicionibus a centum et LXXX marcis, in quolibet marca octo grossos computando... iuramento impetuum euaserunt.

*) (1419). Helcel II, N. 1622. Bodzantha et Slichna mater eius de Sedlec 10 kmetones eorum in Clymontow... in 50 marcis grossorum latorum Pragensium in totum obligavit tenendos, promittens in forma Gregorio de Morauicza. Et non habent eundem Gregorium... cum mediis grossis uel communi pecunia euadere: si euaserint, tunc sibi mediam marcam super marcam quamlibet addere habebunt.

Helcel II, N. 1624. Miclussius de Pobodr 22 marcas grossor, latorum Pragensium... Sulconi de Brzeszyczca et Marcissio de Bynczyn obligavit se soluturum. Et non habebit ipse Miclussius... ipsos Sulconem et Marcissium... cum aliqua pecunia communi terrestri, nisi cum latis grossis euadere, si euaserit, tunc eisdem Sulconi et Marcissio 30 marcas incurret ad soluendum.

Czternaście za ledwo dni przedziela te dwie transakcje od siebie, a różnica umówionego adżia na groszach

praskich tak jest znaczna, bo gdy w pierwszej zapisce adzio wynosi 24 gr. na grzywnie, w drugiej tylko groszy 18, zaś obie te stypulacyje znowu tak dalece w żadnym nie zostają stosunku z adziem w r. 1417 pobieranem, które tylko 8 gr. wynosiło, iż nie możemy w stypulacjach tych upatrywać ówczesnego kursu groszy praskich, lecz raczej musimy je zaliczyć do téj kategorii, o jakiej zastanawialiśmy się już przy pozycjach 19, 26 i 27.

31. (1424). Ms. 1207, str. 377. Item feria IV proxima ante festum s. Johannis baptiste anno dni XXV (sic) Wolczco Judeus soluit VI sexagenas latorum grossorum cum superaddicione XX gr. super I sexagenam. Summa harum facit in communi pecunia VII sexagenas.

Owe 20 groszy adzia są oczywiście groszyki ruskie czyli półgrosze, skoro to adzio na sześciu kopach tylko jedną kopę wynosi.

32. (1425). Helzel II, N. 2008. Nicolaus et Johannes fratres uterini de Bresze.... 150 marcas latorum grossor. Pragen.... Johanni de Melstyn obligauerunt se solutorus. Ita tamen: si grossi eodem tempore taliter non soluerentur, sicut protunc, tunc addiciones debebunt addere super eosdem grossos, quod super quamlibet marcam essent octo scoti.

33. (1431). Ms. 2057. Precium famulorum: Addicio per 5 gr. super marca. — Za 25 kóp groszy praskich zapłacono 35 grzywien $7\frac{1}{2}$ gr. monety polskiej.

Nie ma tu przytoczonej kategorii monety, do której owo adzio 5 i 6 gr. stósować się miało. Przyjmujemy więc półgrosze ostatniego bicia, które co do wartości fajnu równają się denarom tegoż samego bicia, bo jakkolwiek w r. 1431 mennica na nowo w ruch wpuszczona zaczęła wybijać denary podlejsze, to jednak stało się to dopiero w połowie roku, zamało więc jeszcze tych denarów było w obiegu, iżby już na adzio wpływ wyłaczny wywierać mogły.

34. (1469). Helcel II, Nr. 3972. Generosus Johannes de Cyszow recognovit, quia... heredibus de Oleschnicza in LXX marcis pecuniarum latorum grossorum in eo perlucratorum et quemlibet grossum latum per octo tercianos computando minute pecunie, dictas LXX latorum grossorum marcas in minutam computando, in hominibus suis... obligavit.

Cennik florena węgierskiego ¹⁾.

	Rok	Cena w groszach pra- skich	czyli gramów czyste- go srebra	Cena w mo- necie pospoli tej groszy	czyli gramów czyste- go srebra
1	1368	—	—	14—16	24·50—28·00
2	1369	—	—	14	24·50
3	1390	20	36·70	—	—
4	1391	19—20	34·87—36·70	—	—
5	1393	19—20	34·87—36·70	—	—
6	"	—	—	24	26·34
7	1397	20—20 ¹ / ₂	36·70—37·62	—	—
8	1398	—	—	24	35·48
9	1399	21	38·53	—	—
10	1400	—	—	24	35·48
11	1401	—	—	24	35·48
12	"	21	38·53	—	—
13	1402	22	40·37	—	—
14	1404	—	—	24	35·48
15	1405	22—22 ¹ / ₂	40·37—41·29	—	—
16	1406	22 ¹ / ₂	41·29	—	—
17	"	—	—	24	35·48
18	1407	23	42·20	—	—
19	"	—	—	26 ¹ / ₃	36·46
20	1417	—	—	34	33·42
21	1422	—	—	37 ¹ / ₂	42·18
22	1425	—	—	26 ² / ₃	25·83
23	1426	24	44·08	—	—
24	1432	—	—	32	31·47
25	1433	27	—	—	—

¹⁾ Ceny złota w litym kruszcu zanotowane są w roczniku numizmatycznym pod latami 1318, 1326, 1330, 1340—1354 i 1480.

	Rok	Cena w groszach pra- skich	czyli gramow czyste- go srebra	Cena w mo- necie pospoli- tój groszy	czyli gramow czyste- go srebra
26	1437	—	—	36	30·91
27	1438	—	—	56 ² / ₃	48·72
28	"	—	—	48	47·48
29	1439	30	—	—	—
30	1441	—	—	48	41·21
31	1442	—	—	78	66·95
32	1444	—	—	41 ¹ / ₆	35·34
33	1445	28	—	—	—
34	1448	28	—	—	—
35	1452	—	—	34	29·17
36	1455	—	—	30	27·96
37	1456	—	—	31	28·89
38	1457	—	—	32	29·83
39	1459	28	—	—	—
40	1460	—	—	34	31·70
41	1462	28	—	—	—
42	1463	28	—	—	—
43	1468	—	—	32	31·36
44	1471	24	—	—	—
45	1478	—	—	32	31·36
46	1496	—	—	30	21·62
47	1503	—	—	30	22·57
48	1504	—	—	30	22·57
49	1505	—	—	30—32	22·57—24·08

1. (1368). Helcel. I, 219 i 220. Ustawa króla Kazimirza Wielkiego urządzenia żup krakowskich soli: Item statuimus ex mandato domini regis Casimiri, quod sal ad Ungariam non debet alio modo dari, nisi quilibet centenarius per 4 grossos in florenis aureis; et floreni alio modo non debent recipi, nisi per 7 scottos grossorum. — Item statuimus, quod sal, quod datur de zuppa Bochnensi ad terram Czypsensem, quilibet centenarius debet dari per 4 grossos in florenis aureis; et quilibet florenus debet recipi per 8 scottos grossorum.

2. (1369). Czacki I, 148, not. 146: De summa mille florenorum puri auri, quemlibet pro quatuordecem

grossis computando, quam prefata domina soror (Élisabeth) Dobeslao de Cieszyno in legitima moneta ponderis regni Polonie soluit.

3. (1390). Ms. 2054. De theloneo Cracouiensi: Item 12 florenos sabbato ante dominicam Jubilate per 20 grossos.

4. (1391). Ms. 2054. Nuncej Ciuitatis: Item 20 florenos (8 mrc. 8 scot.) missos domino Doctori ad Curiam in causa dominorum Consulium racione citacionis. Item 30 florenos ($12\frac{1}{2}$ mrc.) missos domino Auditori ad Curiam. — Theloneum Albe ecclesie: Item 25 mrc. 1 fert. presentauit Stano leytmán feria II ante Purificacionis, et defecerunt in dicta pecunia 44 gr. racione florenorum presentatorum, que (s) fuerunt taxate ad 10 scotos et soluerunt $9\frac{1}{2}$ scotos.—Salnitri etc. Item 250 florenos missos in bregam pro salnitri, summa 104 mrc. 4 scot.

5. 6. (1393). Ms. 1851. Pene excessus. Item recepimus a Johanne doring 24 florenos auri, qui faciunt 10 mrc. grossorum. — Theloneum Albe ecclesie: Item... presentauit Johannes Weigank 7 mrc. denar. et 5 florenos in auro, qui faciunt 2 marcas.

Przedzioczi, Życie domowe Jadwigi i Jagiely str. 29: W niedzielę w dzień św. Wawrzyńca (10 sierpnia) za 2 floreny na offertę królowi Jego Mości podczas jego mszy w Krakowie dane, 1 grzywna.—W poniedziałek (11 sierpnia)... za dwa funty jedwabnicy koloru żółtego, brunatnego i białego dla zrobienia przepasek dla niektórych panien królowej JM. po 4 grzywny i floren za funt, razem 9 grzywien.

Czacki przytacza: W pożyczeniu od Jana z Tenczyna sumy *centum florenorum* 1393 r. 7 maja „*pro die s. Martini vel centum florenos, vel pro quolibet sexdecim grossos Pragenses aut mouete ponderis regni*“ (Czacki I, str. 151, not. 161). Tak niskiego kursu florenów po 16 groszych praskich nie umiemy sobie wytłumaczyć, tem

bardziej, gdy tak w tym, jak i poprzednich i następnych latach floren szedł po 19 lub 20 groszy praskich, lub po 24 grosze w monecie pospolitej.

7. (1397). Ms. 2053. Elemosine: Item pro bullis pro collacione sacristie impetratis exposuerunt domini 85 florenos auri, quemlibet florenum pro 20 $\frac{1}{2}$ gross. Pragen. computando.—Presentacio antiquorum dominorum: 304 floren. auri obliczone na 126 grzywien i 32 groszy.

8. (1398). Ms. 2053. Item exploratori... 3 florenos auri, floren po 24 gr. Cena florenów jest tu podana w monecie polskiej, przyjmujemy więc denary jako monetę pospolitszą, za czem zresztą przemawia zapiską przy pozycyi 14tėj.

9. (1399). Ms. 2053. Solucio pro antiquis dominis: Item pro antiquis dominis soluimus Johanni grapper 40 florenos auri... per 21 grossos.

10. (1400). Reg. percept. et distrib. civit. Crac. Pretorij necessaria: Item 3 mrc. notario Caspar Crugil pro 6 flor. auri, quos Caspar crugil pro appellacione in causa magistri vigilum in curia romana exposuit.

Kurs wysoki 24 gr. za floren wskazuje, iż tu rozumianą jest moneta polska. Przyjmujemy więc tak jak przy pozycyi ósmėj monetę denarową.

11. 12. (1401). Ms. 2055. Nunccij in factis domini Regis: 8 florenów policzone są za 4 grzywny.

Kod. Mazow. str. 139:.... predicta quatuor millia cum septingentis quadraginta quinque sexagenis grossorum, puta medietatem predictarum pecuniarum cum grossis pragensibus, qui protunc fuerint, quos duo predicti fratres nostri et ceteri duo nobiles nostri ad id per utrumque nostrum deputati dixerint bonos fore et valentes, alteram vero medietatem in bonis florenis puri auri pleni ponderis ac monete ungaricalis seu in ducatis veneciarum, quemlibet florenum per viginti et unum grossos computando....

13. (1402). Ms. 2055. Racio ceruisie Sweydniensis: Item pro ceruisia, quam emit Neysser, misimus in Sweidnicz 263 florenos auri pro 120 marcis grossorum Pragensium et $11\frac{1}{2}$ scotis.

14. (1404). Ms. 2055. Pretorij necessaria: Summa 49 mrc. minns 1 gr. inclusis 17 florenis, qui computati sunt per mediam marciam denariorum.

15. (1405). Ms. 2055. Solucio pro antiquis dominis: Item soluimus Petro meynhardi pro Stangenwalt 100 marcas grossor. Pragen. et 16 florenos pro $7\frac{1}{2}$ marcis grossor. Pragen.

Cons. A, I, str. —: fr. III post Reminiscere. Wenczslaw Sachinkirche recepit 400 marcas de pecunia Regis et promisit pro eisdem 872 florenos vngaricales et 16 grossos ad festum s. Stanislai proxime futurum integraliter expagare. Tak samo Lucas Bochner recepit 200 mrc. et promisit 436 flor. ung. 8 gr. Johannes fornayl rec. 100 mrc. grossorum Pragen. et prom. 218 flor. ung. 4 gr. Nicolaus et Paulus leypniker rec. 100 mrc. grossor. Prag. et prom. 218 flor. 4 gr. Ruland Tranth 200 mrc. et prom. 436 flor. ung. et 8 gr.

16. 17. (1406). Cons. A, I, str. —: Sabbatho ante dominicam Inuocauit: Soluimus primo Hermanno Selige 80 florenos auri, quemlibet per $22\frac{1}{2}$ grossos.... Item Sebinvirt 100 florenos per $22\frac{1}{2}$ grossos, summa facit in grossis 47 marcas minus 6 gr.

Ms. 1178. str. 136: ipso die XI mil. virginum solute sunt Bartoldo 36 marce polonicales, quas couceserat in florenis videlicet 72.

18. 19. (1407). Cons. A, I, str. —: fr. IV crastini ss. felicis et Adaucti. Nicolaus Tesschin seruitor Hytfelt concessit dominis Consulibus 230 florenos auri... quemlibet florenum pro 23 grossis Pragen.

Ms. 1178 str. 169. Ipso die Prisce virginis Nicolaus Rysch aduocatus Drohobicensis soluit nobis 40 mrc.

polonicales, de quibus solute sunt 18 marce polonicales et 6 parui grossi tabernariis pro potibus receptis ad rationem Regalem et residuum habent circa se domini in florenis. Et eosdem florenos videlicet 40 dederunt domini Johanni de styna pro aliis florenis, qui sunt soluti de florenis ottel Rymer in censu casper crugel ex parte ciuitatis.

20. (1417). Ms. 1536, str. — : dominus Michael de Czirla recepit 270 florenos in auro... qui floreni prout solvebant in communi moneta per 17 scotos.

*) (1419). Czacki przytacza, że Jan Czymmermann miał dług u cesarza Zygmunta 3000 florenów. Król Władysław Jagieło dał mu 1050 grzywien, a Czymmermann w kwiecie z r. 1419 w wigilią Bożego narodzenia mówi: „Quod recepimus pro tribus milibus florenorum in puro auro mille quinquaginta marcas pagamenti Polonici“. (Czacki I, str. 151. not. 165).

Wedle tego aktu floren węgierski wypadalby zaledwo na 16 groszy i 14 denarów. Tak niska cena florena dalaby się zaledwie pomyśleć za czasów króla Ludwika Węgierskiego, kiedy i moneta polska była znacznie lepsza, i grosze czeskie jeszcze 13 łutów i 10 gramów trzymały. Ale od czasu króla Władysława Jagiely u nas, który co roku gorszą monetę wybijał, tudzież odkąd Wacław IV w Czechach grosze praskie zaledwie dziesiątej próby bije, najniższa cena florena u schyłku XIV wieku wynosi 19 groszy praskich lub 24 grosze w monecie polskiej i podnosi się stale aż do czasów polepszenia monety w Czechach przez Jerzego Podjebrackiego, dochodząc w połowie XV wieku 28 groszy praskich a 32 groszy w monecie polskiej. Nie można też sobie przytoczonego przez Czackiego kwitu Czymmermanna inaczéj wytłumaczyć, jak mylnem odczytaniem wyrazu „quinquaginta“ zamiast „quingentas“. 1500 grzywien bowiem za 3000 florenów dalaby cenę flo-

rena na 24 grosze, i ta cena jeśli była w groszach praskich zapłacona, o czém znowu ekscerpt Czackiego milczy, odpowiadałaby najzupełniej ówczesnemu kursowi florenów węgierskich.

21. (1422). Ms. 1207, str. 307. Item in vigilia s. Johannis baptiste Consules perceperunt de pecuniis supradictis exaccionalibus 31 sexagenas. pro quibus repositi sunt quinquaginta floreni videlicet ducati in auro ad cistam pecuniarum exaccionalium. Nota quilibet florenorum et ducatorum supradictorum computatus est pro 75 grossis parvis. — str. 309: yden den goldin vor 75 smale groschin.

22. (1425). Ms. 1207, str. 416: Item Henrico gross de Thorun pro 24 florenis, in quibus sibi Ciuitas dudum obligabatur, date sunt $13\frac{1}{2}$ mrc. polonicales minus 8 gr.

23. (1426). Helcel II, Nr. 2066: Nicolaus cum Johanne de Brzesse filij Sbignei olim marsalcij Regni Polonie 200 florenos rubeos vngaricos seu 100 mrc. latorum grossorum Pragensium racione dictorum florenorum, si eosdem florenos habere non potuerint.... Hedvigi relicte Boneiunte de Iwaczice obligarunt se soluturi.

W stypulowanėj tu cenie 24 groszy praskich za floren przyjmujemy jeszcze grosze Waclawa IV. Jakkolwiek bowiem król Waclaw IV już w r. 1419 życia dokończył, a następcą jego król Zygmunt był grosze z podlejszego kruszcu, to jednak nieszczęśliwe wojny husyckie, w jakie ten król był uwikłany, dozwoliły mu zaledwie na rok przed śmiercią wejść w spokojne korony czeskiej posiadanie. Kopalnie srebra i mennica długi czas znajdowały się w ręku husytów, ztąd też groszy Zygmunta I, które dziś stanowią rzadkość numizmatyczną, nie wielka tylko ilość mogła być wybitą; w Polsce zaś pozostały długo jeszcze w obiegu tylko grosze Waclawa IV.

24. (1432). Kodeks Mazow. str. 178: *Quinque millia marcarum grossorum monete et numeri Cracouien-sis... fideiusserunt persoluenda, de qua quidem summa... duo millia florenorum hungaricalium puri auri et iusti ponderis... recepimus et leuauimus cum effectu, uidelicet quemlibet florenum per mediam sexagenam et duos grossos taxando.*

Jakkolwiek mennica krakowska już od r. 1431 wybijała nowe denary podlejsze od poprzednich bitych po r. 1410, to jednak trudno przypuścić, by ta nowa moneta w ciągu jednego roku już nawet na Mazowszu tak dalece była rozpowszechnioną, by w niej tak znaczna suma doliczoną być mogła, i dla tego przy obliczeniu wartości florenów przyjmujemy denary, jakie przed zamknięciem mennicy około r. 1414 były wybijane.

25. (1433). Ms. 1536, str. —: *Domino Jenkoui aurifabro concessi 500 marcas grossorum latorum, pro quibus... idem Jenko ad festum purificationis s. Marie proxime venturum debet michi heynrigo wladario Cracouien-si dare 890 florenos vngaricales, quemlibet florenum per 27 gross. lat. computando.*

Znacznie podwyższona cena florena na 27 groszy praskich tem się tłumaczy, że już i do Polski doszły podlejsze grosze Zygmunta I. Cena ta podnosi się w następnych latach jeszcze o jeden grosz t. j. do 28 gr. pr. i utrzymuje się w téj wysokości aż do poprawienia monety czeskiej za Jerzego Podjebrackiego, który przywracając stopę menniczą Wacława IV, ordynacyjami mennicznymi z lat 1467 i 1470 wartość florena zrazu na 25 a następnie na 24 grosze praskie postanowił.

Niemając pod ręką ani groszy Zygmunta I ani też Władysława pogrobowca, nie możemy oznaczyć ich próby ani wagi, i dla tego w tabelce powyższej notujemy odtąd tylko cenę florenów w groszach praskich bez oznaczenia ich wartości w gramach czystego srebra.

26. (1437). Ms. 1536, str. —: In casu autem si floreni tempore solucionum carioris fori fuerint, quam hodie, extunc.... solucionem facere tenebitur in florenis computando quemlibet per 3 fertones.

27. 28. (1438). Ms. 1536, str. 390:.... Claus Kensingher.. Petro Zobyucha... 110 florenos cum effectu dare debebit, ...et cum idem Claus predictos 110 florenos prefato Petro Zobyucha persoluerit, extunc idem Zobyucha pro solucione... 130 marc. denariorum... stare contentus debet.

Rz. Mucz. II, b, 873. Duodecima litera in se continebat, quod nobis idem Castellanus nostra pro necessitate 200 florenos hungaricales, qui tunc soluebant per unam marcam mediorum grossorum, dedit in mutuum, quos exigere debuit in censibus Brestensibus, de data in Pyotrkw fr. VI proxima post festum s. Lucie, de anno dni M. CCCC. tricesimo VIII.

29. (1439). Kod. Wielkop. str. 166 :... Sandiuogius de Ostrorog villam et hereditatem suam Cosmin... pro villis et hereditatibus Amichy et Milostowo... et pro addicione 85 mrc. in florenis ungaricalibus... quemlibet florenum ungaricalem pro 30 gr. capiendo... Johanni abbati monasterii Paradisi resignavit...

30. (1441). Ms. 1536, str. —: Martinus Beczky recognouit se recepisse a domina Helena Marczinovsky 100 florenos hungaricales, et pro illis promisit se ei solutorum 100 marcas denariorum currentis monete.

31: (1442). Ms. 1536 str. 446:... daz her Hannus Hoze in bezalunge der schalde desselbin Grobils von Im nicht mee empfangen hat, wen... vomf vnd virczig marg moneten des geringen geldis, gerechent zebindehalbing schelling vor eyn gulden.

32. (1444). Ms. 1536, str. 467: 60 vngerische gulden vnd eyn ort, daz machet an gemeynem gelde alz fel alz 51 $\frac{1}{2}$ marg.

33. (1445). Ms. 1537, str. 60:... vendimus 18 mrc. census annui denariorum Cracouiensium communi usu Ciuitatis receptibilium pro 300 mrc. grossorum bohemicallium numeri polonicalis... Reseruantes nobis potestatem redimendi eundem censum... pro 300 mrc. grossorum bohemicallium numeri polonicalis... vel in florenis hungaricallibus vere et iuste estimacionis et boni ponderis, florenum quemlibet aeorsum non carius nec remissius taxando et computando, quam per 28 grossos latos, prout ab eodem emptore florenos ad rationem grossorum taxatos recepimus..

34. (1448). Ms. 1536, str. 519:... pro 250 marcis grossorum latorum tali condicione, quod 100 florenos vngaricales soluere tenentur indilate... quemlibet computando ad istam et ad alias soluciones pro 14 scotis grossorum.

Ms. 1537, str. 4. Miasto odkupuje od Jana Hozego za 1282 florenów węgierskich 8 gr. szerokich czynsz wyderkaufowy 60 grzywien halerzy krakowskich, sprzedany mu w r. 1441 za 748 grzywien groszy praskich liczby polskiej.

35. (1452). Cons. A, 2, str. 51: fr. III ante Margarethe Johannes Wirzing recognouit, quod nobilis Dopko... soluit ei... 20 marcas ad rationem 30 florenorum debiti, florenum per 3 fertones minus 2 gross. computando.

36. (1455). Cons. A, 2, str. 134:... domini Waltherus Kezinger... et Georgius Kezinger... publice recognouerunt, se mutuo percepisse 300 sexagenas minute pecunie polonicalis a Magnifico domino Johanne palatino Sandomiriensi, pro quibus pecunijs minutis iam dicti fratres... 600 florenos vngaricales boni auri et iusti ponderis dicto domino Palatino... soluere promiserunt...

Niska ta cena florena zbliżona bardziej do cen z lat następnych 1456 i 1457, niż do ceny z roku 1452, zdaje się wskazywać, jakoby mennica krakowska w skutek postanowienia sejmu łęczyckiego z r. 1455 zaraz te-

goż roku rozpoczęła wybijać monetę denarową lepszą od dawniejszój. Półgroszową monetę bowiem dopiero w r. 1456 bić zaczęła.

37. (1456). Cons. A, 2, str. 159: Item circa solutionem huiusmodi 8 millia marcarum, florenum debent accipere quemlibet pro triginta uno grosso...

38. (1457). Cons. A, 2, str. 181:.... vnd das bley nemen, den Crakischen czentener vmbe audirthalben vngerischen gulden mynner wnf groschin heller, vnd der gulden sal vmbe sechzeen scot hellir gerechnit werdin.

39. (1459). Cons. A, 2 str. 252:... 88 marg breiter grosschin, vnd dy selben sollen der frawen bezalitet werden.... eyn gulden czu rechin vor acht vnd czwenzig grosschin breite....

40. (1460). Cons. A. 2 str. 268:.... ad quarum rationem dictus Cristil ipsi Dorothee... soluit 10 florenos per 17 scotos florenum computando....

41. (1462). Helcel II, Nr. 3695 i 3696:... Dominus Judex vero recepit sibi ad crastinum ad prescendum inter mercatores latorum grossorum valorem... Tandem ex interrogacione domini Judicis est decretum, quod prefati P. et J... quilibet florenum pro 14 scotis latorum grossorum ad suam sortem recipere debent ex decreto Iudicii...

42. (1463). Cons. A, 2 str. 320:... schok grosschin, 28 grosschin rechnende vor eyn gulden.

43. (1468). Helcel II, Nr. 3897: Anna virgo filia olim Gregorii de Sosznka recognovit, quia se cum 75 florenis hungaricalibus auri puri, iusti et veri ponderis, quemlibet florenum per sedecim scotos computando, nobili Sznyesz de Szosznka fratri suo in tutelam commisit.

44. (1471). Ms. 1537. str. 120: Wir Rothmanne der Stad Crakow Jung vnd Alt Bekennen offentlich... das wir merkinde vnd ansehinde vnsir vnd vnsir Stad beswer-nisse vnd mannichfeldygen drangungen von wegen etli-

chir groszin sweren Czinsen, dy denne vsir vorfarn vorzeiten off dy Stad gemacht in breyten groschen czu bezalen offgenommen vnd sich vorschriben haben.... So haben wir von dem Ersamen Herren llang petir vsirm gelibtim mitbrudir entphangen vnd myt det tot offgehoben vyerhundert vnd drey vnd dreyzig vng. flor. in bereytschaft, myt welchir summa gulden wyr dy obgenannte Summa der Czwehundert vnd sybinczende halbe marg grossen... abgekowft haben.

45. (1478). Cons. A, 2 str. 618:... florenos 16 $\frac{1}{2}$, vel 11 marcas....

46. (1496). Vol. leg. I, 152: Petricouie fr. IV proxima post s. Urbani. De floreni valore... statuimus et decernimus, ut in regno nostro ubique valor floreni certus videlicet medie sexagene habeatur.

47. (1503). Ms. 1537 str. 180: Nos Consules Ciuitatis Cracouie... vendimus 30 mrc. denar. annui census pro 1400 florenis per mediam sexagenam in quemlibet florenum computando...

48. (1504). Helcel II, N. 4549: Johannes et Andreas fratres germani heredes de Thanczin... recognouerunt, quia generosis Johanni, Stanislao et Andree fratribus germanis... tenentur pro sorte ipsis post Magnificum olim Andream de eadem Thanczin patrum eorum germanum concernente... soluere duo millia florenorum, per mediam sexagenam in pecunia communi...

49. (1505). Vol. leg. I, str. 139: Radomie sabbatho post octauam Corporis Christi. De valore floreni... decernimus et statuimus, quod valor floreni Hungaricalis triginta duos grossos non excedat.

RM. II, b. 4000 florenorum hungaricalium in moneta communi per mediam sexagenam quemlibet computando.

Ms. 1537. Wyderkaufy miejskie w tym roku płacone we florenach po 30 groszy.

Dokumenty.

1. 1396, dnia 14 sierpnia, w Krakowie.

Memoryjał rajców miasta Krakowa w przedmiocie wybijania nowój monety stanom królestwa polskiego przedstawiony.

Intencio Consulum ciuitatis Cracouiensis iuxta intellectum et rationem ipsorum, modis melioribus, quibus potuerunt, super nova moneta cudenda, De anno domini MCCCXCVIto in vigilia Assumpcionis Sanctissime Virginis Marie coram baronibus et nobilibus Regni Polonie humiliter pronunciata, saluo tamen meliori consilio dominorum nobilium prescriptorum.

Primo, quod nova debet cudi moneta denariorum, XVI denarii pro uno grosso bohemicali, de quibus denariis XLII grossi in numero debent valere I marcam ponderis Cracoviensis de argento sine dealbacione, et ista marca iuxta suos pondus et numerum debet esse de tercia liga posteriori, videlicet due partes cupri et tercia de argento puro, et sic habere debet VIII scotos argenti quelibet marca de numero XLII grossorum nigrorum seu alborum XLIII grossorum. Nec ipsa moneta plus quam ipsius equat indigencia aut superflua debet cudi. Et quod debet esse communis ad recipiendum in omnibus redditibus regni, theoloneis et solucionibus fiscalibus ac prelatorum, baronum et nobilium Regni proventibus et quibusvis solucionibus mercatorum Regni incolarum dumtaxat, quia ad ipsos Consules de forensibus disponere non pertinet. Item postquam predicta moneta XVI denariorum in moneta Regia ad valorem mille marcarum grossorum bohemicalium vel ultra cusa fuerit, tunc primum denarii presentibus temporibus currentes decedentur et proclametur XXIII denarii, ut pro uno grosso transeant bohemicali, Similiter et sex quartenses pro huiusmodi XXIII denariis modernis aut XVI novis cudendis, et qui huiusmodi posicionem de-

nariorum presencium et quartensium acceptam et gratam habere voluerit, bene quidem, sin autem, extunc vadat ad monetam Regiam et det presentes denarios XXIII vel sex quartenses et recipiat XVI denarios novos et sit omnimode in suis solucionibus expeditus. Et iterum si prenotata moneta XVI den. cusa fuerit superfine sive ultra, quam sua sufficere poterit valencia, erit error novissimus peior priori et tota vniversitas Regni Polonie in superaddicione denariorum huiusmodi, velut nunc super grossis bohematicalibus male consuevit fieri, periculosum monete senciet detrimentum.

Z kopii zamieszczonój w księdze Consul. A, I. na karcie 225.

2. 1404, dnia 26 maja, z Łęczycy.

Król Władysław Jagiełło miastu Wschowie przywileje przez królów Kazimirza Wielkiego i Ludwika udzielone zatwierdza a zarazem prawo wybijania monety denarowój nadaje.

In nomine domini Amen. Ad perpetuam rei memoriam. Wladislaus dei gracia Rex Polonie necnon terrarum Cracouie. Sandomirie. Siradie. Lancicie. Cuiaviae, Lituaniae princeps supremus, Pomeraniae. Russieque dominus et heres, Significamus etc. Quod cupientes ciuitatis nostre Frawenstadt alias Wschowa conditionem efficere meliorem, habito respectu ad pure fidei constantiam. qua ciues et incole eiusdem ciuitatis nostram celsitudinem predecessoresque nostros venerati sunt et in posterum prestancius poterint venerari, horum intuitu cupientes ipsos nostrarum graciaram prosequi fauoribus, ut nostris sufulti beneficijs sub nostro felici regimine respirare valeant uberior et creatoris nostri clementiam pro nobis iugiter exorare, iustis et instantissimis ipsorum ciuium petitionibus acclinati, has proprietates infrascriptas, quas hactenus a predecessorum nostrorum temporibus optinebant et

optinent et habere se sufficienter probauerunt, prout etiam ipsas proprietates, iura et gracias in serenissimorum principum Cazimiri et Iodouicj Regum ac aliorum predecessorum nostrum literis contineri inuenimus, duximus innovandas seu inuovanda. Primo et principaliter, quod quatuor macella carniū, quatuor cameras panum seu pistorum et quatuor calceorum siue sutorum cameras, unumque balneum cum gaio, quod (sic) iuxta eandem civitatem frawenstadt creuit seu adolevit, prout late, longe et circumferencialiter est distinctum, que (s) a longe retroactis temporibus per centum et decem marcas emerant pro melioracione ipsius ciuitatis, eidem ciuitati frawenstadt eiusque incolis omnibus adiungimus, ea temporibus perpetuis ad ipsos et ipsam civitatem pertinere decernentes virtute presentium mediante. Item eidem ciuitati frawenstadt incorporamus pascua decem mansos in se continencia, quorum duo in longum siti sunt ad Boformij (s) seu ad viam pecudum et incipiunt ante ciuitatem, in quorum fine incipit tercius extensus in longum versus Podgar villam, in cuius fine iacent alij septem in longum latum in terminis suis locati et distincti, duoque molendina aquina et unum ventile molendinum, que cum eisdem mansis dudum iudicialiter adquisiuerant, nec non et bona dicta Strinweze in foribus ciuitatis situata, que a Luthcone Raknicz emerant cum omnibus ipsorum utilitatibus, prouentibus et pertinencijs, ac etiam villam dictam Przedczin superiorem cum ecclesia et dominio, prout etiam in suis terminis et limitibus longe, late et circumferencialiter sunt distincta, quibus et ciuitati predictae frawenstadt pro ipsius utilitatibus ipsa perpetue assignamus. Preterea autem volentes ciuitatem ipsam frawenstadt specialibus gratiarum beneficijs refouere, sibi et incolis ipsius forum salis cum utilitatibus inde prouenientibus nec non villam Przedczin inferiorem, quam ipsi ciues apud Petrum falkenhayn emerant, cum molendino pilari dicto wlgariter in Teutonico Walkmol, in Polonico mlen stampy, ac etiam cameras pannidaque (s) et institorum pro melioracione ipsius Ciuitatis con-

struendi, edificandi, moneta m cudenti minutam sub signis tamen nostris regalibus, ex una videlicet parte aquilam et ex altera parte crucem binam imprimendo, cuius pecunie seu denariorum duodecim pro uno grosso debebunt recipi et valere; Eciam si opportunum fuerit ius ipsorum in Maydemburg et non alibi requirendi; forum annuale die dominico ante festum sancti Michaelis archangeli habendi, celebrandi et constituendi, magistrumque seu rectorem schole, quem pro erudicione puerorum suorum valentem inuenerint, eligendi, statuendi et destituendi, ciuitati ciuibusque predictis damus, concedimus et largimur plenam et omnimodam facultatem. Ita tamen, quod ratione et occasione graciaram huiusmodi per nos ipsis ut premittitur factarum, ciues ipsi de predictis duobus molendinis aquinis sex mensuras bra-sei tritici singulis septimanis nobis et successoribus nostris dare et soluere tenebuntur Quod quidem bra-zeum predictum in molendinis ipsius ciuitatis moli et in formam redigi debebit sine metrete et cuiusuis solutionis pagamento. Insuperque ciuitatem ipsam fra-wenstadt eiusque ciues, incolas et eorum quemlibet absolvimus et liberamus ab omnibus theloneis, pedagijs in quibuscunque locis et quaruncunque personarum existant tam secularium quam spiritualium, omnibus Regni nostri incolis et eorum cuilibet mandamus imo iubentes quatenus a predictis ciuibus et quolibet ipsorum, cum quibuscunque mercibus mobilibus et immobilibus ipsos transire contingat, theloneum non recipiant nec quoquomodo exigere presumant, quemadmodum antecessorum nostrorum in temporibus a solutione huiusmodi theleneorum sunt et fuerunt totaliter liberati penitus et exempti. Harum etc. Actum et datum Lancicie feria secunda infra Octauas Corporis domini nostri Ihesu Cristi anno Millesimo cccc quarto. Presentibus Reuerendo in Christo patre domino Alberto Episcopo Posnaniensi et Validis strenuisque viris Johanne de Tarnow Palatino Cracouiensi, Clemente de Moskorzow Castellano Visliciensis, Gnewosio de Dalevicze succamerario Cracouiensi, Sbigneo de Brzezeye curie nostre Marschalco, Petro de falcow Venatore Sandomiriensi, militibus et aliis quam pluri-

mis nostris fidelibus fidedignis. Ad Relationem domini Nicolai Regni Polonie Vicecancellarij.

Z kopii zamieszczonej w księdze 38 Metryki koronněj, na karcie 153, w potwierdzeniu Zygmunta I, z r. 1525.

3. 1406, dnia 12 marca, w Krakowie.

Powtórny memoriał rajców miasta Krakowa złożony stanom królestwa polskiego w przedmiocie wybijania nowėj monety.

Responsio Consulum Ciuitatis Cracouie super questionibus Monete Regni ipsis per Reuerendissimos dominos.. Prelatos et.. Magnificos.. Barones Regni Polonie motis iuxta intencionem et rationem eorundem Consulum Cracouiensium, feria Sexta proxima ante dominicam Oculi. ipso die sancti Gregorii pape, Anno domini Millesimo CCCC VItō eisdem dominis oblata sub hac forma:

Reuerendissimi in christo patres Magnifici domini et fautores nostri graciosi. Questio super Moneta cudenda nobis proposita videtur nobis, quantum ratio nostra potest capere, quod implicat contradictoria, nam ipsa questio primo ponit, quod moneta fieri debet, de qua Rex lucrum habeat; Secundo, quod sit in suis liga, pondere et numero per totum Regnum acceptabilis, durabilis et perpetue digna; Tercio, quod nulla vnquam fieri debet superaddicio.

Nam ad videndum implicacionem, si Rex semper vult specialem Redditum et censum habere de moneta et lucrum, oportet quod multum cudat, et sit moneta qualiscumque et quantumcumque bona, si multa causa fuerit, cito vilescet ex multitudine, nam omne quod est nimium, vertitur in tedium, et sic Rex non poterit habere lucrum.

Item ad Secundum, fiat moneta de quacumque liga, pondere vel numero, si fuerit multa causa, non potest esse acceptabilis, durabilis perpetue neque di-

gna, et sic iterum non eueniet domino nostro Regi lucrum, quod tamen questio de moneta vtique habere pretendit et ponit.

Item ad tercium, quod non debet fieri superadicio, dicimus, quod in Regno polonie non habentur montana argenti neque argentum, nisi quantum Mercatores huc adducunt. Et istud argentum oportet, quod monetarius Regis emat, quia nulli datur gratis et maxime presenti tempore, quia Marcus de Nuermberg argentum in Regno Vngarie illibertauit ita, quod a nullo emi potest, nisi ab ipso, et ille semper potest mercatoribus vendere cariori, quanto voluerit modo, et sic mercator non potest leuius dare argentum monetario, quam a Marco emit, et sic magnum lucrum Idem Marcus potest habere et sibi facere de moneta Regis nostri, quantum et quando vult; ymmo postquam ipse Marcus intellexerit ligam. pondus, numerum et incisionem monete Regis nostri, Statim si vult, tunc istud lucrum in vendicione sui argenti pro se potest recipere, et sic iterum Rex habebit dampnum et non lucrum, quod est contra questionem propositam de lucro huiusmodi.

Item.. Monetarius domini nostri Regis in emendo argentum vt premittitur, si non habebit grossos aut talem monetam, que valebit argentum, oportet, quod in huiusmodi empcione argenti supperaddat de sua moneta, et sic ipse sibi facit et Regi ac monete sue dampnum et superaddicionem, quod erit iterum contra terciam partem questionis.

Quare nobis videtur saluo consilio saniori, Quod Serenissimus dominus noster Rex presentem monetam si graciae sue placuerit, vt lucrum habeat, teneat tali modo de huiusmodi superaddicionibus, quod habeat grossos quantum sufficere potest, et emat aut emere faciat omnes denarios presentes cum eorum superaddicionibus, sicuti soluunt et pro futuro suluent, quos cum quasi omnes collegerit, denuo iterum ipsos quasi nouam monetam de suo exponat et vendere faciat thesauro, et non cudat eam amplius. et sic habebit dominus noster Rex lucrum superaddicionis de qualibet marca, quod lucrum pro vtilitate et commodo domini nostri Regis et pro communi bono tocius Regni

per Racionis vestre industrias conueniencius statui poterit et competencius moderari. Et hoc lucrum ipse Marcus ymmo Rex Vngarie nunquam poterit impedire nec inficere quouismodo, et erit honor domini nostri Regis et lucrum toti Regno, et sic nec Rex Vngarie neque Marcus de dampno uostri Regis et Regni unquam poterit gloriari.

De moneta vero nova cudenda deo teste nullo modo possumus intelligere, quod posset diu stare cum lucro domini nostri Regis propter Marcum, a quo emi oportet argentum, neque sine supperaddicione propter Monetarium nostrum, et sic non potest diu stare acceptabilis neque digna. etc.

Z kopii zamieszczonej w księdze Consul. A, I, na karcie 235.

4. 1410, dnia 12 grudnia, z Raciaża.

Król Władysław Jagiełło miastu Poznaniowi prawo wybijania monety denarowej nadaje.

Wladislaus dei gratia Rex Polonie Lithuanieque princeps supremus et heres Russie etc. Significamus tenore presentium quibus expedit uniuersis, quod cupientes ciuitatis nostre Posnaniensis condicionem facere meliorem et eam amplioribus graciaram prerogatiuis specialiter releuare, ut nostris sufulta munificencijs in murorum structuris et fortificatione firmiora valeat suscipere incrementa, et presertim ut ciuibus et incolis ciuitatis Posnaniensis predictae debita apud eos contracta racione pannorum, pecuniarum, vini ac aliarum diversarum rerum apud eosdem ciues receptarum, possemus in toto vel in parte resarciri, ipsius quoque minutam denariorum monetam in ciuitate Posnaniensi predicta fabricandi, presignandi et cudendi plenam damus et omnimodam tenore presentium concedimus facultatem solitis nostris et consuetis signo, titulo, nomine, forma, pondere et figura. Vobis

igitur Capitaneis, Burgrabijs, primatibus vel eorum Vicesgerentibus, qui in Posnania pro tempore fueritis, ceterisque mercatoribus vel hominibus et subditis Regni nostri cuiuscunque status et condicionis, damus nostris firmis regalibus in mandatis, quatenus eosdem ciues Posnanienses circa fabricandam predictam denariorum monetam conseruatis, absque omni contradictione cudere eosdem paruos denarios in Ciuitate Posnaniensi permittatis. Ipsam eciam denariorum monetam circa empcionem vel vendicionem pro omnibus mercancijs et rebus quibuslibet cuiuscunque generis vel speciei fuerint recipiatis et recipi faciatis, tanquam eam, que in Cracouia cuderetur. Harum quibus sigillum nostrum appensum est testimonio literarum. Datum in Raczansz feria sexta proxima post festum conceptionis sancte Marie virginis, Anno Domini millesimo quadringentesimo decimo.

Lukaszewicz: Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach. Tom II, Poznań 1838, str. 81.

5. 1413, dnia 25 lipca, z Inowłodzia.

Władysław Jagiełło Ziemowita IV ks. mazowieckiego, posądzonego o fałszowanie polskiej monety więkšej, niewinnym być uznaje.

Wladislaus dei gracia Rex Polonie Littwanieque Princeps Supremus et Heres Russie etc. Significamus tenore presencium, quibus expedit vniuersis, Quomodo dum Illustris Princeps dominus Semouithus dux Mazouie etc. frater noster carissimus, per quosdam fame sue detractores apud nos, Prelatos et Barones Regni nostri delatorie fuisset accusatus pro Moneta nostra Maiori, qualiter ipsam absque consensu et uoluntate nostra in Terra ducatus sui clandestine cudere procurasset, et huiusmodi Rumor delacionis ad aures et noticiam eius peruenis-

set, nolens famam propriam negligere, ne forte ignominie iudicetur subiacere, mox nostram personaliter accedens presenciam coram nobis et prefatis Prelatis et Baronibus nostris eulentissimis testimonijs et claris probacionibus demonstraui, nunquam huiusmodi monete cussionem propria auctorite in Terris ducatus sui cuipyam commisisse, mandasse uel consensum cussioni ipsius prebuisse. Quibusquidem testimonijs et probacionibus visis, conspectis, auscultatis et veris ac sufficientibus compertis, Ipsum de consilio prelatorum et Baronum Regni nostri predictorum, qui nobiscum probaciones et testimonia ipsius predicta debito rigore examinis probauerunt, ab huiusmodi crimine et eius suspicione excusamus tenore presencium mediante. Harum quibus sigillum nostrum appensum est testimonio literarum. Datum in Inowloz feria tertia ipso die sancti Iacobi Apostoli, Anno domini Millesimo Quadringentesimo Tredecimo.

Z oryginału pergaminowego znajdującego się w zbiorach ks. Władysława Czartoryskiego. Na pasku pergaminowym wisi mała pieczęć koronna Władysława Jagiely.

6. 1422, dnia 5 stycznia w Wilnie.

Wyrok Witolda w. ks. litewskiego orzekający niewinność Ziemowita IV ks. mazowieckiego w przedmiocie zarzuczonego mu fałszowania monety polskiej.

Nos Alexander alias Witoldus dei gracia Magnus dux Lyttwanie etc. tanquam Iudex electus et assumptus per Serenissimum Principem dominum et dominum Wladislaum dei gracia Regem Polonie etc. fratrem nostrum carissimum, et per Illustrem Principem dominum Semouitum Seniore m duce m Mazouie, generum et amicum nostrum carissimum, Significamus tenore presentium, quibus expedit vniuersis, Quomodo prefatus dominus Rex dictum dominum duce m Semo-

uitum de quibusdam Causis inhonestis inculpauerat, puta de falsificatione Monete, quomodo ipse in Terra sua Monetam domini Regis predicti falsificare permisisset et falsificantes non puniuisset: Secundo, quomodo quidam Pawlowsky Terrigena et familiaris eiusdem ducis Semouiti in mortem domini Regis coram quibusdam fuisset machinatus, pro quo crimine vindicando idem dux Semouitus per dominum Regem amicabiliter requisitus remissus fuisset atque tardus. Nos vero vna cum quibusdam domini Regis et nostris Consiliarijs propositione et questione dicti domini Regis, Responsioneque et iustificatione sepefati domini Semouiti attente exauditis, matura super eo Consilij nostri habita informatione, ipsum duces Semouitum in omnibus Articulis, pro quibus per ipsum dominum Regem coram nobis fuerat inculpatus, iustum inuenimus et presentibus iustum per omnia iudicialiter pronunciamus. Ita quod idem dux Semouitus de omnibus supradictis Articulis, qui sibi per dictum dominum Regem obiecti sunt, se iusto iure et realiter expurgauit et iustificauit. Harum quibus Sigillum nostrum appensum est testimonio literarum. Datum in Wilna in vigilia Epifanie domini, Anno eiusdem M^o CCCC^o XXII^o. Presentibus Strenuis Mathia de Vscze Kalisiensi, Moniwido Wilnensi, Iawnis Trocensi Palatinis, Cristino alias Ostig Wilnensi, Sbigneo Bank Rospergensis, Domaratho Beczensi Castellanis, alijsque pluribus fidedignis fidelibus nostris dilectis.

Oryginał pergaminowy. Na pasku pergaminowym wisi pieczęć wyciśnięta w wosku czerwonym, wyobrażająca rycerza na koniu w zbroji z mieczem, ku prawej biegnącego stronie. W otoku napis: † s : alexandri : als : wytowdy : dei . gra . ma . gniducis . litwaie. — (Zb. XX. Czartoryskich).

7. 1435, dnia 14 października, w Krakowie.

Władysław III kr. polski kwituje Andrzeja Łabędzia z Gościkowa, Andrzeja Wierzyńka tudzież Klauza Kestlinku z zarządu mennicy krakowskiej od d. 4 kwietnia 1434 do d. 29 września 1435.

Wladislaus dei gracia Rex Polonie Lythwanieque princeps Supremus et Heres Russie etc. Significamus tenore presencium quibus expedit vniuersis, presentibus et futuris, Quomodo ex commissione et mandato nostro speciali facta racione rigida et efficaci cum Honorabili. Nobilibus, Strenuo et famoso Andrea labancz de Gosczikow, wyerzink et Claus Kestlink, Notario et officialibus monete nostre, feria sexta ante sancte Hedwigis ($14/10$) de Anno domini Millesimo quadringentesimo tricesimo quinto, in pretorio Ciuitatis Cracouiensis per medium Magnificorum Nicolai de Michalow Castellani et Capitanei Cracouiensis, Sandiwogij de Ostrorog Poznaniensis, Petri de pyeskowaskała Cracouiensis, Martini de Calinowa Syradiensis pallatinorum, Martini de Slawsko Poznaniensis. Johannis de Conyeczpole Cancellarij et Johannis de Olesschnicza Marsalci nostri P. R. laurencij Zaramba Syradiensis, Johannis de Tanczin woyniciensis, Clementis de Strzelcze Becensis, Nicolaj de Warzimow Brzestensis, Mathie de Byelawi Brzezinensis Castellaneorum (s), Dobrogostij de Schamotuli Calisiensis, Stanisłai Szczkowski Juniwladislawiensis Succamerariorum. Nicolai Slonka Sand et Nicolai de Coszelecch Juni wladislawiensis vexiliferorum, Abrahe Iudicis Poznaniensis, Iohannis Grabski Sigismundi Margonski, Mathie Borek de Osszeczna, Alberti de Gori et Clementis Racheziczski et Aliorum Consiliariorum Tutorumque nostrorum et Nunciorum Terrarum pro eadem racione audienda specialiter missorum, de Summis et signanter Quatuordecim Milibus Sexingentis Septuaginta octo marcis et tribus fertonibus argenti, quod pro pecunijs de Moneta nostra emptum

incipiendo a dominica Quasimodo geniti ($\frac{1}{4}$) Anni etc. tricesimi quarti continuando vsque ad festum Sancti Michaelis ($\frac{3}{4}$) Anni etc. tricesimi quinti cubabant, inventum est per eosdem Viginti Milia Septingentas Septuaginta marcas quadraginta tres grossos pro lucro de eodem Argento percepisse, pro Thezauroque nostro per manus Magnifici Andree de luben R. nostri P. Thezaurarij Honorabiliumque Magistri Nicolai Hinczonis prepositi Sancti Michaelis et luthconis de Thokari Notariorum Thezauri viginti Milia octingentas Septuaginta Sex marcas et octo Scotos cum effectu imposuisse et infiscasse. Ita quod omnibus computatis et complanatis eisdem Andree Wye-rzink et Claus Keslink pro futura ratione, que incipiet a festo sancti Michaelis proxime preterito, in Centum quinque marcis et quinque grossis remanemus obligati. de quibus supradictis pecuniarum summis de lucro Argenti provenientius et Thezauro sic ad rationem monete assignatis, ipsos quittamus et absolui-mus per presentes. Harum quibus Sigillum nostrum presentibus appensum est testimonio litterarum. Datum Cracouie vt supra feria sexta ante Sancte Hed-wigis Anno domini Millesimo quadringentesimo Tricesimo quinto.

Ad Relacionem Magnifici Johannis de
Conyeczpole R. P. Cancellarij.

Oryginal pargaminowy przechowany w Archiwum miasta
Krakowa. Pieczęć oderwana.

8. 1456, dnia 4 marca, w Krakowie.

*Kazimirz Jagiellończyk Stanisławowi Morsteynowi
wójtowi dziedzicznemu lubelskiemu i naczelnemu myn-
istrzowi mennicy krakowskiej, różne przywileje nadaje.*

In nomine Domini Amen. Ad perpetuam rei
memoriam. Nos Kazimirus dei gracia Rex Polonie
necnon Cracouie, Sandomirie, Siradie, Lancicie, Cuia-

uie, Magnus dux Lithuanie, Russie, Prussieque necnon Culmensis, Elbingensis, Königsbergensis et Pomeranie terrarum heres et dominus etc. Quoniam licet ad cunctorum nostrorum subditorum commodum et profectum intendamus, zelo tamen benignitatis nobis in pate ad illos amplioris gracie oculos benigne committimus (s), qui grate fidelitatis obsequiis et prestantibus fidei meritis in conspectu nostro relucescunt commendati. Significamus igitur uniuersis quibus expedit per presentes, presentibus et futuris, presencium noticiam habituris, quomodo attendentes grate fidelitatis obsequia, constantis fidei merita et multa laborum onera ac seruitutes, quibus nobis famosus Stanislaus Morsteyn Ciuis et Consul de Cracouia, Aduocatus ciuitatis Lublinensis et Magister fabrice nostrarum monetarum fidelis dilectus se gratum reddidit et acceptum, volentes nedum ipsum Stanislaum Morsteyn sed et suos successores graciis nostris ac fauoribus preuenire et ad seruicia nostra reddere prompctiores, de consilio nostrorum consiliariorum ab omnibus seruiciis bellicis ac expeditionibus generalibus ac particularibus contra quoscumque hostes, inimicos ac infideles intra et extra Regnum quomodolibet instituendis, edicendis ac imponendis, prefatum Stanislaum Morsteyn et suos successores dicte aduocacie in Lublin possessores, si aliquibus de dicta aduocacia Lublinensi ipse Stanislaus Morsteyn aut sui antecessores subiacebant aut quomodolibet subiacere uidebantur ac uidentur, liberamus, relaxamus et absoluius tenore presencium mediante, temporibus perpetuis ac euiteris, ipsam aduocaciam Lublinensem prout modo ipsam memoratus Stanislaus Morsteyn possidet et tenet, et prout in suo dominio ac iure situata est, ab omnibus oneribus expeditionalibus ac bellicis, si quibus subfuit aut subest libertando. Non obstantibus statuto, laudo, ordinacione, hiis quantum ad effectum presencium plene fortiendum contrariis, quibus de nostra certa sciencia derogamus et robur firmitatis subtrahimus per presentes. Insuper ad petitiones iustas et rationi consonas memorati Stanislai Morsteyn aduocati nobis oblatas literas ac priuilegium originale Illustris recordii domini Kazimiri olim Regis

Polonie predecessoris nostri, de et super dicta aduocacia Lublinensi datum, largitum, concessum ac vendicionem ipsius aduocacie in se continens, quod ipse Stanislaus Morsteyn tenens et habens tanquam verus et legitimus antefate aduocacie possessor coram nobis reproduxit et quas hic habere volumus pro insertis, in omnibus punctis, articulis, clausulis, libertatibus, exempcionibus, conditionibus, iuribus, donacionibus, vendicionibus et aliis quibusuis largicionibus in dicto priuilegio contentis et inclusis ratificamus, approbamus et confirmamus tenore presencium mediante perpetue et in eum. In cuius rei testimonium sigillum nostrum presentibus est subappensum. Actum Cracouie feria quinta post dominicam oculi proxima tempore quadragesimali, Anno domini Millesimo quadringentesimo quinquagesimo sexto. Presentibus ibidem Magnificis et Generosis Johanne de Czyżow Castellano et Capitaneo Cracouiensi, Johanne de Oleschnicza Palatino Sandomiensi, Creslao de Curoswanki Castellano Lublinensi, Nicolao de Brzezic Regni Polonie Marsalco, Floriano de Mokrsko alias de Polanyecz Subdapifero Cracouiensi et Creslao Woyschik de Woyscha supremo Cubiculario nostro. Datum per manus Reuerendi in christo patris domini Johannis episcopi Vladislauiensis et Cancellarii, Johannis Lutkonis de Brzezic utriusque iuris doctoris, archidiaconi Gneznensis, Sacri apostolici pallacii auditoris et vicecancellarii Regni Polonie sincere nobis dilectorum.

Z kopii zamieszczonój w księdze 11 Metryki koronnój na karcie 62.

9. 1456, dnia 23 kwietnia, w Krakowie.

Kazimirz Jagiellończyk Jana Laudamusa, Piotra Kosowa, Marcina Molte, Hanusza Langa i Mikołaja Kernchena starszymi mynucierzami czyli mynucmistrzami memicy krakowskiej mianuje a zarazem prawa ich i obowiązki określa.

In nomine domini Amen. Ad perpetuam rei memoriam sempiternam. Ne error obliuionis gestis sub

tempore versantibus pariat detrimenta. alta Regum et Principum decreuerunt consilia ea literarum apicibus testiumque annotatione perhennare. Proinde nos Kazimirus dei gracia Rex Polonie nec non Terrarum Cracouie, Sandomirie, Siradie, Lancicie, Cuiuaie, Magnus dux Lithuanie, Pomeranie, Russie, Prussieque dominus et heres, Significamus tenore presencium, quibus expedit vniuersis, presentibus et futuris, quomodo attendentes grate fidelitatis obsequia et virtutum merita aliaque opera probitatis prouidorum cinium nostrorum de Cracouia Johannis Laudamus, Petri Kosar, Martini Molta, Lang hannus et Nicolai Kernchen fidelium dilectorum, quibus nobis plurimum et multipliciter extant commendati et commissi, horum intuitu et aliorum plurimorum ac de legalitate, ingenio, pericia ac industria ipsorum ad plenum confidentes, de consilio consiliariorum nostrorum nobis hic assistencium, ipsos et eorum successores legitimos in Seniores monetarios seu magistros monetarum deputauimus, creamus, statuimus et fecimus, deputamusque, creamus, statuimus et facimus, eisdemque monete nostre directuram et cussionem damus, donamus, conferimus et largimur tenore presencium mediante perpetuo duraturas. Sed ut predicti nostri monetarii tanto feruencius, diligencius et carius laboribus et cussionibus monetarum insistant, quanto se per nostram agnouerint consolatos esse et firmatos Maiestatem, ipsos et quemlibet ipsorum coniunctim vel diuisim successoresque eorum legitimos ab omni iurisdiccione, iudicio et potestate omnium Regni nostri Palatinorum, Castellanorum, Capitaneorum, Judicum, Subiudicum, Succamerariorum ceterorumque officialium et ministerialium eorundem, nec non consulum, aduocati et iuratorum ciuitatis Cracouiensis duximus eximendos et eximimus per presentes, ut citati coram ipsis minime teneantur respondere, nec aliquas penas soluant aut soluere teneantur, sed tantum coram nobis aut vicethesaurario regni nostri pro tempore vel coram eo, cui nos illos specialiter commiserimus iudicandos, respondebunt et respondere sint astricti. Quibus Monetariis nostris sic exemptis ple-

nam tenore presencium damus et concedimus potestatem, ut ipsi seniores monetarum seu monetarii nostri nullum extraneum suspectum aut talem, qui in Regno nostro Polonie aut alias extra regnum in quibuscumque dominiis, ducatus aut terris falsificator reperi- tus fuerit, inuentus vel agnitus quoquomodo. eciam ubi nonnullorum hominum, prelatorum, baronum, militum, procerum, et quarumvis aliarum personarum preces vel mandata pro talibus ad eos interuenerint, nulla eos debeant in consorcium ipsorum suscipere et admit- tere racione, immo tales, si quos agnouerint, de suo consorcio et officio eicere et excludere teneantur et sint astricti. Indulgemus eciam et concedimus prefa- tis senioribus monetarum seu monetariis nostris, ut liceat eis tempore cussionis monete pro qualibet se- ptimana pro usu duntaxat eorum et familie, non ta- men vendicione aut aliqua alia publica vel occulta directa vel indirecta propinacione, tria octualia cere- uisie extranee seu forensis, cuiuscumque ciuitatis bra- xature existat, siue Vratislaniensis aut Swidnicensis, siue Proszeniensis aut alterius cuiuscumque loci ciui- tatis vel oppidi, in Cracouiensem Ciuitatem conducere et ducere in ususque suos ut prefertur conuertere abs quouis impedimento, contradiccione et arresto libere et secure. Harum quibus sigillum nostrum presenti- bus est subappensum testimonio literarum. Actum Cracouie feria sexta ipsa festi sancti Adalberti epi- scopi et martyris, anno Domini Millesimo quadringen- tesimo quinquagesimo sexto, presentibus ibidem Reue- rendo in christo patre domino Thoma episcopo Craco- uienti et Magnifico Johanne de Czýzow Castellano et Capiteo, Johanne de Thanczin Palatino Cracouiensi- bus, Andrea Odrowansz de Sprowa palatino Leopoli- ensi et Capiteo Russie generali, Przedborio de Konieczpolie Sandomiriensi, Creslao de Curozwianki Lublinensi Castellanis, Johanne Curopathwa de La- zuchow Succamerario Lublinensi, Nicolao de Chrzan- stow Tribuno Cracouiensi et Nicolao Pieniążek de Withowice procuratore Cracouiensi generali et alijs quam pluribus fidedignis. Datum per manus Venera- bilis Johannis Luthkonis de Brzezic utriusque Juris doctoris, apostolici Prothonotarii et eiusdem Sacri Pa-

latii causarum auditoris, Archidiaconi Gneznensis,
Regni Polonie Vicecancellarii sincere dilecti.

Relatio Domini Vice-Cancellarii
Regni Polonie.

Z kopii zamieszczonej w księdze 11 Metryki koronnój na
karcie 90.

10. 1501, dnia 17 września, w Piotrkowie.

Fryderyk kardynał prymas wraz z stanami królestwa polskiego skonfiskowane po śmierci Piotra Kurozwęckiego dobra, rodzinie zmarłego zwraca.

In nomine Domini Amen. Ad perpetuam rei memoriam. Negocijs atque decretis uniuersis aut per principes aut potentatus quoscumque gestis perpetuo duraturis, siue illa concessionem quacumque, siue preteritorum immutacionem contineant, consueuerunt literarum sigillorumque munimenta adhiberi perhennia. Quapropter nos Fridericus miseracione diuina sacrosancte Romane ecclesie tituli sancte Lucie in Septem solijs presbiter cardinalis, archiepiscopus Gneznensis et primas regni Polonie et episcopus Cracouiensis ac prelati, spirituales et seculares baronesque uniuersi Regni eiusdem Pyotrkouie ad eleccionem regiam congregati Significamus tenore presencium, quibus expedit uniuersis, presentibus et futuris, harum noticiam habituris, quia magnifico olim domino Petro de Curozwanki castellano Sandomiriensi et thesaurario regni Polonie mortem obeunte, quamuis decreuissemus una cum Serenissimo olim domino nostro domino Iohanne Alberto Rege Polonie graciousissimo, nuper vita functo, ob errorem in moneta regni commissum, uniuersa bona tam hereditaria, quam regalia per ipsum dominum Petrum derelicta, ad utilitatem atque profectum reipublice conuertenda, tamen cum perceperimus in presenciarum et rempublicam, in cu-

ius profectum decretum per nos erat, nullum augmentum nullumque profectum exinde consecutum, et errorem illum non ipsius olim domini Petri culpa, sed seruatorum suorum ad opera monete deputatorum inaduertencia commissum: Idcirco eadem uniuersa et singula bona tam hereditaria quam regalia successoribus legitimis ipsius olim domini Petri, videlicet Reuerendissimo in Christo patri domino Creslao episcopo Vladislaiensi et regni eiusdem Polonie cancellario ac magnifico et generoso dominis Nicolao palatino Lublinensi fratribus et Stanislao capitaneo Wyelunensi nepoti, germanis dicti olim domini Petri decreuimus restituenda fore et restituimus presentibus, per eos et eorum successores legitimos integre cum castro Curozwanki ac oppidis, villis et prediis hereditariis et regalibus, rebusque, utilitatibus et prouentibus uniuersis, quocumque verborum nomine dici solitis, habendum, possidendum, dandum, vendendum, alienandum ac pro utilitate eorum priuata conuertendum euiterne, Decernentes eam restitutionem perpetuo ualituram. In cuius rei testimonium sigilla nostra sunt subappensa. Actum et datum Pyotrkowie in conuentione generali feria sexta proxima ante festum sancti Mathie (s) apostoli et euangeliste, Anno domini Millesimo quingentesimo primo. Presentibus Venerabilibus et Generosis dominis: Iohanne de Lasko cancellario Gneznensis et decano Vladislaiensis, Nicolao de Barthyky custode Plocensis ecclesiarum ac Iohanne et Stanislao de Sprowa capitaneo Opocznsi, Iohanne et Victorino de Syenno, Iohanne de Bochothnycza, Prandotha de Trczna et Petro de Nyemyglowy alijsque quam pluribus fide dignis ad premissa testibus.

Z kopii zamieszczonej w księdze 17 Metryki koronnej na karcie 227.

11. 1502, w styczniu, w Krakowie.

Uchwały sejmu krakowskiego pokoronacyjnego zapadłe w przedmiocie wybijania nowój monety.

Conclusiones et decreta dominorum in conuentu publico Cracouiensi post coronacionem felicem Serenissimi Alexandri Regis ¹⁾).

Item de moneta cudenda et quod cuderetur in latis grossis, et quod grossi viginti fierent pro Hungarie ducato.

Item quod componeretur Marca argenti puri habens viginti sex lotos puros cum viginti lotis cupri, et quod eciam de marca sic composita fierent in summa grossi Centum quadraginta. qui computati per viginti pro ducato, facerent septem ducatos, et quibus iterum conflatis reperiri posset Marca argenti qualitatis predictae.

Item quod ex Mille marcis argenti puri lucraretur R. M. mille quingentos florenos, reliquum quod superesset, conuerteretur in melioracionem monete.

Item quilibet grossus predictus valebit tres medios grossos prioris monete.

Item deputati sunt domini ad reuidendam monetam et probandum singulis quatuor temporibus: palatinus Cracouiensis et palatinus Poznaniensis, et quod singulis quatuor temporibus descenderent in Cracoviam et probarent diligenter, ubi vero aliquis eorum venire non posset, legitimo et vero impedimento detentus, mittet vice sua aliquem idoneum et fiet probacio ad minimum in presencia unius dominorum.

Item quod adiungerent eis duos cives et consules Cracouienses: Caspar bar et Zayfryt.

Item salaria dominorum erunt: palatino Cracouiensi acsi prior est descensus per singula qua-

¹⁾ Podajemy tu tylko te artykuły, które dotyczą wybijania nowój monety.

tuor tempora Marce viginti quinque, palatino vero Poznaniensi Marce quinquaginta.

Item Vicethezaurarius regni argentum probatum solnet et pecuniam similiter probatam et marcatam ad conseruandum recipiet et dispensabit ad mandatum Regie Maiestatis et pro gracia eiusdem salariabitur.

Magister vero monete debet confundere argentum cum cupro, sicut supra dictum est, et prouidere, ne R. M. vel Respublica fraudaretur eciam in minimo preter constitutionem predictam, et si quid absit sicut esset compertum, quam constitutum est, extunc magister monete sua impensa conflabit monetam viciatam et recudet ex eadem materia secundum modum et pondus institutum bonum et iustum; prouiso, quod exinde nullum dampnum R. M. acciperet.

Z kopii zamieszczonej w księgach Metryki koronnej.

12. 1502, dnia 20 stycznia, w Krakowie.

Aleksander kr. polski zwraca rodzinie podskarbiego Piotra Kurozwęckiego zagrabione dobra, stósownie do uchwały powziętj przez stany królestwa na sejmie elekcyjnym r. 1501.

In nomine domini Amen. Ad perpetuam rei memoriam. Regum maiestas serenissima quamuis proprium securitatis sue omnibus suo felici regimini incumbentibus impendere debeat communiter, opportuna scilicet premia tribuendo petentibus et reliqua in subditos graciaram et largitatis munera effundendo, tamen iusticiam velut virtutum et omnium bene feliciterque gerendorum alitricem supra omnia graciaram opera venerari extendere et sempiternis eam munitis perhennare consuevit comuniter. Quapropter nos Alexander dei gracia Rex Polonie etc. necnon terrarum Cracouie, Sandomirie, Siradie, Lancicie, Cuiauie, magnus dux Lithuanie, Russie Prussieque dominus et heres, Significamus tenore presencium, quibus ex-

pedit uniuersis, presentibus et futuris, harum noticiam habituris, Quod licet olim serenissimus dominus Iohannes Albertus rex, germanus noster carissimus, uniuersa bona mobilia et immobilia per magnificum et strenuum olim Petrum de Curozwanky castellanum Sandomiriensem regni Polonie thesaurarium et condam capitaneum Cracouiensem generalem derelicta, ob quendam errorem per factores cussionis monetarum non sua, ut accipimus, sed officialium suorum culpa commissum, suo regio nomine recipi mandauerit, prout recepta fuere, tamen quia nos nondum tunc diadema regium consecuti, de ducatu nostro Lithwanie patrocinari consueueramus iusticie successorum eiusdem Petri, olim maiestatem fraternam rogando pro restitutione bonorum eorumdem, Idcirco cum Dei optimi munere regnum nostrum paternum fraternumque assecuti sumus feliciter, uidebamusque tanquam diuinitus ordinatam, ut patrocinatorum illorum nostrorum in ea re eisdem successoribus de ducatu Lithwanie prebitorum executionem nos ipsi faciamus graciosam, Reuera perpendentes eadem bona per ipsum Petrum velud sterilem derelicta ad reuerendissimum in Christo patrem dominum Creslaum episcopum Wladislaiensem et cancellarium regni nostri, ac magnificum et generosum Nicolaum palatinum Lublinensem germanos, et Stanislaum capitanem Vyelnensem, magnifici olim Dobeslai palatini Sandomiriensis eorumdem domini Creslai episcopi et Nicolai fratris germani filium, illorum nepotem de Curozwyanky, propinquitatis iure et iusticia suadente debere pertinere, non per errorem aut improuide vel inconsulte, sed de certa sciencia et deliberacione nostris ac prelatorum et consiliariorum regni nostri accedente consensu, qui eciam in conuencione felicis eleccionis nostre proxime per eos habita, per eorum patentes literas sub eorum appensis sigillis id decreuerint faciendum, prout fecerunt in effectum, predicta bona mobilia et immobilia uniuersa per ipsum olim Petrum derelicta, prefatis domino episcopo Nicolaoque fratri et Stanislao nepoti suis germanis, eorumque successoribus legitimis, ad quos iure propinquitatis constat esse deuoluta, decre-

uimus restituendum et restituimus presentibus, per eos et eorum successores iure atque more maiorum antecessorum videlicet suorum cum omnibus et singulis pertinencijs, cum omnique iure, dominio et proprietate, prout eorum antecessores tenuerunt, habuerunt et possederunt, tenenda, habenda, possidenda, utifruenda, danda, donanda, vendenda, alienanda, resignanda et pro eorum successorumque ipsorum utilitate, profectu et libito conuertenda in eum. Decernentes utramque tam presentem quam illam per prelatos et barones regni nostri factas restitutiones perpetuo valituras, tenore presencium mediante. In cuius rei testimonium etc. Actum Cracouie feria quinta festi sanctorum Phabiani et Sebastiani martirum, Anno domini millesimo quingentesimo secundo, Regni vero nostri primo. Presentibus ibidem: Illustrissimo principe Reuerendissimo in Christo patre et domino domino frederico diuina miseratione sacrosancte ecclesie Romane tituli sancte Lucie in Septemsoliis presbitero cardinali, archiepiscopo Gnesnensi, Andrea Rosa archiepiscopo Leopoliensi et Premisliensi, Creslao Vladislauisiensi et cancellario regni, Vincencio Plocensi, Mathia Chelmensi episcopis, necnon Magnifico et Generosis Spithcone de Jaroslaw castellano et Petro Kmytha de Vissnicze palatino Cracouieusi etc.

Z kopii zamieszczonej w księdze 17 Metryki koronnój na karcie 277.

13. 1502, dnia 18 marca, z Krakowa.

List króla Aleksandra do senatorów w przedmiocie upoważnienia do wybijania monety wedle stopy za króla Jana Olbrachta w użyciu byłj.

Litere ad dominos Episcopos Palatinosque omnes pro mone ta.

Magnifice sincere nobis dilecte! In Conuencione hic super post felicem coronacionem nostram celebrata,

dum Ducatui Lithuanie pollicita essent subsidia et nunciij ad Turcorum, Tartarorum Imperatores, Hungariam, Liunioniam et alibi decernerentur, muneraque Tartaro talia mitterentur, qualibus fides pollicita eius nobis firmaretur, Nos tandem sic crederemus Lithuaniam, ut videremur auctis ex Regno viribus venisse, totis his diebus post tue sinceritatis a nobis discessum studium nobis erat pecuniarum habendarum, quibus hec omnia expedirentur, tamen deficientibus pecunijs neque nos hinc expedire, neque Tartaro munera dirigere potuimus. Nihil enim habuimus ex publicis contributionibus, cum noue a Dominica Letare initium sunt habiture et anni preteriti in aliquibus terris harum parcium pro certis antea distribute expeditionibus, in terris autem Maioris Polonie negligencia fortasse capitaneorum, quibus in conuencione Piotrcouiensi commisse erant, non sunt usque modo collecte, nihil vero undecumque siue in publico, siue olim Maiestatis fraterne erarijs congestum inuenimus et moneta eo modo, quo decreta est, fieri non potuit, mercatoribus eam propterea promouere nolentibus, quia minimum lucrum esset allatura, eo itaque ventum sciat, ut dum his occuparemur defectibus et nihil horum fieri potuit interim quod decretum erat, Zavolhensis Imperator mutata fide legacionem ad nos iterum porrexit, tanquam a nobis defecturus, prout tua sinceritas ex eo legacionis exemplo presentibus incluso accipiet; et quia deficiente eo nobis etiam sic se expedire non valentibus ad Lithuanie reditum, ut et belli illius Moskouitani et hostis exposcit feritas, summa veremur nobis et dominijs nostris imminere pericula, ut etiam nobis ipsis consulere non possimus, quid salubrius eligendum, an terras mouere debeamus uniuersas, aut conuencionem instituere generalem, vel unde sumptus ad hec habendi immotis terris, unum quidem videretur esse promptissimum, si moneta in eo pondere cuderetur. quo ultimo sub imagine fraterna erat, usque quo de exactionibus impresenciarum exigendis pecunie haberentur. Itaque summam horum omnium tue Sinceritatis arbitrio deferimus, hortantes eandem,

ut ad ea suum nobis describat consilium. Nos enim nulli occasione bene gerendarum rerum deesse velle-
mus, persone et omni discrimini non parcendo. dum-
modo illud sit, sine quo nihil commode utiliterque ex-
pediri potest, prout in..... neruus belli consuevit
appellari, et in omnem euentum ne vel Tartarum defi-
ciendo vel alius quicumque hostis subito aggrediatur,
Nos restes primos mittendum duximus in vim auisa-
menti, ut dum ex monete, prout noua fieri non poterit,
nisi tua Sinceritas cum alijs dominis, quibus scribimus,
ad cudendum in predicto pondere consenciat, neque de
exactionibus pecunie haberentur, saltim terras moueremus
uniuersas, quod tamen facere nollemus, nisi exposcat
necessitas grandis. Quapropter Sinceritas tua suum ad
hec nobis prebeat consilium, quoad monetam consensum
decribat factura Reipublice, que istud exposcetur,
nostreque gracie intuitu. Datum Cracouie feria sexta
ante Palmarum, Anno Domini Millesimo quingentesimo
secundo.

Z kopii zamieszczonej w księgach Metryki koronněj.

14. 1502, w Kole.

*Artykuły zjazdu w Kole w przedmiocie wybijania
monety wedle dawněj stopy.*

Legacio dominorum Polonorum in conuencione
Colensi per dominum Bochohnyczky coram Regia Ma-
iestate in Minsko dicta ¹⁾.

Item quod Moneta cudatur eo tamen modo et
condicione ac sub tali valore, quo fuit decreta in ul-
tima conuencione generali Piotrcoviensi tempore olim
Serenissimi domini Iohannis Alberti regis, sed quoad
unum tantum annum cudatur, infra quod tempus ipsa
R. M. indicet conuencionem generalem, in qua deinde

¹⁾ Wypisujemy tu tylo ustępy dotyczący monety.

de eadem moneta ulterius cudenda declarari ac constitui debet.

Responsum ad legacionem Colensem domini Bochotnyczki per Mtem Regiam datum per dnum Syeklyczky:

Ad monetam supra responsum est in legacione de duobus Millibus a domino castellano Cracouiensi et de argento in pretorio Cracouiensi, qualitercumque eam domini decreuerunt, M. R. ratum habet.

Z kopii zamieszczonej w księgach Metryki koronněj.

15. 1502, dnia 29 kwietnia w Krakowie.

Król Aleksander Henrykowi Slakierowi mieszczaninowi krakowskiemu zwrot sumy dłużnej 754 grzywien z mennicy krakowskiej zapewnia.

Alexander etc. Recognoscimus et fatemur, quia famato Henrico Slakier ciui nostro Cracouiensi fideli dilecto, tenemur et sumus obligati racione certi, iusti et veri debiti septingentas quinquaginta quatuor marcas pecuniarum numeri et monete Polonicalis; quod quidem debitum sibi reformare eundemque de predicto debito reddere cerciorem volentes, eiusdem quoque debiti persolucionem effectuaalem, integram ac totalem facere cupientes, volumus, promittimus et pollicemur eidem Henrico Slakier et suis legitimis successoribus infra unius spacium anni totum illud debitum soluere et soluemus de fabrica seu cussione monete nostre, pretactam debiti solucionem parciendo hoc modo, quod quolibet quartali anni idem Slakier seu ipsius legitimi successores de fabrica seu cussione monete nostre de camera nostra ad racionem pretacti debiti percipiet et in effectum leuabit per centum octuaginta octo cum media marca pecuniarum, secundo quartali anni tantundem, tercio similiter et quarto anni quartali residuum similiter, hoc est usque ad percepcionem totalis summe prefatarum septingentarum quinquaginta quatuor marcarum. Si ve-

ro, ut tantocius perciperet huius debiti solutionem, daret ipse Slakier pro cudenda moneta tantum de argento suo, quam de lucro istius argenti nobis perueniendum possit, quanto celerius per manus Thesaurarii leuare suum debitum, hoc etiam licite facere poterit ad compotum et rationem pretacti sui debiti et nos tanto celerius liberi sumus a debito pretacto. Quocirca tibi Magnifico Iacobo de Schidlowiecz Thesaurario Regni nostri moderno et pro tempore existentibus committimus et habere volentes mandamus, quatinus prefatum debitum de moneta prenominata nostre camere quolibet quartali prefati unius duntaxat anni per centum octuaginta octo cum media marcas ipsi Henrico Slakier vel suis successoribus legitimis des, persoluas realiter et cum effectu usque ad persolucionem totalem prefati debiti septingentarum quinquaginta quatuor marcarum recognitionis ab eo recipiende, quibus exsolutis prefatas literas nostras huius inscriptionem debiti in se continentis ab eo recipere et tollere debeas et tenearis. Quod si vero fabrica monete nostre pro hac vice non procederet, extunc nihilominus nos predicto Henrico Slakier vel suis legitimis similiter successoribus pro temporibus et quartalibus anni similiter designatis solutionem prefatarum quinquaginta quatuor marcarum ordine simili dare ac soluere promittimus et pollicemur in verbo nostro regio. Harum etc. Datum Cra-couie feria sexta ante sanctorum Philippi et Iacobi Anno Domini 1502.

Z kopii zamieszczonej w księdze 17 Metryki koronnój na karcie 356.

16. 1502, dnia 13 maja, z Sandomirza.

Król Aleksander przyrzeka Kasprowi Berowi mieszczaninowi krakowskiemu, iż jak tylko mennica krakowska będzie otworzoną, nie gdzieindziej jeno w jego domu urzędzoną zostanie.

Alexander etc. Significamus tenore presencium etc. Quia ad vota et petitiones Illustrissimi Principis

domini Sigismundi etc. germani nostri carissimi et non minus respectum habentes singularem ad fidelitatem et industriam famati Casper bar Cuius nostri Cracouiensis fidelis dilecti, ad id quoque, quia in domo sua.....¹⁾, quam Cracouie possidet, quamque inhabitat et in ea charissimus ipse frater noster per... .. hospitatur, substrincciones constituerit erexeritque pro monetarum publica cussione opportunas.....¹⁾ quemadmodum Serenissimi olim genitor et germanus noster Polonie Reges predecesores nostri monetarum cussiones in domo eadem sua constituerant, sic nos quociescumque statuerimus monetas Cracouie cudendas, exnunc eciam domum predictam Casper bar, quam ipse nunc inhabitat Cracouie, ad cussionem publicam monetarum nostrarum eligendam, designandam, deputandam et priuilegiandam duximus, eligimusque, designamus, deputamus et priuilegiamus eam decernendo volentes et super id presens priuilegium concedendum nostrum, quod in nullis aliis domibus ciuitatis eiusdem nostre Cracouiensis, quam in sua predicta poterint debeantque cudi monete nostre. Quodquidem decretum et presens priuilegium nostrum decernimus ad tempora vite eiusdem Casper (bar) ac honeste.....²⁾ Consortis sue legitime duraturum. Quocirca vobis Magnifico et circumspectis Iacobo de Schidlowiecz moderno pro tempore quam et in futurum existentibus Thesaurariis Regni nostri eiusque et eorum notariis, factoribus et substitutis ad monetarum cussiones nunc et in futurum deputandis committimus mandantes, quatinus monetas nostras, dum eas Cracouie cudendas duxerimus decreuerimusque, non alibi, quam in domo Casper Bar predicti cudere sibique ac mortem obeunti predictae uxori sue ratione domus predictae interim dum cussio monete unquam fuerit Cracouie, salaria sine pro septimanalibus ratis sive annuatim summarie sic ut tempore olim Magnifici Petri de Curozwanki Castellani Sandecensis et

¹⁾ Wyrazy wydarte.

²⁾ Puste miejsce w oryginalu.

Thesaurarii Regni nostri dare soluique consueuerant, dare soluereque debeatis, et hec ipsa salaria detis et exsoluatis ad rationem monetarum nostrarum. Quodquidem decretum nostrum presensque priuilegium decernimus ad tempora vite eiusdem Casper (bar) et consortis sue valiturum ac duraturum tenore presencium mediante. Harum etc. Datum Sandomirie feria VI proxima ante Pentecostes, Anno Domini Millesimo quingentesimo secundo, Regni vero nostri primo.

Z kopii zamieszczonej w księdze 17 Metryki koronnój na karcie 361.

17. 1502, dnia 6 czerwca z Korczyna.

Król Aleksander w rozwinięciu uchwał powziętych przez sejm korczyński w przedmiocie wybijania monety półgroszowej wedle stopy niegdy za króla Jana Olbrachta używanej, ustanawia Henryka Slukiera młynemistrzem a zarazem przepisuje porządek wybijania monety i kontroli nad takową.

Alexander dei gracia rex Polonie etc. Significamus tenore presencium etc. Quod dum in presenciarum hic in Nouaciuitate Corczyn necessitas pecuniarum habendarum incumberet, nos et rempublicam regni non mediocriter urgens pro soluendis deseruitis salariis stipendiariorum tam sextariorum quam armatorum, ac eciam pro alijs specialiter ad defensionem terrarum Russie conducendorum, cumque aliter prouideri non potuit necessitati illi, Nos premissis particularibus terrarum conuencionibus hic quoque Cracouiensis terre generali subsequuta, in eadem Noue Ciuitatis conuencione cum consilio et expresso consensu Reuerendissimi in Christo patris Illustrissimique Principis domini Frederici etc. Cardinalis archiepiscopi Gnesnensis et Cracouiensis Episcopi, germani nostri charissi-

mi ac Andree Roza archiepiscopi Leopoliensis et Premisliensis, Creslai Vladislaiensis et regni nostri cancellarij, Mathie Chelmensis episcoporum ac magnificorum, generosorum et nobilium Spithkonis de Jaroslaw Castellani, Petri Kmitha de Wysznicze palatini Cracouiensium, Iohannis de Tarnow Sandomiriensis, Nicolai de Kurozwanki Lublinensis, Stanislai Kmitha de Vyssnicze Belzensis Palatinorum, Nicolai de Camyenyecz Sandomiriensis et Capitanei Cracouiensis, Iohannis de Slupcza Sandecensis, Stanislai de Mlodzieiowicze Radomiensis, Stanislai de Chodecz Leopoliensis ac eiusdem et Podolie terrarum Capitanei, Petri Gnyadi Czechouiensis et Andree de Zborow Zarnouiensis Castellanos ac nunciorum de terris Cracouiensi, Sandecensi (s) et aliis harum vicinis in presenti conuencione existencium, monetam mediorum grossorum sub condicionibus et ordinacionibus infrascriptis, sub quibus olim Maiestati fraterne monetam ultimo constat cussam fuisse, cudendam decreuimus et instituimus, sic quod ex quindecim lotis argenti puri cum adiuncione viginti quinque lotorum cupri, debent fieri octo floreni indifferenter magis vel minus per mediam sexagenam in florenum computandum. Debet autem istud custodiri, ne minus quam octo floreni fiant, et similiter ne magnus excessus super octo florenos sit et excrescat, et hoc quanto melius poterit custodiatur. Ut autem ipsa moneta in sua qualitate et quantitate recte et fideliter dirigatur et cudatur, quamuis ad cudendum famosum Henricum Slakijer Ciuem Cracouiensem per alias literas nostras deputauerimus, tamen eiusdem monete cudende noue curam, prouisionem, administrationem et omnem dispositionem magnifico Iacobo de Schydlowyecz Thezaurario Regni nostri sincere nobis dilecto commitendas duximus, committimusque presentibus. Ut autem eiusdem cussio fieret continuareturque absque metu futuri erroris ac iactura reipublice, sic statuimus, quod magnifici Petrus Kmitha de Wysznicze Cracouiensis et Marschalcus Regni nostri et Andreas de Schomothuli Posnaniensis Palatini singulis quatuor temporibus anni cuiuslibet Cracouiam de-

scendant monetam ipsam probaturi; ubi vero aliquis eorum legitimo et vero impedimento detentus venire non posset, ille loco sui mittet ad id idoneum virum probum et fiet probacio ad minus in presencia duorum ciuium Cracouiensium, videlicet famosorum Casper bar et Zayfreth. Quibus palatinis cuilibet eorum de pecuniis monete eiusdem noue per centum marcas dandas decernimus et soluendas constituimus, ut scilicet pro singulis anni quatuor temporibus, dum probis intenderent, per viginti quinque marcas quilibet eorum ad rationem earum centum marcarum predictarum percipiat; sicque faciendo monete noue fieret approbacio, ipsa tamen non prius in vulgum porrigetur donec ipsi palatini eam approbauerint. Qui quidem Henricus suprascriptus monete magister conflabit argentum cum cupro sic ut statuimus. prouidereque curabit, ne nos aut respublica fraudaremus in minimo; quod ubi compertum foret, et aliter quam institutum est inuentum esset, magister monete predictus tenebitur sua impensa iterum conflare monetam viciatam et ex eadem materia bonam monetam et iustam cudere secundum pondus et modum suprascriptum. Cum autem approbabitur moneta per eos, qui suprascripti sunt, deputatos probatores, tunc demum ipse Iacobus regni nostri Thesaurarius probatam monetam numerabit et ad seruandum recipiet. Idem eciam Thesaurarius argentum similiter per Magistrum cussionis predictum probatum soluet, pro cuius Thesaurarii nostri salario tantum assignamus ex eisdem pecuniis monete noue per ipsum Iacobum tollendum, quantum alii Regni nostri Thesaurarii predecessores sui etc. nouis monetarum cussionibus tollere, habere, percipereque consueuerunt, quod in registris Thesauri nostri videndum erit. Qui Thesaurarius de eodem suo salario notarios duos, prout per antecessores in officio monetario teneri consueuerunt, prouidebit, salariabitque, residuum pro sua prouisione recepturus. Et si casu exposcente examinaturi aut probaturi essemus specialius monete eiusdem pondus, valorem et iusticiam, tunc non aliter probas facturi sumus, quam in aliis regnis aliisque monetis extraneis probe fieri consueuerunt iuxta consuetudines et constitutiones artis hu-

ius in probis solitas obseruari, nullam inuencionem nouam et excogitatem contra Thesaurarium et Magistrum predictos nostros probis admissuri. Quam monete cussionem continuaturi sumus ad unius anni decursum, eoque decurso tandiu, quamdiu cum consiliariis regni nostri decreuerimus, pro nostra et reipublice necessitatibus cudendam necessario. Harum quibus sigillum secreti nostri presentibus est subappensum testimonio literarum. Datum in Noua Ciuitate Corczyn feria secunda proxima post Octauas Corporis Christi, Anno eiusdem Millesimo quingentesimo secundo, regni vero nostri primo.

Relacio Venerabilis Iohannis
de Lasko Supremi Regie Maiestatis
Secretarij.

Z kopii zamieszczonej w Metryce koronněj sub L, karta 10.

18. 1502, dnia 12 czerwca z Lublina.

*Król Aleksander salarium dla podskarbiego
Jakuba Szydłowieckiego z tytułu wybijania nowėj monety postanawia.*

Alexander etc. Significamus etc. Quia dum in Noue Ciuitatis Conuencione nuper agitata decreuimus monetam fore cudendam nouam mediorum grossorum, sicut in literis decreti nostri Magnifico Iacobo de Schidlowyecz Regni nostri Thesaurario datis descriptus valor et pondus continentur, hic tandem, quoniam non designaueramus summam salarii per ipsum Iacobum Thesaurarium recipiendi, idcirco ut ipse Iacobus diligencius superintendat cussioni monete, illi, utque residendo perseueret in illo nostro et reipublice seruiicio, decreuimus de speciali deliberacione et sciencia nostris prefato Iacobo salaria annua et septimanaia, que predecessores sui uidelicet Thesaurarii regni nostri racione cussionis monete habere percipereque consueuerant, sibi de pecuniis monete noue proximis diebus futuris per eum in publica Crace-

uensi monetaria cudende, alias de erario eiusdem monete noue, iuxta regestra olim predecessorum suorum Thesaurariorum regni nostri habenda et percipienda dedimus, assignauimus et deputauimus, danusque assignamus et deputamus presentibus. De quibus quidquid ad rationem salariorum eorundem suorum de monetis predictis nostris perceperit, de eo quittamus eum presentibus. Harum quibus signetum etc. Datum in Lublin dominico die ante Anthonii, anno Millesimo quingentesimo secundo.

Relacio Venerabilis Johannis de Lasko
supremi R. Mtis Secretarii.

Z kopii zamieszczonej w Metryce koronnjej sub lit. L.
karta 10.

19. 1504, dnia 18 stycznia, w Krakowie.

Król Aleksander Jakuba Szydłowieckiego podskarbiego królestwa polskiego, z zarządu mennicy krakowskiej od dnia 4 października 1502 do dnia 6 stycznia 1504 kwituje.

Alexander etc. Significamus tenore presencium quibus expedit uniuersis, quia nos una cum prelatibus spiritualibus et secularibus nobis in presenciarum hic assidentibus rationem et computum facientes cum Magnifico Iacobo Schidlowieczki, Regni nostri Thesaurario, de monetis per eum tempore felicis nostri regiminis Cracouie administratis et cussis, incipiendo rationem a festo sancti francisci anni domini Millesimi quingentesimi secundi usque ad festum trium Regum anni videlicet Millesimi quingentesimi quarti. inclusa hac ipsa die sanctorum Trium Regum, positis et computatis in rationem summis argenti, cupri, perdicionibus in infusione, cussione et dealbacione, puro argento, pagamentis, super excrescentiis, summis ex moneta ad eum datis, argento quibus-

libet vicibus empto, florenis in auro ex zuppa habitis, Item ex omnibus perceptis pro incepzione officine a quocumque receptis, Item summis pro argento expositis. Item eciam expositis super Carbones, solaria, inclusis solariis palatinorum, et structura domus monetarii, aliisque omnibus positis ponendis, defalcatis defalcandis, computatisque summis perceptorum cum summis distributorum, comperimus Iacobum ipsum omnia et singula officia ex moneta predicta atque alia hic per nos expressa ex non expressa in administracione monetarie moneteque nostre probe, fidele et diligenter iuxta qualitatem et quantitatem (quod) ad cussionem monete per nos et uniuersos Regni nostri consiliarios decretum fuisse, nobis quoque et reipublice satis fecisse et propterea nos Iacobum ipsum et successores suos de consilio Consiliariorum nostrorum spiritualium et secularium hic nobis in presenciarum assidencium, de his omnibus et aliis, que ad perpetuam eius quitacionem ponenda forent, que fortasse hic per nos sunt vel expressa vel non expressa, Iacobum ipsum vel successores suos quittamus in perpetuum tenore presencium mediante. Harum quibus sigillum nostrum presentibus est subappensum testimonio literarum. Datum Craouie feria quinta post Octauas Epiphaniarum Anno domini 1504, regni nostri tercio.

Z kopii zamieszczonej w księdze 20 Metryki koronnej na karcie 157.

20. 1504, dnia 13 listopada.

Król Aleksander poleca podskarbiemu Jakubowi Szydłowickiemu, iżby Janowi Hannuschowi chirurgowi królewskiemu przkował 120 grzywien srebra na monctę.

Anno domini 1504 feria 4 post festum sancti Martini proxima Regia Maiestas mandauit et comisit Magnifico Iacobo de Schidlowiecz Thesaurario

Regni Polonie recipere centum et viginti marcas argenti a famoso Johanne Hannusch chirurgo Regie Maiestatis ad monetariam et solui sibi illud sicut et aliis soluitur eo precio et excudi de eodem pecuniam. Lucrum vero ex eodem argento proveniens sibi debet extradi ad rationem seruicii sui.

Z kopii zamieszczonej w księdze 19 Metryki koronnój, na karcie 178.

21. 1504, dnia 15 listopada, w Krakowie.

Król Aleksander kwituje podskarbięgo Jakuba Szydłowieckiego z 854 grzywnien czystego srebra, pochodzącego od Amy ks. mazowieckiej, które tenże w mennicy na monetę przekował.

Alexander dei gracia Rex Polonie, Magnus dux Lithuanie, Russie, Prussieque etc. dominus et heres Significamus tenore presencium, quibus expedit uniuersis et singulis, presentes literas inspecturis seu lectoris, Quia septingentas octuaginta quinque marcas argenti cum grossis viginti, quas Magnificus Petrus de Mirow Palatinus Lanciciensis Nobis ex Mazouia ab Illustri Anna Ducissa Mazouie attulit, Magnifico Iacobo de Schydlowiecz Thesaurario Regni nostri ad excudendum in monetam dedimus. Quoniam tamen certa vasa inter illud argentum deaurata fuere, prefatus Thesaurarius utilitatem nobis exaugens procurauit argentum ab auro separari, sic quod ipsa separacione boni auri valentis sexcentos et quatuordecim florenos ad nostram utilitatem ampliauit et adauxit, fecitque eadem accione argenti in summa marcas octingentas quinquaginta et quatuor cum tribus lotis et tribus quintis, illudque totum argentum suprascriptum in Monetaria nostra de nostro mandato in moneta laborauit et excudit, de quo quidem argento ipsum presentibus quittamus. Quibus in testimo-

nium sigillum nostrum est subappensum. Datum Cra-
couie feria 6 post festum sancti Martini proxima, an-
no Domini 1504, Regni vero nostri anno 3.

Relacio Venerabilis Mathie de Drzewicza
Regni Polonie Vicecancellarii.

Z kopii zamieszczonej w księdze 19 Metryki koronnej, na
karcie 178.

22. 1505, dnia 2 października, z Proszowic.

*Król Aleksander z Janem Thurzonem i Janem
Bonarem rajcami krakowskimi o dostawę 8000 grzywien
szczerego srebra do mennicy krakowskiej, umowę zawiera.*

Alexander dei gracia Rex Polonie, Magnus dux
Lithuanie etc. Significamus etc. Quia utilitatem nobis
et Reipublice Regni nostri ex monetaria nostra ube-
riorem facere cupientes, cum Generoso et famoso Io-
hanne Thurzo et Iohanne Bonar Consulibus Craco-
uensibus, fidelibus nobis dilectis, pro argento no-
bis ad monetariam nostram per eos dando, cum
consilio consiliariorum nostrum taliter contraximus,
Quod ipse Iohannes Thurzo et Iohannes Bonar octo
millia marcarum argenti in quamlibet marcā
quindecim lotos argenti computando, nobis alias
in manus Magnifici Jacobi de Sidlowiecz Thesaurarii
Regni nostri incipiendo iam a festo sancti Galli anni
presentis singulis septimanis ducentas marcas argenti
dare in effectum tenebuntur, dabunt tamdiu, quousque
prefata octo millia marcarum argenti ad monetariam
nostram extradita fuerint totaliter et complete. Que
quidem octo Millia marcarum argenti, marcā quam-
libet per quinque florenos auri boni et iusti ponderis
aut per quinque florenos in mediis grossis, quemlibet
florenum per triginta sex grossos computando solu-
endis, alias ipse Thesaurarius prefatus tociens, quociens

ei argentum modo ut premissum est dabunt, ipsius solutionem absque quavis dilacione et negligencia taliter ut premittitur facere debebit et tenebitur. Et quia quelibet marca argenti ad monetariam nostram dandi non nisi quindecim lotos continere debeat, itaque si aliqua marca argenti plus quindecim lotis continebit, tunc id quod superabit, et probator noster Cracouiensis iuratus recognouerit, Nos ipsis Iohanni Thurzo et Iohanni Bonar obligamus soluturos; si vero minus quam quindecim lotos aliqua Marca argenti continebit, tunc id quod defecerit, ipsi apponere tenebuntur et suplere, aut eis in solutione facienda defalcabitur. Preterea prefatos Iohannem Thurzo et Iohannem Bonar in dicto octo Millium marcarum argento indemnes reddere cupientes, inscribimus et obligamus presentibus literis nostris zupparium nostrum Cracouiensem modernum aliosque omnes pro tempore existentes zupparios Cracouienses, qui eis decem millia florenorum Hungaricalium in auro citra vel ultra ex zuppis nostris Cracouiensibus dare tenebuntur et debebunt; ipsique (s) Iohannes Thurzo et Iohannes Bonar pro unoquoque floreno Hungaricali in auro Zupparioque nostro per triginta sex grossos dare et soluere tenebuntur. Volentes autem prefatos Iohannem Thurzo et Iohannem Bonar Consules nostros Cracouienses pro hac beniuolencia et affectu, quibus nobis et reipublice regni nostri officiose obsecundari studuerunt, condignis nostrarum graciaram prosequi fauoribus, eosdemque reddere consolatos, ipsis de gracia nostra speciali et consensu consiliariorum nostrorum Mille ducentas Marcas argenti ipsorum proprii in monetaria eadem nostra excudendas indulsimus et dedimus, indulgemusque et damus tenore presentium mediante. Quod excussum ipsorum argentum una cum lucro totali prefati Iohannes Thurzo et Iohannes Bonar tollent pro ipsorum commodo priuato et percipient. Pro tanto vobis Magnifico et Generoso Iacobo de Sidlowiecz Regni nostri Thesaurario et Iohanni Iordan de Zaklyczyn Castellano Biecensi et Zuppario Cracouiensi presentem Contractum nostrum innotescimus mandamusque habere volentes, quatenus contractum eundem nostrum teneri et obseruare et ei sa-

tisfacere debeatis, tu Iacobe de Sidlowiecz Thesaurarie ab ipsis Iohanne Thurzo et Iohanne Bonar Consulibus Cracouiensibus argentum recepturus solucio-nemque eis aliisque omnium (sic) negligencia impen-surus, tu vero zupparie de ipsis decem Millibus flore-norum in auro citra vel ultra responsurus illis pro monetis tibi per consules predictos modo suprascripto soluendis; que omnia premissa et contractus predictus nos tenere volumus et promittimus per vos quoque Thesaurarium et Zupparium teneri et obseruari de-creuimus et in horum robur et testimonium sigillum nostrum est presentibus subappensum. Datum in Pro-szevicze feria quinta proxima post festum sancti Mi-chaelis Anno Domini Millesimo quingentesimo quinto.

Z kopii zamieszczonej w księdze 21 Metryki koronněj na karcie 309.

23. 1505, dnia 9 czerwca, w Wilnie.

Kwit dla Litawora Chreptowicza marszałka litew-skiego, namiestnika nowogrodzkiego i słonimskiego z przy-bytku z mennicy litewskiej za lat 4 w kwocie 61920 złotych.

U Wilnie Junia 9 Den Indykt 2. Pan Litawor Chrebtowicz Marszałok Namestnik Nowhorodski i Sło-nimski wydał Hospodara Jeho Miłosty Welikomu Kniaziu liczbę z Mincy przybytku za czotyry hody szest desiat tysiaczey złotych i tysiacza złotych y dewiet sot złotych y dwadcat złotych, a złoty po dwadcati hroszey y po dwa hroszy. A za srebro, y za robotu, y za med, y za wsi reczy, szto k Mincy prysłuchajut, wyszło 50 tysiacz kop y szest tysiacz kop y 40 kop y kopa y 26 hroszey. A lito ho serebra do Mincy przyszło 20 tysiacz hrywien y 4 ty-

siaczy hrywien y 6 sot hrywien y 50 hrywien y ośm hrywien y dwa skotcy.

Z kopii zamieszczonej w księdze Metr. litewskiej 191 na karcie 394.

24. 1506, dnia 8 grudnia, z Grodna.

*Kwit dla kniazia Michała Lwowicza Glińskiego,
z przybytku z mennicy i wosków.*

Zygmont Bożezu Miłostiu Wieliki Książ Czynim znamenito sim naszym listom, szto perwo seho z poruczenia Brata Naszoho Szczastnoje pamiaty Alexandra Korola i Welikoho Kniazia Jeho Miłosti Książ Michajło Lwowicz Hliński Mincu i woski w swojej sprawie miel poczouszy od Indykta czetwertohto Mesiacza Dekabra Szostoho dnia oliż do Indykta Dewiatoho na desiat dnia i powedił nam Książ Michajło, sztoż zo wsich innych let liczbu dochodu i rozchodu do Myncy Jeho Miłosti sprawnie wydał, kotoryże ostanoczny rachunek z kniazem Michajłom uczynen Indykta Dewiatoho Mesiacza Julia Piatohonadcat dnia kakże i listy wyznanyje korola Jeho Miłosti wskazujut, a posle liczby ostanocznoje w Myncy woski zawiedał poczou ot Mesiacza Julia Piatohonadcat dnia do tohoż Indykta oliż do żywota y po żywocie [korola Jeho Miłosti, etoho jesmo liczbu u neho wziali prybytku z Myncy y ot woskow dwietysiaczy kop i trysta kop i piatdesiat kop hroszey, a sukna siem postawow Łunskich a szest postawow Nowohonskich, a kowszy srebrenyje a wosmnadcat hryweń srebra, a try tareli srebrenych pozoloczywanych. Y my jemu na vse na to dali sei nasz list wyznany a pry tom byli Panowie Rada nasza Książ Woytech Biskup wileński, a Pan Wileński Książ Alexandro Juriewicz, a Wojewoda Trocki Pan Mikołaj Mikolajewicz, a Marszałek zemski Starosta Horodeński Pan Jan Juriewicz, a Pan Trocki Starosta Zamoytski Pan Stanisław Janowicz a Marszałok Sekretar Nasz Pan

Iwan Sapieha; a na twerdost toho y peczat naszu kazali jesmo prywesiti k semu naszomu listu. Pisan w Horodnie w Letie 7015, Mesiaca Dekabria 8 Den Indykt 10.

Z kopii zamieszczonej w księdze 194 Metryki litewskiej, na karcie 167.

Objaśnienie tablic.

Tablica I.

1. S. G. Majestat królewski na tronie z berłem w prawej, jabłkiem w lewej ręce. Napis w otoku:

WLADISLAVS O D'I O G O REX

S. O. Św. Stanisław w stroju biskupim z pastorałem w lewej, prawą rękę wznoszący do błogosławieństwa. W otoku napis:

S' O STANISLAVS O POLE

Floren złoty króla Władysława Łokietka, bity po roku 1320 ¹⁾.

2. S. G. Hełm książęcy przystrojony pióropuszem pawim o pięciu piórach. W otoku w obwódce perelkowej kwiaty róży o trzech i pięciu listkach powtarzają się naprzemian.

S. O. W tarczy herb kujawski, t. j. pół orla i lew grzbietami do siebie zwrócone, wspólną nakryte koroną. W otoku w perelkowej obwódce tak jak na S. G. kwiatki róży.

¹⁾ Stopień rzadkości monet i zbiory w których się najrzadsze monety przechowują, oznaczone są przy końcu niniejszej rozprawy w osobnym dodatku.

Półgrosz Władysława Łokietka bity przed r. 1320 a prawdopodobnie nawet przed r. 1315 na stopę krakowską, t. j. po 2 na grosz, a 96 na grzywnę rachuby krakowskiej.

3. S. G. Korona o trzech lilijach. W perełkowej obwódce w otoku napis:

+ M O R O P O W L A

S. O. Herb kujawski, t. j. pół orla i lew grzbietami do siebie zwrócone, jedną koroną nakryte. Napisu nie ma.

Denar króla Władysława Łokietka bity na wagę kujawską po 20 na grosz, a 720 na grzywnę wagi kujawskiej.

4. S. G. Helm książęcy z pióropuszem o pięciu piórach. W otoku napis w obwódce perełkowej uszkodzony:

X E G I S R

S. O. Orzeł piastowski z koroną na głowie w lewą zwrócony strony. W otoku napis uszkodzony:

X W L A E

Denar króla Władysława Łokietka bity wedle stopy krakowskiej po 12 na grosz, a 576 na grzywnę rachuby krakowskiej.

5. S. G. Głowa ukoronowana w lewą stronę zwrócona. W otoku napis w perełkowej obwódce:

+ W L A D I S L A V S R

S. O. Orzeł piastowski z koroną na głowie w prawą zwrócony stronę. W otoku napis w perełkowej obwódce:

+ EX . . POLONIE . .

Denar króla Władysława Łokietka bity u schyłku jego panowania wedle stopy: 16 na grosz, a 768 na grzywnę rachuby krakowskiej.

6. S. G. Majestat królewski na tronie z jabłkiem, w prawej, berłem w lewej ręce. Po bokach tronu litery F R. W otoku w obwódce perłkowej napis:

+ MONETA KASIMIRI

S. O. Orzeł piastowski z koroną na głowie, w prawą zwrócony stronę. W otoku napis w obwódce perłkowej:

+ REGIS POLONIE

Półgrosz króla Kazimirza Wielkiego bity na początku jego panowania wedle stopy: 2 na grosz, 96 na grzywnę liczby krakowskiej.

7. S. G. W obwódce z czterech łuków złożonej litera K nakryta koroną. Po bokach tej litery po trzy kółeczka \circ , pod literą jedno kółeczko. W otoku napis:

+ REGIS \circ POLONIE \circ K \circ

S. O. Lew wspinający się na dwóch łapach, w prawą zwrócony stronę. W otoku w obwódce perłkowej napis:

+ MONETA \circ DŌI \circ RVCZIE \circ K \circ

Półgrosz ruski króla Kazimirza Wielkiego bity wkrótce po roku 1340 wedle stopy: 2 na grosz, 96 na grzywnę rachuby krakowskiej.

8. S. G. Korona o trzech lilijach. W przełęczach między lilijami krzyżyki. Nad środkową liliją kółeczko

wyobrażające jakoby osadzony drogi kamień. W otoku w obwódkach perelkowych napis dwuwierszowy:

+ KAZIMIRVS O PRIMVS
+ DEI O GRACIA ↓ REX O POLONIE

S. O. Orzeł piastowski z koroną na głowie w prawą zwrócony stronę. W otoku w perelkowej obwódce napis:

+ GROSSI ↓ CRACOVIENSSES

Grosz szeroki króla Kazimirza Wielkiego bity około r. 1338 wedle stopy krakowskiej po 48 na grzywnę krakowską. Grosze szerokie Kazimirza Wielkiego bite w Krakowie z napisem: PRAGENSES, o jakich Czacki wspomina, lub takie, któreby na stronie odwrotnej napis: GROSS. L: CRACOVIENSSES nosiły, nie istnieją, w czym nas także upewnił ś. p. Karol Beyer. Nieprawdopodobieństwo istnienia takich groszy już na pierwszy rzut oka występuje. W wiekach średnich monetę bitą uważano tylko jako część pewnej wagi, np. grzywny, funta i t. p. nazwa więc monety zostawała w ścisłym z tą wagą związku. Grosz praski oznaczał, że był bity na wagę grzywny praskiej, grosz krakowski, że był bity na wagę grzywny krakowskiej. Oznaczenie więc szerokiego grosza krakowskiego nazwą „PRAGENSIS“ oznaczałoby, że jest bity na wagę grzywny praskiej. Otóż nietylko nie spotykamy żadnego śladu, iżby grzywna praska była u nas kiedykolwiek w użyciu, a tem mniej, iżby ją Kazimirz Wielki wprowadzał, ale co więcej, że kiedy grosze praskie tak ulubionemi się u nas w obiegu stały, to je zaraz z wagą grzywny krakowskiej porównano i oznaczono stosunek, w jakim się liczyć mają na grzywnę krakowską.

Napis: GROSS. L: CRACOVIENSSES jest znowu niemożliwy z powodu niezwyklego wiekom średnim sposobu skrócenia, mającym swe stałe w abrewijacjach prawa. Tem bardziej zaś razi skrócenie wyrazu „LATI“ na jedną tylko literę L. gdy ten wyraz nieznajdujący się na groszach praskich, wedle których wzoru grosz krakowski był bity, byłby na groszu krakowskim ważnym dodatkiem, a więc nie byłby położony w jednogłoskowym skróceniu, pozwalającem także innego tłumaczenia, n. p. LEGALES lub t. p. tem bardziej gdy skracając zaraz następujący wyraz CRACOVIENSSES o kilka liter można było z łatwością uzyskać dość miejsca na zamieszczenie całego wyrazu LATI. Zdaje się, że końcowa litera I wyrazu „GROSSI“ w połączeniu z następującą zaraz strzałką ↓ mogła w niewyraźnym egzemplarzu wytworzyć podobieństwo litery L.

9. S. G. Majestat królewski na tronie z berłem w lewój, jabłkiem w prawej. Po bokach dwa listki koniczyny ♣. W otoku w obwódce perełkowej napis:

+ MONETA ☉ KAZIMIRI

S. O. Orzeł piastowski z koroną na głowie w prawą stronę zwrócony. W otoku napis w perełkowej obwódce:

+ REGIS ☉ POLONIE ☉ K ☉

10. T. G. Jak u poprzedniego numeru, jeno że po bokach majestatu królewskiego miasto listków koniczyny po trzy kółeczka ○○. W otoku napis.

+ MONETA ☉ KAZIMIR

S. O. Taką jak u numeru poprzedniego. Napis w otoku:

+ ☉ REGIS ☉ POLONIE ☉ K ☉

11. S. G. Jak u poprzednich dwóch numerów, jeno że po bokach majestatu znaki w kształcie herbu Nałęcz ☉.

Ręka z jabłkiem złożona na piersiach, krzesło tronowe bardziej widoczne. W otoku napis:

+ MONETA KAZIMIRI

S. O. Jak u poprzednich dwóch egzemplarzy, jeno że ramiona skrzydeł orła zakończone są takimi samymi jak na S. G. znakami w kształcie herbu Nałęcz Q. W otoku napis:

+ REGIS ↓ POLONIE ○ K ♂

Półgrosze króla Kazimirza Wielkiego bite na wagę grzywny krakowskiej w ostatnich latach panowania tegoż króla, w mennicy krakowskiej tudzież w mennicy poznańskiej.

12. S. G. Głowa ukoronowana. W otoku w obwódce perełkowej napis:

+ MONETA KAZIMIRI.

S. O. Korona królewska o trzech liljach. W otoku napis:

+ REGIS ○ POLONIE . . K

Cwierćgrosz króla Kazimirza Wielkiego bity u schyłku jego panowania wedle stopy 4 na grosz, 192 na grzywnę rachuby krakowskiej.

Tablica II.

13. S. G. Głowa w koronie. Na szyji druga korona przewrotnie włożona. W otoku napis:

+ REX · POLONIE

S. O. Orzeł piastowski w koronie na głowie, w prawą stronę zwrócony. W otoku napis:

+ REX · POLONIE ·

14. S. G. Głowa w koronie. W otoku napis:

KAZIMIRVS○P○

S. O. Orzeł piastowski ukoronowany, w prawą zwrócony stroną. W otoku napis:

REX○POLONIE○

Denary króla Kazimirza Wielkiego bite wedle stopy: 16 na grosz, 768 na grzywnę krakowską.

15. S. G. W podwójnej obwódce z czterech łuków złożonej, litera S. W otoku w obwódce perelkowej napis:

+ MONETA ↓ SEMOVITI

S. O. Orzeł piastowski bez korony na głowie. Ramiona skrzydeł zakończone znakami w kształcie herbu Nałęcz Q, jak na półgroszu króla Kazimirza W. typie N. 11. W otoku napis w obwódce perłowej:

+ DVCIS ↓ MAZOVIE

Półgrosz Ziemowita III ks. mazowieckiego (1341 do 1381) bity prawdopodobnie na wagę grzywny krakowskiej, po 2 na grosz, 96 na grzywnę.

16. S. G. Lew na dwóch łapach wspięty, zwrócony w stronę prawą. W otoku napis w obwódce perelkowej:

+ MONETA○RVSSIE

S. O. W obwódce podwójnej z czterech łuków złożonej, litera W; nad nią i po bokach po trzy kółka ○○, u dołu jedno kółko. W otoku napis:

+ WLADISLAVS○DVX

Półgrosz ruski Władysława ks. opolskiego bity we Lwowie między r. 1372 a 1378, po 2 na grosz, 96 na grzywnę rachuby krakowskiej.

17. S. G. Lew na tylnych łapach wspięty, zwrócony w stronę prawą. W otoku napis w obwódce perełkowej:

+ MONETA RVSSIE ☉

S. O. W obwódce podwójnej z czterech łuków złożonej, litera L nakryta koroną. Po bokach litery po trzy kółeczka ☉, u dołu jedno. W otoku napis:

+ LODVICI ☉ R VNGARIE

Półgrosz ruski króla Ludwika Andegaweńskiego, bite między r. 1378 a 1382 po 2 na grosz, 96 na grzywnę rachuby krakowskiej.

18—21. S. G. W tarczy herb Andegaweński. Na niektórych odmianach nad tarczą punkt lub kółeczko.

S. O. Orzeł piastowski w koronie na głowie w lewą zwrócony stroną. Na niektórych odmianach nad prawem skrzydłem orla kółeczko.

Denary polskie króla Ludwika Andegaweńskiego bite po 16 na grosz, a po 768 na grzywnę rachuby krakowskiej.

22, 23. S. G. W tarczy herb andegaweński.

S. O. Dwa klucze w krzyż ukośny złożone, zwrócone zębami do góry. Między zębami kluczy na jednej odmianie litera P, na drugiej odmianie trzy punkty . .

Denary miasta Poznania bite za panowania króla Ludwika lub królowej Jadwigi wedle stopy krakowskiej po 16 na grosz, po 768 na grzywnę.

24. S. G. W tarczy herb andegaweński. Nad tarczą litera H (h):

S. O. Orzeł piastowski w prawą stronę zwrócony. Nad głową jego trzy punkty, mające oznaczać koronę.

Denary polskie bite za królowej Jadwigi wedle stopy: 16 na grosz, 768 na grzywnę rachuby krakowskiej ¹⁾).

25. S. G. Orzeł jednogłowy bez korony w prawą stronę zwrócony.

S. O. Dwa klucze w krzyż ukośny złożone, obrócone zębami do góry.

Denar miasta Poznania bity około r. 1410 wedle stopy: 16 na grosz, 768 na grzywnę rachuby krakowskiej.

26—32. S. G. W tarczy krzyż podwójny jagiełowski. Na jednej odmianie jeden punkt nad tarczą, na drugiej dwa punkty nad tarczą, na trzeciej litera W nad tarczą, na czwartej litera W nad tarczą a po bokach tarczy punkty, na piątej odmianie litera W nad tarczą po bokach litery punkty, na szóstej odmianie litera W nad tarczą, dwa punkty pod dolnymi ramionami krzyża.

¹⁾ Żebrawski w Wiadomościach numizmatycznych przypisuje ten denar królowi Ludwikowi, uważając literę nad tarczą herbową po stronie głównej położoną, za literę L, i dowodząc innemi monetami, że w wiekach średnich literę L czasami także kształtem majuskuły gotyckiej H pisano. Jakkolwiek zdanie Żebrawskiego co do takiego kształtu litery L także inne średniowieczne stwierdzają monety, to jednak z uwagi, że owa litera daleko częściej oznacza H jak L, niemniej, że stopa mennicza powyższych denarów jest znacznie gorszą od stopy denarów NN, 18 do 21, niewątpliwie królowi Ludwikowi należnych, że wreszcie orzeł po stronie odwrotnej jest tymże samym stemplem bity, co na najdawniejszych denarach kr. Władysława Jagieły (N. 26—32), przeto uważaliśmy za właściwsze przyznać te denary królowej Jadwidze.

S. O. Orzeł piastowski w prawą zwrócony stronę. Nad głową zamiast korony trzy punkty.

Denary polskie bite przez króla Władysława Jagiełę w mennicy krakowskiej od r. 1389 do 1396, wedle stopy po 16 na grosz, 768 na grzywnę rachuby krakowskiej.

33—37. S. G. W tarczy krzyż podwójny jagiełoński, nad tarczą litera W. Na niektórych odmianach pod dolnemi ramionami krzyża znaki myncerskie, mianowicie na jednej odmianie M P, na drugiej N, na trzeciej P, na czwartej A. W otoku napis:

+ MONEO WLADISLAI

S. O. Orzeł jagiełoński z koroną na głowie w prawą zwrócony stronę. W otoku napis w perełkowej obwódce:

+ REGIS O POLONIE

Kwartniki króla Władysława Jagieły bite w mennicy krakowskiej od r. 1393 do 1403 zrazu wedle stopy 4 na grosz a 192 na grzywnę rachuby krakowskiej. Od r. 1396 rachowano jednak po 6 kwartników na grosz a 288 na grzywnę rachuby krakowskiej.

38. S. G. W tarczy otoczonej perełkową obwódką krzyż podwójny jagiełoński. Nad tarczą litera W.

S. O. W obwódce perełkowej orzeł jagiełoński bez korony w prawą zwrócony stronę.

Denar miasta Wschowy bity za panowania króla Władysława Jagieły ¹⁾).

Tablica III.

39, 40. S. G. W tarczy krzyż podwójny jagiełoński, nad tarczą litera W, po boku ch tarczy litery M P.

¹⁾ Obacz także odmianę tego denara na Tab. VII N. 115.

Na drugiej odmianie między górnymi a dólnymi ramionami krzyża dwa kółeczka.

S. O. Orzeł jednogłowy bez korony w prawą stronę zwrócony. Na drugiej odmianie orzeł trzyma kółeczko w dziubie.

Denary miasta Wschowy bite za panowania królów Władysława Jagiely i zapewne Kazimirza Jagiellończyka.

41—44. S. G. Korona o trzech lilijach. W przełączach lilij krzyżyki lub też listki koniczyny.

S. O. Orzeł jagielloński w koronie na głowie w prawą zwrócony stronę.

Denary polskie króla Władysława Jagiely bite w mennicy krakowskiej: typ III 41, 42 w r. 1396 po 16 na grosz, 768 na grzywnę rachuby krakowskiej; typ III 43, 44 w r. 1398 po 18 na grosz, 864 na grzywnę rachuby krakowskiej.

45. S. G. Lew wspięty na dwóch łapach w prawą zwrócony stronę. W otoku w obwódce perełkowej napis:

+ MONETA RVSSIE o

S. O. Orzeł jednogłowy bez korony, ze spuszczone-
mi na dół piórami skrzydeł. Nad ramionami skrzydeł dwa punkty. W otoku napis:

+ WLADISLAVS RE

46. S. G. Lew wspięty na dwóch łapach, w prawą zwrócony stronę. W otoku napis w obwódce perłowej:

+ MONETA RVSSIE . .

S. O. Orzeł jagielloński w koronie na głowie, w lewą zwrócony stronę. Na szyji orla dwa piórka w kształcie kresy. W otoku napis w obwódce perłowej:

+ WLADISLAVS REX

Półgrosze czyli groszyki ruskie króla Władysława Jagiely bite w mennicy lwowskiej około r. 1396 i 1398 po 2 na grosz a 96 na grzywnę rachuby krakowskiej.

47—53. S. G. Korona o trzech lilijach. Między lilijami w przełęczach nad dyjademem krzyżyki lub listki koniczyny. Pod koroną cyfry myncerskie, na jednym typie litera P, na drugim N, na trzecim S, na czwartym SA, na piątym AS, na szóstym A, siódmy bez cyfry myncerskiej. W otoku w perelkowej obwódce napis:

+ MONE ★ WLADISLAI

S. O. Orzeł jagielloński w koronie na głowie w prawą zwrócony stronę. W otoku w obwódce perelkowej napis:

+ REGIS ★ POLONIE ¹⁾

Półgrosze polskie króla Władysława Jagiely bite w mennicy krakowskiej od r. 1399 do 1404 po 2 na grosz a 96 na grzywnę rachuby krakowskiej.

Tablica IV.

54, 55. S. G. Korona o trzech lilijach. Na typie pierwszym brak krzyżyków w przełęczach między lilijami, na typie drugim są. W otoku napis w perłowej obwódce:








+ MONE ★ WLADISLAI


S. O. Orzeł jagielloński w koronie na głowie w prawą zwrócony stronę. W otoku napis w perłowej obwódce:

¹⁾ W napisach tych bywają małe odmiany.

+ REGIS POLONIE

Półgrosze polskie króla Władysława Jagieły wybijane w mennicy krakowskiej około r. 1404 i 1405.

56—66. S. G. Korona o trzech lilijach. W przełączach między lilijami listki koniczyny. Pod koroną znaki myncerskie: o, lub , lub , lub , lub , lub W, lub F, lub F, a dwa typy bez znaków myncerskich. W otoku w perełkowej obwódce napis:

+ MONE  WLADISLAI

S. O. Orzeł jagiełowski z koroną na głowie w prawą stronę zwrócony. W otoku napis w perełkowej obwódce:

+ REGIS  POLONIE

Półgrosze polskie króla Władysława Jagieły bite w mennicy krakowskiej między latami 1406 a 1414, mianowicie typy IV, 56 — 61 między latami 1406 a 1410, zaś typy IV 62—66 między latami 1410 a 1414.

Tablica V.

67. S. G. Lew wspięty na tylnych łapach, w prawą stronę zwrócony. W otoku w perełkowej obwódce napis:

+ MONETA  LEMBVRG

S. O. Orzeł jednogłowy w koronie na głowie w prawą stronę zwrócony. W otoku w obwódce perłowej napis:

+ WLADISLAVS  REX

68. S. G. Jak u numeru poprzedniego. W otoku napis:

+ MONETA ☞ LEMBVRD

S. O. Jak u numeru poprzedniego. W otoku napis:

+ WLADISLAI ☞ REGIS

69. S. G. Jak u numeru 67. W otoku napis:

★ MONETA ★ LEMBVR

S. O. Jak u numeru 67. W otoku napis:

★ WLADISLAVS ★ REX

Półgrosze ruskie bite przez króla Władysława Jagiełę na wagę lwowską w mennicy lwowskiej przed rokiem 1414.

70. S. G. W perłkowej obwódce litera S. W otoku napis:

+ DVCIS ○ SEMOVITI

S. O. Orzeł jednogłowy w prawą zwrócony stroną. W otoku w obwódce perłowej napis:

+ MONETA ✕ PLOCEN

Kwartnik Ziemowita IV księcia mazowieckiego, bity między r. 1379 a 1426.

71—83. S. G. Korona o trzech lilijach. W przełączach między lilijami krzyżyki lub listki koniczyny. Na niektórych odmianach kółeczko pod koroną, lub między lilijami korony u góry, lub dwa kółeczka po bokach korony albo między wierzchołkami lilij u góry, lub trzy kółeczka, mianowicie dwa po bokach korony a jedno pod koroną, albo dwa między wierzchołkami lilij u góry a trzecie pod koroną.

S. O. Orzeł jagiełński z koroną na głowie w prawą zwrócony stroną.

Denary polskie króla Władysława Jagiely bite w mennicy krakowskiej między r. 1410 a 1414 po 18 na grosz, 864 na grzywnę rachuby krakowskiej.

84—86. S. G. Korona o trzech lilijach. W przełęczach między lilijami krzyżyki lub listki koniczyny. Na jednej odmianie (V, 86) brak dyjademu u korony.

S. O. Orzeł jagielloński w koronie na głowie w prawą zwrócony stronę.

Denary królów Władysława Jagiely tudzież Władysława III bite w mennicy krakowskiej między latami 1431 a 1440 po 18 na grosz, a 864 na grzywnę rachuby krakowskiej.

87. S. G. Korona o trzech lilijach. W przełęczach między lilijami listki koniczyny na podwójnych rozwidłonych szypułkach. Pod koroną cyfry myncerskie T M. W otoku napis w perłowej obwódce:

+ REGIS : ★ : POLONIE : ★ : ★ :

S. O. Orzeł jagielloński z koroną na głowie w prawą zwrócony stronę. W otoku napis w obwódce perłowej:

+ MONETA : KAZIMIRI : D : G

Półgrosz polski króla Kazimirza Jagiellończyka bity w mennicy krakowskiej od r. 1456.

88. S. G. Korona o trzech lilijach. W przełęczach między lilijami listki koniczyny na rozwidłonych szypułkach. Pod koroną cyfry myncerskie M K. W otoku napis w obwódce perłkowej:

+ ★ REGIS ★ POLONIE + ★

S. O. Orzeł jagielloński w koronie na głowie w prawą zwrócony stronę. W otoku napis:

+ MONETA † KAZIMIRI

Półgrosz polski króla Kazimirza Jagiellończyka bity w mennicy krakowskiej około roku 1468 na wagę krakowską.

Tablica VI.

89—91. S. G. Korona o trzech lilijach. W przełęczach jakoby ostrza strzałek.

S. O. Orzeł jagielloński w koronie na głowie w prawą zwrócony stroną.

Denary króla Kazimirza Jagiellończyka bite w mennicy krakowskiej w skutek uchwały sejmu łęczyckiego z r. 1456 po 18 na grosz, a 864 na grzywnę rachuby krakowskiej.

92, 93. S. G. W tarczy brama forteczna o trzech wieżach. Na jednej odmianie nad tarczą kółeczko. W otoku w perłowej obwódce napis:

MONETA ☉ DVCATVS ☉ PRVCIE

S. O. W tarczy orzeł jednogłowy z koroną na szyji w prawą zwrócony stroną. W otoku napis:

KASIMIRVS ☉ D ☉ G ☉ REX POLOE ☉

Solid ziem pruskich bity przez króla Kazimirza Jagiellończyka w mennicy toruńskiej między r. 1454 a 1457 po 60 na grzywnę chełmińską czyli pruską.

94. S. G. W tarczy krzyż podwójny jagielloński. W otoku w obwódce perłowej napis:

+ KASIMIR o D o G o R o POLONI

S. O. W tarczy orzeł pruski z koroną na szyji tu-dzież ręką wyciągniętą z mieczem. W otoku napis:

+ MONETA ☉ THORVNEN

Solid miasta Torunia wybijany w skutek przywileju z r. 1457 po 60 na grzywnę pruską.

95. S. G. W tarczy herb miasta Gdańska, dwa krzyże jeden nad drugim nakryte koroną. W otoku napis:

○ MONETA ○ CIVIT ○ DAI ○

S. O. W tarczy orzeł w koronie na głowie, w prawą zwrócony stroną. W otoku napis:

* KASIMIRVS ○ REX ○ PO

Solid miasta Gdańska bity w skutek przywileju nadanego miastu w r. 1457, po 60 na grzywnę pruską.

96. S. G. W tarczy herb miasta Elblonga, mianowicie dwa krzyże jeden nad drugim, z których dolny na tle kratkowanem. W otoku napis:

+ MONETA ☉ CIVIT · ELVI

S. O. W tarczy orzeł jednogłowy z koroną na głowie, w prawą patrzący stroną. W otoku w obwódce perełkowej napis:

+ KASIMIRVS · R · POLONI

Solid miasta Elbląga bity około r. 1457 po 60 na grzywnę pruską.

97, 98. S. G. Korona o trzech lilijach z podwójnymi listkami. W przełęczach między lilijami krzyżyki czy też listki koniczyny. Nad środkową liliją również mały listek koniczyny. Pod koroną herb Poraj ☼. W otoku w obwódce perełkowej napis:

+ REGIS ☼ POLONIE

S. O. Orzeł jagielloński z koroną na głowie w prawą zwrócony stroną, W otoku napis:

+ MONETA ❀ KAZIMIRI

Półgrosze polskie króla Kazimirza Jagiellończyka bite w mennicy krakowskiej za czasów podskarbiostwa Piotra Kurozwęckiego (1479—1492).

99, 100. S. G. Korona o trzech lilijach z podwójnymi listkami. W przełęczach między listkami jakoby ostrza strzałek.

S. O. Orzeł jagielloński z koroną na głowie w prawą zwrócony stronę.

Denary polskie króla Kazimirza Jagiellończyka bite w mennicy krakowskiej prawdopodobnie za czasów podskarbiostwa Piotra Kurozwęckiego.

101. S. G. Korona o trzech lilijach. W przełęczach między lilijami listki koniczyny. Nad liliją środkową również listek koniczyny. Pod koroną herb Poraj. W otoku napis:

+ REGIS ❀ POLONIE

S. O. Orzeł jagielloński z koroną na głowie w prawą zwrócony stronę. W otoku napis:

+ MONETA ✦ I ✦ ALBERTI

Półgrosz polski Jana Olbrachta bity w mennicy krakowskiej za podskarbiego Piotra Kurozwęckiego (1492 do 1498).

102. S. G. Korona o trzech lilijach. W przełęczach między lilijami krzyżyki. W otoku napis w perełkowej obwódce:

+ REGIS ○ POLONIE

S. O. Orzeł jagielloński w koronie na głowie w prawą stronę zwrócony. W otoku napis:

+ MONETA ♦ I ♦ ALBERTI

Półgrosz polski króla Jana Olbrachta bity w mennicy krakowskiej między r. 1499 a 1501.

103. S. G. Korona o trzech lilijach. W przełęczach między lilijami krzyżyki.

S. O. Orzeł jagielloński z koroną na głowie w prawą stronę zwrócony.

Denar polski króla Jana Olbrachta bity w mennicy krakowskiej między r. 1492 a 1498.

104. S. G. W tarczy krzyż podwójny jagielloński. Między górnymi a dolnymi ramionami krzyża dwa kółeczka. Nad tarczą litera W.

S. O. Orzeł jagielloński bez korony, zwrócony w prawą stronę. W dziobie trzyma pierścień.

Denar miasta Wschowy bity prawdopodobnie za czasów króla Jana Olbrachta.

105. S. G. Korona o trzech lilijach. W przełęczach między lilijami krzyżyki. Pod koroną kółeczko.

S. O. Orzeł jagielloński z koroną na głowie, w prawą stronę zwrócony.

Denar polski króla Jana Olbrachta bity w mennicy krakowskiej między r. 1499 a 1501.

Tablica VII.

106. S. G. W tarczy na cztery rozdzielonej pola, korona o trzech lilijach tudzież orzeł jagielloński mieniają się nawzajem. W otoku napis:

* ALEXANDER ☉ D ☉ G ☉ R ☉ POLONIE ☉

S. O. Pogoń litewska w zbroji z dobytym mieczem w prawą stronę zwrócona. W otoku napis:

* MON' o NO' o MAGNI o DVC' o LITVANI

Grosz szeroki litewski króla Aleksandra Jagiellończyka bity w mennicy wileńskiej prawdopodobnie jako próba mennicza około r. 1502.

107, 108. S. G. Pogoń litewska zbrojno z dobytym mieczem, w prawą biegnąca stronę. W otoku w obwódce perełkowej napis:

o ALEXANDRI o MON'

S. O. Orzeł jednogłowy bez korony, w prawą stronę zwrócony. W otoku napis:

+ MAGNI o DVC' o LITVANIE

Półgrosze litewskie Aleksandra Jagiellończyka jako wielkiego księcia litewskiego, bite w mennicy wileńskiej.

109. S. G. Korona o trzech lilijach. W otoku napis w obwódce perełkowej:

+ MONETA o REGIS o POLONIE

S. O. Orzeł jagielloński ukoronowany w prawą zwrócony stronę. W otoku napis w obwódce perełkowej:

+ ALEXANDER o DEI o G o REX

Półgrosz koronny króla Aleksandra bity w mennicy krakowskiej od r. 1502—1506.

110, 111. S. G. Pogoń litewska zbrojno z dobytym mieczem, w prawą biegnąca stronę. Za jeźdźcem litera A.


S. O. Orzeł jednogłowy bez korony, w prawą stronę zwrócony.

Denary czyli pieniądze litewskie bite przez Aleksandra Jagiellończyka w mennicy wileńskiej po 10 na grosz litewski, po 8 na grosz polski.

112. S. G. Korona o trzech lilijach otoczona łańcuszkową obwódka.

S. O. Popiersie w koronie na głowie wśród opon formujących jakoby namiot.

Ciężarek lub może próba mennicza jakiejś monety przechowana w zbiorach hr. ordynata Zamoyskiego w Warszawie, pochodząca prawdopodobnie z czasów króla Kazimierza Wielkiego.

113. S. G. Litera P. w obwódce perełkowej. Po prawym boku trzy kółeczka .

S. O. Orzeł jednogłowy bez korony, w prawą zwrócony stroną, trzymający w dziobie pierścień.

Denar prawdopodobnie miasta Poznania, pochodzący z połowy XIV wieku.

114. S. G. Baszta forteczna; po bokach dwa krzyżyki. W otoku napis:

+ MONETA . WELVNES

S. O. Orzeł piastowski w prawą zwrócony stroną, Nad głową trzy punkty mające oznaczać koronę. W otoku napis:

+ DVCIS · LADISLAI

Denar wieluński Władysława księcia opolskiego bity u schyłku XIV wieku.

115. Odmiana denara miasta Wschowy Nr. 39 Tab. III.

116. Falzyfikat denarów NN. 41—44 Tab. III króla Władysława Jagieły.

117. Falzyfikat denarów NN. 89—91 Tab. VI króla Kazimierza Jagiełłończyka.

118. Falzyfikaty denarów NN. 103 i 105 Tab. VI króla Jana Olbrachta.



REJESTR RZECZY.

- Adzio (*additio*) 22, 185, 186.
- na groszach praskich 224—234.
 - Ćwierćgrosze polskie Kazimirza Wielkiego 33, 36, 51, 53, 289.
 - czyli kwartniki Władysława Jagieły 39, 41, 56—65, 156, 293.
 - Denary polskie w ogóle 18, 21, 32, 76, 99—122, 179, 183, 188, 201, 204.
 - — Władysława Łokietka 18, 28, 30, 31, 32, 100, 285.
 - — Kazimirza Wielkiego 18, 33, 36, 53, 100, 289, 290.
 - — Ludwika andegaweńskiego 18, 37, 52, 53, 99, 108, 291.
 - — Jadwigi 18, 37, 39, 100, 108, 291.
 - — Władysława Jagieły 18, 39—42, 57, 67—70, 78, 84, 100, 102, 104, 109—118, 169, 292, 294.
 - — Władysława III 18, 68—70, 84, 102, 105, 106, 117, 118, 298.
 - — Kazimirza Jagiellończyka 18, 99, 103, 106, 119, 120, 299, 301.
 - — Jana Olbrachta 18, 103, 107, 120, 121, 302.
 - — Aleksandra rzekome 100, 103, 105, 107.
 - Denary kujawskie 28, 31, 32, 140, 179, 285.
 - poznańskie 99, 108, 109, 168—170, 197, 291.
 - wschowskie 99, 100, 170—173, 293, 294, 303.
 - litewskie 99, 161, 162, 303.
 - krakowskie 118, 190—192, 204.
 - toruńskie 178, 179, 183, 184, 198.
 - czeskie albo grube (grosze praskie) 178.

- Denarów polskich 12 na grosz 21, 31, 179.
 — — 16 na grosz 21, 31, 32, 40, 58, 114, 115,
 181—183, 187.
 — — 18 na grosz 21, 42, 59, 79, 80, 115, 192, 193.
 — — na Kujawach po 16 na grosz 185.
 — — kujawskich 20 na grosz 32, 179.
 — — „ „ 24 na grosz 182.
- Feniki wielkie szerokie, (grosze praskie) 178.
- Floren polski Władysława Łokietka 6, 284.
- Floreny węgierskie 24, 44, 91—94, 97, 98, 185—212,
 234—245.
 — francuskie na Pomorzu 179.
 — wiedeńskie 179, 180.
 — tureckie 196.
 — tatarskie 200.
 — reńskie 200.
- Florenów kurs ustawiczny 208, 212.
- Frankońskie kopy 187.
- Grosze szerokie praskie 15, 23—44, 49, 50, 79, 161,
 178, 203, 224—234.
 — — Wacława II 23—26, 29—31, 178.
 — — Jana I 27, 32, 33.
 — — Karola I 34, 38, 52.
 — — Wacława III (IV) 26, 27, 38—42, 58, 62,
 100, 116.
 — — Zygmunta 42—44.
 — — Władysława Pogrobowca 44.
 — — Jerzego Podiebradzkiego 44.
 — — obrzynane (*grossi precisi*) 179, 180.
- Grosze szerokie krakowskie 18, 20, 33—35, 58, 182,
 286—288.
 — — litewskie 163—166, 200, 302.
 — — polskie, wybijanie ich roku 1502 uchwalone
 20, 91.
 — — turońskie 179.

- Grosze dobre (*boni grossi*) 193.
 — lekkie (*levi grossi*) 189.
 — białe (*albi grossi*) 198.
 — miedziane (*grossi cuprei*) 189.
 — małe, obacz groszyki.
- Groszyki praskie (*parvi Pragenses*) 21, 178.
 — ruskie lub lwowskie (*parvi grossi, grossiculi Ruthenicales, grossi Lemburgenses*) 145, 187, 188, 194, 199, 203, 206, 207.
- Grzywna krakowska w XIV i XV wieku 11—17.
 — krakowska z r. 1636 11, 13, 17.
 — nowokrakowska z r. 1650 12.
 — mennicza krakowska z r. 1650 12.
 — handlowa krakowska 13.
 — koronna z r. 1636 11, 13.
 — polska z r. 1650 12.
 — gdańska złotnicza z r. 1636 11, 13.
 — 54 dukatowa z r. 1636 11, 13. ✓
 — kolońska 16.
 — pragska 16, 17, 25.
- Grzywna szczerego kruszcu 17, 19.
 — szczerego srebra (*marca argenti puri*) 17, 19, 178.
 — srebra wagi krakowskiej 218—223.
 — „ wagi wrocławskiej 180.
 — „ miasta Troy 180.
 — złota (*marca auri*) 178—184, 207.
 — „ wagi krakowskiej 179, 180.
 — „ „ kujawskiej 179.
 — „ „ awiniońskiej 179, 180.
 — „ w proszku 180.
- Grzywna myncerska 17, 18, 19.
 — pieniędzy i jój podział 17, 19, 21.
 — groszy, półgroszy, kwartników i denarów 19—22.

- Grzywna groszy wagi krakowskiej 178.
- wagi lwowskiej i ruskiej 188.
 - wagi pruskiej 191.
- Grzywna rachuby krakowskiej albo polskiej pospolitej po 48 groszy 19, 21.
- rachuby projektowanej po 42 grosze 20.
 - rachuby wrocławskiej 181.
 - groszy praskich 178, 180—184, 224—234.
 - denarów toruńskich 178, 179.
 - monety toruńskiej po 36 groszy w monecie krakowskiej 183, 184.
 - kujawska po 36 groszy 178, 179, 182.
 - kujawska po 30 gr. 182, 187, 191.
 - pruska po 20 gr. 207.
 - na skład (*ad compositionem*) 192.
- Grzywny podział rachunkowy na wiardunki i szkocje 22.
- Komisya mennicza z r. 1650 12, 13.
- Kruszec do wybijania monety używany 6.
- Kustosze skarbów królewskich 123.
- Kwarta a kwartnik 54—65.
- Kwarta w dycezyji krakowskiej równa półgroszowi czyli 6 denarom 54—56, 179, 189.
- na Rusi równa półgroszowi 185, 192.
 - w dyec. kujawskiej i płockiej równa 10 denarom 179.
- Kwartniki 20, 45, 47—65, 114, 185—187, 190, 193, 206.
- polskie Władysława Jagiely 39, 41, 56—65, 156, 293.
 - rzekome króla Ludwika 45—47.
 - mazowieckie Ziemowita IV 151—156, 297.
- Kwartniki wielkie, szerokie nowe czyli półgrosze lub kwartnikowe półgrosze 59, 60, 193, 194.
- małe 194.

Memoryjał rajców krakowskich w sprawie bicia nowój monety z r. 1396 19, 40, 41, 246.

— drugi rajców krakowskich z roku 1406 w tymże przedmiocie 75, 76, 195, 250.

Mennice: krakowska 39, 48, 49, 57, 59—77, 80, 92, 97, 98, 105, 112—129, 146, 164, 179, 185, 188—193, 200, 201, 205, 207, 212, 256—259, 270, 271, 276, 277—280.

— poznańska królewska 47, 158, 159, 169.

— poznańska miejska 168—170.

— lwowska 104, 105, 145—148, 197.

— wileńska 161, 166, 282, 283.

— toruńska 167, 173—177.

— wschowska 170—173.

— gdańska 173—177.

— elblongska 173—177.

Moneta polska: Władysława Łokietka 6, 18, 2^c, 32, 100, 140, 179, 248, 285.

— — Kazimirza Wielkiego 18, 20, 29, 30, 33—37, 48—53, 54—56, 58, 100, 141—144, 159, 182, 286—290, 303.

— — Ludwika andegaweńskiego 18, 37, 45—54, 99, 108, 145, 291.

— — Jadwigi 18, 37, 39, 100, 108, 291.

— — Władysława Jagiły 18, 29, 30, 39—42, 56—77, 83—85, 100, 102, 104, 109—118, 145—150, 156, 169, 292—298, 304.

— — Władysława III 18, 68—71, 84, 100, 102, 105, 106, 117, 118, 298.

— — Kazimirza Jagiellończyka 18, 78—86, 99, 100, 103, 106, 119, 120, 298—301.

— — Jana Olbrachta 18, 78, 86—89, 94, 100, 103, 107, 120, 121, 301, 302, 304.

— — Aleksandra Jagiellończyka 18, 89—98, 100, 103, 105, 107, 161—166, 302, 303.

Moneta większa krakowska, albo lepsza krakowska (półgrosze) 198, 200, 202.

- krakowska pospolita 199.
- partykularna 139—177.
- kujawska 28, 31, 32, 140.
- wielkopolska 47, 157—159.
- litewska 89, 90, 159—166.
- ruska 18, 141—150, 290, 291, 294, 296, 297.
- księstwa mazowieckiego 150—157, 290, 297.
- ziem pruskich 166, 167, 205, 299.
- miast Gdańska Torunia i Elblonga 173—177, 205, 206, 299, 300.
- miasta Poznania 168—170, 197, 252.
- miasta Wschowy 170 — 173, 183, 194, 247, 293, 294.
- bydgoska 183, wieluńska 304.

Monety wybijanie *al marco* 7.

Myncerze i myncmistrze 129—132, 136—139.

Noble 190.

Ordynacje mennicze: Karola I i Wacława IV z roku 1378 38.

- — Wacława IV z roku 1407 38.
- — Władysława Jagiły z r. 1396 40—42, 58.
- — mielnicka z r. 1501 90.
- — sejmu krakowskiego pokoronacyjnego z r. 1502 90—96, 264.
- — sejmu korczyńskiego z r. 1502 14, 96, 273.
- — Zygmunta I z r. 1507 7, 13, 14.
- — „ „ z r. 1526 21.
- — cesarza Ferdynanda z r. 1561 16.

Pisarz menniczy 130.

Pisarze skarbu królewskiego 124.

Podskarbiowie 122—125, 132—136.

- Półgrosze polskie (*medii seu mediati grossi*) 193.
- — Władysława Łokietka 18, 28—30, 284.
 - — Kazimirza Wielkiego 18, 29, 30, 33, 36, 49, 50, 51, 53—56, 141—143, 159, 286, 288, 289.
 - — Władysława Jagiły 18, 29, 30, 42, 59, 71—77, 83, 295, 296.
 - — Kazimirza Jagiełłończyka 18, 78 — 86, 119, 120, 298—301.
 - — Jana Olbrachta 18, 86—89, 94, 107, 302.
 - — Aleksandra 18, 91, 96, 303.
- Półgrosze rnskie i lwowskie: Kazimirza Wielkiego 18, 33, 141—143, 286.
- — Władysława Opolskiego 144, 290.
 - — Ludwika andegaweńskiego 145, 291.
 - — Władysława Jagiły 146—150, 294, 296.
- Półgrosze plockie Ziemowita III 151—155, 290.
- podolskie 161, 200.
 - litewskie Aleksandra 161—166, 303.
- Półgrosze obrzynane 181, 182.
- Próba srebra ogniowa lub z narysu 9, 10.
- Probierz menniczy 130.
- srebra miejski 130.
- Pruska moneta i rachuba 188.
- Reforma monetarna z r. 1396 20, 40, 41, 42, 58, 176, 191, 192.
- — w r. 1501 i 1502 zamierzona 89—98, 264, 269.
- Ruble 190.
- litewskie 159—161, 198, 204.
 - ormiańskie 208.
- Skarbnicy 122—125.
- Solid w znaczeniu wiardunka 22, 178, 180, 187, 189, 203.
- ziem pruskich 167, 299.
 - miast pruskich Gdańska, Torunia i Elblonga 173—177, 299, 300.

- Szkojec (*scotus*) 22.
 Sztetlingi angielskie 179.
 Tabela ewaluacyjna monet od r. 1300—1506 214—217.
 Ternar 20, 21, 59, 180, 181.
 Tercyjan (*moneta terciorum*) 59, 193, 207.
 Wiardunek (*ferto, solidus*) 22, 178, 180, 187, 189, 203.
 Wykopaliska: trembowelskie 100—110, 112, 118.
 — stryjskie 100—103, 106, 112, 118.
 — krakowskie 108—114.

Zła moneta:

- żaloba rajców krakowskich na złą monetę kwartnikową r. 1369 49, 186.
- grosze praskie obrzynane 179.
- złe grosze w obiegu 188, 189.
- Tylman z Łęczycy z fałszywą monetą schwytyany 190.
- żyd Fettir za fałszywą monetę spalony 195.
- Prokop Romer o fałszywą monetę posądzony 199.
- Ziemowit IV po dwakroć o fałszowanie monety polskiej posądzony 157, 198, 199, 253, 254.
- Jerzy Merkil i Herman Pokcler z fałszywą monetą 203.
- strofowanie Władysława Jagieły o złą monetę 67, 201.
- fałszywa moneta w Czechach na Morawie i Szląsku fabrykowana 68, 69, 78, 79, 202.
- statut piotrkowski kary przeciw fałszywej monecie stanowi 204.
- mowa Rytwiańskiego o złej monecie r. 1459 85, 206.
- spodlenie monety za Kurozwęckiego 85, 87—89, 121, 131, 208, 209, 262, 265.

Złotniki 187.

Złoto (obacz także floreny) 178—183.

- białe (*aurum album*) 183.

Znak do znaczenia srebra krakowskiego (*signetum Cracoviense*) 190, 203.



Spis rozdziałów niniejszej rozprawy.

	Str.
Słowo wstępne	1
Grzywna krakowska w XIV i XV wieku i jój waga	11
Rodzaje grzywny i jój podziały	17
Grosz praski i jego wpływ na monetę polską . . .	23
O rzekomem psowaniu monety polskiej przez króla Ludwika Andegaweńskiego	45
Znaczenie kwartnika	54
O półgroszu z napisem: <i>Moneta Wladislai regis Polonie</i> , tudzież o monecie króla Władysława III	65
Półgrosze koronne królów Kazimirza Jagiellończyka tudzież Jana Olbrachta	78
O usiłowaniach przedsiębranych za króla Aleksandra w przedmiocie reformy monetarnej	99
Denary koronne jagiellońskie	99
O urzędzie podskarbiowskim, o mennicy krakowskiej i urzędach mennicznych	122
Podskarbiowie	132
Myncerze i myncmistrze krakowscy	136
O monecie partykularnej	139
Moneta kujawska	140
Moneta ziemi ruskiej	141
Moneta księstwa mazowieckiego	150

	Str.
Moneta wielkopolska	157
Moneta wielkiego księstwa litewskiego	159
Moneta ziem pruskich	166
Moneta miasta Poznania	168
Moneta miasta Wschowy	170
Monety miast Gdańska, Torunia i Elbląga	173
Rocznik numizmatyczny od r. 1300—1506	177
Tabele ewaluacyjne	213
Cennik grzywny krakowskiej czystego srebra	216
Cennik krakowskiej grzywny groszy praskich w monecie polskiej pospolitej	224
Cennik florena węgierskiego	234
Dokumenty	246
Objaśnienie tablic	284



SPROSTOWANIA I UZUPEŁNIENIA.

Str. 21 wiersz 5 z dołu:
 zamiast: „kwartników“ czytaj „ćwierćgroszy (kwartników)“.
 wiersz 3 z dołu:
 zamiast: po r. 1326—1396 (48) 96 192 768
 czytaj: po r. 1326—1368 (48) 96 — 768
 cd r. 1368—1393 ” ” 192 768
 ” 1393—1396 ” ” 288 768.

Str. 33 i 36. Wedle znanych nam w chwili pisania niniejszej rozprawy, egzemplarzy półgroszy i denarów Kazimirza Wielkiego, obliczyliśmy wagę grzywny pieniężnej tych monet, mianowicie wagę grzywny *brutto* półgroszy na 149·32, zaś wagę grzywny denarów na 185·50. Tym-

czasem już przy końcu druku rozprawy téj odkryte zostało w Krakowie czy téż w okolicy wykopalisko monet króla Kazimirza W. obejmujące kilkadziesiąt półgroszy typów I, 9, 10 i 11 i w dwójnasób tyle denarów typów II, 13 i 14. Waga tych monet cokolwiek lepsza od poprzednich, zmienia cokolwiek stosunek ich do grzywny czyste-no srebra. Mianowicie ważyło 46 półgroszy 74·19, co dodawszy do wagi dawniej zważonych 45 egzemplarzy: 67·96, otrzymamy wagę grzywny brutto 149·96, a z uwzględnieniem 3% na zużycie 154·46. Tym sposobem półgrosze Kazimirza Wielkiego ważą przecięciowo 1·61; grzywna półgroszy polskich I, 6 i ruskich I, 7 zawierać będzie w sobie szczerego srebra 135·15, a grosz 2·816, takich zaś groszy dostarczy krakowska grzywna fajnu sztuk 70·20. Natomiast grzywna półgroszy I, 9—11 zawierać będzie litego srebra 86·98, czyli grosz 1·812, takich zaś groszy wyjdzie z krakowskiej grzywny fajnu sztuk 109·10.

Denarów sztuk 105 ważyło 26·10, co dodawszy do wagi dawniejszych 14 egzemplarzy: 3·30, uzyskamy wagę grzywny brutto 189·79, a z uwzględnieniem 3% na zużycie 195·43; denar więc ważyć będzie przecięciowo więcej jak 0·25. Szczerego srebra znajdzie się w téj grzywnie denarowej 61·07, czyli w groszu 1·272, a takich groszy wyda krakowska grzywna fajnu sztuk 155·40.

Str. 34 i nast. Mówiąc o groszu szerokim krakowskim króla Kazimirza W. odnieśliśmy czas jego ukazania się do chwili objęcia berła czeskiego przez Karola I (1346) i wybijania przez tegoż króla szerokich groszy praskich gorszej cokolwiek próby. Uszła podówczas naszej uwadze niejako zapiska zamieszczona w rachunkach świętopietrza kolektora Galharda *de Carceribus* z r. 1338 (Theiner, Monumenta I, 445) następującej osnowy: *Nota, quod in isto anno indifferenter inceperant curere magni grossi in civitate et dyocesi Cracoviensi secundum magnum ferrum deputatum per dictum Regem in fine precedentis anni, tamen indyocesibus Guesnensi et Posnaniensi currebant parvi grossi et multum preccisi et 48 grossi pro marca computantur, sed 72 marcam Cracoviensem ponderabant*“. Zbierając materiały do rocznika numizmatycznego, dostrzegliśmy tę zapiskę, która po bliższém zbadaniu widocznie do groszy szerokich krakowskich się odno-

si. Tym sposobem czas ukazania się tych groszy odnieść należy do r. 1338, przy czém za wzór im służyć mogły już nie grosze Karola I, lecz grosze Jana I, króla czeskiego, między którymi zresztą w rysunku prawie żadna nie zachodzi różnica.

Str. 72, wiersz 7 z góry: zamiast 56—63, czytaj 56—64

„ 86, „ 13 „ „ „ ★, połóż ☼

„ 112, „ 10 „ „ „ tytu, czytaj typu.

„ 134, przed wierszem 5 z dołu dodaj:

1441. Mikołaj Hartunek, kustosz skarbów królewskich. (Zbiory ks. Wł. Czartoryskiego).

Str. 139 wiersz 8 z dołu: zamiast „myncerz“ czytaj „myncerz i probierz.

Str. 168. Mówiąc o monecie miasta Poznania nadmieniliśmy, iż mennica miejska poznańska musiała być za czasów Kazimirza W. w ruchu, chociaż nie była nam znana żadna moneta poznańska, któraby do téj epoki odnieść było można. Następnie otrzymaliśmy jednak rysunek denara, przechowanego w zbiorze hr. ordynata Zamoyskiego w Warszawie, który na tablicy VII pod N. 113 dodatkowo zamieszczamy. Z rysunku sądząc denar ten pochodzi niewątpliwie z pierwszej połowy XIV wieku, a litera P po stronie głównej, oznacza najprawdopodobniej *Posnania*. Obecnie otrzymujemy z Warszawy rysunek drugiego denara, wyobrażającego po s. g. herb m. Poznania, dwa klucze w krzyż ukosem i resztę czytelną napisu w otoku:..... anie..., zaś po s. o. orła piastowskiego wedle typu dostrzeganego na monetach Kazimirza W. z napisem w otoku:... gis polonie. Byłyby to zatem denary miasta Poznania z czasów Kazimirza W.

Str. 169. Denar miasta Poznania II 25, który pochodzi z czasów po r. 1410, został niewłaściwie zamieszczony na tablicy II pod latami 1384—1386, i powinien następować po N. 83 na tablicy V.

Str. 214. Stósownie do sprostowania zamieszczonego powyż do str. 33 i 36 co do wagi półgroszy i denarów króla Kazimirza Wielkiego, należy sprostować odnośne ustępy tabeli ewaluacyjnej.



OZNACZENIE RZADSZYCH MONET

tudzież wspomnienie zbiorów, w których się
takowe znajdują.

Do ułożenia niniejszego wykazu korzystaliśmy z wiadomości bądź osobiście zaczerpniętych, bądź też dostarczonych nam życzliwie ¹⁾ o następujących zbiorach: hr. Ordynata Zamoyskiego, p. Natalii Kickiej i prof. Józefa Przyborowskiego w Warszawie, Akademii Umiejętności, Biblioteki Jagiellońskiej, hr. Władysława Morstina, p. Władysława Bartynowskiego, p. Józefa Friedleina, senatora Dra Hoszowskiego, p. W. Glixellego, p. St. Zaczyńskiego i moim w Krakowie, Zakładu narod. im. Ossolińskich we Lwowie, p. W. Szaniawskiego w Przegalinach, senatora Stronczyńskiego w Piotrkowie, p. Jarocińskiego w Częstochowie, hr. Adama Platara w Wilnie, p. Stanisławskiego w Sieradzu, hr. Skórzewskiego w Lubostroniu, hrabiny Clary w Cieplicach, p. Tymienieckiego w Kaliszu, ks. bi-

¹⁾ W tej mierze przyszli nam głównie z pomocą p. Władysław Bartynowski i ks. kanonik Polkowski w Krakowie, prof. Józef Przyborowski w Warszawie tudzież Dr. Wojciech Kętrzyński we Lwowie.

skupa Jana Stupnickiego w Przemyślu, p. Błotnickiego w Dziukowcu, tudzież katalogów zbiorów księcia Wilhelma Radziwiła w Berlinie (Berlin 1869), hr. Hutten-Czapskiego w Petersburgu (Petersburg 1871 i n.) wreszcie hr. Augustowej Potockiej w Wilanowie. Zbiory te cytować będziemy w skróceniu.

Brak stosunków nie dozwolił nam korzystania z innych jeszcze zbiorów. O istnieniu niektórych monet powzięliśmy tak późno wiadomość, iż już nie mogliśmy korzystać z nich w ciągu dzieła niniejszego. Zaznaczamy je wszelako w tym wykazie.

Tablica I.

Nr. 1. u p. Erazma Niedzielskiego w Słudziejowicach w Galicyji.

Nr. 2. u hr. Zamoyskiego.

Nr. 3. hr. Zamoyski, p. Glixelli.

Nr. 4. p. Friedlein. Odmiennie nieco egzemplarze posiadają: hr. Zamoyski i p. Kicka.

Nr. 5. prof. Przyborowski.

Podobny denar, jeno z tą różnicą, iż ukoronowane popiersie królewskie jest twarzą wprost zwrócone, znajduje się u p. W. Szaniawskiego.

Nr. 6. u hr. Zamoyskiego w dwóch odmiennych okazach.

Nr. 8. znany w kilkunastu egzemplarzach jest u hr. Zamoyskiego, W. Szaniawskiego, hr. Skórzewskiego, hr. Czapskiego, ks. Radziwiła, hr. Platera, p. Zaczyńskiego, w Zakładzie Ossolińskich, w Wilanowie, u senatora Hożowskiego, u p. Tymienieckiego i u mnie i t. d.

Nr. 12. hr. Zamoyski, p. Kicka, hr. Skórzewski, ces. gabinet w Wiedniu.

Tablica II.

Oprócz denarów NNr. 13 i 14 znanych w wielu egzemplarzach i licznych odmianach, istnieją jeszcze następujące denary króla Kazimierza Wielkiego:

denar wyobrażający po s. gl. literę K. pod koroną, jak na kwartniku ruskim tegoż króla, zaś po s. o. koronę. Napis po obu stronach: R. POLONIE. Znajduje się u p. Glixellego w Krakowie. Denar ten znacznie większy od denarów NN. 13 i 14 może pochodzić z pierwszych lat panowania kr. Kazimirza Wielkiego;

denar poznański przedstawiający po s. gl. herb miasta Poznania: dwa klucze w krzyż ukosem złożone, w otoku reszta napisu ANIE; po s. o. orła piastowskiego i resztę napisu w otoku GIS POLONIE. Jest w zbiorze prof. Przyborowskiego;

denar poznański odmienny w ten sposób, iż miejsce kluczy poznańskich zajmuje Wieniawa kaliska;

denar kaliski z Wieniawą kaliską i napisem MONETA KALIS ¹⁾).

Nr. 15. u hr. Zamoyskiego.

Nr. 16. hr. Zamoyski, prof. Przyborowski, Biblioteka Jagiellońska, hr. Morstin, p. Friedlein, p. Bartynowski, ks. Stupnicki, p. Szaniawski, książę Radziwiłł, p. Jarociński, hr. Skórzewski, Zakład Ossolińskich, Wilanów.

Nr. 17. hr. Zamoyski, p. Kicka, prof. Przyborowski, hr. Skórzewski, Akad. Umiejętności, hr. Morstin, p. Friedlein, p. Bartynowski, W. Szaniawski, ks. Stupnicki, Zakład Ossolińskich, Wilanów.

Nr. 22. hr. Zamoyski, hr. Czapski, p. Friedlein, p. Bartynowski, p. Glixelli.

Nr. 23. hr. Zamoyski.

Tenże zbiór posiada inną jeszcze odmianę powyższego denara poznańskiego, tem różną, iż pomiędzy kluczami nie ma żadnego znaku.

¹⁾ Tych dwóch ostatnich denarów nie widzieliśmy ani w oryginalnych egzemplarzach ani nawet w rysunkach, a wiadomość podajemy wedle udzielonego nam opisu.

Nr. 25. hr. Zamoyski, prof. Przyborowski, hr. Czapski, ks. Radziwiłł, p. Bartynowski, p. Zaczyński, p. Gli-xelli i u mnie.

Nr. 38. hr. Zamoyski dwa egzemplarze.

Tablica III.

Nr. 39 i 115. hr. Zamoyski, p. Friedlein, p. Zaczyński.

Nr. 40. hr. Zamoyski, p. Kicka.

Tablica V.

Nr. 70. hr. Zamoyski, prof. Przyborowski, hr. Czapski, hr. Skórzewski, Biblijoteka Jagiellońska, p. Bartynowski.

Nr. 87. hr. Zamoyski, ks. Stupnicki, hr. Skórzewski, p. Błotnicki, hr. Morstin, p. Friedlein, sen. Stronczyński, hrabina Clary.

Nr. 88. hr. Zamoyski, p. Kicka, prof. Przyborowski, hr. Czapski, hrabina Clary, ks. Stupnicki, Zakład Ossolińskich, hr. Morstin, p. Friedlein, p. Bartynowski, sen. Stronczyński, ks. Radziwiłł i u mnie.

Tablica VI.

Nr. 92. hr. Zamoyski, hr. Skórzewski, hr. Czapski, ks. Radziwiłł, hr. Morstin.

Nr. 93. hr. Zamoyski, p. Kicka, W. Szaniawski, hr. Morstin, p. Zaczyński, p. Błotnicki.

Nr. 104. hr. Zamoyski.

Tablica VII.

Nr. 106, 112, 113. hr. Zamoyski.

Nr. 114. hr. Zamoyski, p. Friedlein, hr. Czapski.

Nr. 115 jak Nr. 39.



II.

SPRAWOZDANIA
Z POSIEDZEŃ WYDZIAŁU
i Komisyj wydziałowych.

—*rosier*—

ΕΠΙΣΤΟΛΗ ΤΗΣ
ΚΑΘΑΡΟΤΗΤΗΣ ΚΑΙ
ΑΓΙΟΓΡΑΦΙΑΣ

I.

Posiedzenia Wydziału historyczno - filozoficznego.

Dnia 10 Lipca 1877.

Przewodniczący: w zastępstwie Dyrektora prof. Dr. ZOLL.

Prof. Dr. BURZYŃSKI odczytał dokończenie swęj rozprawy: „O dziesięcinie monarszėj w Polsce“, opierał się na poparcie zdania swego, iż dziesięcina monarsza w Polsce istniała, na dokumentach zaczerpniętych ze zbiorów Andersa, Hasselbacha i Kosegartena, Giesebrechta, Tomicyjanów i Rzyszczewskiego, wykazując poszczególnie, że książęta od dziesięciny im się należącėj uwalniali, lub takową odstępowali.

W przedmiocie tym zabierali głos prof. Dr. BOJARSKI i senator Dr. HOSZOWSKI.

Na posiedzeniu administracyjném złożył sekretarz do rozpoznania nadesłaną pracę p. ŁUCZYCKIEGO: „Kilka myśli o objawach psychicznych woli“, a Wydział zatwierdził obiór Dra SCHMIDTA, wiceprezydenta Miasta Krakowa na Członka Komisji prawniczej.

Dnia 12 Października 1877.

Przewodniczący: w zastępstwie Dyrektora
prof. Dr. BURZYŃSKI.

Prof. Dr. JÓZEF SZUJSKI zdał sprawę z rozpoczętych prac około zbierania materyjałów do dziejów Jana III, a mianowicie z prac podjętych przez Dra KAZIMIÉRZA WALISZEWSKIEGO w Archiwum spraw zagranicznych francuskiém.

Następnie senator Dr. KONSTANTY HOZOWSKI odczytał rzecz: „O domu Stanisława Hozyjusza“, nawiązując doń niektóre szczegóły z życia kardynała, a w szczególności zasługi jego literackie.

~~~~~

### Posiedzenie administracyjne

**dnia 31 Października 1877.**

Przewodniczący: w zastępstwie Dyrektora  
prof. Dr. BURZYŃSKI.

W myśl §, 18 statutu Akademii przystąpiono do wyboru poleconych kandydatów.

Poleconymi według przepisu regulaminu byli:

- a) na Członków czynnych krajowych: pp. Dr. FRANCISZEK PIEKOSIŃSKI, ks. WALERYJAN KALINKA i FRANCISZEK KSAWERY LISKE;
- b) na Członków czynnych zakrajowych: Dr. ANTONI RANDA, profesor prawa cywilnego w Pradze i Dr. FLORYJAN ROMER, prałat i archeolog w Peszcie;
- c) na Członka czynnego zagranicznego: Dr. KAZIMIÉRZ JABOCHOWSKI, sędzia i historyk w Poznaniu.
- d) na Członków korespondentów: Dr. MICHAŁ BOBZYŃSKI, prof. Uniw. Jag. i JAN SADOWSKI literat.



Po odbytém głosowaniu sprawdzono jednomyślny obiór wszystkich kandydatów, o czém Zarząd Akademii zawiadomić postanowiono.

~~~~~

Dnia 10 Listopada 1877.

Przewodniczący: w zastępstwie Dyrektora
prof. Dr. BURZYŃSKI.

Członek, prof. Dr. SZUJSKI zdał sprawę z nadesłanej pracy STANISŁAWA LUKASA pod napisem: „Rozbiór podługoszowój części kroniki Bernarda Wapowskiego“ nadmieniając, iż autor rozprawy, umieściwszy na wstępie pogląd na rozwój naszej nowej historyjografii, która się według niego od Monumentów BIELOWSKIEGO i dalszych nad nimi współpracowników rozpoczyna, daje życiorys Wapowskiego wedle SZUJEKIEGO i HIRSCHBERGA; następnie przechodzi do podługoszowój części historyi Wapowskiego i w tym celu ocenia dwa jego źródła: Miechowitę do r. 1506 i Decyjusza do r. 1517. Przeprowadza mozolne studyja porównawcze tekstu Miechowity i Wapowskiego i stara się wykazać, że Wapowski w rzadkich tylko wypadkach miał uzupełniające wiadomości, zwyczajnie zaś tylko szeroko omawiał Miechowitę. Podobnie twierdzi o jego korzystaniu z Decyjusza, chociaż mnóstwo cytuje wiadomości właściwych Wapowskiemu, których nie ma w Decyjuszu. Część od 1517 r. porównywa autor z Tomicyjanami i wykazuje jej braki i zalety. W końcu dodaje autor kilka ekskursyj historycznych: O wyprawie Olbrachta na Wołoszczyznę i sprawy mołdawskie r. 1503 — 1506.

~~~~~

Dnia 12 Grudnia 1877.

---

Przewodniczący: w zastępstwie Dyrektora  
prof. Dr. BURZYŃSKI.

Prof. Dr. ZAKRZEWSKI, wyluszczywszy ustnie cały związek swój pracy: „O bezkrólewiu po ucieczce Henryka“, odczytał jeden z niej ustęp, w którym obszernie się zastanawiał nad dążeniami szlachty do zmiany formy rządu.

W przedmiocie tym zabięrał głos prof. Dr. SZUJSKI, podnosząc niektóre szczegóły, na które Prelegent odpowiedział.

~~~~~

Dnia 10 Stycznia 1878.

Przewodniczący: w zastępstwie Dyrektora
prof. Dr. BURZYŃSKI.

Prof. Dr. ZAKRZEWSKI przedstawił dalszy ustęp swęj pracy: „O bezkrólewiu po ucieczce Henryka“. Autor, objaśniwszy w krótkości związek z ustępem na poprzednięm posiedzeniu odczytanęm, pominął szczegóły samęj ucieczki Henryka, zkądinąd znane i zatrzymał się na szczegółach odnoszących się do wrażeń tą ucieczką wywołanych, a zwłaszcza podniósł naprzód w ogólności niebezpieczeństwa podówczas Polsce tak wewnątrz, jak zewnątrz z trzech stron, bo ze strony Turcyi, Moskwy i Austryi zagrażające i zastanowił się w szczególności nad niebezpieczeństwami, ze strony Moskwy. Omawiając ten szczegół, przedstawił spór o Inflanty, kandydaturę Iwana Groźnego na tron polski, popiieraną w Polsce i na Litwie, a oraz przyczyny, dla których kandydatura ta późnięj została zarzucona, tak, iż sam Iwan Groźny, przekonawszy

się o niemożliwości swój kandydatury, polecał na tron polski Arcyksięcia Ernesta.

W przedmiocie tym zabięrali głos prof Dr. BURZYŃSKI i p. POPIEL, żądając wyjaśnienia niektórych szczegółów.

~~~~~

Dnia 12 Lutego 1878.

Przewodniczący: w zastępstwie Dyrektora  
prof. Dr. HEYZMANN.

Prof. Dr. BURZYŃSKI czytał w dalszym ciągu swych kwestyj spornych z prawa polskiego rzecz: „O systemie w prawie polskiem“. Prelegent, odwołując się do krytyki, napisanej przez prof. WALENTEGO DUTKIEWICZA na dzieło swe: „Prawo polskie prywatne“, odpięra uczyniony sobie w krytyce zarzut, iż, przedstawiając prawo polskie dawne w systemie przyjętym w dzisiejszej nauce, niewłaściwie sobie postąpił. Dla odparcia tego zarzutu, zastanowił się prof. Dr. BURZYŃSKI nad pojęciem prawa, jego podziałami i doszedł do przekonania, iż prawo, stanowiące całość organiczną, tylko zgodnie z istotą swą rozkładane być może. Na tej opierając się zasadzie, nie mógł więc Dr. BURZYŃSKI przychylić się do zdania tych, którzy ugrupowanie przedmiotów w systemie pozostawiają uznaniu autora, albo doradzają trzymać się mieszaniny, przedstawionej w korekturze praw Taszyckiego, albo też porządek przedmiotów chcą mieć według ksiąg Justynijańskich przeprowadzony. Żadna z tych metod nie zaspakaja, według zdania Dra BURZYŃSKIEGO, potrzeb dzisiejszej nauki: gdyż dowolność autora nie ma stałej podstawy, metoda Taszyckiego połączeniem prawa prywatnego z prawem publicznym grzęszy przeciw należytemu rozłączeniu części, a porządek Justynijański nie nadaje się, szczególnie co do „*actiones*“, do pojęć prawa materyjalnego.

W przedmiocie tym wszczęła się dyskusya, w której mieli udział pp. Dr. ZOLL, JEX, Dr. KOPFF, Dr. HEYZMANN i Dr. BOJARSKI.

Dnia 12 Marca 1878.

Przewodniczący: w zastępstwie Dyrektora,  
prof. Dr. HEYZMANN.

Prof. Dr. ZAKRZEWSKI odczytał dalszy ustęp swój pracy: „O bezkrólewiu po ucieczce Henryka“, tyżący się ówczesnych stósunków Polski do Austrii. Przedstawił szczegółowo stósunek Maksymilijana II., jego zabiegi około osiągnięcia tronu polskiego dla arcyksięcia Ernesta, porażkę i skutki udaremionych starań.

W przedmiocie tym zabięrał głos prof. Dr. HEYZMANN. W końcu posiedzenia przedstawił sekretarz nadeslaną pracę księdza TADEUSZA GROMNICKIEGO: „Święci Cyryl i Metody“, czyniąc wniosek, aby pracę tę komitetowi redakcyjnemu odstąpiono, na co się Wydział jednomyślnie zgodził.

Dnia 10 Kwietnia 1878.

Przewodniczący: w zastępstwie Dyrektora,  
prof. Dr. HEYZMANN.

Dr. FRANCISZEK PIEKOSIŃSKI odczytał kilka ustępow swój pracy: „O monecie i stopie menniczej w Polsce w XIV i XV wieku“. Autor po krótkiej wzmiance o niedostateczności prac pięrwszych, uskuteczniionych w tym przedmiocie przez Czackiego i Lelewela, wspomniiał o cennych pracach pióźniejszych Zagórskiego, Stronczyńskiego i ks. biskupa Stupnickiego; omówił następnie stopę menniczą z owego czasu, podniósł trudności jej dochodzenia i objaśnił z większego szeregu wątpliwych kwestyj dwie krótsze, a mianowicie zbijał zarzut Czackiego,

że król Ludwik Andegaweński monetę polską zepsował, i rozjaśniał spór: czy zachodzi różnica między półgroszem a kwartnikiem w ogóle i jakie miejsce należy naznaczyć w systemie monety koronnej kwartnikowi króla Władysława, noszącemu w tarczy krzyż podwójny. W przedmiocie tym wszczęła się dyskusya, w której Dr. PIEKOSIŃSKI odpowiedział na pytania zadane sobie przez Dra ZOLLA i Senatora Dra. HOSZOWSKIEGO.

Na posiedzeniu administracyjnym Wydział zastanawiał się nad pracą, nadesłaną na konkurs: „Opis jakiegóś części ziemi lub jakiegoś miasta dawnej Polski“, pod napisem: „Kudak, twierdza kresowa i jej okolice“ i postanowił tę pracę na wniosek prof. Drów SZUJSKIEGO i BOJARSKIEGO polecić zgromadzeniu pełnemu do wynagrodzenia.

Wreszcie Wydział zatwierdził obiór SZCZĘSNIEGO hr. KOZIEBRODZKIEGO, GODFRYDA OSSOWSKIEGO, KONSTANTEGO hr. PRZEZDZIECKIEGO, ZYGMUNTA RADZIMIŃSKIEGO i TEODORA ZIEMIĘCKIEGO na Członków Komisji archeologicznej.

~~~~~

Dnia 10 Maja 1878.

Przewodniczący: w zastępstwie Dyrektora,
prof. Dr. HEYZMANN.

Dr. PIEKOSIŃSKI czytał dalszy ustęp swój pracy, „O monecie i stopie menniczej w Polsce w XIV i XV wieku“, mianowicie przedstawił wpływ groszy praskich na stopę monety polskiej w ciągu XIV wieku, wykazał, że monety Władysława Łokietka bite są wedle stopy groszy praskich Wacława II i Jana I, wreszcie objaśnił reformę monetarną wprowadzoną przez króla Władysława Jagiełłę w r. 1396, mającą na celu zrównanie monety polskiej z groszami praskimi.

W dyskusyi nad tym przedmiotem zabięrał głos senator Dr. HOSZOWSKI, zwracając uwagę na wybijanie groszy praskich wedle lepszej i cięższej stopy menniczej.

Na posiedzeniu administracyjnym złożył sekretarz Dra MOSBACHA: Kilka uwag nad rozprawą prof. Dra STANISZAWA SMOLKI „Tradycyja o Kazimierzu Mnichu“.

Dnia 11 Czerwca 1878.

Przewodniczący: w zastępstwie Dyrektora,
prof. Dr. HEYZMAN.

Senator Dr. HOSZOWSKI czytał wiadomość monografięzną o domu kapitulnym, dawniej „Bursa Grochowa“ zwanym.

Na posiedzeniu administracyjnym zatwierdził Wydział obiór p. FELDMANOWSKIEGO, sekretarza Towarzystwa Przyjaciół nauk Poznańskiego i konserwatora muzeum na członka komisji archeologicznej.

Dnia 10 Lipca 1878.

Przewodniczący: w zastępstwie Dyrektora,
prof. Dr. DUNAJEWSKI.

Prof. Dr. ZAKRZEWSKI czytał jeden z dalszych ustępów swęj pracy: „O bezkrólewiu po ucieczce Henryka“ i przedstawił na tle ówczesnych stósunków Polski do Włoch kandydaturę księcia Alfonsa d' Este.

II.

Posiedzenia Komisji historycznej.

Dnia 2 Lipca 1877.

Przewodniczący: prof. Dr. SZUJSKI.

Przedmiotem wyłącznym była dyskusja nad referatem Prof. Dra ZAKRZEWSKIEGO: „Jak należałoby wydawać zbiory listów i aktów historycznych z wieku XVI lub późniejszych“, oddrukowanym jako dodatek do VII tomu Rozpraw i Sprawozdań Akademii. Nadesłane nad nim uwagi Członków Komisji groma Lwowskiego odczytano nasamprzód w całości, a następnie przystąpiono do rozbioru motywów i wniosków autora.

W żywej dyskusji, wywołanej zarówno referatem Dra ZAKRZEWSKIEGO, jak i uwagami Członków groma Lwowskiego, w której brali udział wszyscy Członkowie Komisji, rozbrano sześć pierwszych ustępów z motywów referenta i nehwalono z 9 wniosków, obowiązywać mających wydawcę pomników historycznych, pierwsze cztery, tudzież pierwsze trzy wnioski z wymagań zostawionych dowolności wydawców. Dalszy ciąg rozpraw odłożono na później.

Dnia 3 Stycznia 1878.

Przewodniczący: prof. Dr. SZUJSKI.

Po odczytaniu protokołu posiedzenia groma Lwowskiego, na którym Dr. KĘTRZYŃSKI zdawał sprawę ze swych badań nad tekstami roczników małopolskich, przewodniczący

Dr. SZUJSKI przedłożył projekt dalszych wydawnictw Komisji, przygotowanych do druku. Uchwalono z seryi Akt publicznych ogłosić: „Listy Zebrzydowskiego“ opracowane przez Dra WISŁOCKIEGO, już z tego samego powodu, iż na pokrycie kosztów nakładu znalazł się nieznany z nazwiska dobroczyńca.

Jubileuszowe wydawnictwo „Akt Jana III“, uchwalono rozpocząć publikacją dokumentów Paryskich, opracowanych przez Dra WALISZEWSKIEGO, a po ostatecznym porozumieniu się prof. Dra ZAKRZEWSKIEGO z ks. kanonikiem HIPPLEREM rozpocząć druk Hozyjanów.

Następnie dyrektor Dr. SZUJSKI zdał sprawę o postępie druku III tomu Monumentów BIEŁOWSKIEGO we Lwowie, odczytał swój wstęp do IV tomu *Scriptores*, mającego stanowić tom I Archiwum Komisji historycznej, do którego zgodnie z planem tego wydawnictwa złożyli Dr. SOKOŁOWSKI, Dr. SMOLKA i ks. kanonik SCIPIO sprostowania i uzupełnienia, a Dr. WISŁOCKI biblijografię historyczną z 1877 r.

W końcu Dr. BOBRZYŃSKI, odczytawszy odezwę Wydziału krajowego przy nadesłaniu uwag nad instrukcją dla urzędników urzędzić się mającego Archiwum krajowego akt grodzkich i ziemskich, streścił takowe, porównał z instrukcją akademicką i zaproponował szczegółową odpowiedź, którą jednogłośnie przyjęto.

~~~~~

Dnia 28 Marca 1878.

Przewodniczący: prof. Dr. SZUJSKI.

Przewodniczący zagał posiedzenie wspomnieniem o zmarłym Członku Komisji ks. kanoniku PIETRZYKOWSKIM, naczelniku Archiwum kapitulnego, który uczynnością i znanstwem w poszukiwaniach Komisji historycznej nie



małe oddał usługi. Zebrani przez powstanie uczcili pamięć zmarłego.

Następnie zdawał Przewodniczący sprawę o stanie druków i przysposobionych materyjalach publikacyj Komisji i udzielił wiadomości o poszukiwaniach p. PROCHASKI w Petersburgu odnośnie do materyjalów, tyczących się dziejów Jana Olbrachta z lat 1491 i 1492.

Dr. SMOLKA i Dr. BOBRZYŃSKI zdawali sprawę z pracy p. ŻUKOWSKIEGO pod tytułem: „Zawiazki polityczne państw giermańskich“ powierzoną do referatu Komisji historycznej.

Przewodniczący, przypomniawszy uchwałę Komisji powziętą 1876 r., mocą której postanowiono rocznicę zgonu Długosza (1480) uczcić pamiątkowym obchodem, wnosi potrzebę wygotowania programu, do czego uproszono Dra SMOLKĘ i Dra BOBRZYŃSKIEGO. Program ten ma obejmować następujące punkty: 1) Ostateczne porozumienie się co do pomieszczenia zwłok z Konserwatorem Drem ŁĘKOWSKIM; 2) Obmyślenie środków, aby najznakomitszą postacią w historyjografii polskiej uczcić pomnikiem stosownym; 3) Ułożenie szczegółowego porządku uroczystości w rocznicę śmierci Długosza obchodzić się mającej; 4) wskazanie stosownego pamiątkowego wydawnictwa z przyzyczyny uroczystości. Program ten przyjęty przez Komisję ma być przedłożony ogólnemu zgromadzeniu Akademii.

W dalszym ciągu Przewodniczący przedstawił sprawę zbioru: „Acta Batoriana“, który układany staraniem ś. p. RYKACZEWSKIEGO dostał się następnie w ręce ks. kanonika POŁKOWSKIEGO, dzisiaj zaś, dzięki staraniom tegoż urósł do bardzo poważnych rozmiarów a zarazem objął całość panowania z najcenniejszych źródeł rękopiśmiennych czerpaną. Komisja w zasadzie przyjmuje „Acta Batoriana“ w poczet wydawnictw programem swoim objętych, poleca zarazem Komitetowi wydawniczemu, aby się w materyjalach zebranych szczegółowo rozpatrzył, jak nie mniej co do spo-

sobu i warunków wydawnictwa z ks. kanonikiem POLKOWSKIM porozumiał.

W końcu ks. kanonik POLKOWSKI odczytał: „Wiadomość o Archiwum Konsystorza krakowskiego“, wyluszczać jego skład, treść różnych jego kategorii, oznaczając przytém jego chronologiczne granice.

~~~~~

Dnia 30 Kwietnia 1878.

Przewodniczący: w zastępstwie Dyrektora, prof. Dr. BOJARSKI.

Przewodniczący odczytał dwa protokoły posiedzeń historycznego grona Lwowskiego, na których Dr. SEMKOWICZ czytał rozprawę o Piotrze Właście, a Dr. KĘTRZYŃSKI o kronice Bogufała, którą chciałby właściwiej nazwać kroniką wielkopolską.

Następnie Dr. BOBRZYŃSKI odczytał szczegółowy program jubileuszowego obchodu Długosza, przypadającego w dniu 19 Maja 1880 r. wygotowany za porozumieniem się z Konserwatorem Drem LEPKOWSKIM przez Dra SMOLKĘ i Dra BOBRZYŃSKIEGO. Wszystkie szczegóły proponowane przez wnioskodawców przyjęte zostały jednomyślnie, ostatni jednak wniosek, odnoszący się do pamiątkowej publikacji wywołał obszerną dyskusję, która zajęła całe posiedzenie.

W końcu projekt przyjęto bez zmiany, polecając go potwierdzeniu Zarządu Akademii i zgromadzenia pełnego.

~~~~~

Dnia 25 Czerwca 1878.

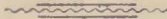
Przewodniczący: prof. Dr. SZUJSKI.

Przedmiotem obrad były narady nad przygotowanymi materyjałami, które mają wejść w skład drugiego tomu Archiwum Komisji historycznej.

Na wniosek Przewodniczącego uchwalono zamieścić: 1) „Listy Zbarazkiego“, opracowane przez A. SOKOŁOWSKIEGO; 2) „Rejestr wozów“ ze wstępem odpowiednio opracowanym; 3) „Rejestr służb wojennych Litewskich z 1527 i 1528 r.“; 4) „Rewizya województwa Połockiego“ z biblijoteki Suskiej, praca przygotowana przez Dra SZUJSKIEGO, a wreszcie dopełnienia i biblijografija.

Następnie uchwalono przystąpić do druku Igo tomu Hozyjanów, który zawierać będzie obok życia Reszki i poezyi także 50 form akt przygotowanych do druku i nadesłanych przez ks. HIPPLERA z Brunsbergi.

W końcu Komisya uchwaliła podać Wydziałowi histor. filoz. do potwierdzenia wybór p. MARYJANA SOKOŁOWSKIEGO na Członka swego.



### III.

## Posiedzenia Komisji archeologicznój.

Dnia 14 Lipca 1877.

Przewodniczący: prof. Dr. LEPKOWSKI.

1. Przewodniczący Komisji zawiadomił, iż rzecz o wykopaliskach porzeczna Warty i Baryczy, przez Członka p. JANA SADOWSKIEGO opracowana, już oddaną została do druku.

2. Sekretarz Komisji odczytał sprawozdanie Dra KOPERNICKIEGO z dalszych poszukiwań przez p. WŁADY SŁAWA PRZYBYŚLAWSKIEGO w Horodnicy nad Dniestrem oraz po przyległych wsiach i niwach dokonanych wraz z oceną znalezionych wykopalisk, które wskazują, iż Horodnica do pierwszorzędných w Polsce miejscowości dla badań

archeologicznych i antropologicznych należy. Na tój podstawie objawił sprawozdawca zdanie, iż poszukiwania w tój okolicy są daleko pilniejsze niż, zamierzone w Mokrzyzowie. Komisya, dzielając w zupełności to zdanie, uchwaliła poszukiwania w Mokrzyzowie odroczyć i natychmiast wysłać Dra KOPEERNICKIEGO do Horodnicy.

3. Komisya przyjęła do wiadomości list p. TRACZEWSKIEGO JULIJANA z Mieścisk, odstąpiony przez p. Konserwatora zabytków Galicyi zachodniej, obejmujący wiadomość o znalezionych przy kopaniu dziedzińca kuli spiżowej, naczyniu kryształowém i dwóch monetach z epoki Stanisława Augusta.

4. Członek Komisji MARYJAN SOKOŁOWSKI złożył sprawozdanie o odkryciu w Młynowie grobowiska, sięgającego dość odległej przeszłości, o znalezionych w niem naczyniach z glinki palonej, o fibulach, żelaznych mieczach kształtem przypominających miecze starorzymskie, o których p. SADOWSKI w „Drogach handlowych“ wspomina. Szczegółowy opis miejscowości, oraz wypadek badań p. SOKOŁOWSKI zapowiada opracować jako materyjał do ogłoszenia w Sprawozdaniach.

5. Tenże Członek zdaje sprawę z nadesłanego przez p. MINEJKĘ, inżyniera w Janinie w Albanii, listu, w którym donosi o współudziale w głośnych tego czasu odkryciach wykopalisk starożytnej Dodony. (Sprawozdanie to patrz w Dodatku Tom VIII str. I—VI). Po wysłuchaniu sprawozdania, Komisya postanowiła prosić p. MINEJKĘ o nadesłanie napisów nie w kopii, lecz w odbitkach na mokrym grubym papierze dokładnie odeśniętych, (estempage) tudzież o przysłanie pracy o Euryi i rysunków płaskorzeźb i wykopalisk z Dodony.

6. Komisya przyjęła do wiadomości zawiadomienie o zjeździe przyrodników w Monachijum w dniach 17 do 22 Września 1877 odbyć się mającym.

7. Ksiądz kanonik POLKOWSKI odczytał rzecz treści sfragistyczno-heraldycznej o najdawniejszej znanej w Polsce pieczęcie prywatnej kasztelana krakowskiego SULKONA z r. 1286. Komisya nehwała polecić pracę tę Wydziałowi historyczno-filozoficznemu celem umieszczenia w sprawozdaniach Komisyi. (Umieszczono w tomie VIII Sprawozdań i rozpraw, str. 1—10).

8. Sekretarz Komisyi zawiadomił o mającém nastąpić w dniu 31 Lipca 1877 otwarciu zjazdu archeologicznego w Kazaniu i podał zarazem program, w którym zapowiedziano sprawozdanie profesora PAWIŃSKIEGO.

~~~~~

Dnia 18 Grudnia 1877.

Przewodniczący: prof. Dr. ŁEPKOWSKI.

1. Przewodniczący prof. ŁEPKOWSKI, zagaiwszy posiedzenie, wynurzył cześć dla pamięci LUCYJANA SIEMIŃSKIEGO, i uznanie użytecznej pracy zmarłego numizmatyka KAROLA BEYERA.

2. P. J. N. SADOWSKI przedstawił ukończony już w druku wykaz zabytków przedhistorycznych, odkrytych na poręczach Warty, Noteci i Baryczy. Praca ta stanowi pierwszy zeszyt wydawnictw komisyi archeologicznej.

3. Sekeyi wykopalisk poruczono przygotowanie materiału do zeszytu II, mającego obejmować spis wykopalisk z poręczu Wisły.

4. P. A. H. KIRKOR podał wiadomość o ementarzysku we wsi Nizinach pod Mielcem, własności p. ROMANA RYDLA.

5. Dr. I. KOPERNICKI zdał sprawę ze swoich poszukiwań w Horodnicy na Pokuciu, podjętych wspólnie z p. WŁAD. PRZYBYŚAWSKIM i omawiał zabytki krzemienne,

znalezione przez siebie na polach Borku za Podgórzem pod Krakowem.

6. Senator Dr. HOSZOWSKI czytał wiadomość o domu Jana Karnkowskiego w Krakowie.

7. Zajmowano się potém określeniem udziału, jaki komisya archeologiczna mieć chce w wystawie powszechnej paryskiej.

8. Następnie uchwalono ogłosić odezwę do konsystorzy dyjecezalnych wszystkich obrządków w Galicyi, w sprawie zbierania i nadsyłania komisyi epigrafów nagrobków. Prof. ŁEPKOWSKI przyrzekł złożyć Akademii do wydania swój zbiór napisów z pomników po kościołach krakowskich.

9. Dopelniono następnie wyboru zarządu komisyi, powołując ponownie na przewodniczącego prof. ŁEPKOWSKIEGO, na sekretarza p. P. UMIŃSKIEGO.

Dnia 20 Marca 1878.

Przewodniczący prof. Dr. ŁEPKOWSKI.

Przewodniczący prof. ŁEPKOWSKI zagał posiedzenie uczuciem ś. p. MIECZYŚŁAWA POTOCKIEGO, którego pamięć ściśle się wiąże z muzeum akademickim przez dar Światowida.

Po załatwieniu spraw bieżących, między którymi projekt mapy archeologicznej województwa Płockiego (X. A. BRYCZYŃSKIEGO i p. GĘBARZEWSKIEGO) oraz udział komisyi archeologicznej w wystawie paryskiej były przedmiotem dłuższych narad, przedstawił dr. KOPERNICKI i złożył do zbiorów Akademii w darze od JÓZEFA SHEJRALA nóż krzemienny, znaleziony pod Śniatynem nad brzegiem Prutu.

Następnie Dr. KOPERNICKI zdawał sprawę z dalszych poszukiwań archeologicznych w Horodnicy nad Dniestrem

z p. WŁAD. PRZYBYŚLAWSKIM dokonanych ubiegłego roku w Październiku. Na planie objaśnił położenie Horodnicy, oraz górującego nad nią obszernego grodziska, które było punktem środkowym licznych osad przedhistorycznych, odkrytych przez p. PRZYBYŚLAWSKIEGO na gruntach rzeczonój oraz sąsiednich wsi: Patoczysk, Strzyleza i Prohabina. Na tym planie okazał położenie 36 grobów starożytnych, odkrytych i zbadanych na gruntach wsi Horodnicy, oraz na cmentarzysku pogańskim nad przeciwnym brzegiem Dniestru, na gruntach wsi Żczawy, przyczém opisał dwa rodzaje grobów: płytowe, t. j. całe zbudowane z nieobrobionych płyt miejscowego piaskowca, i podpłytowe, t. j. tylko przykryte rzeczonymi płytami, jedne od drugich bardzo wyraźnie i stale jak dotąd wyróżniające się rodzajem przedmiotów znajdujących przy pogrzebanych tam szkieletach.

W dalszym ciągu posiedzenia Dr. KOPERNICKI opisał osobny zbiór nader licznych malowanych skorup z naczyń glinianych, prawdopodobnie na wzór staro-greckich, wyrabianych na miejscu, które razem z okrzeskami narzędzi krzemiennych, odłamkami narzędzi z rogu jeleniego i kości zwierzęcych odkryte zostały we wsi Horodnicy na $1\frac{1}{2}$ metra głębokości w namnisku rzeczki Jamhorowa przy ujściu jej do Dniestru. Przy tém okazując i objaśniając licznie przedstawione przedmioty, wydobyte z rzeczonych miejsc, prelegent zwrócił uwagę: 1) na różnaitość naczyń i innych przedmiotów glinianych, które tak co do materyjału i doskonałości wyrobu, jak i co do osobliwszych kształtów i ozdób, częścią przypominają typy pannońskie, częścią zaś są mało lub wcale dotąd nieznaane; 2) na przeszło 20 okazów siekierek i dłutek kamiennych, jeśli nie wyrabianych, to wykończonych i ogładzonych na miejscu, ze skały glinkowej (Porcelan-Jaspis), która według orzeczenia prof. ALTHA nieznaną jest w pokładach gór krajowych; 3) na tę okoliczność, że na grodzisku i w grobach wyko-

pywano je tuż okok siebie, a więc jednocześnie tam zagrzebane narzędzia z epoki bardzo pierwotnej (krzemienne, kamienne, z rogu jeleniego i kości) obok szczątków lub całych naczyń glinianych wykwiutniejszego wyrobu i kształtów.

Na podstawie tych wykopalisk Dr. KOPERNICKI uważa, że uważać je należy za zabytki bardzo odległej epoki przejściowej od pierwotnego bytu ówczesnych mieszkańców Pokucia do przeobrażenia się i postępu pod wpływem cywilizacyjnym greckim, uwidocznionym w tak udoskonalonej charakterystycznej ceramice.

~~~~~

Dnia 7 Maja 1878.

Przewodniczący: prof. Dr. LEPKOWSKI.

1. Przewodniczący zagał posiedzenie wspomnieniem zmarłego członka hr. JULIJUSZA STRUTYŃSKIEGO i powitał nowo przybranych członków pp. OSSOWSKIEGO, ZIEMIĘCKIEGO, i RADZIMIŃSKIEGO.

2. P. A. H. KIRKOR zdał sprawę z poszukiwań p. JAKÓBA LUKIANOWICZA w Horodnicy (Miodoborskiej).

3. Dr. KOPERNICKI przedstawił zabytki wykopane przez p. WŁADYSŁAWA PRZYBYŚLAWSKIEGO w horodnickim grodzisku.

4. Odczytano doniesienie p. SEWERYNA TYMIENIECKIEGO o zabytkach znalezionych w Kaliskim, w Turku, Stawiszynie, Kwiatkowie, Bębnowie i Extellach pod Gośliną w Wielkopolsce.

5. P. J. N. SADOWSKI mówił o systemie przyjętym w urzędzeniu Muzeum archeologicznego w Toruniu.

6. Wreszcie p. GOTFRYD OSSOWSKI, konserwator tegoż zbioru, okazał zbiór rysunków tyczących się zabytków wykopanych przez siebie w Prusach zachodnich, charakteryzując rodzaj tamtejszych okazów, a mianowicie grobowisk,



gdzie je znaleziono. Komisya na wniosek Dra KOPERNICKIEGO postanowiła zająć się zaraz publikacją tego cennego materyjału.

Dnia 20 Maja 1878.

Przewodniczący: prof. Dr. LEPKOWSKI.

Po załatwieniu spraw bieżących i odczytaniu listu X. BRYCZYŃSKIEGO o przedsiębranych przezeń poszukiwaniach archeologicznych w Płockiem, Dr. KOPERNICKI przedstawił projekt wydawnictwa: „*Monumenta Poloniae prae-historica*“ w całości przez Komisję przyjęty. Nowe to przedsięwzięcie nie wpłynie na przerwę lub opóźnienie wydawnictwa: „Wykazu zabytków przedhistorycznych“, którego zeszyt Iszy (Porzecha Warty i Baryczy) niedawno się ukazał, wraz z rzeczą: „O znakach map archeologicznych.“

Dr. K. HOSZOWSKI przedstawił potrzebę zajęcia się przysporzeniem X. CZAPLAROWI materyjałów piśmiennych do żywota Konarskiego, których tenże potrzebuje dla swojej monografii zakonu XX. Pijarów. Wniosek ten odesłano do Komisji historycznej.

W końcu p. T. ZIEMIĘCKI rozpoczął czytanie swojej rozprawy: „Teoryja wpływów kultury fenickiej.“

Dnia 11 Czerwca 1878.

Przewodniczący: prof. Dr. LEPKOWSKI.

Przewodniczący, powitawszy nowo przybranego członka KONSTANTEGO HR. PRZEZDZIECKIEGO, zawiadomił Komisję, iż p. OSSOWSKI zgodził się na sposób i formę wydawnictwa dzieła: „*Monumenta Poloniae prae-historica*“,

a wręczając rękopis Drowi KOPERNICKIEMU, nadmienił, iż wydelegowana do tego wydawnictwa komisya, w której skład wchodzi Dr. KOPERNICKI, SADOWSKI i SOKOŁOWSKI złożyła już szczegółowy plan tój pracy.

W dalszym ciągu posiedzenia czytał p. ZIEMIĘCKI ciąg dalszy swój rozprawy: „Teoryja wpływów kultury fenickiej“, którą do referatu przydzielono p. MARYJANOWI SOKOŁOWSKIEMU.

W końcu poruczono p. UMIŃSKIEMU odbycia wycieczki archeologicznej do Popówki.

~~~~~

Dnia 18 Czerwca 1878.

—————

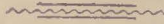
Przewodniczący: prof. Dr. ŁEPKOWSKI.

Po odczytaniu protokołu z posiedzenia poprzedniego, ks. kanonik POLKOWSKI zdał sprawę z materyjałów zebranych dotąd do epigrafiki, nadmieniając, iż Towarzystwo naukowe jeszcze w 1860 r. rozesało zaproszenia do wszystkich Konsystorzy, dekanatów i parafij o nadsyłanie wiernych odpisów z nagrobków, kamieni erekcyjnych, z dzwonnów, relikwiarzy itp. W skutek tego wezwania nadesłano z 45 miejsc napisów 211 z 72 rysunkami, między którymi znaleziono tylko 7, odnoszących się do XVI wieku. W miesiącu Lutym 1878 Akademia zaprosiła ponownie duchowieństwo galicyjskie o współudział w tój przedsięwziętój pracy, a rezultat jest dotychczas bardzo nieznaczny, gdyż tylko z 9 miejsc nadesłano 22 napisów. Ponieważ sprawozdawca uważał ten materyjał za niedostateczny do zamierzonego wydawnictwa, uczynił wniosek, aby Komisya rozpoczęła publikację epigrafiki polskiej od krakowskich nagrobków i to wyłącznie gotyckich, któreto materyjały ofiarował komisyi przewodniczący prof. Dr. ŁEPKOWSKI.

Po ukończonej dyskusyi Komisya uchwalała uprosić sprawozdawcę, aby na posiedzeniu następnym, zebrawszy i ułożywszy materyjały, przedstawił swe wnioski tak co do samego wydawnictwa, jak również co do kosztów.

Następnie Dr. HOSZOWSKI czytał wiadomość monograficzną o domu kapitulnym z zapisu Zbigniewa Oleśnickiego, wybudowanym przez Jana Długosza, jako wykonawcę woli kardynała i biskupa.

W końcu członek komisji p. RADZIMIŃSKI odczytał swą pracę: „O herbie Krzywosny w pospolicie Drużyna i Szreniawa zwanym“. Na wstępie autor dał krótkie objaśnienie o pochodzeniu herbów, które wywodzi, mianowicie u rodzin ruskich od znaków runicznych, umieszczonych pierwotnie na pieczęciach, o ich stopniowym przekształcaniu się, następnie mówił o herbach małopolskich Drużynie i Szreniawie i wytykał błędne wywody DŁUGOSZA, PAPRÓCKIEGO, OKOLSKIEGO i NIESIECKIEGO, poczem przedstawił przeobrażanie się tych herbów. W nader obszernym opisie zastanawiał się nad rysunkami tychże, stopniowo badał zbieżności licznych dodatków w układzie obu herbów, zastanawiał się nad pieczęcią Jaśka Kmity z Wiśnicza, starosty krakowskiego, a znajdując pewne trudności w zrozumieniu znaczenia rogów i jabłek na herbie Krzywosnego, cofał się w badaniach do czasów pogaństwa, gdzie zastanawiał się nad czcią dla Redegasta i jego symbolami, a w końcu wyjaśniał swe wywody na rysunkach.



IV.

Posiedzenia Komisji prawniczej.

Dnia 18 Grudnia 1877.

Przewodniczący prof. Dr. HEYZMANN.

1. Komisja obrala ponownie przewodniczącym swoim prof. Dra HEYZMANN, sekretarzem zaś prof. Dra BOBRZYŃSKIEGO.

2. Prof. Dr. BOJARSKI, zdał sprawę w przedmiocie zbierania zwyczajów prawnych, zawiadamiając Komisję, iż

a) przysłali odpowiedzi: p. JAN MARTYNIĘC ze Słotwiny, p. KRZECZOWSKI, sędzia powiatowy z Kęt, p. MICHAŁ BOROWSKI, notaryjusz z Podhajec i ks. SĄDOK BARĄCZ;

b) podjęli się zbierania zwyczajów prawnych: p. LUDWIK HŁEBOWSKI za pośrednictwem c. k. Starosty w Rawie, p. MARCIN WOLSKI w Radzicchowiu, za pośrednictwem c. k. Starosty w Kamionce Strumilówj, ks. WASIKIEWICZ, proboszcz w Starym Wiśniczu, za pośrednictwem c. k. Starosty w Stryju i Dr. KONSTANTY LIPOWSKI, notaryjusz w Radomyślu, za pośrednictwem Wydziału powiatowego mieleckiego.

3. Dla poparcia sprawy zbierania zwyczajów prawnych uchwaliła Komisja:

a) z powodu wyczerpięcia całego nakładu, wydrukować kwestyjonaryjusz w ilości 2000 egzemplarzy;

b) wezwać tych Panów, którzy do zbierania zwyczajów prawnych się zobowiązali, ażeby zobowiązania wypełniali;

- e) uprosić jeszcze raz Prezydya c. k. Sądów krajowych wyższych, ażeby sprawę zbierania zwyczajów prawnych zaleciły swoim podwładnym;
- d) udać się do Konsula c. k. austryjackiego w Warszawie z zapytaniem, czyby zbierania zwyczajów prawnych nie można na Królestwo Polskie rozciągnąć.

4. Prof. Dr. BOJARSKI imieniem Komitetu ad hoc delegowanego składa projekt słownika prawniczego staropolskiego, który Komisya przyjmuje na zasadach następujących:

- a) granicą słownika będzie rok 1505 z dodaniem późniejszej przeróbki tłumaczenia statutów wiślickich;
- b) zebrane będą wyrazy i zwroty prawnicze z dołożeniem tłumaczenia łacińskiego.

5. Na wniosek prof. Dra BOBRZYŃSKIEGO i Dra PIEKOSIŃSKIEGO Komisya uprasza prof. Dra ZATORSKIEGO, ażeby na najbliższém posiedzeniu przedłożył referat w sprawie wydania dalszego tomu Voluminów legum.

~~~~~

Dnia 16 Maja 1878.

———

Przewodniczący: prof. Dr. HEYZMANN.

Przyjęto do wiadomości odpowiedzi, które Dr. TABŁOWSKI, adjunkt c. k. Sądu w Oświęcimiu, w sprawie zbierania zwyczajów prawnych nadesłał; następnie zaś na wniosek prof. Dra ZATORSKIEGO uchwalono wydać IX tom Voluminów legum w formacie wydania Obryzki. W skład tego tomu mają wejść konstytucyje od r. 1780—1792, a zatem główne konstytucyje sejmu czteroletniego, które dotychczas nie doczekały się żadnego kompletnego wydania. Wydanie poruczyła komisya prof. Drowi ZATORSKIEMU.

W końcu prof. BOBRZYŃSKI odczytał wstęp do wydanych w V tomie starodawnych prawa polskiego pomników traktatów politycznych PAWŁA WŁODKOWICZA, a we wstępie tym skręślił bibliografię autora i znaczenie jego traktatów rzucających wielkie światło na sprawy polsko-krzyżackie, stanowiących świetny pomnik naszej najdawniejszej prawniczej literatury.



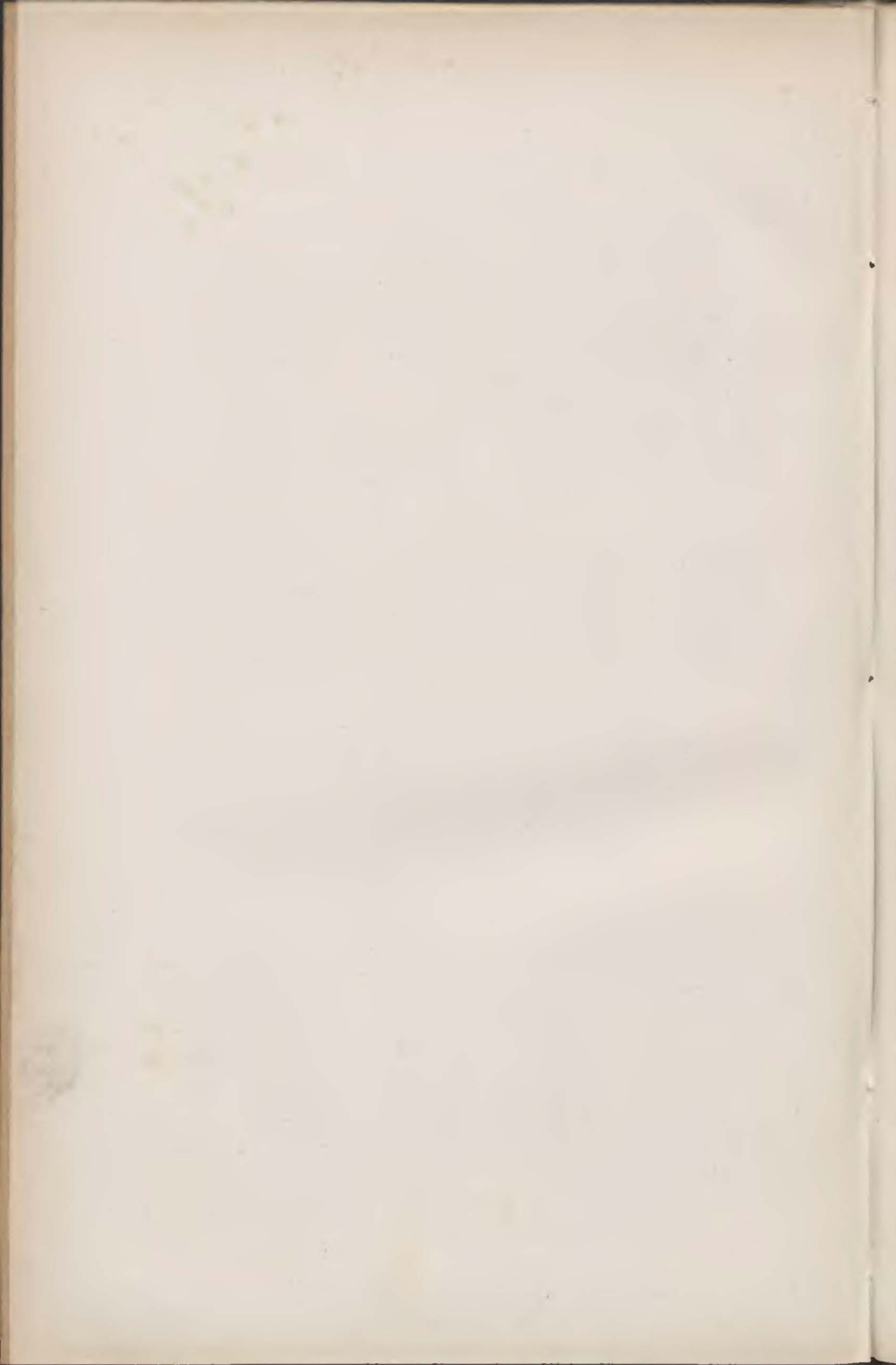
Tab. I.

1306 - 1333



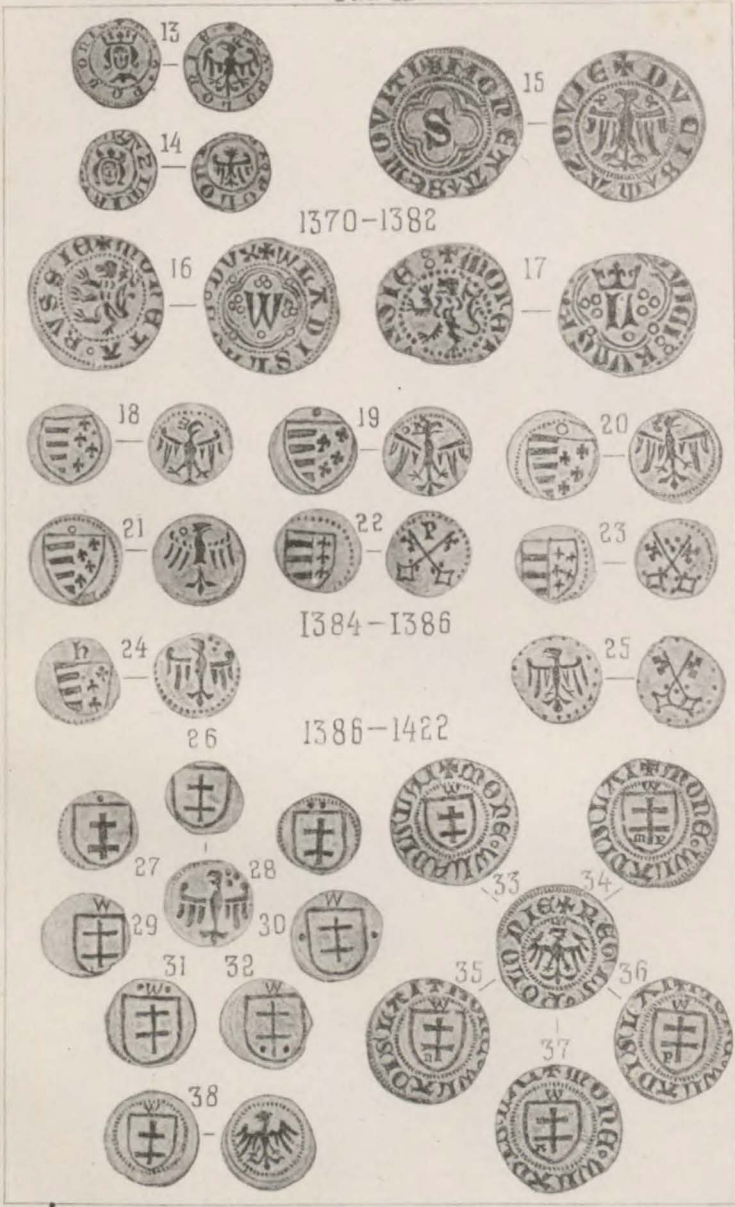
1333 - 1370

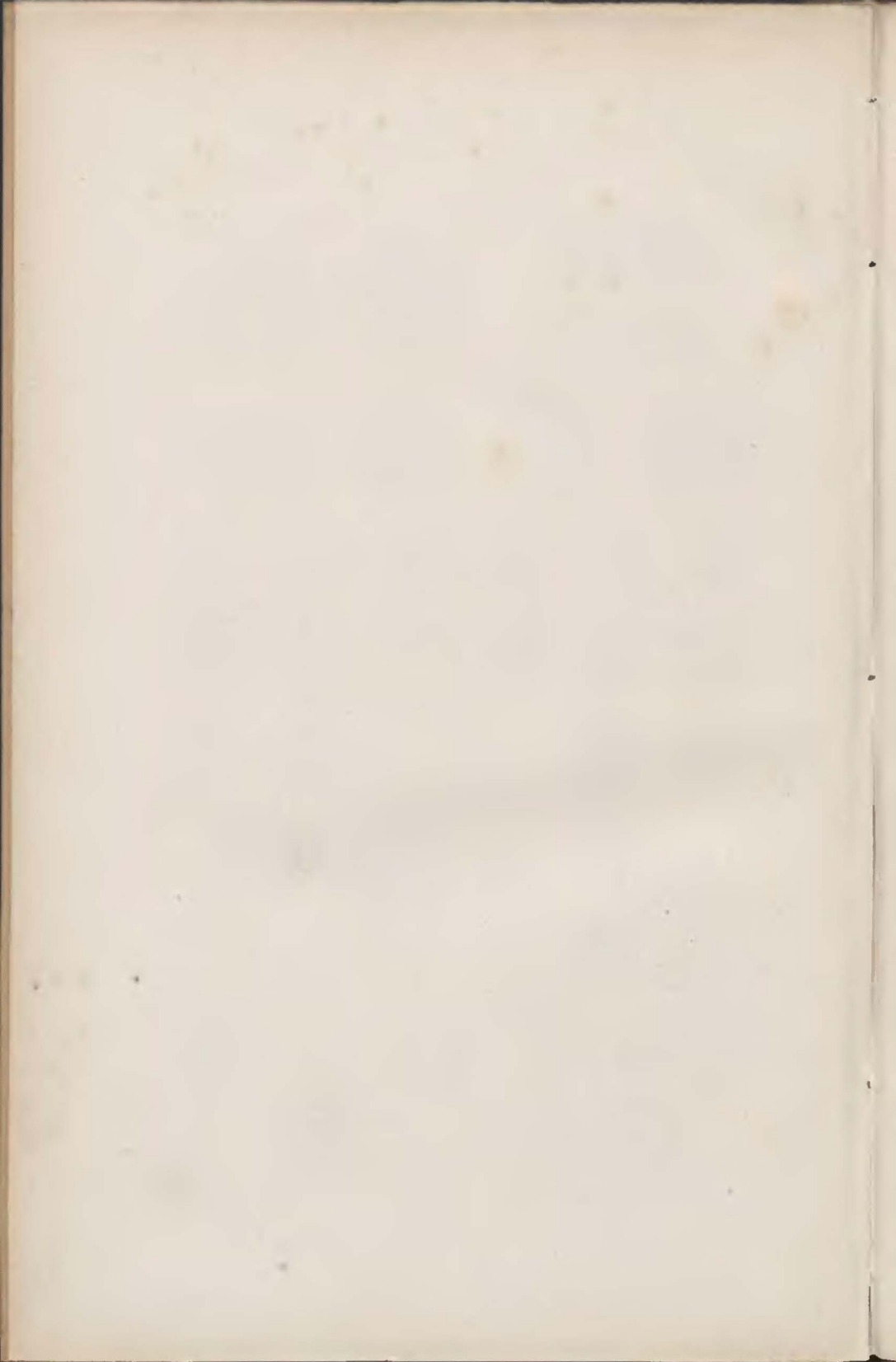




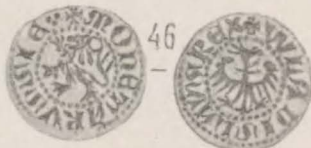
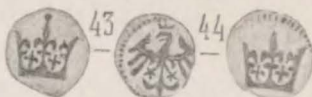
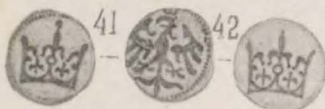


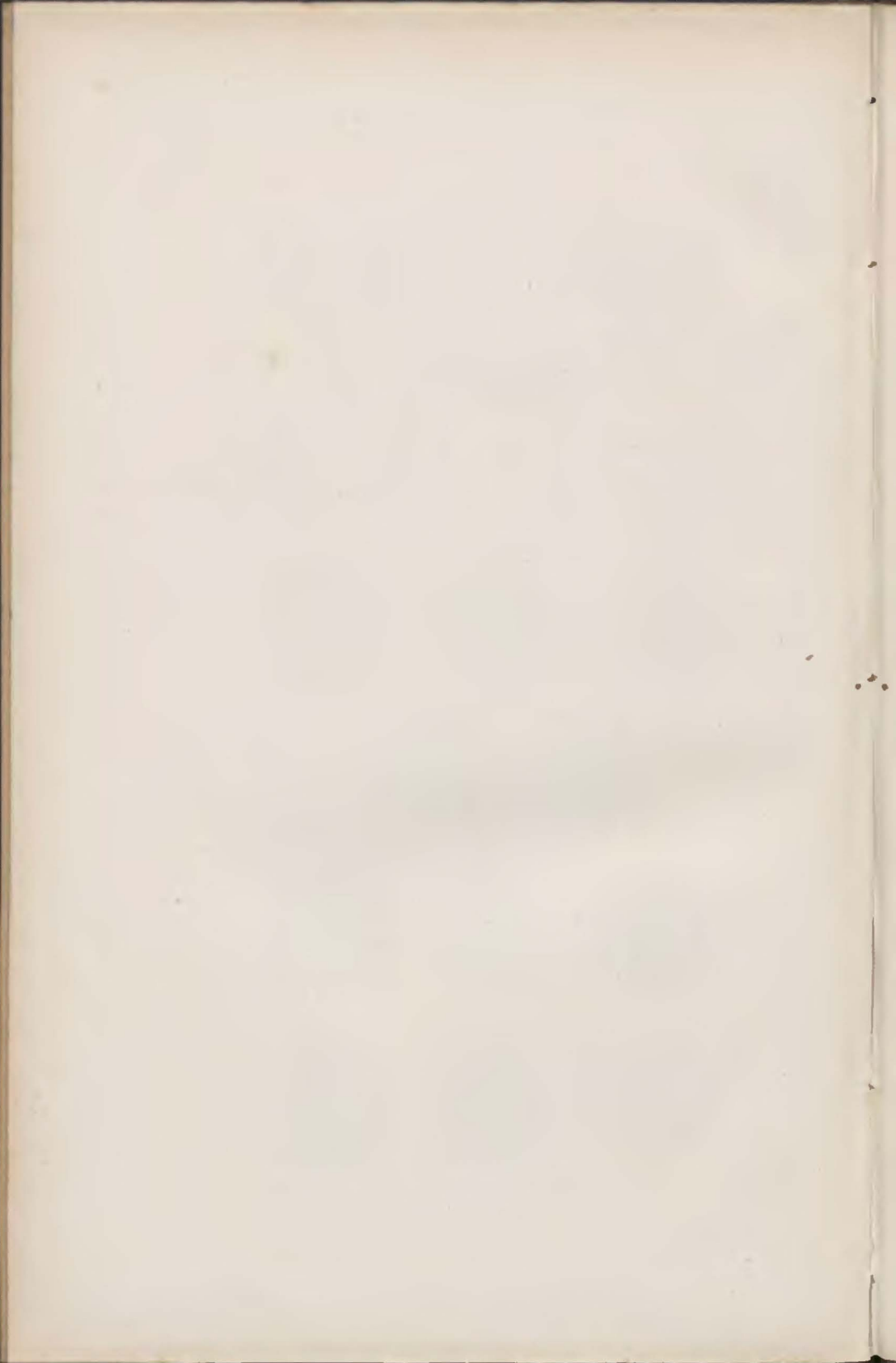
Tab. II.





Tab. III.





Tab. IV.



54



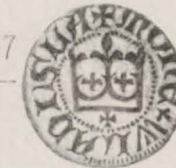
55



56



57



58



59



60



61



62



63

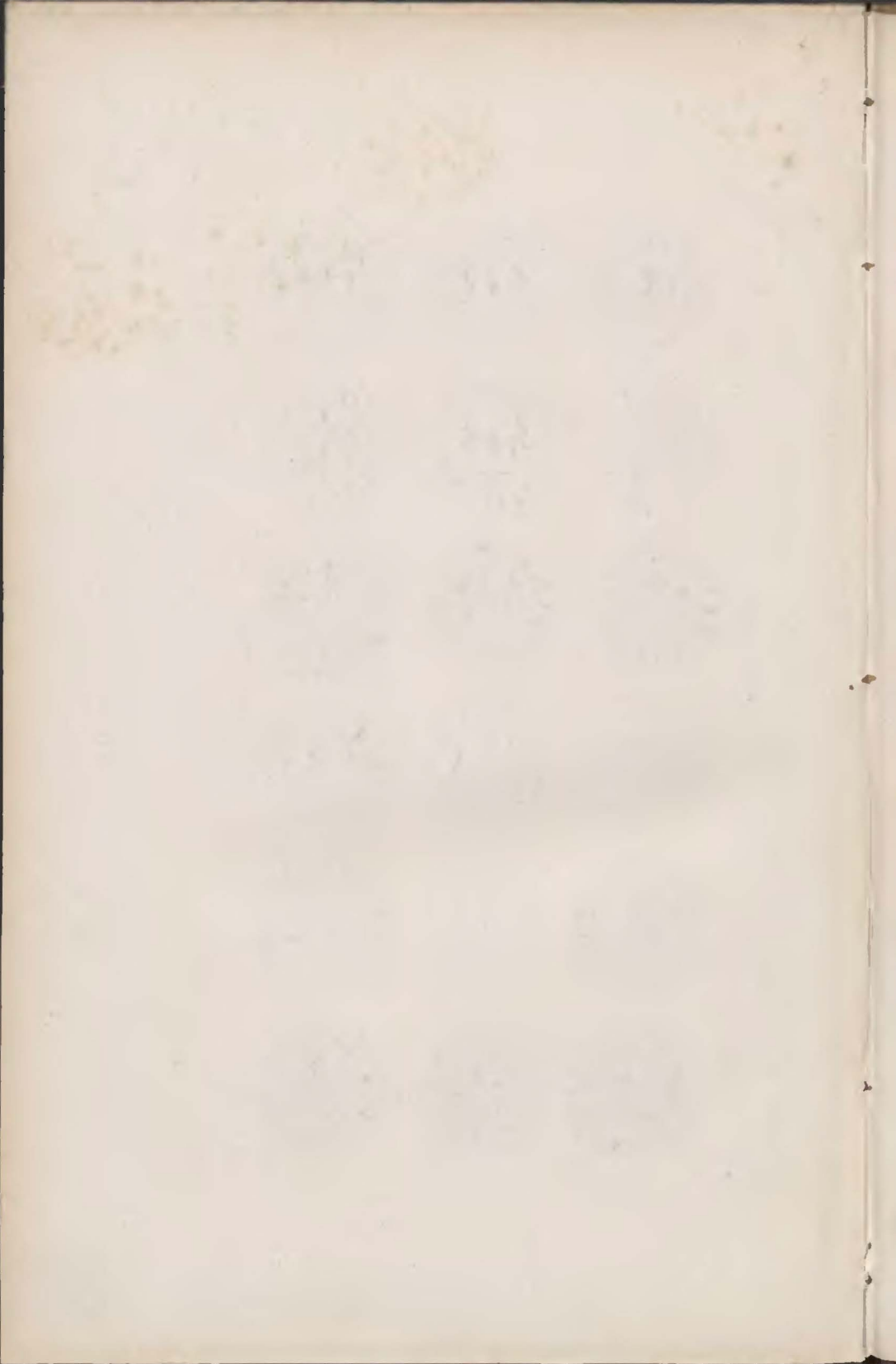


65

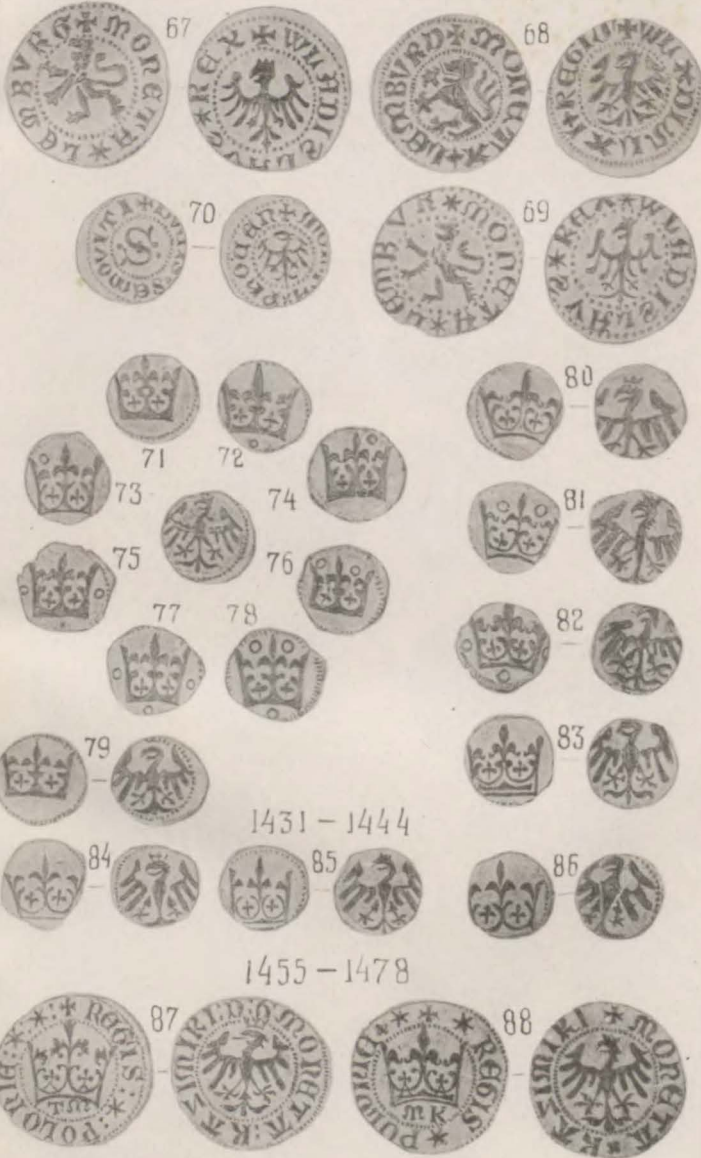


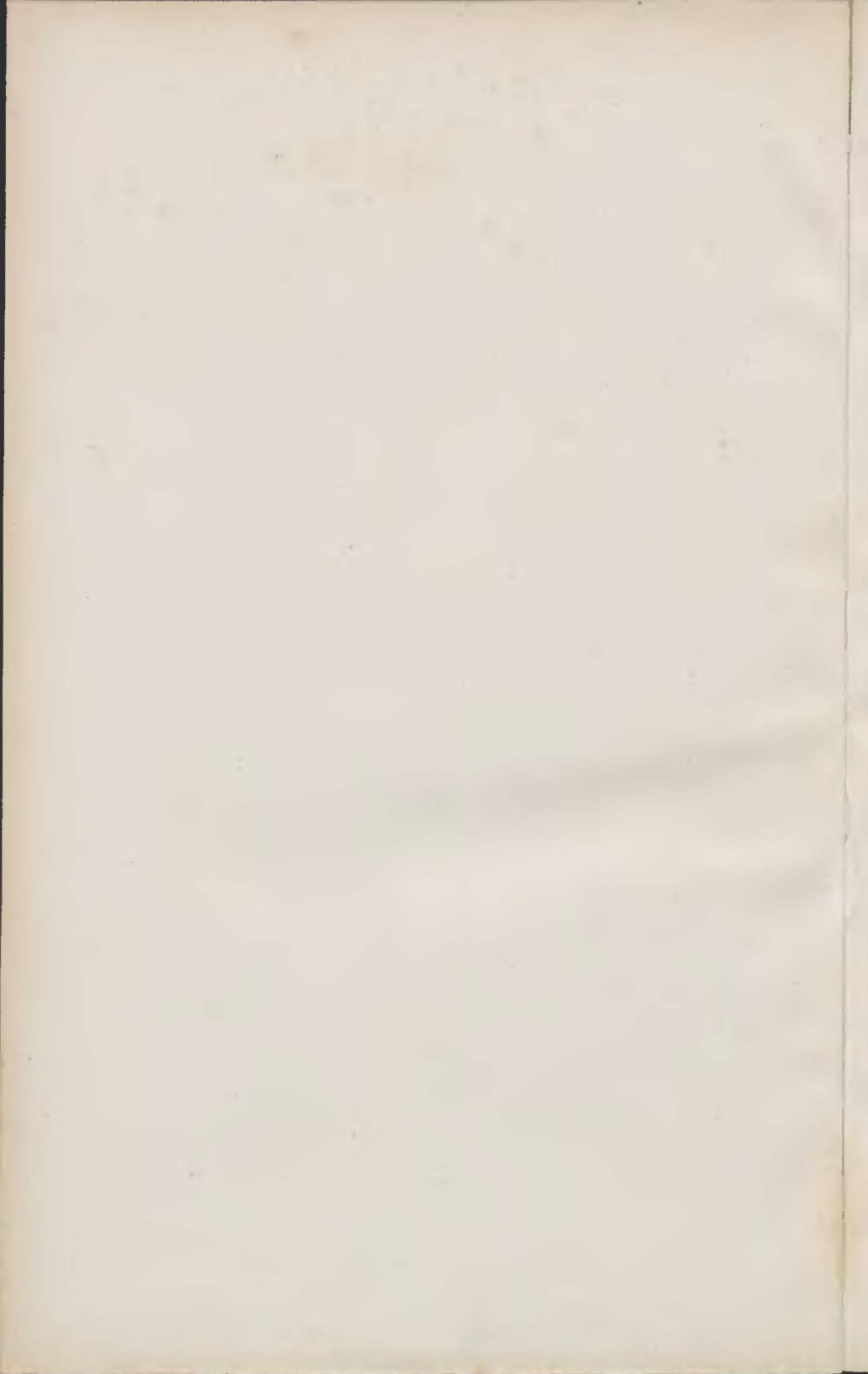
66





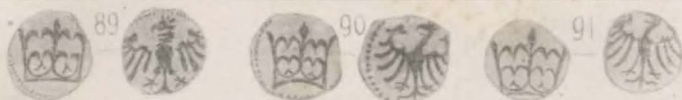
Tab. V



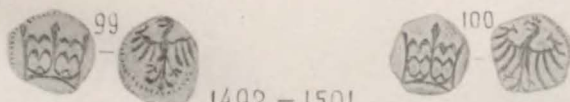




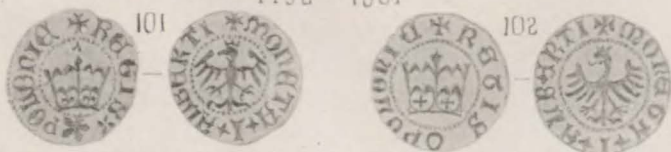
Tab.VI



1479 - 1492



1492 - 1501





Tab. VII.

1501—1506



106



107



108



109



110



111



112



116



113



117



114



118



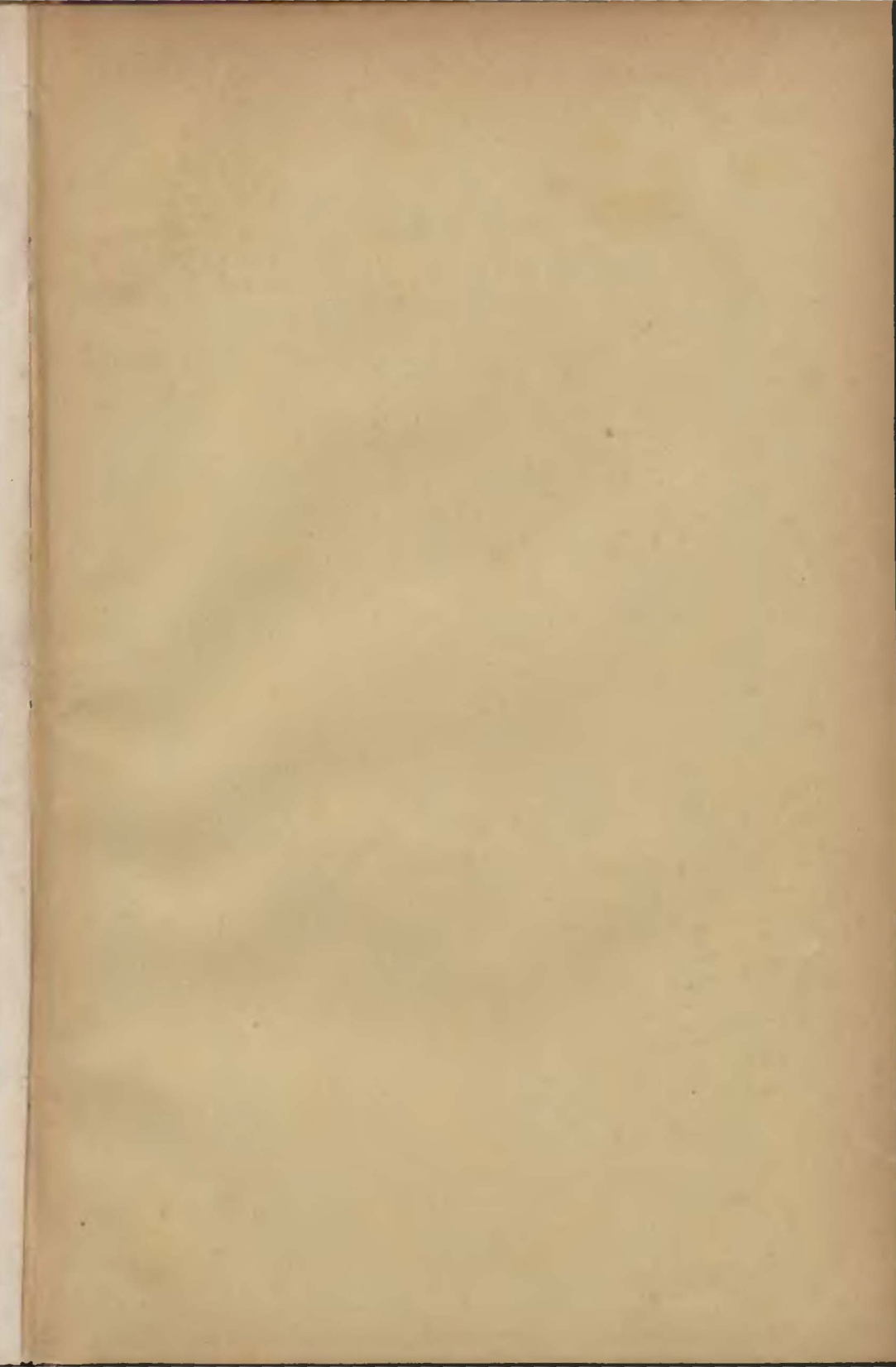
115



Biblioteka Główna UMK



300044734617



100000

R. VII 1

Biblioteka Główna UMK



300044734617